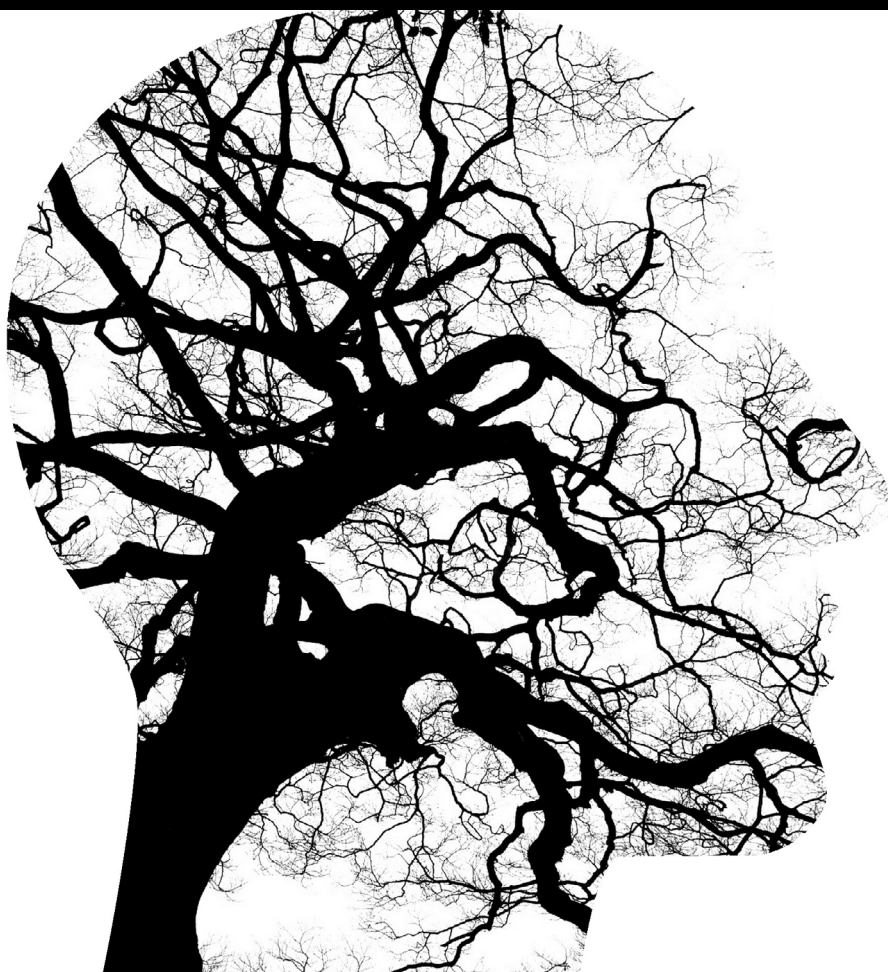


**NAUKI SPOŁECZNE I HUMANISTYCZNE  
WOBEC DOŚWIADCZEŃ PRZESZŁOŚCI  
I WYZWAŃ PRZYSZŁOŚCI**  
WYBRANE ZAGADNIENIA

Praca zbiorowa pod redakcją  
Klaudii Pujer



Exante

## **Recenzenci**

dr hab. Wojciech Filipkowski  
dr hab. inż. Waldemar Jędrzejczyk  
dr hab. Aleksander Lotko  
dr hab. Beata Szluz  
dr Klaudia Pujer

## **Redakcja**

dr Klaudia Pujer

NAUKI SPOŁECZNE I HUMANISTYCZNE WOBEC DOŚWIADCZEŃ PRZESZŁOŚCI I WYZWAŃ  
PRZYSZŁOŚCI. WYBRANE ZAGADNIENIA

exante.com.pl, Wrocław 2017

Nie wszystkie prawa zastrzeżone: tekst niniejszej monografii jest dostępny na licencji  
Creative Commons (CC BY-NC-ND 3.0 PL)

Uznanie autorstwa – Użycie niekomercyjne – Bez utworów zależnych.  
Zezwala się na wykorzystanie publikacji zgodnie z licencją – pod warunkiem zachowania  
niniejszej informacji licencyjnej oraz wskazania Wydawnictwa i Autorów jako właścicieli  
praw do tekstu.

Treść licencji jest dostępna na stronie:

<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/3.0/pl/>

(Źródło zdjęć na okładce: pixabay.com/GDJ, Tumisu udostępnione na licencji  
CC0 Public Domain, treść licencji jest dostępna na stronie:

<https://creativecommons.org/publicdomain/zero/1.0/deed.pl>).

**Wersja elektroniczna publikacji jest wersją pierwotną**

Wydawnictwo Exante

Exante Wydawnictwo Naukowe  
dr Klaudia Pujer  
ul. Buforowa 24 lok. 10, 52-131 WROCŁAW

tel. + 48 606 168 165  
wydawnictwo@exante.com.pl  
www.exante.com.pl

Ark. wyd. 12

ISBN 978-83-65374-22-6 (*wersja elektroniczna*)

ISBN 978-83-65374-23-3 (*wersja papierowa*)

NAUKI SPOŁECZNE  
I HUMANISTYCZNE  
WOBEC DOŚWIADCZEŃ  
PRZESZŁOŚCI I WYZWAŃ  
PRZYSZŁOŚCI  
WYBRANE ZAGADNIENIA

Praca zbiorowa pod redakcją  
Klaudii Pujer

MONOGRAFIA

Exante  
Wrocław 2017

## SPIS TREŚCI

<b>WSTĘP .....</b>	<b>9</b>
<b>CZĘŚĆ I. WYBRANE PROBLEMY POLITYKI SPOŁECZNEJ, SOCJOLOGII, PEDAGOGIKI I MEDIÓW .....</b>	<b>13</b>
<b>1. UDZIAŁ POLITYKI SPOŁECZNEJ W BUDOWANIU SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO – POPULARYZACJA STRATEGII PRZECIWDZIAŁANIA E-WYKLUCZENIU SENIORÓW.....</b>	<b>15</b>
Olga Dąbska, Katarzyna Pawlikowska-Łagód, Eliza Wołoszynek, Magdalena Wójcik	
WPROWADZENIE.....	15
SPOŁECZEŃSTWO INFORMACYJNE I WYKLUCZENIE CYFROWE .....	16
ZAPOBIEGANIE WYKLUCZENIU CYFROWEMU SENIORÓW.....	18
KORZYŚCI Z POSIADANIA KOMPETENCJI INFORMATYCZNYCH WŚRÓD SENIORÓW .....	20
PODSUMOWANIE .....	21
LITERATURA.....	22
<b>2. PRZESŁUCHANIA ŚWIADKÓW ZA POMOCĄ CYFROWYCH TECHNOLOGII – WIĘKSZA SZANSA NA POZYSKANIE ZEZNAŃ CZY WIĘKSZE ZAGROŻENIE ICH ZNIEKSZTAŁCENIA?.....</b>	<b>25</b>
Adrianna Szwarz	
WPROWADZENIE.....	25
METODA BADAŃ.....	26
OCENA ZEZNAŃ I ZACHOWAŃ NIEWERBALNYCH ŚWIADKÓW.....	26
DETEKCJA KŁAMSTWA.....	28
PAMIĘĆ NIEZALEŻNYCH OBSERWATORÓW.....	30
STAN FAKTYCZNY .....	30
PODSUMOWANIE .....	32
LITERATURA.....	33
<b>3. NAUCZYCIELSKIE SPOSOBY NA NIECZYTANIE LEKTUR PRZEZ UCZNIÓW WYBRANE ZAGADNIENIA .....</b>	<b>35</b>
Magdalena Marzec-Jóźwicka	
WPROWADZENIE.....	35
SUGESTIE DYDAKTYKÓW.....	37
NOWOCZESNE POMYSŁY NAUCZYCIELI.....	41
ROZMOWA JAKO METODA ZACHĘCAJĄCA DO CZYTANIA .....	43
PODSUMOWANIE .....	45
LITERATURA.....	46
<b>4. ZAGROŻENIA ROZWOJU CYFROWYCH TUBYLCÓW – WSKAZÓWKI DLA EDUKACJI I PROFILAKTYKI PEDAGOGICZNEJ .....</b>	<b>49</b>
Sławomir Kania	
WPROWADZENIE.....	49
CYFROWI TUBYLCY.....	50
WIELOZADANIOWOŚĆ I DEFICYTY UWAGI .....	52

DEFICYTY W KOMPETENCJACH SPOŁECZNYCH.....	52
DEFICYTY W ZDOLNOŚCI SAMOKONTROLI.....	54
PROFILAKTYKA. RODZINA WOBEC CYFROWYCH TECHNOLOGII .....	55
O ROLI NAUCZYCIELA I EDUKACJI MEDIALNEJ.....	58
PODSUMOWANIE .....	59
LITERATURA.....	59

## **5. NEUROTYCZNOŚĆ JAKO DETERMINANTA ZAWODOWEGO WYPALANIA SIĘ NAUCZYCIELI..61**

Małgorzata Klimasz

WPROWADZENIE.....	61
WYPALENIE ZAWODOWE .....	61
NEUROTYCZNOŚĆ .....	62
PRZEGLĄD BADAŃ DOTYCZĄCYCH ZWIĄZKU NEUROTYCZNOŚCI Z WYPALENIEM ZAWODOWYM .....	65
PODSUMOWANIE .....	69
LITERATURA.....	69

## **6. TUTORING – ODKRYWANIE TWÓRCZYCH MOŻLIWOŚCI UCZNIĄ .....71**

Anna Skwarka

WPROWADZENIE.....	71
TUTORING – RAMY POJĘCIOWE .....	71
MISJA I TYPOLOGIA TUTORINGU.....	74
PODSUMOWANIE .....	77
LITERATURA.....	78

## **7. PRZESTRZEŃ INTERMEDIALNA REKLAMY I JEJ ROLA W KSZTAŁTOWANIU ZACHWAŃ NABYWCÓW NA RYNKU .....81**

Ewa Dębińska-Rudy

WPROWADZENIE.....	81
ISTOTA I ZNACZENIE REKLAMY .....	81
ZALETY I WADY TELEWIZJI JAKO MEDIUM REKLAMY .....	86
INTERMEDIALNOŚĆ REKLAMY .....	88
<i>Obraz</i> .....	88
<i>Barwa</i> .....	89
<i>Słowa/tekst</i> .....	92
<i>Muzyka</i> .....	95
PODSUMOWANIE .....	96
LITERATURA.....	96

## **8. DIFFERENCES BETWEEN MEN AND WOMEN ACCORDING TO THE GENDER STUDIES .....99**

Patrycja Kąkol

INTRODUCTION .....	99
DEFINITION OF GENDER .....	99
GENDER SRUDIES.....	102
POSTSTRUCTURALIST AND POSTMODERNIST CONCEPTS .....	104
HOW CULTURAL GENDER CAN BE UNDERSTOOD?.....	105
SUMMARY .....	107
LITERATURE.....	109

## **9. SOLIDARNOŚĆ WŚRÓD KOBIET**

### **– ZARYS PROBLEMATYKI ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM PRAKTYKI BIZNESU ..... 111**

Katarzyna Mierzejewska	
WPROWADZENIE.....	111
(NIE)SOLIDARNOŚĆ KOBIET.....	112
BADANIA NAD SOLIDARNOŚCIĄ KOBIET.....	115
PODSUMOWANIE.....	118
LITERATURA.....	118

## **CZĘŚĆ II. WYBRANE PROBLEMY FILOZOFII, TEOLOGII I ETYKI..... 121**

### **10. MIĘDZY ŚMIERCIĄ A NIEŚMIERTELNOŚCIĄ. EUTANAZJA W ŚWIETLE FILOZOFICZNO-TEOLOGICZNYCH ROZWAŻAŃ NAD ŚMIERCIĄ..... 123**

Maja Wysocka	
ŚMIERĆ W PERSPEKTYWIE FILOZOFICZNEJ.....	123
ŚMIERĆ W PERSPEKTYWIE TEOLOGICZNEJ.....	125
EUTANAZJA – DOBRA ŚMIERĆ?.....	127
PODSUMOWANIE.....	130
LITERATURA.....	130

### **11. IMAGO CHRISTI. CHRYSZYCYZNY ASPEKT STWORZENIA CZŁOWIEKA W MYŚLI OJCÓW KOŚCIOŁA – CEZAREGO Z ARLES, CYRYLA JEROZOLIMSKIEGO I GRZEGORZA Z NYSSY ..... 133**

Maja Wysocka	
WPROWADZENIE.....	133
CHRYSZTUS NOWYM ADAMEM W MYŚLI CEZAREGO Z ARLES.....	134
CHRYSZTUS JAKO PRZEDWIECZNY SYN OJCA W UJĘCIU CYRYLA JEROZOLIMSKIEGO.....	136
CZŁOWIEK JAKO OBRAZ I STWORZENIE GRANICZNE W KONCEPCJI GRZEGORZA Z NYSSY.....	137
PODSUMOWANIE.....	141
LITERATURA.....	141

### **12. TRZY PRZYPOWIEŚCI O MIŁOSIĘDZIU. PRZEBACZENIE W NOWYM TESTAMENCIE NA PODSTAWIE TEKSTU 15 ROZDZIAŁU EWANGELII WG. ŚW. ŁUKASZA ..... 143**

Maja Wysocka	
WPROWADZENIE.....	143
KONTEKST PRZYPOWIEŚCI.....	144
PRZYPOWIEŚCI O ZAGINIONEJ OWCY I ZAGUBIONEJ DRACHMIE.....	145
PRZYPOWIEŚĆ O MIŁOSIERNYM OJCU.....	146
PODSUMOWANIE.....	148
LITERATURA.....	149

## **CZĘŚĆ III. WYBRANE PROBLEMY EKONOMII, POLITYKI EKONOMICZNEJ I FINANSÓW..... 151**

### **13. EKONOMICZNE SKUTKI POWROTU DO NIŻSZEGO WIEKU PRZECHODZENIA NA EMERYTURĘ..... 153**

Mateusz Furmanik	
WPROWADZENIE.....	153
WPLYW POWROTU DO POPRZEDNIEGO WIEKU PRZECHODZENIA NA EMERYTURĘ NA WYSOKOŚĆ WYPŁACANEGO ŚWIADCZENIA EMERYTALNEGO.....	154
ODDZIAŁYWANIE ODWRÓCENIA REFORMY PODNOSZĄCEJ I ZRÓWNUJĄCEJ WIEK EMERYTALNY MĘŻCZYŹN I KOBIEC NA STAN FINANSÓW PUBLICZNYCH.....	157
KONSEKWENCJE UTRZYMYWANIA ZRÓŻNICOWANEGO WIEKU EMERYTALNEGO MĘŻCZYŹN I KOBIEC.....	160
PODSUMOWANIE .....	163
LITERATURA.....	163

### **14. ROLA PAŃSTWA W KONCEPCJI SPOŁECZNEJ GOSPODARKI RYNKOWEJ I JEJ ZMIANY W ŚWIETLE STRATEGII NA RZECZ ODPOWIEDZIALNEGO ROZWOJU..... 165**

Grzegorz Hołyński	
WPROWADZENIE.....	165
ZADANIA PAŃSTWA W KONCEPCJI SPOŁECZNEJ GOSPODARKI RYNKOWEJ.....	166
<i>Pojęcie ładu gospodarczego .....</i>	<i>166</i>
<i>Elementy składowe ładu gospodarczego .....</i>	<i>167</i>
<i>Zasady ingerencji państwa w przebieg procesów gospodarczych .....</i>	<i>171</i>
ROLA PAŃSTWA W STRATEGII NA RZECZ ODPOWIEDZIALNEGO ROZWOJU.....	171
PODSUMOWANIE .....	174
LITERATURA.....	174

### **15. DŁUG PUBLICZNY JAKO JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH WYZWAŃ XXI WIEKU..... 177**

Tomasz Olejnik	
WPROWADZENIE.....	177
RAMY POJĘCIOWE.....	178
ZADŁUŻENIE PAŃSTW UNII EUROPEJSKIEJ .....	179
PRZYCZYNY I KONSEKWENCJE EKONOMICZNO-SPOŁECZNE DŁUGU PUBLICZNEGO .....	180
ZARZĄDZANIE DŁUGIEM PUBLICZNYM I SPOSOBY JEJ OGRANICZENIA .....	182
PODSUMOWANIE .....	184
LITERATURA.....	184

### **16. WPLYW OPODATKOWANIA NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ PŁYNNOŚCI FINANSOWEJ PRZEDSIĘBIORSTWA..... 187**

Anna Hnatów, Tomasz Olejnik	
WPROWADZENIE.....	187
POJĘCIE I POMIAR PŁYNNOŚCI FINANSOWEJ.....	188
WPLYW OPODATKOWANIA NA PŁYNNOŚĆ FINANSOWĄ.....	192
PODSUMOWANIE .....	195
LITERATURA.....	196

## **17. WALUTY WIRTUALNE W KONTEKŚCIE KONCEPCJI WOLNEJ BANKOWOŚCI ..... 197**

Anna Wiśniewska

WPROWADZENIE.....	197
KONCEPCJA WOLNEJ BANKOWOŚCI .....	198
<i>Konkurencja walutowa</i> .....	201
CHARAKTERYSTYKA WALUT WIRTUALNYCH .....	202
<i>Studium przypadku: litecoin i bitcoin – obszary konkurencji</i> .....	203
PODSUMOWANIE .....	204
LITERATURA.....	205

## **18. INSTYTUCJA ULGI MIESZKANIOWEJ W PODATKU OD SPADKÓW I DAROWIZN ..... 207**

Anna Hnatów

WPROWADZENIE.....	207
INSTYTUCJA ULGI MIESZKANIOWEJ.....	208
PODSUMOWANIE .....	215
LITERATURA.....	216





## WSTĘP

Niniejsza publikacja to efekt współpracy młodych badaczy z różnych krajowych jednostek naukowych. Opracowanie w trzech częściach omawia aktualne i ważne zagadnienia nauk społecznych i humanistycznych.

Część pierwsza składa się z dziewięciu rozdziałów i uwzględnia teksty podejmujące problemy polityki społecznej, socjologii, pedagogiki i mediów. Część druga, na którą składają się trzy rozdziały, omawia wybrane problemy filozofii, teologii i etyki. Część trzecia złożona jest z sześciu rozdziałów, które poświęcono problemom ekonomii, polityki ekonomicznej i finansów.

Część pierwszą monografii otwiera *rozdział* omawiający udział polityki społecznej w budowaniu społeczeństwa informacyjnego w zakresie popularyzacji strategii przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu seniorów. E-integracja starszej części populacji podtrzymuje aktywność zawodową i społeczną, podnosi jakość życia, przedłuża okres samodzielności. Mimo wielu inicjatyw mających na celu zbudowanie społeczeństwa aktywnego cyfrowo, trudno osiągnąć zadowalające efekty na tej płaszczyźnie.

*Rozdział drugi* dotyczy wykorzystania technologii informacyjnych w sądownictwie i porusza jeden z problemów społeczeństwa informacyjnego. W zarysie omówiono możliwości wykorzystania technologii cyfrowych w procesie przesłuchiwanie świadków. Podjęto próbę oceny, czy taka technika przesłuchania niesie więcej korzyści bądź zagrożeń, na podstawie analizy porównawczej między przesłuchaniami bezpośrednimi, przy zastosowaniu wideokonferencji oraz w formie nagranych materiałów filmowych. W wyniku przeprowadzonej analizy nie udało się potwierdzić większości zidentyfikowanych różnic w zachowaniu osób przesłuchiowanych w zależności od formy składania zeznań. Problem wymaga zatem dalszych badań. Opracowanie stanowi przyczynek, który ułatwi naukowcom określenie kierunków przyszłych badań w tym zakresie.

W *rozdziale trzecim* nakreślono poważny problem współczesnej polonistyki szkolnej, jakim jest nieczytanie lektur przez uczniów. Znalazły się w nim przykładowe, sprawdzone pomysły promujące czytelnictwo, które można znaleźć w pracach dydaktyków oraz artykułach zamieszczonych w Internecie przez polonistów. Coraz większą uwagę zwracają oni na potrzebę wykorzystywania w procesie dydaktycznym nowoczesnych środków wspomagających nauczanie, tak by stawało się ono efektywne i efektywne. W dobie cyfryzacji nadal jednak warto pamiętać o ponadczasowej metodzie, odgrywającej niebagatelną rolę w zachęcaniu do czytania, jaką jest rozmowa.

Kolejny *rozdział* porusza ważny i narastający problem zagrożeń rozwoju dzieci i młodzieży – powstające deficyty w kompetencjach społecznych, samokontroli i procesach uwagi, wynikający z dynamicznego postępu w dziedzinie technologii informacyjnych i powszechnego dostępu do jej narzędzi. W opracowaniu określono najważniejsze zagrożenia, negatywne konsekwencje oraz wskazano działania profilaktyczne. Te ostatnie powinny być podejmowane przede wszystkim przez rodziców oraz nauczycieli.

*Rozdział piąty* porusza tematykę wypalenia zawodowego wśród nauczycieli. Specyfika pracy tej grupy zawodowej jest związana z występowaniem licznych okoliczności i zmiennych, które mogą prowadzić do wypalenia zawodowego. W opracowaniu, na podstawie analizy literatury oraz wyników badań wskazano powiązania pomiędzy neurotycznymi cechami osobowości a wypaleniem zawodowym nauczycieli.

*Rozdział szósty* dotyczy tutoringu, czyli metody dydaktycznej stosowanej w krajach europejskich od dziesięcioleci, w Polsce jednak wciąż mało znanej. Jej istotą jest dążenie do pełnego wykorzystania przez podopiecznego jego potencjału rozwojowego pod przewodnictwem lidera (tutora), w kontekście osobistej, opartej na zaufaniu i dialogu relacji. Opracowanie przedstawia najważniejsze definicje tutoringu, opisuje jego historyczne źródła, a także rodzaje i formy jakie przybiera współcześnie.

W *rozdziale siódmym* podjęto problematykę reklamy telewizyjnej. Skupiono uwagę na istocie i znaczeniu reklamy. Ponadto wskazano funkcje i cele jakie spełnia reklama telewizyjna w oparciu o przegląd literatury. Celem opracowania jest ustalenie w jaki sposób słowo, obraz i muzyka wykorzystywane w reklamie wpływają na jej odbiór przez widzów i warunkują ich zachowania konsumenckie.

*Rozdział ósmy* ma na celu przedstawienie różnic między kobietami a mężczyznami w kontekście obszaru badawczego, jakim jest *gender studies*. Dzisiaj płeć nie jest już uważana jedynie za cechę biologiczną. Bycie kobietą lub mężczyzną nie wynika jedynie z różnic anatomicznych. Kobiecość i męskość we współczesnym dyskursie to szersza koncepcja, uważana za płeć biologiczną, społeczną i kulturową. W pierwszej części opracowania omówiono genezę i ewolucję badań nad płcią. Dalej ukazano koncepcje poststrukturalistyczne i postmodernistyczne oraz sposoby rozumienia płci kulturowej z uwzględnieniem społeczno-kulturowej tożsamości płci.

Część pierwszą zamyka *rozdział dziewiąty*. Opracowanie prezentuje zjawisko solidarności wśród kobiet. W pierwszej części zdefiniowano pojęcie solidarności, omówiono przyczyny braku jej występowania wśród płci pięknej. Wskazano na konsekwencję kobiecej niesolidarności, jaką jest osłabienie wejścia w sferę władzy przez kobiety i pełnienie przez nie funk-

cji przywódczych. W dalszej części przedstawiono wyniki badań, które obrazują fenomen występowania kobiecej solidarności w Polsce i na świecie.

Część drugą publikacji otwiera *rozdział dziesiąty* dotyczący problemu eutanazji przedstawionego w świetle filozoficzno-teologicznych rozważań nad śmiercią. *Rozdział jedenasty* stanowi rozważania nad chrystycznym aspektem stworzenia człowieka w myśli ojców Kościoła – Cezarego z Arles, Cyryla Jerozolimskiego i Grzegorza z Nyssy. Natomiast w *rozdziale dwunastym* rozważano akt przebaczenia w kontekście trzech nowotestamentowych przypowieści o miłosierdziu na przykładzie rozdziału 15 *Ewangelii wg św. Łukasza*.

Część trzecią monografii rozpoczyna *rozdział trzynasty*. Celem opracowania jest omówienie konsekwencji powrotu do niższego wieku emerytalnego w wymiarze ekonomicznym oraz ich ocena. Założono, że odwrócenie reformy podnoszącej i docelowo zrównującej wiek emerytalny mężczyzn i kobiet jest działaniem nieadekwatnym wobec zmieniającej się sytuacji demograficznej Polski, a w związku z tym, mimo niewątpliwych pozytywów, przyniesie ono ujemny efekt netto dla gospodarki, zwłaszcza w długim okresie.

*Rozdział czternasty* przybliży rolę państwa w koncepcji społecznej gospodarki rynkowej. Kolejno przedstawione zostały elementy konstrukcyjne koncepcji, podział ról między uczestnikami procesu gospodarowania i zasady ingerencji państwa w przebieg tych procesów. Założenia koncepcji zestawiono z regułami prowadzenia polityki gospodarczej zapowiedzianymi w *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*.

*Rozdział piętnasty* prezentuje problematykę związaną z długiem publicznym. Rosnące zadłużenie unijnych oraz światowych państw jest bowiem jednym z największych wyzwań ekonomii. Rodzi ono wiele negatywnych konsekwencji zarówno ekonomicznych, jak i społecznych. Celem artykułu jest przedstawienie problematyki związanej z zadłużeniem publicznym. Przede wszystkim publikacja zakłada wyjaśnienie podstawowych definicji z nim związanych oraz ustalenie przyczyn zadłużenia państwa. Następnie autor przedstawia negatywne konsekwencje związane z zadłużeniem, a także opisuje próby ograniczenia rosnącego długu publicznego, które są podejmowane przez poszczególne państwa, a także organizację międzynarodowe. Temat ten ma istotne znaczenie dla ekonomii XXI w., gdyż jakkolwiek państwa zadłużają się od zarania dziejów, to dług publiczny nigdy nie przyjmował takich wartości, jak we współczesnych czasach.

Kolejny *rozdział* przedstawia wpływ podatków na płynność finansową podmiotu gospodarczego. Podatki tworzące system podatkowy w istotny sposób oddziałują na przedsiębiorstwo. W szczególności na osiągnięty przez nie zysk, a także na jego zasoby finansowe. Autorzy w początkowej

części opracowania skupiają się na wyjaśnieniu pojęć związanych z płynnością finansową oraz podatkami. Następnie omówiono wpływ poszczególnych podatków na płynność finansową jednostki gospodarczej.

*Rozdział siedemnasty* ma charakter opracowania teoretycznego, przeglądowo-analitycznego. Dotyczy dwóch koncepcji: idei wolnej bankowości (która do tej pory się nie ziszcila) oraz koncepcji pieniądza (waluty) wirtualnego, której popularność rośnie. Celem rozdziału jest stwierdzenie, czy rozpatrywanie powstawania nowych walut wirtualnych oraz kryptowalut w kontekście koncepcji wolnej bankowości jest zasadne. Aby zrealizować cel badawczy posłużono się analizą dostępnej literatury, źródeł internetowych, a także metodą *case study*. W rozdziale przedstawiono koncepcję wolnej bankowości, a także problem konkurencji między walutami. Studium przypadku opisuje funkcjonowanie i obszary konkurencji dwóch kryptowalut: *litecoin'a* i *bitcoin'a*.

Publikację zamyka *rozdział osiemnasty* dotyczący instytucji ulgi mieszkaniowej w podatku od spadków i darowizn. Nieprofesjonalny obrót nieruchomościami odbywa się najczęściej na rynku wtórnym. Motywem jego dokonywania jest zapewnienie przez podmiot dokonujący obrotu nieruchomościami odpowiednich warunków mieszkaniowych sobie lub swoim najbliższym. Z powyższych względów polski prawodawca zdecydował się na ustanowienie w podatku od spadków i darowizn instytucji ulgi mieszkaniowej, która przysparza wielu problemów interpretacyjnych. Celem opracowania jest przedstawienie wskazanej instytucji poprzez analizę przepisów podatkowych oraz analizę stanowiska judykatury, a także organów podatkowych.

Teksty zaprezentowane w niniejszej publikacji omawiają wybrane problemy społeczno-humanistyczne i ekonomiczne przy wykorzystaniu już istniejącej wiedzy (opracowania przeglądowe). Zawierają również postulaty ich rozwiązań, uwzględniając wąsko wyspecjalizowaną wiedzę nabytą w trakcie studiów literaturowych lub praktyki zawodowej (opracowania przyczynkarskie). W rezultacie niniejsza publikacja stanowi głos w dyskusji w zakresie niedomagań zidentyfikowanych na gruncie humanistyki, w tym życia społeczno-gospodarczego; opisuje, diagnozuje i interpretuje je tak w ujęciu całościowym, jak i w najróżniejszych aspektach, fragmentach czy warstwach. Żywimy nadzieję, że niniejsze opracowanie stanie się inspiracją do podjęcia badań własnych, przyczyni się do poszerzenia współpracy z praktykami, ale także do rozwoju teorii i badań podstawowych.

*Klaudia Pujer i Zespół Autorski*

**CZĘŚĆ I**  
**WYBRANE PROBLEMY**  
**POLITYKI SPOŁECZNEJ,**  
**SOCJOLOGII, PEDAGOGIKI**  
**I MEDIÓW**



# 1

## UDZIAŁ POLITYKI SPOŁECZNEJ W BUDOWANIU SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO - POPULARYZACJA STRATEGII PRZECIWDZIAŁANIA E-WYKLUCZENIU SENIORÓW

*Olga Dąbska  
Katarzyna Pawlikowska-Łagód  
Eliza Wołoszynek  
Magdalena Wójcik*

Słowa kluczowe: seniorzy, polityka społeczna, e-wykluczenie, cyfryzacja.

### **Wprowadzenie**

Spektrum poczynań na rzecz ochrony praw osób starszych wpisuje się w obszar polityki społecznej, definiowanej jako „(...) dziedzina systemowych, uporządkowanych działań państwa i jego obywateli, które (...) wpływają z wytworzonej zobiektywizowanej wiedzy i są podejmowane, aby rozwiązywać kluczowe problemy zbiorowe”<sup>1</sup>. Pojęcie polityki społecznej jest wielce szerokie i obejmuje swoim zakresem zarówno rynek pracy, system ubezpieczeń społecznych, jak i kwestie ludnościowe, mieszkaniowe, rodzinne, zdrowotne, kulturalne. Polityka społeczna uważana jest za synonim walki z ubóstwem, pomocy potrzebującym, zwłaszcza bezdomnym, bezrobotnym, chorym, starszym.

W Polsce nabiera na sile zjawisko starzenia się społeczeństwa. Według Głównego Urzędu Statystycznego osoby po 65. r.ż. stanowią obecnie 15% ludności. Szacunki na najbliższe lata są alarmujące, gdyż do 2035 r. odsetek osób starszych wzrośnie do 24% i liczba seniorów wynosić będzie 9,5 mln<sup>2</sup>. W związku z rosnącym udziałem osób starszych w ogólnej populacji wzmagają się problemy wykluczenia społecznego tej grupy. Potencjalne źródła wykluczenia seniorów są liczne i przybierają postać m.in. niesamodzielnosci, złej sytuacji finansowej i zdrowotnej, niskiego poziomu wykształcenia i pozycji społecznej, braku umiejętności, słabo rozwiniętych relacji interpersonalnych. Niezbędne jest zatem wyznaczenie działań nast-

---

<sup>1</sup> A. Zybala, *Polityki publiczne. Doświadczenia w tworzeniu i wykonywaniu programów publicznych w Polsce i w innych krajach*, KSAP, Warszawa 2012, s. 13.

<sup>2</sup> Główny Urząd Statystyczny, *Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014-2050*, GUS, Warszawa 2014.



awionych na obronę praw seniorów i poprawę warunków ich funkcjonowania. Nadano im nazwę polityka wobec starzenia się ludności (zbiór działań nastawionych na redukcję problemów spowodowanych rosnącym udziałem seniorów w społeczeństwie), polityka wobec starości (inicjatywy wspierające seniorów w codziennej egzystencji, kształtowanie pozytywnego wizerunku starości, przygotowanie do procesu starzenia się)<sup>3</sup>, polityka wobec osób starszych (działania ukierunkowane na respektowanie potrzeb seniorów i ich opiekunów nieformalnych, poczucie przynależności społecznej, partycypacji, podniesienie standardu życia)<sup>4</sup>.

W dobie rewolucji cyfrowej i gwałtownego postępu technologicznego pokolenie seniorów bywa spychane na tzw. margines wirtualnego świata<sup>5</sup>. Dlatego warto przybliżyć udział polityki społecznej w budowaniu społeczeństwa informatycznego w obszarze popularyzacji strategii przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu osób w podeszłym wieku.

### **Społeczeństwo informacyjne i wykluczenie cyfrowe**

„Technologie mobilne w coraz większym stopniu stają się elementem naszego codziennego życia”<sup>6</sup>. Ich wszechobecność przyczyniła się do powstania społeczeństwa informacyjnego. Określenie to wprowadził do literatury w 1963 r. Tadlo Umeaso i przedstawił, jako system społeczny charakteryzujący się wysokim poziomem rozwoju technologii, którego podstawę funkcjonowania stanowi przekaz informacji<sup>7</sup>. Społeczeństwo informacyjne dzieli się na a) regularnych użytkowników tzw. społeczeństwo cyfrowe, b) sporadycznych użytkowników, c) wykluczonych cyfrowo, osoby niekorzystające z technologii z racji różnorodnych uwarunkowań, d) społeczeństwo analogowe, osoby niewykazujące potrzeby obcowania z technologią. Grupę wiekową 65+ zalicza się najczęściej do dwóch ostatnich podgrup<sup>8</sup>.

---

<sup>3</sup> P. Błędowski, *Polityka wobec osób starych – cele i zasady*, „Studia BAS” 2012, tom 2, nr 30, ss. 201-216.

<sup>4</sup> P. Błędowski, *Lokalna polityka społeczna wobec ludzi starych*, Wydawnictwo Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2002.

<sup>5</sup> B. Janeczko, *Wirtualna nieobecność czy społeczeństwo e-seniorów – problem wykluczenia cyfrowego ludzi starszych*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2012, nr 9, ss. 256-273.

<sup>6</sup> Ł. Lysik, P. Machura, *Rola i znaczenie technologii mobilnych w codziennym życiu człowieka XXI wieku*, „Media i Społeczeństwo” 2014, nr 4, ss. 15-26.

<sup>7</sup> A. Becla, *Społeczeństwo informacyjne i społeczeństwo pseudoinformacyjne – problemy pojęciowe i metodyczne identyfikacji*, „Handel Wewnętrzny” 2012, nr 3, ss. 151-159.

<sup>8</sup> M. Wrońska, *Od edukacji komputerowej do kultury medialnej seniorów – komfortowe starzenie się w społeczeństwie informacyjnym* [w:] A. A. Zych (red.), *Starość darem, zadaniem i wyzwaniem. Wybór materiałów konferencyjnych*, Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomo-

Brak umiejętności posługiwania się osiągnięciami technologicznymi w dobie XXI w. prowadzić może do rozwoju wykluczenia cyfrowego. Zjawisko to dostrzeżono w latach 90. XX w.<sup>9</sup> Najczęściej określane jest, jako „(...) nierówności w dostępie do Internetu, intensywności jego wykorzystania, wiedzy o sposobach szukania informacji, jakości podłączenia i wsparcia społecznego, pomagającego w korzystaniu z Internetu, a także nierówności w zdolności do oceny jakości informacji i różnorodność wykorzystania sieci”<sup>10</sup>. Prowadzi do rozwarstwienia się społeczeństwa na dwie grupy – ludzi z dostępem do nowinek technologicznych i Internetu i populacji, która takiego dostępu nie ma zapewnionego<sup>11</sup>. Wykluczenie cyfrowe ogranicza „(...) możliwości pełnego uczestnictwa w życiu społecznym, zawodowym czy kulturalnym, co prowadzi do stopniowego wykluczania, zarówno społecznego, jak i ekonomicznego, oraz do pogłębienia istniejących podziałów społecznych”<sup>12</sup>. Grupą społeczną najsilniej zagrożoną e-wykluczeniem są ludzie starsi<sup>13</sup>. Według danych z 2010 r., z sieci korzystała 1/5 populacji w wieku 55-64 lat, 1/10 ludności 65+. Spośród blisko 13 mln osób po 50. r.ż. ponad 10 mln (78%) nie korzystało z Internetu<sup>14</sup>. Badanie *Megapanel PBI/Gemnius* z 2012 r. donosi, iż w Polsce jest 2 mln użytkowników Internetu po 55. r.ż., którzy stanowią 1/10 internautów<sup>15</sup>.

Posługiwanie się nowinkami technologicznymi przez starszą część społeczeństwa jest uwarunkowane wieloczynnikowo. Najczęściej przywoływany podział barier korzystania z technologii przez seniorów to: a) bariery miękkie tzw. e-wykluczenie drugiego stopnia, mające podłoże psychologiczne, związane najczęściej z brakiem dostatecznych podstaw teoretycznych i praktycznych, b) bariery twarde tzw. e-wykluczenie pierwszego stopnia, rozumiane jako brak sprzętu. U podstaw wykluczenia cyfrowego leżą: zła sytuacja finansowa, pochodzenie wiejskie, bariery zasięgu – brak technicznych możliwości dostarczenia Internetu, słaba kondycja psychofi-

---

cy Społecznej „Pod Dębem” w Dąbrowie Górniczej, Sosnowiec–Dąbrowa Górnicza 2014, ss. 61-74.

<sup>9</sup> M. Kurowska, *Wykluczenie cyfrowe zagrożeniem dla społeczeństwa informacyjnego*, <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/136/279> (online: 24.02.2016).

<sup>10</sup> P. DiMaggio, E. Hargittai, W. Neuman, J. Robinson, *Social implications of the internet*, „Annual Review of Sociology” 2001, no. 27, pp. 307-336.

<sup>11</sup> J. van Dijk, *Społeczne aspekty nowych mediów*, WN PWN, Warszawa 2010.

<sup>12</sup> B. Szmigielska, A. Bąk, M. Hołda, *Seniorzy jako użytkownicy Internetu*, „Nauka” 2012, nr 2, ss. 141-155.

<sup>13</sup> B. Synak, *Problematyka badawcza i charakterystyka badań* [w:] B. Synak (red.), *Polska starość*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002, ss. 11-34.

<sup>14</sup> D. Batorski, J. Zając, *Między alienacją a adaptacją – Polacy w wieku 50+ wobec internetu*, UPC Polska, Warszawa 2010.

<sup>15</sup> K. Wilczyńska, *Cyfrowe wykluczenie osób w wieku postprodukcyjnym*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie” 2014, t. 11, nr 15, ss. 105-114.

zyczna, zaburzenia narządów zmysłów, zdolności poznawczych, bariery sprzętowe – niedostosowanie sprzętu i oprogramowania do umiejętności i możliwości seniorów, bariery psychologiczne – niskie poczucie własnej skuteczności, autowykluczanie się<sup>16</sup>. Rozwój nierówności warunkują także a) środki techniczne, w tym sprzęt, oprogramowania, dostęp i szybkość połączenia internetowego; b) autonomia użytkownika – swoboda w korzystaniu; c) sposób wykorzystania – umiejętne, efektywne wykorzystanie; d) wsparcie społeczne – możliwość porady i pomocy podczas użytkowania; e) podstawy teoretyczne i zdolności praktyczne korzystania z technologii<sup>17</sup>. Za równie ważne w rozwoju e-wykluczenia seniorów uważa się obawę przed negatywnymi konsekwencjami, niedocenianie korzyści płynących z technologii<sup>18</sup>.

### Zapobieganie wykluczeniu cyfrowemu seniorów

Warunek konieczny do stworzenia jednolitego społeczeństwa informacyjnego stanowi nabycie umiejętności niezbędnych do korzystania z nowych technologii. Oto przykłady przedsięwzięć, rozwijających u seniorów owe umiejętności:

- *Szkoła @ktywnego Seniora (S@S)* – program realizowany przez Wojewódzką Bibliotekę Publiczną w Krakowie w partnerstwie z Towarzystwem Polsko-Niemieckim. Seniorzy uczestniczą w kursach i warsztatach komputerowych, Komputerowych Olimpiadach Seniorów, konferencjach na temat roli nowych technologii w podnoszeniu jakości życia;
- *Dojrzałość w sieci* – inicjatywa skupiająca firmy, organizacje pozarządowe, urzędy, instytucje, angażujące się w zachęcanie osób starszych do aktywnego korzystania z nowoczesnych technologii;
- *Akademia e-Seniora UPC* – projekt firmy UPC Polska, Akademii Rozwoju Filantropii, partnerów lokalnych, którego celem jest zwalczanie w społeczeństwie osób starszych wykluczenia cyfrowego. Rozwijają umiejętności posługiwania się komputerem i Internetem, zwłaszcza wyszukiwania informacji w sieci, korzystania z poczty el-

---

<sup>16</sup> M. Straś-Romanowska, *Późna dorosłość. Wiek starzenia się* [w:] B. Harwas-Napierała, J. Trempała (red.), *Psychologia rozwoju człowieka*, t. 2, WN PWN, Warszawa 2000, ss. 263-292.

<sup>17</sup> J. Kreft, *Wymiary i modele wykluczenia cyfrowego* [w:] C. Hales, B. Mikuła (red.), *Spółeczeństwo informacyjne: gospodarka, technologie, procesy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2012, ss. 181-187.

<sup>18</sup> B. Szmigielska, A. Bąk, A. Jaszczak, *Komputer i Internet w życiu e-seniorów – doniesienie z badań jakościowych*, „Studia Edukacyjne” 2010, nr 23, ss. 343-366.

- elektronicznej, komunikatorów i portali społecznościowych, robienia zakupów i stosowania bankowości *online*;
- *Możesz też* – działania na rzecz walki z e-wykluczeniem krakowskich seniorów. Organizowanie kursów komputerowych dla osób po 50. r.ż., których celem jest ułatwienie zdobycia nowych umiejętności technologicznych, jak wyszukiwanie informacji w sieci, korzystanie z komunikatorów, posługiwanie się pocztą elektroniczną, tworzenie dokumentów, przechowywanie danych;
  - *Generacja 50+* - projekt firmy Microsoft i Stowarzyszenia Społeczeństwa Wiedzy, aktywizujący zawodowo i społecznie seniorów. W trakcie projektu uczestnicy mają możliwość zapoznania się z tematyką dotyczącą technologii informacyjnych i komunikacyjnych, nauki sposobów wykorzystania ich w życiu codziennym;
  - *Mój przyjaciel komputer* – składowa projektu *Milanowski Inkubator Aktywności 60+*, realizacja kursu komputerowego dla osób początkujących i kontynuacja kursu rozpoczętego podczas I edycji projektu, uproszczenie poruszania się seniorów w mediach, nauka pisania prostych form tekstowych;
  - *Przeciwdziałanie wykluczeniu cyfrowemu* – projekt województwa lubelskiego skierowany do osób zagrożonych wykluczeniem z aktywnego uczestnictwa w społeczeństwie informacyjnym. W ramach projektu uczestnik otrzymuje komputer, bezpłatny dostęp do Internetu, szkolenie z zakresu podstawowej ich obsługi;
  - *Srebrny Internet* – projekt firmy Microsoft, w którym trenerzy-seniorzy dzielą się swoją wiedzą i umiejętnościami cyfrowymi z seniorami-kursantami.

W obliczu skali problemu wykluczenia cyfrowego, który obejmuje ponad 9 mln Polaków po 50-tym r.ż., wszystkie podejmowane inicjatywy są niezwykle wartościowe, inspirujące i warte szerokiego promowania<sup>19</sup>.

Przedstawione projekty charakteryzują się wspólnymi założeniami a) edukacyjny – upowszechnienie podstaw teoretycznych i praktycznych w zakresie korzystania z technologii informacyjnych; b) techniczny – zagwarantowanie kluczowych środków technicznych; c) organizacyjny – organizacyjne podstawy procesu edukacji informatycznej; d) społeczny – popularyzacja korzystania w codziennej egzystencji z e-usług; e) gospodarczy – analiza korzyści gospodarczych płynących ze wzrostu umiejętności wykorzystania sieci informatycznych; f) cywilizacyjny – poprawa jako-

---

<sup>19</sup> D. Batorski, *Dojrzał@łość w sieci. Dobre praktyki na rzecz edukacji cyfrowej generacji 50+*, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Warszawa 2013.

ści życia, samopoczucia i własnej wartości, równość międzypokoleniowa dzięki nabyciu kompetencji informatycznych<sup>20</sup>.

## **Korzyści z posiadania kompetencji informatycznych wśród seniorów**

Edukacja medialna seniorów sprzyja obalaniu stereotypów, w których przedstawiani są jako tzw. trzecia kategoria ludzi, osoby bezużyteczne, charakteryzujące się licznymi ograniczeniami. Znajomość kompetencji technologicznych zapewnia seniorom komfort procesu starzenia się w obecnym społeczeństwie informacyjnym. W literaturze przedmiotu niejednokrotnie podkreśla się, iż korzystanie ze współczesnych osiągnięć technologicznych przez osoby w podeszłym wieku rzutuje na wzrost satysfakcji życiowej. Wzmacnianie obecnych oraz nawiązywanie nowych znajomości przez seniorów za pośrednictwem Internetu, zmniejsza poczucie osamotnienia i prawdopodobieństwo rozwoju zaburzeń depresyjnych<sup>21</sup>. Swobodny dostęp do sieci podnosi poziom zadowolenia z życia, umiejętności radzenia sobie w trudnych sytuacjach, redukuje ryzyko spożywania substancji psychoaktywnych<sup>22</sup>.

Wśród pozostałych korzyści wymienia się a) zwiększony dostęp do informacji, b) podtrzymywanie aktywności zawodowej, prowadzenie działalności gospodarczej, c) poprawę relacji z młodym pokoleniem dzięki dodatkowej płaszczyźnie do kontaktu, transfer wiedzy i umiejętności międzypokoleniowych, d) wzrost kompetencji – przybranie roli pełnowartościowego członka społeczeństwa cyfrowego, e) rozwój zainteresowań i rozrywkę np. słuchanie muzyki, oglądanie TV i filmów, czytanie książek, f) korzystanie z dóbr i usług, jak robienie zakupów bez konieczności wychodzenia z domu, możliwość porównania cen produktów, bankowość mobilna i in. Nowe technologie zapewniają łatwą komunikację interpersonalną poprzez korzystanie z komunikatorów internetowych, serwisów społecznościowych, poczty elektronicznej, udział w czatach, grupach, forach dyskusyjnych, blogach.

---

<sup>20</sup> M. Forkiewicz, A. Tubielewicz, *Koncepcja przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu osób w wieku 55+*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług” 2011, t. 67, nr 1, ss. 145-152.

<sup>21</sup> J. White, A. Weatherall, *A grounded theory analysis of older adults and information technology*, „Educational Gerontology” 2000, no. 26, pp. 371-86.

<sup>22</sup> D. Batorski, *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych* [w:] J. Czapiński, T. Panek (red.), *Diagnoza społeczna 2009 – warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009, ss. 281-309.

W ramach rozwoju technologicznego pojawiają się innowacyjne rozwiązania nastawione na przeciwdziałanie problemom wynikającym z zaburzeń pamięci, narządów zmysłu czy ograniczoną mobilnością seniorów. Unia Europejska współfinansuje program *Nowoczesne technologie w służbie osobom starszym* (ang. *Ambient Assisted Living, AAL*), który opracowuje zbiór usług technologicznych umożliwiających seniorom zachowanie aktywności, samodzielności, dobrego samopoczucia. Wśród rozwiązań, które weszły w życie w ramach programu AAL wymienia się a) cyfrowe usługi informacyjne np. e-zdrowie, teleopieka, b) inteligentne produkty np. podłogi wyposażone w czujniki wykrywające upadki, urządzenia przypominające o konieczności zażycia lekarstw, c) inteligentne przestrzenie mieszkalne np. zdalne zamykanie okien czy gaszenie światła w pomieszczeniu<sup>23</sup>. Niedostateczne kompetencje informatyczne ograniczają zakres korzystania z powszechnej obecnie e-administracji. W sposób szczególny zaś elektronicznych usług publicznych, takich jak: *e-government*, usług medycznych tzw. *e-health*, nauki na odległość tzw. *e-learning*, handlu tzw. *e-business*<sup>24</sup>. „W kontekście rozwijającego się społeczeństwa informacyjnego i stopniowego przenoszenia większości aktywności człowieka w cyberprzestrzeń, korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych staje się jedną z podstawowych umiejętności umożliwiających skuteczne zaspokajanie własnych potrzeb, samorealizację a także integrację społeczną”<sup>25</sup>.

## Podsumowanie

Proces starzenia się społeczeństwa jest faktem nieuniknionym i nieodwracalnym toteż należy się do niego odpowiednio przygotować. Mimo inicjatyw mających na celu zbudowanie społeczeństwa aktywnego cyfrowo, nadal trudno osiągnąć zadowalające efekty na tej płaszczyźnie. Ideał społeczeństwa pozbawionego podziałów i nierówności jest niestety utopią.

1. Postępujące zmiany demograficzne w znacznym stopniu determinują kształt obecnie realizowanej krajowej i zagranicznej polityki społecznej.
2. Funkcjonowanie w tzw. społeczeństwie informacyjnym wiąże się ze stałą koniecznością podnoszenia poziomu wiedzy i kompetencji in-

---

<sup>23</sup> M. Zrałek, *Tworzenie warunków sprzyjających aktywności ludzi starszych* [w:] *Osoby starsze w przestrzeni życia społecznego* [praca zbiorowa], Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego, Katowice 2014, ss. 27-40.

<sup>24</sup> A. Tubielewicz, M. Forkiewicz, *Osoby w wieku 55+ w społeczeństwie informacyjnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług” 2011, t. 67, nr 1, ss. 227-234.

<sup>25</sup> M. Wrońska, *op. cit.*, ss. 61-74.

## 1. UDZIAŁ POLITYKI SPOŁECZNEJ W BUDOWANIU SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO...

formatycznych. Włączenie osób w podeszłym wieku do społeczeństwa informacyjnego możliwe będzie poprzez prowadzenie szkoleń nastawionych na podnoszenie kompetencji technologicznych osób starszych.

3. Wykluczenie cyfrowe osób w podeszłym wieku to jedno z czołowych wyzwań polityki społecznej. Cyberwykluczenie niesie za sobą poważne konsekwencje zauważalne niemalże we wszystkich obszarach życia społecznego.
4. E-integracja podtrzymuje aktywność zawodową i społeczną, podnosi jakość życia, przedłuża okres samodzielności seniorów.

## Literatura

- Batorski D., *Dojrzałość w sieci. Dobre praktyki na rzecz edukacji cyfrowej generacji 50+*, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, Warszawa 2013.
- Batorski D., *Korzystanie z technologii informacyjno-komunikacyjnych* [w:] Czapiński J., Panek T. (red.), *Diagnoza społeczna 2009 – warunki i jakość życia Polaków*, Rada Monitoringu Społecznego, Warszawa 2009.
- Batorski D., Zając J., *Między alienacją a adaptacją – Polacy w wieku 50+ wobec internetu*, UPC Polska, Warszawa 2010.
- Becla A., *Społeczeństwo informacyjne i społeczeństwo pseudoinformacyjne – problemy pojęciowe i metodyczne identyfikacji*, „Handel Wewnętrzny” 2012, nr 3.
- Błędowski P., *Lokalna polityka społeczna wobec ludzi starych*, Wydawnictwo Szkoła Główna Handlowa, Warszawa 2002.
- Błędowski P., *Polityka wobec osób starych – cele i zasady*, „Studia BAS” 2012, t. 2, nr 30.
- DiMaggio P., Hargittai E., Neuman W., Robinson J., *Social implications of the internet*, „Annual Review of Sociology” 2001, no. 27.
- Forkiewicz M., Tubielewicz A., *Koncepcja przeciwdziałania wykluczeniu cyfrowemu osób w wieku 55+*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług” 2011, tom 67, nr 1.
- Główny Urząd Statystyczny, *Sytuacja demograficzna osób starszych i konsekwencje starzenia się ludności Polski w świetle prognozy na lata 2014-2050*, GUS, Warszawa 2014.
- Janeczko B., *Wirtualna nieobecność czy społeczeństwo e-seniorów – problem wykluczenia cyfrowego ludzi starszych*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis” 2012, nr 9.
- Kreft J., *Wymiary i modele wykluczenia cyfrowego* [w:] Hales C., Mikuła B. (red.), *Społeczeństwo informacyjne: gospodarka, technologie, procesy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego, Kraków 2012.
- Lysik Ł., Machura P., *Rola i znaczenie technologii mobilnych w codziennym życiu człowieka XXI wieku*, „Media i Społeczeństwo” 2014, nr 4.
- Straś-Romanowska M., *Późna dorosłość. Wiek starzenia się* [w:] Harwas-Napierała B., Trempała J. (red.), *Psychologia rozwoju człowieka, t. 2*, WN PWN, Warszawa 2000.
- Synak B., *Problematyka badawcza i charakterystyka badań* [w:] Synak B. (red.), *Polska starość*, Wydawnictwo Uniwersytetu Gdańskiego, Gdańsk 2002.
- Szmigielska B., Bąk A., Hołda M., *Seniorzy jako użytkownicy Internetu*, „Nauka” 2012, nr 2.
- Szmigielska B., Bąk A., Jaszcak A., *Komputer i Internet w życiu e-seniorów – doniesienie z badań jakościowych*, „Studia Edukacyjne” 2010, nr 23.

- Tubielewicz A., Forkiewicz M., *Osoby w wieku 55+ w społeczeństwie informacyjnym*, „Zeszyty Naukowe Uniwersytetu Szczecińskiego. Ekonomiczne Problemy Usług” 2011, t. 67, nr 1.
- Dijk van J., *Społeczne aspekty nowych mediów*, PWN, Warszawa 2010.
- White J., Weatherall A., *A grounded theory analysis of older adults and information technology*, „Educational Gerontology” 2000, no. 26.
- Wilczyńska K., *Cyfrowe wykluczenie osób w wieku postprodukcyjnym*, „Przedsiębiorczość i Zarządzanie” 2014, t. 11, nr 15.
- Wrońska M., *Od edukacji komputerowej do kultury medialnej seniorów – komfortowe starzenie się w społeczeństwie informacyjnym* [w:] Zych A. A. (red.), *Starość darem, zadaniem i wyzwaniem. Wybór materiałów konferencyjnych*, Stowarzyszenie Przyjaciół Domu Pomocy Społecznej „Pod Dębem” w Dąbrowie Górniczej, Sosnowiec-Dąbrowa Górnicza 2014.
- Zrałek M., *Tworzenie warunków sprzyjających aktywności ludzi starszych* [w:] *Osoby starsze w przestrzeni życia społecznego* [praca zbiorowa], Regionalny Ośrodek Polityki Społecznej Województwa Śląskiego, Katowice 2014.
- Zybała A., *Polityki publiczne. Doświadczenia w tworzeniu i wykonywaniu programów publicznych w Polsce i w innych krajach*, KSAP, Warszawa 2012.

### **Źródła internetowe**

- Kurowska M., *Wykluczenie cyfrowe zagrożeniem dla społeczeństwa informacyjnego*, <http://open.ebib.pl/ojs/index.php/ebib/article/view/136/279> (online: 24.02.2016).

Autorzy

***mgr Olga Dąbska***

Uniwersytet Medyczny  
w Lublinie  
Zakład Patologii i Rehabilitacji Mowy

***mgr Katarzyna Pawlikowska-Łagód***

Uniwersytet Medyczny  
w Lublinie  
Zakład Etyki i Filozofii Człowieka

***mgr Eliza Wołoszynek***

Uniwersytet Jana Kochanowskiego  
w Kielcach  
Wydział Lekarski i Nauk o Zdrowiu

***mgr Magdalena Wójcik***

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Wydział Zamiejscowy Prawa  
i Nauk o Społeczeństwie w Stalowej Woli



## 1. UDZIAŁ POLITYKI SPOŁECZNEJ W BUDOWANIU SPOŁECZEŃSTWA INFORMACYJNEGO...

### THE SHARE OF SOCIAL POLICY IN BUILDING THE INFORMATION SOCIETY – POPULARISATION OF STRATEGIES TO COMBAT DIGITAL EXCLUSION OF SENIORS

#### Summary

*Article determines the share of social policy in building the information society – popularisation of strategies to combat digital exclusion of seniors. E-integration of the older part of the population supports the professional and social activity, improves the quality of life, prolong independence. Despite the many initiatives designed to building a digitally active society is difficult to achieve satisfactory results in this plane.*

*Keywords: seniors, social policy, e-exclusion, digitization.*

# 2 PRZESŁUCHANIA ŚWIADKÓW ZA POMOCĄ CYFROWYCH TECHNOLOGII - WIĘKSZA SZANSA NA POZYSKANIE ZEZNAŃ CZY WIĘKSZE ZAGROŻENIE ICH ZNIEKSZTAŁCENIA?

Adrianna Szwarc

Słowa kluczowe: przesłuchania świadków, CCTV, detekcja kłamstwa.

## Wprowadzenie

Obecnie cyfrowe technologie znajdują coraz szersze zastosowanie w całym sądownictwie, zwłaszcza w zakresie prowadzenia przesłuchań świadków. W przypadku niemożności stawienia się świadka przed sądem, dopuszcza się możliwość złożenia przez niego zeznań za pośrednictwem wideokonferencji CCTV (ang. *Closed Circuit TeleVision*, sieć telewizyjna zamknięta) lub też odtworzenie podczas rozprawy sądowej jego zeznań wcześniej nagranych na materiale filmowym. Metoda ta sprawdza się zwłaszcza w sytuacjach, gdy świadek znajduje się daleko od miejsca, w którym musiałby stawić się na przesłuchanie<sup>1</sup>. Zaletą tego typu przesłuchań dla świadka jest także większe poczucie bezpieczeństwa i odczuwanie mniejszego lęku związanego z bezpośrednią nieobecnością oskarżonego podczas składania zeznań<sup>2</sup>. Niektórzy badacze postulują jednak, że takie alternatywne metody składania zeznań mogą zmieniać zachowanie świadka i jego nastawienie do sytuacji bycia przesłuchiwanym. Forma składania zeznań wpływa bowiem na sposób, w jaki sędziowie postrzegają i oceniają poszczególne osoby i ich zachowanie. W związku z powyższym, celem niniejszego rozdziału jest analiza wpływu alternatywnych sposobów przesłuchiwania świadków; za pośrednictwem wideokonferencji lub poprzez zeznania nagrane na materiale filmowym – zamiast tradycyjnie „twarzą w twarz” – na postrzeganą wiarygodność zeznań, ich zapamiętanie, możliwość detekcji kłamstwa,

---

<sup>1</sup> S. Havener, *Effects of Videoconferencing on Perception in the Courtroom*, „Master Thesis, Arizona State University” May, 2014, p. 1.

<sup>2</sup> G.S. Goodman, J.E.B. Myers, J. Qin, J. A. Quas, P. Castelli, A.D. Redlich, *Hearsay versus children's testimony: Effects of truthful and deceptive statements on jurors' decisions*, „Law and Human Behavior” 2006, no. 30, p. 367; M.T. Johnson, E.C. Wiggins, *Videoconferencing in criminal proceedings: Legal and empirical issues and directions for research*, „Law & Policy” 2006, no. 28, p. 212.

a także na ocenę zachowań werbalnych i niewerbalnych świadka, dokonaną przez niezależnych obserwatorów.

### **Metoda badań**

Wiele badań sprawdzających wpływ sposobu przesłuchiwania świadka na ocenę jego zeznań przez niezależnych obserwatorów przeprowadzanych było zarówno na nieletnich, jak i na dorosłych. W badaniach tego typu, świadkowie z reguły są przesłuchiwani na żywo, za pośrednictwem wideokonferencji lub poprzez nagrywanie ich zeznań na kamerę. Zadaniem świadków jest opowiadanie o wydarzeniu, którego doświadczyli w rzeczywistości, lub które znają jedynie ze słyszenia i muszą go sobie wyobrazić. Między doświadczonym lub usłyszanym i wyobrażonym zdarzeniem, a składaniem zeznań musi upłynąć pewien czas – zazwyczaj około 2-3 tygodni. Zeznania składane są przesłuchującemu, który nie wie czy świadek rzeczywiście doświadczył zdarzenia, o którym opowiada, czy też kłamie i zdarzenie, o którym mówi zna tylko z opowieści. Na sam proces zeznawania składa się swobodne odpamiętanie wszystkich faktów przez świadka, a także pytania doszczegóławiające zadawane przez przesłuchującego. Niezależnie od formy przesłuchiwania, zeznania świadków oraz ich zachowania werbalne i niewerbalne są oceniane przez niezależnych obserwatorów na specjalnie przygotowanych kwestionariuszach<sup>3</sup>.

### **Ocena zeznań i zachowań niewerbalnych świadków**

Gdy porównane zostały przesłuchania małoletnich świadków zeznających bezpośrednio przed sądem, za pośrednictwem wideokonferencji i nagranych na materiale filmowym, to najbardziej pozytywnie zostały ocenione dzieci składające zeznania na żywo, a najmniej dzieci, których zeznania zo-

---

<sup>3</sup> G.S. Goodman, J.E.B. Myers, J. Qin, J.A. Quas, P. Castelli, A.D. Redlich, *op. cit.*, pp. 369-378; S. Landström, P. A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses appearing live versus on video: Effects on observers' perception, veracity assessments and memory*, „Applied Cognitive Psychology” 2005, no. 19, pp. 917-921; S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's live and videotaped testimonies: How presentation mode affects observers' perception, assessment and memory*, „Legal and Criminological Psychology” 2007, no. 12, pp. 336-339; S. Landström, P.A. Granhag, *Children's truthful and deceptive testimonies: How camera perspective affects adult observers' perception and assessment*, „Psychology, Crime & Law” 2008, no. 14, pp. 385-388; S. Landström, P.A. Granhag, *In-Court Versus Out-of-Court Testimonies: Children's Experiences and Adults' Assessments*, „Applied Cognitive Psychology” 2010, no. 24, pp. 944-947.

stały nagrane na wideo<sup>4</sup>. Dzieci przesłuchiwane za pomocą wideokonferencji zostały ocenione gorzej, niż dzieci przesłuchiwane tradycyjnie, ale lepiej niż dzieci, których zeznania zostały nagrane<sup>5</sup>. Dzieci nagrane na materiale filmowym zostały bowiem ocenione jako bardziej nerwowe i defensywne oraz jako mniej: uważne, pewne siebie, bezpośrednio, naturalne, przyjazne i elokwentne, a także wykazujące mniejsze zaangażowanie i odwagę, by składać zeznania, w porównaniu do dzieci przesłuchiowanych za pośrednictwem wideokonferencji i twarzą w twarz<sup>6</sup>. Ich zeznania natomiast oceniono jako mniej wiarygodne, przekonywujące, dokładne i spójne<sup>7</sup>, a odpowiedzi na pytania jako mniej płynne i wyczerpujące<sup>8</sup>. Gorsze noty małoletnich świadków oglądanych na materiale filmowym są zbliżone do ocen uzyskiwanych przez dorosłych świadków. Dorośli, których przesłuchania zostały nagrane, również zostali ocenieni jako mniej elokwentni, mniej sympatyczni i mniej uczciwi, niż w przypadku, gdy proces ich przesłuchania był oglądany na żywo<sup>9</sup>.

Wpływ na ocenę zeznań może mieć również odległość przesłuchiwanego od kamery<sup>10</sup>. Istotne jest czy na nagraniu widać jedynie twarz świadka, całą jego postać, czy też dodatkowo sylwetkę osoby prowadzącej przesłuchanie. Badania pokazują, że widok na materiale filmowym jedynie twarzy małoletniego lub dorosłego świadka sprawiał, że był on postrzegany jako bardziej wiarygodny<sup>11</sup>. Jednakże mimo postrzeganej większej wiarygodności, małoletni świadkowie widziani z bliska wywierali gorsze wrażenie na obserwatorach, niż dzieci widziane z dalszej perspektywy. Obserwatorzy twierdzili bowiem także, że dzieci widziane z bliska przeznaczają większą ilość czasu na myślenie. Działo się tak z powodu większej widoczności przejawianych przez nie zachowań niewerbalnych, takich jak nerwowość czy odczuwane napięcie emocjonalne, które to były trudniejsze do zauważenia z większej odległości. Wyniki badań wskazują więc, że wszel-

---

<sup>4</sup> G.S. Goodman, J.E.B. Myers, J. Qin, J. A. Quas, P. Castelli, A.D. Redlich, *op. cit.*, p. 367; S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's, op. cit.*, p. 345; S. Landström, P. A. Granhag, *In-Court, op. cit.*, p. 951.

<sup>5</sup> *Ibidem*, p. 951.

<sup>6</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's, op. cit.*, p. 341; S. Landström, P.A. Granhag, *In-Court, op. cit.*, pp. 949, 951.

<sup>7</sup> G.S. Goodman, J.E.B. Myers, J. Qin, J. A. Quas, P. Castelli, A.D. Redlich, *op. cit.*, p. 389; S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's, op. cit.*, p. 340; S. Landström, P.A. Granhag, *In-Court, op. cit.*, p. 948; B.D. McAuliff, M. Bull Kovera, *Do jurors get what they expect? Traditional versus alternative forms of children testimony*, „Psychology Crime Law” 2012, no. 18, pp. 9-10.

<sup>8</sup> *Ibidem*, pp. 9-10.

<sup>9</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses, op. cit.*, p. 929.

<sup>10</sup> S. Havener, *op. cit.*, p. 12.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 24; S. Landström, P.A. Granhag, *Children's, op. cit.*, pp. 389-390.

kie znaki niewerbalne widziane z bliska mogą w większym stopniu przyczynić się zarówno do bardziej pozytywnej, jak i bardziej negatywnej oceny świadka. Natomiast niezależnie, czy świadek w całej okazałości był widziany w pojedynkę czy z osobą przesłuchującą – w obu przypadkach został oceniony tak samo dobrze. Przykładowo obserwatorzy oglądający dziecko nagrane z dalszej odległości, widoczne wraz z przesłuchującą go osobą, oceniali je jako bardziej naturalne i zrelaksowane w porównaniu do innych ujęć<sup>12</sup>.

### **Detekcja kłamstwa**

Wedle badań, niezależni obserwatorzy na podstawie oglądanych przesłuchań w różnej formie nie potrafili wskazać, które z zeznających dzieci lub dorosłych mówią prawdę, a których zeznania są fałszywe<sup>13</sup>. Jedynie w badaniach S. Landström i współpracowników przeprowadzonych w 2007 r. zauważono nieco większą tendencję do oszacowania prawdomówności dziecka, ale tylko wtedy, gdy było ono oceniane podczas zeznań składanych na żywo<sup>14</sup>. Jednakże, częściej zeznania nieletnich mówiących prawdę były oceniane jako bardziej przekonujące<sup>15</sup> i zawierające większą ilość szczegółów<sup>16</sup>, a same dzieci jako bardziej zaangażowane, szczere i naturalne<sup>17</sup>. Dzieci, które jedynie mówiły, że uczestniczyły w określonym zdarzeniu, choć tak naprawdę nie brały w nim udziału, były uważane za bardziej spięte i wzbudzały mniejsze zaufanie<sup>18</sup>. Natomiast dorośli świadkowie niezależnie od formy przesłuchania i prawdziwości składanych zeznań byli oceniani podobnie pod kątem swojego wizerunku; ogólnego pozytywnego wrażenia, wzbudzanego zaufania czy bycia sympatycznym<sup>19</sup>. Badania wskazują jednak, że przy ocenie wiarygodności zeznań, zarówno w przypa-

---

<sup>12</sup> S. Landström, P.A. Granhag, *Children's*, *op. cit.*, pp. 389-390.

<sup>13</sup> G.S. Goodman, J.E.B. Myers, J. Qin, J.A. Quas, P. Castelli, A.D. Redlich, *op. cit.*, p. 390; S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses*, *op. cit.*, p. 929; S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's*, *op. cit.*, p. 342; S. Landström, P.A. Granhag, *Children's*, *op. cit.*, p. 393; S. Landström, P.A. Granhag, *In-Court*, *op. cit.*, p. 950; V. Talwar, K. Lee, N. Bala, R.C.L. Lindsay, *Adults' judgments of children's coached reports*, „Law and Human Behavior” 2006, no. 30, pp. 564-565.

<sup>14</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's*, *op. cit.*, p. 344.

<sup>15</sup> *Ibidem*, p. 340.

<sup>16</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses*, *op. cit.*, p. 928; S. Landström, P. A. Granhag, M. Hartwig, *Children's*, *op. cit.*, p. 342.

<sup>17</sup> S. Landström, P. A. Granhag, *Children's*, *op. cit.*, p. 388; S. Landström, P.A. Granhag, *In-Court*, *op. cit.*, p. 952.

<sup>18</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's*, *op. cit.*, p. 345.

<sup>19</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses*, *op. cit.*, p. 928.

dku dzieci, jak i dorosłych obserwatorzy koncentrowali się bardziej na samych zeznaniach niż na wyglądzie świadka czy jego zachowaniach niewerbalnych, przez co przytaczali większą ilość danych odnoszących się do jego wypowiedzi niż do wyglądu czy zachowania<sup>20</sup>. O ilości przytoczonych bądź nieprzytoczonych szczegółów najczęściej wspominali obserwatorzy oglądający zeznania na żywo<sup>21</sup>.

Obserwatorzy niezależnie od formy w jakiej oglądali przeprowadzane przesłuchania, byli lepsi w identyfikowaniu nieprawdziwych niż prawdziwych zeznań, zarówno w przypadku przesłuchiwanie dzieci, jak i dorosłych<sup>22</sup>. Poza tym, mimo iż bardzo ciężko ocenić wiarygodność zeznań, kiedy te oglądane są jedynie na nagrany materiał wideo<sup>23</sup> to zwłaszcza obserwatorzy, którzy na nagraniu widzieli dziecko z większej odległości częściej twierdzili, że jego zeznania nie polegają na prawdzie<sup>24</sup>. Było to spowodowane większą podejrzliwością przejawianą w stosunku do świadka i częstszym odgórnym założeniem, że składa on fałszywe zeznania<sup>25</sup>. Ponadto obserwatorzy uważali, że zarówno dzieci jak i dorośli, którzy kłamali w swoich zeznaniach, wydawali się poświęcać więcej czasu na myślenie podczas procesu przesłuchiwanie. Ocena ta z dużą dozą prawdopodobieństwa koresponduje z wynikami badań naukowych. Kłamanie jest bowiem czynnością angażującą większą ilość zasobów poznawczych, co wiąże się z koniecznością większego wysiłku poznawczego<sup>26</sup>.

---

<sup>20</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's, op. cit.*, p. 342; S. Landström, P.A. Granhag, *Children's, op. cit.*, p. 390; L.A. Strömwall, P.A. Granhag, *Children's repeated lies and truths: Effects on adult's judgments and Reality Monitoring scores*. „Psychiatry, Psychology and Law” 2005, no. 12, pp. 352-353; L.A. Strömwall, P. A. Granhag, S. Landström, *Children's prepared and unprepared lies: Can adults see through their strategies?* „Applied Cognitive Psychology” 2007, no. 21, p. 460.

<sup>21</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses, op. cit.*, p. 925; S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's, op. cit.*, p. 342.

<sup>22</sup> S. Landström, P. A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses, op. cit.*, p. 929; S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's, op. cit.*, p. 344; S. Landström, P. A. Granhag, *Children's, op. cit.*, pp. 392-393.

<sup>23</sup> V. Talwar, K. Lee, N. Bala, R.C.L. Lindsay, *op. cit.* pp. 564-565.

<sup>24</sup> S. Landström, P.A. Granhag, *Children's, op. cit.*, p. 389.

<sup>25</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses, op. cit.*, p. 929; S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's, op. cit.*, p. 344; S. Landström, P.A. Granhag, *Children's, op. cit.*, pp. 392-393.

<sup>26</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses, op. cit.*, p. 928; S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's, op. cit.*, p. 341.

## Pamięć niezależnych obserwatorów

Wyniki badań pokazują, że zeznania składane przez dzieci na żywo są lepiej pamiętane przez obserwatorów, niż te nagrane na materiale filmowym<sup>27</sup>. Mimo iż przy oglądaniu zeznań dorosłych nie zauważono takiej zależności<sup>28</sup>, to obserwatorzy oceniający przesłuchania nieletnich przeprowadzone na żywo podawali więcej poprawnych informacji na temat przesłuchania, niż obserwatorzy oglądający proces składania zeznań jedynie na materiale filmowym. Również sami obserwatorzy, niezależnie od wieku przesłuchiwanego świadka, według swojej subiektywnej oceny twierdzili, że w porównaniu do zeznań nagranych lepiej zapamiętali zeznania złożone na żywo, zwłaszcza pod kątem ilości zapamiętanych szczegółów<sup>29 30</sup>.

Również niezależnie od tego czy oglądane były zeznania dzieci, czy dorosłych obserwatorzy lepiej pamiętali zeznania prawdziwe. Przejawiało się to w przytaczaniu przez nich większej ilości prawdziwych niż nieprawdziwych informacji, w porównaniu do zeznań, które nie polegały na prawdzie<sup>31</sup>. Badania wskazują więc, że najprawdopodobniej zeznania prawdziwe i składane na żywo są zapamiętywane najlepiej.

## Stan faktyczny

Mimo różnych ocen zeznań i zachowań niewerbalnych świadków w zależności od formy składania zeznań, większość różnic w zachowaniu się przesłuchiwanego w sposób tradycyjny, w porównaniu do sposobów alternatywnych, nie została potwierdzona<sup>32</sup>. O lepszym ocenianiu świadków zeznających w sposób tradycyjny, w porównaniu do składania zeznań w jeden ze sposobów alternatywnych może świadczyć efekt wyrazistości (ang. *vividness effect*), wedle którego przesłuchania są dla oceniających bardziej wyraziste i wiarygodne wraz z poczuciem mniejszej odległości między obserwatorem a zeznającym. Z tego powodu efekt wyrazistości największy jest podczas przesłuchań na żywo, nieco mniejszy podczas przesłuchań prowadzonych przez wideokonferencję, które dają jedynie chwilowe poczucie mniejszego dystansu, a które z kolei są postrzegane jako bardziej wyraźne w stosunku do przesłuchań nagranych na materiale filmowym. Powoduje to, że świadkowie przesłuchiwani bezpośrednio przed sądem

---

<sup>27</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's*, *op. cit.*, p. 344.

<sup>28</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses*, *op. cit.*, p. 930.

<sup>29</sup> *Ibidem*, p. 929-930.

<sup>30</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's*, *op. cit.*, p. 343.

<sup>31</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Witnesses*, *op. cit.*, p. 930.

<sup>32</sup> B.D. McAuliff, M. Bull Kovera, *op. cit.*, s. 11.

uzyskują lepsze noty, niż świadkowie przesłuchiwani za pośrednictwem wideokonferencji, których to ocenia się lepiej niż osoby na nagranych zeznaniach. W stosunku do tych pierwszych obserwator czuje się bowiem usytuowany najbliżej, a do tych ostatnich najdalej<sup>33</sup>.

Efekt wyrazistości powodujący bardziej pozytywną ocenę wiarygodności zeznań, sprawiał również, że obserwatorzy częściej solidaryzowali się z małoletnim świadkiem i współczuli mu sytuacji, w której się znalazł. Jednakże niezależnie od okoliczności, za najbardziej sprawiedliwe dla dziecka uznano przesłuchiwanie go za pośrednictwem wideokonferencji lub poprzez nagrane zeznanie, a za najmniej odpowiednie przesłuchiwanie na żywo przed sądem, z powodu już wcześniej doświadczonego przez niego okrucieństwa i przemocy. Ponadto alternatywna forma przesłuchania była uważana za czynnik chroniący dziecko przed bezpośrednim kontaktem z oskarżonym<sup>34</sup> i zapewniający utrzymanie dobrostanu psychicznego<sup>35</sup>.

Jeśli chodzi o same odczucia małoletnich świadków dotyczące różnych form prowadzenia przesłuchań, to zeznające dzieci twierdziły, że były nieco mniej zdenerwowane, kiedy ich zeznania mogły zostać nagrane w formie materiału filmowego, w porównaniu do sytuacji, gdy musiały wejść w interakcję z osobą przesłuchującą za pośrednictwem wideokonferencji lub podczas standardowego przesłuchania na żywo, kiedy to ich zdenerwowanie było największe. Mogło to wynikać z poczucia mniejszego dystansu między własną osobą, a osobą obserwatora, zwłaszcza w sytuacji przesłuchiwania na żywo<sup>36</sup>. Ponadto dzieci były minimalnie mniej zdenerwowane, gdy miały za zadanie opowiadać o zdarzeniu, w którym naprawdę brały udział, niż gdy jedynie miały kłamać, że w nim uczestniczyły<sup>37</sup>. Dzieci twierdziły również, że nieznacznie trudniejsze było dla nich składanie zeznań na żywo, w porównaniu do przesłuchania za pośrednictwem wideokonferencji czy nagrywaniem zeznań kamerą<sup>38</sup>. Poza tym zapamiętanie zarówno rzeczywiście doświadczonego zdarzenia, jak i jedynie usłyszanej o nim historii oraz samo zeznawanie było dla nich nieco łatwiejsze, gdy zdarzenie było przez nie realnie doświadczone, niż gdy w rzeczywistości nie brały w nim udziału i miały zeznawać nieprawdę<sup>39</sup>. Z dużą dozą praw-

<sup>33</sup> S. Landström, P. A. Granhag, *In-Court*, *op. cit.*, p. 943, 952.

<sup>34</sup> *Ibidem*, s. 389; B.D. McAuliff, M. Bull Kovera, *op. cit.*, p. 1.

<sup>35</sup> J.A. Quas, G. S. Goodman, S. Ghetti, W. Alexander, R. Edelstein, A.D. Redlich, I.M. Cordon, D.P.H. Jones, J. J. Haugaard, *Childhood Sexual Assault Victims: Long-Term Outcomes After Testifying in Criminal Court*, „Monographs of the Society for Research in Child Development” 2005, no. 70, p. 104.

<sup>36</sup> S. Landström, P.A. Granhag, *In-Court*, *op. cit.*, p. 950, 952.

<sup>37</sup> S. Landström, P.A. Granhag, M. Hartwig, *Children's*, *op. cit.*, s. 343.

<sup>38</sup> S. Landström, P.A. Granhag, *In-Court*, *op. cit.*, s. 951.

<sup>39</sup> S. Landström, P. A. Granhag, M. Hartwig, *Children's*, *op. cit.*, p. 343.



dopodobieństwa można stwierdzić więc, że większość różnic między poszczególnymi rodzajami przesłuchań istnieje jedynie w subiektywnym odczuciu obserwatora, nie ma natomiast odniesienia do rzeczywistości.

### **Podsumowanie**

Badania wskazują, że sposób składania zeznań jest jednym z bardziej istotnych problemów do rozpatrzenia, zwłaszcza w kontekście prowadzenia realnych przesłuchań alternatywnymi metodami w rzeczywistych rozprawach sądowych. Sposób przesłuchiwanie świadka wpływa nie tylko na ocenę i możliwość zapamiętania składanych zeznań, ale i na ocenę jego zachowań niewerbalnych, a także postrzeganą prawdomówność. Świadkowie zarejestrowani na materiale filmowym lub przesłuchiwanie za pośrednictwem wideokonferencji są często gorzej oceniani, niż świadkowie składający zeznania bezpośrednio przed sądem, mimo iż znaczące różnice (choćby w możliwości detekcji kłamstwa przez obserwatorów), a także odczuwanej nerwowości czy trudności w składaniu zeznań w zależności od formy przesłuchania, praktycznie nie istnieją. Istotny jest również wpływ ustawienia kamery wideo w przypadku zeznań nagranych na materiale filmowym, gdyż jej nakierowanie bezpośrednio na twarz bądź całą sylwetkę świadka różnie wpływa na postrzeganie jego osoby i składanych przez niego zeznań. Zależności te potwierdzają się niezależnie od wieku w jakim są przesłuchiwane osoby. Zdając sobie sprawę z powyższych ograniczeń utrudniających obiektywną ocenę świadka w przypadku, gdy jest on przesłuchiwany za pomocą jednej z alternatywnych metod prowadzenia przesłuchań, sędziowie oraz osoby oceniające zeznania powinni pamiętać o powyższych zniekształceniach. Jest to konieczne, gdyż bardziej negatywne postrzeganie świadka i jego zeznań może przyczynić się do wydania o nim niekorzystnego osądu, co w rezultacie może przełożyć się również na ostateczny wyrok.

Prowadzenie przesłuchań alternatywnymi metodami, korzystającymi z dobrodziejstw cyfrowych technologii jest w dzisiejszych czasach sporym ułatwieniem, pozwalającym dotrzeć do świadków, którzy z różnych przyczyn nie mogą stawić się w sądzie na rozprawie. Z drugiej strony mogą one stanowić również poważne zagrożenie, jeśli nie zostanie uwzględniona możliwość dokonania subiektywnej, krzywdzącej oceny, która nie będzie przewyższona przez możliwie obiektywny osąd, zwłaszcza w przypadku oglądania zeznań jedynie na nagrany materiał filmowy, gdzie świadek oceniany jest gorzej zarówno w porównaniu do przesłuchania wideokonferencyjnego, jak i bezpośrednio przed sądem.

## Literatura

- Goodman G.S., Myers J.E.B., Qin, J., Quas J.A., Castelli P., Redlich A.D., *Hearsay versus children's testimony: Effects of truthful and deceptive statements on jurors' decisions*, „Law and Human Behavior” 2006, no. 30.
- Havener S., *Effects of Videoconferencing on Perception in the Courtroom*, „Master Thesis, Arizona State University” May, 2014.
- Heath W.P., *Arresting and convicting the innocent: the potential role of an “inappropriate” emotional display in the accused*, „Behavioral Sciences & The Law” 2009, no. 27.
- Johnson M.T., Wiggins E.C., *Videoconferencing in criminal proceedings: Legal and empirical issues and directions for research*, „Law & Policy” 2006, no. 28.
- Landström S., Granhag P.A., *Children's truthful and deceptive testimonies: How camera perspective affects adult observers' perception and assessment*, „Psychology, Crime & Law” 2008, no. 14.
- Landström S., Granhag P.A., Hartwig M., *Children's live and videotaped testimonies: How presentation mode affects observers' perception, assessment and memory*, „Legal and Criminological Psychology” 2007, no. 12.
- Landström S., Granhag P.A., Hartwig M., *Witnesses appearing live versus on video: Effects on observers' perception, veracity assessments and memory*, „Applied Cognitive Psychology” 2005, no. 19.
- Landström S., Granhag P.A., *In-Court Versus Out-of-Court Testimonies: Children's Experiences and Adults' Assessments*, „Applied Cognitive Psychology” 2010, no. 24.
- McAuliff B.D., Bull Kovera M., *Do jurors get what they expect? Traditional versus alternative forms of children testimony*, „Psychology Crime Law” 2012, no. 18.
- Quas J.A., Goodman G.S., Ghetti S., Alexander K.W., Edelman R., Redlich A.D., Cordon I.M., Jones D.P.H., Haugaard J.J., *Childhood Sexual Assault Victims: Long-Term Outcomes After Testifying in Criminal Court*, „Monographs of the Society for Research in Child Development” 2005, no. 70.
- Strömwall L.A., Granhag P.A., *Children's repeated lies and truths: Effects on adult's judgments and Reality Monitoring scores*, „Psychiatry, Psychology and Law” 2005, no. 12.
- Strömwall L.A., Granhag P.A., Landström, S., *Children's prepared and unprepared lies: Can adults see through their strategies?*, „Applied Cognitive Psychology” 2007, no. 21.
- Talwar V., Lee K., Bala N., Lindsay R.C.L., *Adults' judgments of children's coached reports*, „Law and Human Behavior” 2006, no. 30.

### INTERROGATIONS OF WITNESSES BY USING DIGITAL TECHNOLOGIES – GREATER CHANCE OF OBTAINING TESTIMONY OR GREATER RISK OF DISTORTION?

#### Summary

*Nowadays, more and more interrogations of witnesses is done by using digital technologies. Witnesses can be not only interviewed directly beside the court but also via videoconference or by recorded footage. Depending on the form, questionings of witnesses are differently evaluated by independent observers in terms of witness' nonverbal behaviour, authenticity of statements and possible detection of false information.*

*Keywords: interrogations of witnesses, CCTV, lie detection.*

## 2. PRZESŁUCHANIA ŚWIADKÓW ZA POMOCĄ CYFROWYCH TECHNOLOGII...

Autor

***mgr Adrianna Szwarc***  
Uniwersytet Jagielloński  
Instytut Psychologii

# 3 NAUCZYCIELSKIE SPOSOBY NA NIECZYTANIE LEKTUR PRZEZ UCZNIÓW WYBRANE ZAGADNIENIA

Magdalena Marzec-Jóźwicka

Słowa kluczowe: czytelnictwo, rozmowa, nauczanie.

## Wprowadzenie

Opracowanie ma na celu teoretyczno-praktyczną refleksję nad sposobami radzenia sobie polonistów z nieczytaniem lektur przez uczniów właściwie wszystkich etapów edukacyjnych współczesnej szkoły. Temat najpierw pokrótce nakreślono, a następnie przedstawiono wybrane zarówno tradycyjne, jak i nowatorskie pomysły i wskazówki dydaktyczne, których celem jest spowodowanie w młodych ludziach chęci sięgania po lektury. Scharakteryzowano również ponadczasową i niezawodną w promocji czytelnictwa metodę – rozmowę.

Szkolny problem z nieczytaniem lektur nie jest nowy. Nigdy jednak nie był obiektem tak dużego zainteresowania dydaktycznego jak obecnie. Konferencje, sympozja, seminaria naukowe poświęcają mu pedagodzy, psychologowie, dydaktycy, nauczyciele (przede wszystkim poloniści), bibliotekarze, a nawet zaniepokojeni rodzice czy wychowawcy<sup>1</sup>. Po roku 2000 ukazały się liczne publikacje książkowe, poświęcone problematyce czytania<sup>2</sup>. Wystarczy wpisać w wyszukiwarce internetowej hasło *czytelnictwo*, by pojawiła się lista artykułów metodycznych, które poświęcone są szero-

---

<sup>1</sup> Np. konferencja „Jak pomóc szkole w zainteresowaniu uczniów książką? Rola i zadania placówek wspomagania” (28 maja 2015 roku, Warszawa), która została zorganizowana w ramach projektu „System doskonalenia nauczycieli oparty na ogólnodostępnym kompleksowym wspomaganiu szkół”.

<sup>2</sup> Zob. np.: G. Straus, *Czytanie książek u progu liceum*, Warszawa 2002; A. Baluch, *Od ludu do agora: rozważania o książkach dla dzieci i młodzieży i o sposobach lektury, które wiodą od zabawy do poważnej rozmowy o literaturze*, Kraków 2003; S. Gaschke, *Czarownice, hobbiści i piraci: najlepsze książki dla dzieci*, tłum. K. Grygiel, Kraków 2004; J. Papuzińska, *Dziecięce spotkania z literaturą*, Warszawa 2007; J. Truskolaska, *Wychować miłośnika książki, czyli czytelnictwo i okolice*, Tychy 2007; M. Lunardi, *Poczytajmy: jak rozwijać w dziecku pasję czytania*, tłum. S. Tuszyński, Kraków 2011; *Dziecko i literatura we współczesnym świecie*, pod red. B. Moraczewskiej i E. Oberlana, Warszawa 2012; G. Leszczyński, M. Zając, *Książka i młody czytelnik: zbliżenia, oddalenia, dialogi. Studia i szkice*, Warszawa 2013; I. Koźmińska, E. Olszewska, *Wychowanie przez czytanie*, Warszawa 2014.

ko tej problematyce: sposobom popularyzacji czytelnictwa, metodom wspomagającym czytanie, kształtowaniu kompetencji czytelniczych uczniów, doborowi lektur, a nawet współpracy z rodzicami w obszarze czytelnictwa oraz budowaniu domowego księgozbioru<sup>3</sup>.

Organizowane są również liczne akcje ogólnopolskie, propagujące czytanie. Warto wspomnieć choćby o „Czytając wychodzisz poza ramy”, zorganizowanej z okazji Światowego Dnia Książki, w interesujący sposób definiującej czytanie: „Czytanie to coś więcej niż przewracanie kartek. To więcej niż składanie liter w słowa, słów w zdania i zdań w historii. Czytanie to przede wszystkim ucieczka od rzeczywistości. Sprytnie wymknięcie się codziennym zmartwieniom. Przebiegłe ukrycie się przed otoczeniem. Podstępne wcielenie się w cień literackiego bohatera. To znikanie bez użycia czapki niewidki. To przekraczanie widzialnych i niewidzialnych barier wyobraźni. To wyjście poza swoje ramy, wejście w inny świat”<sup>4</sup>.

Temat uczniowskiego czytelnictwa stał się również jednym z głównych zagadnień badań dydaktycznych, prowadzonych z inicjatywy Instytutu Badań Edukacyjnych w Warszawie. W 2014 r. ukazał się raport *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*. Jego autorką jest Z. Zasacka. Z badań, którym poddano ponad 1700 uczniów szkół podstawowych i ponad 1800 gimnazjalistów, wynika m.in., że czytanie (ale niekoniecznie lektur) nadal stanowi dla młodzieży atrakcyjną i chętnie wybieraną formę spędzania wolnego czasu, choć oczywiście rzadszą niż surfowanie w Internecie czy granie w gry komputerowe. Warto dodać jednak, że na częstotliwość sięgania po książki duży wpływ ma ilość działań związanych z nauką, tzn. przygotowywanie do sprawdzianów, egzaminów, konkursów, olimpiad przedmiotowych, odrabianie prac domowych czy uczestniczenie w zajęciach dodatkowych.

---

<sup>3</sup> Zob. m.in. *Jak zainteresować uczniów książką? Nowe zadanie dla szkoły i placówek wspomagania*, <https://www.ore.edu.pl/projekty-ue/projekty-systemowe/wspieranie-szkol-i-nauczycieli/6173-jak-zainteresowac-uczniow-ksiazka-nowe-zadanie-dla-szkoly-i-placówek-wspomagania> (online: 23.03.2017); G. Leszczyński, *Literatura dla dzieci i młodzieży wobec wyzwań współczesności*, [https://www.ore.edu.pl/attachments/article/6173/Literatura\\_wobec\\_wyzwan\\_wspolczesnosc.pdf](https://www.ore.edu.pl/attachments/article/6173/Literatura_wobec_wyzwan_wspolczesnosc.pdf) (online: 22.03.2017); K. Leśniewska, *Jak zainteresować uczniów książką?*, [https://www.ore.edu.pl/attachments/article/6173/jak-zainteresowa-uczniow-ksiazka\\_K.Lesniewska.pdf](https://www.ore.edu.pl/attachments/article/6173/jak-zainteresowa-uczniow-ksiazka_K.Lesniewska.pdf) (online: 22.03.2017); B. Mróz, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży – rola książki w życiu człowieka*, [http://www.profesor.pl/mat/na8/pokaz\\_material\\_tmp.php?plik=na8/na8\\_b\\_mroz\\_031117\\_1.php&id\\_m=7681](http://www.profesor.pl/mat/na8/pokaz_material_tmp.php?plik=na8/na8_b_mroz_031117_1.php&id_m=7681) (online: 23.03.2017); U. Wesołowska, *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*, [http://www.tnbsp.lublin.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=130:czytelnictwo-dzieci-i-młodziezy-rola-ksiki-w-yficiu-czowieka&catid=50:referaty-artykuly&Itemid=64](http://www.tnbsp.lublin.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=130:czytelnictwo-dzieci-i-młodziezy-rola-ksiki-w-yficiu-czowieka&catid=50:referaty-artykuly&Itemid=64) (online: 23.03.2017).

<sup>4</sup> *Czytając wychodzisz poza ramy*, <http://lubimyczytac.pl/aktualnosc/2174/czytajac-wychodzisz-pozam-ramy> (online: 30.03.2017).

Z raportu Zasackiej wynika, że młodzież jednak czyta, jednak niekoniecznie lektury szkolne. Obiektem zainteresowania młodych są dziś przede wszystkim artykuły w Internecie i książki elektroniczne. W epoce Internetu – co warto podkreślić za P. Drzewieckim – „którego przekazy w znacznej mierze pozostały werbalnymi i pisanymi, czytelnictwo nadal może czuć się bezpiecznie”<sup>5</sup>. Uczniowie po prostu zmieniają jeden rodzaj nośnika na inny. Czy lektura czytana na tablecie/smartfonie/komputerze osobistym jest atrakcyjniejsza? Zdaje się, że dla pokolenia dzisiejszych uczniów tak, bo łączy tradycję (czytanie) z nowoczesnością (sprzęt). Samo czytanie też wygląda dziś nieco inaczej: odbywa się już nie linearnie, kartka po kartce, od deski do deski, ale od linku do linku. Współczesny czytelnik lubi decydować, którą stronę i w jakiej kolejności otworzy. Nie jest już jedynie „biernym zjadaczem czarnych liter”<sup>6</sup>, ale staje się niejako współautorem tego, co czyta, a zatem hiperczytelnikiem. Może to jest właśnie jakaś droga zachęcająca do czytania, tym bardziej, że uczniowie i tak „kombinują”, co zrobić, żeby z jednej strony coś na lekcje języka polskiego przeczytać i zaliczyć sprawdzian/test z lektury, a jednocześnie nie poświęcić na to zbyt wiele cennego czasu. Zasacka wymieniła w swoim raporcie uczniowskie strategie czytania lektur szkolnych, uświadamiające podejście młodych ludzi do ich czytelniczych obowiązków: „czytam do upadłego” (szybkie i niedokładne czytanie lektur przez kilka godzin dziennie, byle uwolnić się od tej przykrej czynności); „staram się zrozumieć” (dotyczy tych uczniów, którzy czytając lektury, posiłkują się streszczeniami, opracowaniami, ułatwiającymi im zrozumienie tekstu); „czytam streszczenie” (znajomość ogólnikowego tekstu opracowania zastępuje uczniowi treść lektury); „mama mi czyta” (dotyczy uczniów, którym czytanie ze zrozumieniem nadal sprawia kłopoty; mamę zastępuje dziś często – zwłaszcza wśród starszych uczniów – audiobook) oraz „czytam fragmenty” (czytanie lektury z pomijaniem opisów, czytanie lektury od końca, a nawet pobieżne kartkowanie książki i zatrzymywanie uwagi tylko na ciekawych momentach).

## Sugestie dydaktywów

Dydaktycy literatury i języka w swoich publikacjach wymieniają bardzo wiele propozycji, pomagających nauczycielom w promowaniu czytelnictwa i wskazujących na wynikające z niego korzyści. Na potrzeby niniejszego

---

<sup>5</sup> Zob. P. Drzewiecki, *Epitafium dla Gutenberga?*, <http://www.edunews.pl/edukacja-na-co-dzien/media-i-edukacja/839-epitafium-dla-gutenberga> (online: 21.03.2017).

<sup>6</sup> Określenie Drzewieckiego.

artykułu wybrane z nich warto przypisać do dwóch grup: działań wokół lekcji oraz działań na lekcjach.

#### WOKÓŁ LEKCJI:

1. Tworzenie w klasopracowniach kącików czytelniczych, bibliotek klasowych<sup>7</sup>.
2. Pokazywanie przez nauczyciela własnym przykładem, że czytanie jest wartościowe: poprzez np. przynoszenie na lekcje swoich książek, wymienianie się z uczniami propozycjami czytelniczymi, dyskusowanie o przeczytanych pozycjach.
3. Traktowanie czytania jako przyjemności/ czytanie dla samego czytania, nieocenianie wszystkiego w związku z czytaną lekturą, niestraszenie testami, kartkówkami, sprawdzianami z lektury.
4. Dawanie uczniom odpowiedniej ilości czasu na przeczytanie lektur<sup>8</sup> – zachowanie krótkiego odstępu pomiędzy czytaniem tekstu przez uczniów a omawianiem lektury na lekcjach języka polskiego.
5. Podejmowanie prób głębokiego motywowania do lektury, np. poprzez przełamywanie uczniowskiej niechęci i oporu (warto najpierw poznać ich przyczyny<sup>9</sup>), umiejętność zainteresowania czytaniem tekstem literackim (za pomocą przedstawiania atrakcyjnych fragmentów tekstu, stosowanie aktywizujących metod nauczania i gier dydaktycznych, stwarzanie atmosfery przyjemności poznawania nowej fabuły itp.)
6. Uświadamianie uczniom korzyści płynących z czytania – wartości, jaką ma czytanie, wpływu czytania na rozwój intelektualny i emocjonalny (np. satysfakcja, rozwijanie dojrzałego słownictwa, poprawa umiejętności pisania, przełamywanie trudności, przygotowanie do zaistnienia na rynku pracy, otwieranie drzwi do dalszej edukacji).
7. Pedagogizacja rodziców – uświadamianie im, jak ważny dla każdego młodego człowieka jest kontakt z książką, włączanie rodziców w akcje promowania czytelnictwa, zachęcanie do rozmawiania w domu o książkach i tworzenia domowych bibliotek.
8. Wykorzystywanie nowoczesnych form przekazywania informacji w aktywizowaniu czytelniczym uczniów: zachęcanie do korzystania z bibliotek cyfrowych, podawanie linków do stron internetowych, zawierających wartościowe informacje o literaturze, wykorzystanie blogów o książkach, zachęcanie uczniów do opatrywania swego do-

---

<sup>7</sup> Zob. K. Gallagher, *Jak zachęcać do czytania. Minilekcje dla uczniów gimnazjum i liceum*, tłum. M. Pagińska, Gdańsk 2007.

<sup>8</sup> Zob. M. Łojek, *Z dydaktyką literatury na co dzień*, Bydgoszcz 2006.

<sup>9</sup> Zob. M. Iwanowicz, *Uczniowska awersja do lektur szkolnych jako problem dydaktyczny i wychowawczy*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Litteraria Polonica” 2006, nr 8.

świadczenia lekturowego komentarzami w postaci np. zapisków na marginesach, blogów lekturowych<sup>10</sup>.

NA LEKCJACH:

1. Stawianie uczniów w rolach pierwszych czytelników i krytyków tekstów.
2. Dopuszczenie uczniów do ustalania listy lektur – zwracanie uwagi na ich preferencje/ zainteresowania czytelnicze<sup>11</sup>.
3. Ukierunkowywanie czytania lektury poprzez przygotowanie odpowiednich poleceń do tekstu, polegających np. na wynotowaniu z treści istotnych faktów, wyszukaniu potrzebnych do lekcji fragmentów tematycznych albo ustosunkowaniu się do przeczytanej książki.
4. Omawianie utworów z ograniczeniem się do najważniejszych postaci, faktów, zdarzeń, sytuacji, opisów.
5. Podtrzymywanie nawyku czytania na wszystkich etapach edukacji – lekcje literackie nie powinny być zdominowane przez zagadnienia z teorii czy historii literatury.
6. Traktowanie lektury przede wszystkim jako przedmiotu refleksji, a nie tylko obiektu ćwiczeń analityczno-interpretacyjnych, przygotowujących do egzaminów zewnętrznych.
7. Wywodzenie interpretacji czytanych lektur z wiedzy osobistej i codziennego doświadczenia uczniów, nieograniczanie się nauczyciela jedynie do pełnej realizacji celów dydaktycznych czy omawiania za każdym razem tych samych kategorii analitycznych (miejsce, czas akcji, bohaterowie, wydarzenia itp.)
8. Zwrócenie uwagi na to, że w zależności od wieku uczniowie reagują na inne składniki lektury: młodsi skupiają się głównie na czynach postaci, starsi na bohaterze lub problemach (moralnych, filozoficznych, społecznych) opisanych w tekście.
9. Praca na tekstach do tej pory nieznanymi, odkrywanie ich, tworzenie nowych i świeżych opinii na o nich temat.
10. Sięganie do utworów literatury najnowszej, przede wszystkim opisujących niełatwą teraźniejszość, nawet tych, które podejmują tematy kontrowersyjne.
11. Zapewnianie uczniom dostępu do ciekawych tekstów: innych, podejmujących tematykę bliską młodym ludziom.

---

<sup>10</sup> Zasacka, *op. cit.*, s. 165.

<sup>11</sup> Zwracała na to uwagę Zasacka. We wnioskach i zaleceniach dla dydaktyki polonistycznej napisała: „W akcie wyboru utworu nauczyciel powinien kierować się wiedzą o preferencjach lekturowych uczniów, gdyż celem jest wyrobienie w nich silnej motywacji do czytania, a więc to ich, a nie nauczyciela potrzeby i przyzwyczajenia powinny być brane pod uwagę” (*Ibidem*, s. 163).



12. Poznawanie tekstów poprzez intergatunkowe zestawienia z innymi utworami.
13. Emocjonalne angażowanie się nauczycieli w omawianie utworów. Lektura – jak podkreślała A. Janus-Sitarz w szkicu *Nauczyciel w roli krytyka literackiego* – ma często twarz nauczyciela: „to on ją rekomenduje i od niego w dużej mierze zależy, jaki jest jej odbiór wśród młodych ludzi”<sup>12</sup>. Na ten problem zwróciła też uwagę J. Waszkowska w artykule *Jak czytać, żeby przeczytać?*: „Jeśli ja się ekscytuję treścią książki, przeżywam ją, mówiąc o jej treści uczniom, to oni zapalają się, zasypują mnie gradem pytań, chcą angażować się w to razem ze mną. Jeśli jestem sztuczna – wzbudzam śmiech. Jeśli nie umiem przeżywać czytając dany tekst – jestem płytka”<sup>13</sup>.
14. Stosowanie na lekcjach filmów, wykorzystywanych zarówno jako samodzielna lektura – przedmiot omówienia/ oceny, jak i pomoc dydaktyczna; uczenie filmem (jak to określił W. Bobiński<sup>14</sup>).
15. Wypisywanie z czytanych utworów czegoś „dla siebie”: ulubionych aforyzmów, cytatów, powiedzonek, sformułowań, a następnie powoływanie się na nie w różnych sytuacjach lekcyjnych/kontekstach.
16. Zwrócenie uwagi na potrzebę rozumienia czytanego tekstu przez uczniów – ćwiczenie technik czytania ze zrozumieniem na lekcjach (np. poprzez głośne, wzorcowe czytanie nauczyciela, czytanie z podziałem na role, czytanie aktorskie, czytanie z komentowaniem poszczególnych fragmentów, czytanie połączone z myśleniem o tekście). Jak dowodzi B. Śliwiak, „dziecko, które nie zrozumie czytanego tekstu z dużą dozą prawdopodobieństwa nie będzie zainteresowane sięganiem po książki i żadne, najbardziej spektakularne akcje promujące czytelnictwo wiele w tej sytuacji nie zmienią”<sup>15</sup>.

---

<sup>12</sup> A. Janus-Sitarz, *Nauczyciel w roli krytyka*, [w:] K. Biedrzycki, A. Janus-Sitarz (red.), *Doświadczenie lektury. Między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, Kraków 2012, s. 83.

<sup>13</sup> J. Waszkowska, *Jak czytać, żeby przeczytać?*, <http://www.superbelfrzy.edu.pl/pomyslodajnia/jak-czytac-zeby-przeczytac/> (online: 26.03.2017).

<sup>14</sup> W. Bobiński, *Co wolno krytyce, to nie dydaktyce? Uroki i manowce wartościowania*, [w:] A. Janus-Sitarz (red.), *Doświadczenie lektury*, ss. 85-95.

<sup>15</sup> B. Śliwiak, *Upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2016, nr 4(87), s. 89.

## Nowoczesne pomysły nauczycieli

Wiele cennych pomysłów metodycznych polonistów można znaleźć w Internecie<sup>16</sup>. Wszystkich oczywiście nie sposób wymieni, ale warto wskazać kilkanaście sprawdzonych, pokazujących praktyczne zastosowanie multimedialnych środków dydaktycznych:

1. Organizowanie szkolnych akcji, np. robienie sobie przez uczniów zdjęć „przyłapani na czytaniu” i umieszczanie ich w specjalnym szkolnym folderze; tworzenie z wycinków gazet hasel promujących czytanie; tzw. „żywe okładki”, czyli przynoszenie przez uczniów do szkoły ulubionych książek, a następnie pozowanie do wybranych okładek<sup>17</sup>.
2. Umieszczanie w Internecie pakietów różnych zadań do samodzielnego wykonania, co ma na celu zwłaszcza propagowanie samokształcenia.
3. Zachęcanie do pisania, wyrabianie w uczniach odwagi w pisaniu ocen, opinii, rozwinięć myśli na temat czytanej literatury, również tej znajdującej w Internecie.
4. Wykorzystywanie metody przekładu intersemiotycznego, czyli zabawy z tekstem, np. inscenizowanie, rysowanie do słuchowiska, drama, stylizowanie procesu sądowego, wymagające od uczniów wchodzenia w rolę/ wczuwania się w postać literacką.
5. Odwoływanie się w pracy z literaturą do kontrowersji, inicjowanie dyskusji. Ważne jest jednak to, że dobrany fragment ma być kontrowersyjny, ale nie szokujący, nie może burzyć światopoglądu dziecka, a ma prowokować do pytań.
6. Tworzenie map pamięci/pająkogramów/wykresów/rysunków, zawierających konteksty literackie do lektur bazowych, np. do powieści *Folwark zwierzęcy* G. Orwella: fragmenty utworów: R. Kapuścińskiego *Cesarz*, F. Kafki *Proces*, M. Bułhakowa *Mistrz i Małgorzata*, S. Mrożka *Słoń*, P.L. Landsberg *Metafora tauromachii*, A. Camusa *Dżuma*, E.E. Schmitta *Dziecko Noego*. To działanie ma za zadanie skupienie uwagi czytelników na wybranym problemie – w omawianym przypadku jest to problem tyranii.
7. Intrygowanie: zastanawianie się z uczniami, co było przed i po (w stosunku do danego fragmentu książki), rozważania w postaci

---

<sup>16</sup> W artykule przywołano propozycje trzech polonistek: J. Krzemińskiej, J. Waszkowskiej oraz A. Zielińskiej, należących do społeczności Superbelfrzy RP, których pomysły znalazły się na stronie internetowej [www.edunews.pl](http://www.edunews.pl).

<sup>17</sup> J. Krzemińska, *Żywe okładki*,

<http://www.edunews.pl/nowoczesna-edukacja/innowacje-w-edukacji/3507-zywe-okladki> (online: 30.03.2017).

ćwiczeń polegających na tworzeniu fabuły, analizie i interpretacji cytatów, kluczowych haseł. Ważne jest, by wybrać ciekawy wyimek lektury, która będzie dopiero omawiana na lekcji.

8. Sięganie do ulubionych gatunków literackich młodzieży, np. komiksu i wykorzystywanie ich do prowadzenia działań związanych z czytelnictwem, np. ułożenie komiksu na podstawie fragmentu książki lub ułożenie komiksu do wymyślonej podczas lekcji fabuły.
9. Szukanie w książkach wskazówek/ drogowskazów/ mądrości życiowych, czerpanie z nich tego, co przydaje się w rozwiązywaniu życiowych problemów lub podejmowaniu decyzji.
10. Organizowanie konkursów, np. „Opowiedz o swojej książce” (w formie wpisu na blogu, filmiku, *collage'u*). Podjęcie tego działania wymaga stworzenia albo wirtualnego panelu dyskusyjnego, albo zaaranżowania dyskusji stacjonarnej.
11. Tworzenie na portalach społecznościowych, np. Facebooku, profili bohaterów literackich, uzupełnionych informacjami z treści lektury. Takie działanie – podczas pracy nad *Weselem S. Wyspiańskiego* – zaproponowała swoim uczniom A. Zielińska. Okazało się, że ten pomysł bardzo spodobał się licealistom, którzy chętnie porozumiewali się ze sobą językiem bohaterów dramatu Wyspiańskiego: „Tak się rozkręcili, że przez cały tydzień *gadali* między sobą jako bohaterowie tej lektury. Dodawali i zmieniali zdjęcia, gratulowali sobie z powodu zaślubin, składali życzenia urodzinowe. W dialogach pojawiły się nawet skojarzenia z *Chłopami* Reymonta! Wszystko mogłam obserwować, komentować i lajkować jako ich znajoma :-)”<sup>18</sup>.
12. Robienie plakatu o postaci (np. zawierającego samodzielnie nakręcony filmik, graf opisujący cechy charakteru bohatera) – wykorzystanie tzw. glogstera.
13. Tworzenie wirtualnych map pamięci, służących analizie omawianych tekstów (lub ich fragmentów), z użyciem narzędzi RealtimeBoard albo ConceptBoard.
14. Projektowanie gazetki, zawierającej wybrane treści z lektury (problematyka, bohaterowie, nawiązania itp.), umieszczone w różnych gatunkach użytkowych (np. notatka prasowa, sprawozdanie, wywiad, reportaż, recenzja. Prace uczniów mogą być publikowane i udostępniane w Sieci, np. na stronie [www.issue.com](http://www.issue.com) w bezpłatnym serwisie Issuu.
15. Tworzenie fanfików, czyli form narracyjnych, nawiązujących do treści wybranej lektury, rozwijających, dopełniających tę treść, np. usz-

---

<sup>18</sup> Zob. A. Zielińska, „*Wesele*” na fejsie, <http://www.superbelfrzy.edu.pl/pomyslodajnia/wesele-na-fejsie/> (online: 27.03.2017).

czegółowienie wątków pobocznych, dopisywanie ciągu dalszego utworu, tworzenie przedakcji, wymyślanie historii bohaterów drugoplanowych itp.

16. Układanie reklam (np. w postaci filmików albo plakatów) wybranych lektur.
17. Organizowanie quizów poświęconych omawianym utworom.
18. Zachęcanie uczniów do udziału w ogólnopolskich akcjach czytelnicy

Istotne jest to, że nauczyciele, zachęcając do czytania, coraz częściej sięgają po nowoczesne środki techniczne. Poszukując nowych rozwiązań metodycznych, stają się bardziej aktualni. Wykorzystywanie w nauczaniu nowych, a nie zawsze tych samych, stworzonych kilka czy kilkanaście lat wcześniej, materiałów dydaktycznych świadczy o ich kreatywności, a nawet interaktywności, umiejętności przekazywania tych samych treści, ale z wykorzystaniem innych narzędzi komunikacji.

## **Rozmowa jako metoda zachęcająca do czytania**

W świecie edukatora epoki cyfrowej nadal jest jednak sporo miejsca dla tradycyjnego sposobu czytania tekstów (w sensie: opisu, oglądu, omówienia). Metodą trudną, ale o charakterze ponadczasowym, stwarzającą szansę równości nauczyciela i ucznia przy jednoczesnym zróżnicowaniu ról obu stron procesu dydaktycznego, jest rozmowa<sup>19</sup>. Stanowi ona bazę wielu ważnych metod edukacyjnych: pogadanki, dyskusji, sądu literackiego, heurzy, burzy mózgów czy metody problemowej. Może również funkcjonować oddzielnie, np. pod nazwą „dialog bez arbitra”<sup>20</sup>.

Umiejętność rozmawiania świadczy o profesjonalizmie nauczyciela. Bardzo często jest bowiem tą osobą, która uczy sztuki rozmawiania, kształtując w uczniu odpowiednią postawę wobec tekstu oraz drugiej osoby, wpływając na język, jakim posługuje się podczas konwersacji, sposób myśle-

---

<sup>19</sup> Zob. M. Marzec-Jóźwicka, *„Ze słabością łamać ucmy się za młodu”, czyli jak rozmawiać z nastolatkiem o literaturze XIX wieku*, [w:] E. Jaskółowa, K. Jędrzych (red.), *Nowe odśtony klasyki w szkole*, Katowice 2013, ss. 145-162.

<sup>20</sup> Zob. S. Nalaskowski, *Metody nauczania*, Toruń 2002, ss. 118-119. To postępowanie dydaktyczne polega na rozmowie nauczyciela z uczniami, podczas której obie strony intensywnie współpracują. Podejmowany dialog ma charakter naturalnej wymiany doświadczeń, odbywanej w celu rozwiązania nurtujących zagadnień czy problemów. Ważne, żeby podczas pracy tą metodą nauczyciel nie zakładał z góry treści, ich następstwa i porządku, ale postawił na pytania i odpowiedzi pobudzające do myślenia i poszukiwania rozwiązań, wynikających z logicznego rozumowania i pomysłowości uczestników. W tak prowadzonym dialogu nie należy zakładać, że jakaś strona jest posiadaczem prawdy, bądź też tylko jedni potrafią tę prawdę wyrazić.

nia i odbierania świata, jego wartościowania. Rozmowa, również ta o literaturze, powinna sprawiać przyjemność. Za jedną z jej podstawowych korzyści dla uczniów uważa się możliwość prezentacji własnego zdania na szerszym forum, wymiany poglądów z grupą. Natomiast nauczyciel w trakcie rozmowy z podopiecznym ma szansę poznania jego potrzeb i zainteresowań, co z kolei daje mu możliwość dostosowania składników procesu nauczania (takich jak: treści programowe, metody, techniki pracy, formy organizacyjne pracy na lekcji, szczegółowe cele konkretnych jednostek dydaktycznych) zarówno do zdolności, jak i ograniczeń uczniów.

Okazuje się też, że właściwie rozumiana rozmowa – jako ważna umiejętność społeczna – zapewnia bezpieczeństwo w aspekcie psychologicznym. Opiera się ono na wytworzeniu w kontakcie z drugim człowiekiem takiego klimatu, że jej uczestnicy czują się swobodnie, mają do siebie zaufanie, spostrzegają się nawzajem jako osoby przyjazne i autentycznie zaangażowane w problemy i przeżycia drugiego człowieka<sup>21</sup>. Ponadto rozmowa wzmacnia takie aspekty rozwoju uczniów, jak: poczucie tożsamości, odrębności własnej osoby, potrzebę afiliacji, czyli akceptacji, samo-realizacji ze względu na prezentowane poglądy.

W stosowaniu rozmowy jako metody dydaktycznej, służącej naturalnej penetracji i skomentowaniu przeczytanego tekstu (i to jest warunek: utwór powinien być przez uczniów przeczytany, jeśli bowiem nie jest im dostatecznie znany, trudno będzie im się o nim wypowiadać i na jego temat rozmawiać), refleksji nad jego problematyką czy kształtem formalnym, można wyróżnić trzy fazy:

1. Przygotowanie do rozmowy: ukierunkowanie czytania, wskazanie na najważniejsze albo najtrudniejsze partie utworu, podanie zagadnień do dyskusji, zachęcanie do korzystania z literatury pomocniczej, naświetlającej ukazane w tekście problemy lub prezentującej ciekawostki interpretacyjne<sup>22</sup>.
2. Prowadzenie rozmowy: prezentowanie stanowisk, ustosunkowywanie się do wypowiedzi przedmówców, kształcenie umiejętności słuchania siebie nawzajem, przytaczanie opinii badaczy literatury, sporządzanie notatek.
3. Podsumowanie rozmowy: wyciąganie wniosków, sugerowanie nowych pól zagadnieniowych do przeanalizowania, omówienia.

Warto dodać, że planowaniu, prowadzeniu i kończeniu rozmowy o literaturze na lekcjach języka polskiego sprzyja również pamięć o kilku sposobach postępowania dydaktycznego:

---

<sup>21</sup> Zob. S. Nalaskowski, *op. cit.*, ss. 118-119.

<sup>22</sup> Zob. S. Bortnowski, *Młodzież a lektury szkolne*. Warszawa 1974, s. 127-132.

1. Rozmowa powinna skupiać się na konkretnym problemie zarysowanym w tekście.
2. Należy ją odnosić do życiowych/ czytelniczych doświadczeń ucznia.
3. W jej aranżowaniu dobrze się odwołać do biografii autora i pokazać, że dzieło nie powstało przypadkowo, ale wpisuje się w egzystencję pisarza.
4. Zainteresować utworem odwołując się jednocześnie do epoki i pokazać, jak funkcjonuje on na jej tle (dzieło jako „lustro epoki”).
5. Dawać możliwość krytycznego osądu dzieła (uczyć myślenia krytycznego).
6. Stosować takie metody i techniki nauczania, które dają możliwość rozmowy.
7. Panować nad rozmową, tak by dotyczyła przede wszystkim danego utworu.

## Podsumowanie

Problem uczniowskiego oporu wobec czytania jest poważny. Niejeden nauczyciel zadaje sobie dziś pytania: jak sprawić, by uczniowie pokochali czytanie? Jak popularyzować czytelnictwo bez używania przymusu? Jak pomóc wychowankom rozumieć treści? Jak kształtować umiejętności interpretacyjne uczniów? Jak indywidualizować dobór lektur? Czy indywidualizacja w pracy nad lekturami jest możliwa? Jakich argumentów używać, zachęcając do czytania lektur?

Niniejsze opracowanie – przynajmniej częściowo, bo temat uczniowskiego (nie)czytania zdaje się być niewyczerpany – udziela na nie odpowiedzi. Przede wszystkim polonista powinien zainteresować się tym, co na ten temat piszą inni dydaktycy i nauczyciele, korzystać z doświadczeń i wypowiedzi pomysłowych pedagogów, ale też zdać się na swoją intuicję, a nawet uczyć się od swoich uczniów. Marcin Polak określił ich, za Markiem Prenskym, mianem „cyfrowych tubylców, którzy wiedzę o nowych technologiach i Internecie mają w małym palcu”<sup>23</sup>. Niewątpliwie korzyść będzie obopólna: nauczyciel – rozumiejący literaturę, umiejący o niej rozmawiać i ją analizować – swoją wiedzę i doświadczeniem czytelniczym podzieli się z uczniami, oni zaś – znający się na nowych mediach, niezastąpionych w procesie dydaktycznym – pokażą pedagogowi, jak komunikować się w nowoczesny sposób, jak zmierzyć się z wyzwaniem epoki cyfrowej.

---

<sup>23</sup> M. Polak, *10 odpowiedzi dla edukatora ery cyfrowej*, <http://www.edunews.pl/system-edukacji/nauczyciele?limit=7&start=21> (online: 30.03.2017).

Tradycyjna literatura na pewno będzie lepiej smakować podana w atrakcyjnej formie.

## Literatura

- Baluch A., *Od ludu do agora: rozważania o książkach dla dzieci i młodzieży i o sposobach lektury, które wiodą od zabawy do poważnej rozmowy o literaturze*, Kraków 2003.
- Bobiński W., *Co wolno krytyce, to nie dydaktyce? Uroki i manowce wartościowania*, [w:] A. Janus-Sitarz (red.), *Doświadczenie lektury. Między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, Kraków 2012.
- Bortnowski S., *Młodzież a lektury szkolne*. Warszawa 1974.
- Gallagher K., *Jak zachęcać do czytania. Minilekcje dla uczniów gimnazjum i liceum*, tłum. M. Pagińska, Gdańsk 2007.
- Gaschke S., *Czarownice, hobbisci i piraci: najlepsze książki dla dzieci*, tłum. K. Grygiel, Kraków 2004.
- Iwanowicz M., *Uczniowska awersja do lektur szkolnych jako problem dydaktyczny i wychowawczy*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Litteraria Polonica” 2006, nr 8.
- Janus-Sitarz A., *Nauczyciel w roli krytyka*, [w:] K. Biedrzycki, A. Janus-Sitarz (red.), *Doświadczenie lektury. Między krytyką literacką a dydaktyką literatury*, Kraków 2012.
- Koźmińska I., Olszewska E., *Wychowanie przez czytanie*, Warszawa 2014.
- Leszczyński G., Zając M., *Książka i młody czytelnik: zbliżenia, oddalenia, dialogi. Studia i szkice*, Warszawa 2013.
- Lunardi M., *Poczytajmy: jak rozwijać w dziecku pasję czytania*, tłum. S. Tuszyński, Kraków 2011.
- Łojek M., *Z dydaktyką literatury na co dzień*, Bydgoszcz 2006.
- Marzec-Józwicka M., *„Ze słabością łątać uczmy się za młodu”, czyli jak rozmawiać z nastolatkiem o literaturze XIX wieku*, [w:] E. Jaskółtowa, K. Jędrych (red.) *Nowe odśłony klasyki w szkole*, Katowice 2013.
- Moraczewska B., Oberlan E. (red.), *Dziecko i literatura we współczesnym świecie*, Warszawa 2012.
- Nalaskowski S., *Metody nauczania*, Toruń 2002.
- Papuzińska J., *Dziecięce spotkania z literaturą*, Warszawa 2007.
- Straus G., *Czytanie książek u progu liceum*, Warszawa 2002.
- Śliwiak B., *Upowszechnianie czytelnictwa wśród dzieci i młodzieży*, „Kwartalnik Edukacyjny” 2016, nr 4(87).
- Truskolaska J., *Wychować miłośnika książki, czyli czytelnictwo i okolice*, Tychy 2007.

## Źródła internetowe

- Drzewiecki P., *Epitafium dla Gutenberga?*, <http://www.edunews.pl/edukacja-na-co-dzien/media-i-edukacja/839-epitafium-dla-gutenberga> (online: 21.03.2017).
- Krzemińska J., *Żywe okładki*, <http://www.edunews.pl/nowoczesna-edukacja/innowacje-w-edukacji/3507-zywe-okladki> (online: 30.03.2017).
- Leszczyński G., *Literatura dla dzieci i młodzieży wobec wyzwań współczesności*, [https://www.ore.edu.pl/attachments/article/6173/Literatura\\_wobec\\_wyzwan\\_w\\_spolczenosci.pdf](https://www.ore.edu.pl/attachments/article/6173/Literatura_wobec_wyzwan_w_spolczenosci.pdf) (online: 22.03.2017).

- Leśniewska K., *Jak zainteresować uczniów książką?*,  
[https://www.ore.edu.pl/attachments/article/6173/jak-zainteresowa-uczniow-ksiazka\\_K.Lesniewska.pdf](https://www.ore.edu.pl/attachments/article/6173/jak-zainteresowa-uczniow-ksiazka_K.Lesniewska.pdf) (online: 22. 03.2017)
- Mróz B., *Czytelnictwo dzieci i młodzieży – rola książki w życiu człowieka*  
[http://www.profesor.pl/mat/na8/pokaz\\_material\\_tmp.php?plik=na8/na8\\_b\\_mroz\\_031117\\_1.php&id\\_m=7681](http://www.profesor.pl/mat/na8/pokaz_material_tmp.php?plik=na8/na8_b_mroz_031117_1.php&id_m=7681) (online: 23.03.2017).
- Polak M., *10 odpowiedzi dla edukatora ery cyfrowej*, <http://www.edunews.pl/system-edukacji/nauczyciele?limit=7&start=21> (online: 30.03.2017).
- Waszkowska J., *Jak czytać, żeby przeczytać?*,  
<http://www.superbelfrzy.edu.pl/pomyslodajnia/jak-czytac-zeby-przeczytac/>  
(online: 26.03.2017).
- Wesołowska U., *Czytelnictwo dzieci i młodzieży*,  
[http://www.tnbsp.lublin.pl/index.php?option=com\\_content&view=article&id=130:czytelnictwo-dzieci-i-modziey-rola-ksiki-w-yciu-czowieka&catid=50:referaty-artykuy&Itemid=64](http://www.tnbsp.lublin.pl/index.php?option=com_content&view=article&id=130:czytelnictwo-dzieci-i-modziey-rola-ksiki-w-yciu-czowieka&catid=50:referaty-artykuy&Itemid=64) (online: 23.03.2017).
- Zielińska A., *„Wesele” na fejsie*, <http://www.superbelfrzy.edu.pl/pomyslodajnia/wesele-na-fejsie/> (online: 27.03.2017).

Autor

**dr Magdalena Marzec-Jóźwicka**  
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II  
Katedra Dydaktyki Literatury i Języka Polskiego





# 4

## ZAGROŻENIA ROZWOJU CYFROWYCH TUBYLCÓW – WSKAZÓWKI DLA EDUKACJI I PROFILAKTYKI PEDAGOGICZNEJ

*Sławomir Kania*

Słowa kluczowe: cyfrowi tubylcy , kompetencje społeczne, samokontrola, uwaga, profilaktyka.

### **Wprowadzenie**

Współcześni neuronaukowcy podkreślają, że mózg jest organem plastycznym, a nasze funkcjonowanie i środowisko wpływa na procesy neurobiologiczne. Pojawia się pytanie – skoro nowe technologie tak gwałtownie i rewolucyjnie zmieniły funkcjonowanie społeczne młodych ludzi, to czy aby nie pozostawiły śladów w funkcjonowaniu i strukturze ich ośrodkowego układu nerwowego? W 2009 r. w Niemczech przeprowadzono badania na grupie 43,5 tys. uczniów. Uzyskane dane nie są optymistyczne, gdyż młody człowiek w wieku ok. 19 lat korzysta z nowych mediów trochę ponad 7 godz. dziennie, co stanowi prawie 1/3 doby. Wspomniane badania nie uwzględniały telefonii komórkowej, jak również odtwarzaczy mp3, co przełożyć się może na zaniżenie skali tego zjawiska. Rozmiar tego problemu w USA wygląda podobnie do sytuacji w Niemczech, gdzie średnia czasu korzystania z cyfrowych technologii młodych amerykańców w 2009 r. wyniosła średnio 7 godz. i 38 min. Zestawienie danych z kilku lat wstecz, pokazały tendencje wzrostową, gdzie w 1999 r. średni czas wynosił 6 godz. 19 min, a pięć lat później 6 godz. i 28 min. Przytaczane badania nie uwzględniały jednak telefonii komórkowej, a dziś – w erze smartfonów – dla młodego człowieka telefon jest ważnym elementem środowiska rówieśniczego. W 2013 r. raport Nielsena wykazał, że czas korzystania z samych aplikacji smartfonowych wynosi średnio w ciągu miesiąca 37 godz. dziennie. Przy założeniu, że miesiąc średnio ma 30 dni, daje to prawie 1,5 godz. dziennie spędzane na obsłudze samych aplikacji<sup>1</sup>.

---

<sup>1</sup> Za: *Smartphones: So many apps, so much time*, <http://www.nielsen.com/us/en/insights/news/2014/smartphones-so-many-apps--so-much-time.html>, (online: 23.03.2017).

## Cyfrowi tubylcy

Z perspektyw teorii socjalizacji okres adolescencji się wydłuża by nadażyć za dynamizmem zmian społecznych. Rozwijające się społeczeństwo dzieli się na klasy i determinuje wysoką specjalizację ról społecznych, gdzie wysoki poziom specjalizacji oznacza konieczność przedłużania okresu adolescencji w celu ich przyswojenia<sup>2</sup>. Analiza źródeł historycznych wykazała, że takie zmiany nie są „chorobą współczesności” lecz zachodzą już od ok. XVII w. i służą stabilizacji rozwijającego się systemu społecznego<sup>3</sup>. W tej perspektywie młodzież w dobie cyfrowych rewolucji jawi się jako niezwykle elastyczna grupa, która uczy się wykorzystywać nowe obszary społeczne. Pierwszym badaczem dostrzegającym ten fenomen był Mark Persky<sup>4</sup>, który określił nowy podział społeczeństwa na dwie kategorie; cyfrowych imigrantów – osoby, które jako dorośli nauczyły się wykorzystywać cyfrowe technologie w funkcjonowaniu społecznym oraz na cyfrowych tubylców – czyli osoby, które już korzystały z nowych technologii zanim uzyskały dojrzałość społeczną. Cyfrowi tubylcy to młodzież i młodzi dorośli, którym trudno jest sobie wyobrazić współczesną rzeczywistość bez komputera, Internetu, telewizji, komórki i mp3, gdyż jest to dla nich świat, który znają od najmłodszych lat. „Typowy cyfrowy tubylec jest online jeżeli nie bez przerwy to przez większość dnia; utrzymuje stały kontakt mailowy, sms-owy lub za pośrednictwem serwisów społecznościowych z przyjaciółmi i krewnymi, słucha przez wiele godzin dziennie muzyki, grając przy tym na konsoli lub oglądając wieczorny program telewizyjny. Zamiast budzika nastawia komórkę, po obudzeniu jeszcze przed opuszczeniem łóżka sprawdza nowe sms-y, pozostaje przez cały dzień osiągalny i około godziny 23:00 wysyła ostatnią wiadomość, przy czym zasypia przy dźwiękach muzyki z iPod-a lub telefonu”<sup>5</sup>. W przypadku tej kategorii osób, cyfrowe technologie towarzyszą im wszędzie, w każdej sytuacji, regulują ich funkcjonowanie społeczne, spędzanie czasu wolnego, pozwalają na komunikowanie się z innymi w każdym miejscu i czasie oraz umożliwiają nadążanie za zmianami społecznymi. W świecie technologicznych, a także społecz-

<sup>2</sup> S. Kania, *Innowacje pedagogiczne – potrzeba profilaktyki społecznej w szkole wyższej*, [w:] W. Duczmal, J. Żurawska (red.) *Nietechnologiczne innowacje w teorii i praktyce*, Instytut Śląski, Opole 2014, ss. 144-145.

<sup>3</sup> K.J. Tilman, *Teorie socjalizacji, Społeczność instytucja upodmiotowienie*, PWN, Warszawa 2013, ss. 185-190.

<sup>4</sup> M. Persky, *Digital Natives, Digital Immigrants*, <http://www.marcpersky.com/writing/Persky%20-%20Digital%20Natives,%20Digital%20Immigrants%20-%20Part1.pdf> (online: 23.03.2017).

<sup>5</sup> M. Spitzer, *Cyfrowa demencja, W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Dobra Literatura, Słupsk 2013, s. 179.

nych rewolucji jest jedyną grupą, która jeszcze może nadażyć nad dynamicznymi zmianami kulturowymi i stać się jej twórcami. Zjawisko to zauważyła już Margaret Mead<sup>6</sup>, gdzie w swoim dziele *Kultura i tożsamość* wprowadziła pojęcie kultury prefiguratywnej, czyli takiej, w której to młode pokolenie kształtuje rzeczywistość kulturalną.

Współczesna młodzież funkcjonuje w Internecie podobnie jak dorośli w wieku dojrzewania we własnym środowisku rówieśniczym – szuka, zawiera, pogłębia i podtrzymuje relacje rówieśnicze. Jednakże, w świecie realnym serwisy społecznościowe nie oddziałują dodatnio na jakość kontaktów interpersonalnych, a jedynie pogłębiają ich powierzchowność<sup>7</sup>. Ujawnia się ona również w przypadku innych procesów neurobiologicznych tj. czytanie, gdzie jest to zauważane na poziomie językowym. Obecnie strony internetowe w slangu młodzieżowym nie są „czytane” a jedynie „przeoglądane”. Sieć jako źródło informacji nie jest już zgłębiana, czy studiowana, a jedynie powierzchownie poznawana (tzw. serfowanie)<sup>8</sup>. Wprost można stwierdzić, że media cyfrowe upośledzają naszą zdolności poznawcze oraz ruchowe, gdzie przy pracy nad tekstem operujemy skrótami klawiszowymi bądź zamiast ruchów złożonych (takich jak pod-czas pisanie) klikamy lub przesuwamy palcem po ekranie.

Zmiana funkcjonowania nie pozostaje bez wpływu na kierunek rozwoju mózgu. Żyjąc w środowisku zdominowanym przez cyfrowe technologie, młody człowiek nabywa nowe umiejętności, tj. wielozadaniowość medialna, umiejętność selekcji informacji czy zwiększone zdolności wzrokowo-motoryczne. Zmiana funkcjonowania przynosi również dla ośrodkowego układu nerwowego szereg negatywnych konsekwencji. Dla *prefrontal cortex* (PFC) relacje *online* nie są środowiskiem optymalnym, co pozostawia liczne konsekwencje zarówno dla dydaktyki, jak również dla uczenia się społecznych zachowań. Wręcz wprost można mówić o powstaniu specyficznych deficytów u typowych „cyfronastolatków”, gdzie wymienia się najczęściej deficyty w kompetencjach społecznych, kompetencjach emocjonalnych, procesach poznawczych tj. uwaga czy samokontrola<sup>9</sup>.

---

<sup>6</sup> M. Mead, *Kultura i tożsamość Studium dystansu międzypokoleniowego*, PWN, Warszawa 1978, ss. 96-102.

<sup>7</sup> M. Spitzer, *op. cit.*, ss. 26-27.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 64.

<sup>9</sup> M. Jędrzejko, *Mózg człowieka a nowe technologie*, [w:] M. Jędrzejko, D. Morańska (red.), *Pułapki współczesności Cyfrowi Tużycy socjopedagogiczne konteksty nowych technologii cyfrowych*, Wydawnictwo WSB w Dąbrowie Górniczej i Oficyna wydawnicza ASPRA-JR, Dąbrowa Górnicza-Warszawa 2013, ss. 190-209.

## Wielozadaniowość i deficyty uwagi

Uwaga jest mechanizmem ograniczającym odbiór bodźców środowiskowych do takiego poziomu, by struktury poznawcze nie uległy przeładowaniu informacjami ze środowiska zewnętrznego. „Uwaga jest mechanizmem, dzięki któremu spostrzegamy tylko część bodźców docierających do organów zmysłów, przypominamy tylko część informacji zakodowanych w pamięci, uruchamiamy tylko jeden z wielu możliwych procesów myślowych i wykonujemy tylko jedną z wielu możliwych wykonania reakcji”<sup>10</sup>. Uwaga jest więc psychologicznym mechanizmem nie tylko usprawniającym przetwarzanie informacji docierających do zmysłów, ale również biorącym udział w przejawianiu postaw pożądanych i adekwatnych do kontekstu sytuacyjnego.

Wielozadaniowość powszechnie kojarzy się ze zdolnością wykonywania wielu czynności jednocześnie, ściśle wiąże się z mechanizmami selekcji informacji. W przypadku cyfrowych tubydców jest to umiejętność obsługiwanie kilku cyfrowych urządzeń w tym samym czasie. Ta zdolność kontrolowania wielu urządzeń i programów przynosi bardzo poważne konsekwencje dla mechanizmu uwagi. Psychologowie z Uniwersytetu Stanforda przeprowadzili szereg testów na wielozadaniowcach medialnych, które dostarczyły interesujących danych. Osoby przejawiające tę umiejętność wykazywały problemy w selekcji informacji płynących ze środowiska, jak również z własnej pamięci krótkotrwałej<sup>11</sup>. Zdolność koncentracji przekłada się na poziom wiedzy, a świadomość obecności treści w sieci bądź innym zewnętrznym nośniku pamięci powoduje zanik postaw gotowości do zapamiętywania informacji<sup>12</sup>. Potwierdzenie tej zależności odnieść można w długofalowych badaniach przeprowadzonych w Nowej Zelandii. Z uzyskanych danych wynika, że im częściej w okresie dziecięcym i adolescencji oglądano telewizję, tym niższy poziom wykształcenia uzyskanego w wieku 26 lat<sup>13</sup>.

## Deficyty w kompetencjach społecznych

W ujęciu psychologicznym termin kompetencji związany jest ogólnie z aspektem praktycznym, z gotowością wykonywania i realizacji celu. Nato-

---

<sup>10</sup> J. Strelau, *Temperament*, [w:] J. Strelau (red.), *Psychologia podręcznik akademicki*, PWN, Gdańsk 2006, t. 2, s. 777.

<sup>11</sup> M. Spitzer, *op.cit.*, ss. 193-204.

<sup>12</sup> *Ibidem*, ss. 90-94.

<sup>13</sup> *Ibidem*, ss.129-130.

miast w ujęciu uszczegółowionym, to zdolność pozwalająca skutecznie się komunikować, czyli praktyczna umiejętność wyrażania się i rozumienia innych<sup>14</sup>. Kompetencje społeczne jako termin, często używany jest zamieniane z terminami określającymi przystosowanie i uspołecznienie przejawiające się w postawach prospołecznych<sup>15</sup>. Jako synonimów i określeń bliskich znaczeniowo używa się również w literaturze przedmiotu sformułowań tj. inteligencja społeczna, inteligencja emocjonalna, zdolności społeczne czy zbiór bądź zespół specyficznych umiejętności społecznych<sup>16</sup>. Kompetencje społeczne są więc wszystkimi uświadomionymi umiejętnościami, które jednostka wykorzystuje do nawiązywania trwałych relacji.

W mózgu ludzkim znajdują się neuronalne reprezentacje wszystkich doświadczeń człowieka, które warunkują jego funkcjonowanie społeczne. Obszarem odpowiedzialnym za umiejętności funkcjonowania społecznego jest PFC – najmłodsza ewolucyjnie część mózgu. Ten segment mózgu znajduje się w przedniej jego części i anatomicznie ma liczne połączenia ze strukturami odpowiedzialnymi za emocje oraz popędy. Uwzględniając procesy ewolucyjne rozwój PFC powiązany jest ze zwiększeniem zdolności adaptacyjnych człowieka do nowych środowisk bytowania, gdyż odpowiedzialny jest za samokontrolę, umiejętność odraczania nagrody oraz niektóre z mechanizmów obronnych<sup>17</sup>. Optymalny rozwój *cortex'u* zapewnia rozbudowana sieć kontaktów społecznych. Badania przeprowadzone na małpach człekokształtnych wykazały, że osobniki w większych grupach miały nawet 5% większą gęstość masy mózgowej niż osobniki żyjące w małych stadach. Przyrost masy zależał również od pozycji grupowej. Osobniki pełniące funkcje przywódcze, „zmuszone” były do częstszego korzystania z potencjału tej części mózgu. Większa ilość bodźców uwarunkowana jest środowiskiem społecznym, a stopień jego rozwoju przekłada się na umiejętności społeczne danego osobnika. Przypuszcza się, że rozwój sieci kontaktów społecznych *online* nie sprzyja rozwojowi PFC<sup>18</sup>. Środowisko wirtualne nie zapewnia pełnej palety bodźców, tak jak realne sytuacje społeczne i można przyjąć, że kontakty w sieci są znacznie uproszczone w zakresie komunikacji<sup>19</sup>. Sieć internetowa pobudza tylko część obszarów, gdzie przypuszczalnie doprowadza to do niedorozwoju obszarów nie ak-

<sup>14</sup> J. Pietera, *Słownik psychologiczny*, JMP LTD, Katowice 2006, s. 307.

<sup>15</sup> S. Śliwa, *Umiejętności społeczne menadżera*, [w:] W. Potwora, J. Żurawska (red.), *Umiejętności menedżerskie – ich rola w zarządzaniu firmą i samorozwoju*, Instytut Śląski, Opole 2010, s. 19.

<sup>16</sup> K. Martowska, *Psychologiczne uwarunkowania kompetencji społecznych*, LiberiLibri, 2012, s. 15.

<sup>17</sup> P.S. Churchland, *Moralność mózgu: Co neuronauka mówi o moralności*, Copernicus Center Press, Kraków 2013, s. 126.

<sup>18</sup> M. Spitzer, *op. cit.*, ss. 105-112.

<sup>19</sup> A. Słysz, B. Arcimowicz, *Przyjaciele w Internecie*, GWP, Gdańsk 2009, s. 30-31.

tywowanych. Zmniejsza to prawdopodobieństwo wykształcenia umiejętności nawiązywania i utrzymywania trwałych relacji międzyludzkich w realnym świecie.

### **Deficyty w zdolności samokontroli**

Badania neuroobrazowe pokazały silny związek umiejętności samokontroli z obszarami odpowiadającymi za aktywność emocjonalną. Osoby o wysokiej zdolności samokontroli jednocześnie wykazywały się zmniejszoną aktywnością tych obszarów. W przypadku osób korzystających często z cyfrowych technologii stwierdza się obniżoną zdolność do samokontroli. Zjawisko samokontroli badano w licznych eksperymentach cukrowej pianki. Przebieg eksperymentu był następujący: dzieci w wieku przedszkolnym informowano o możliwości zjedzenia jednej cukrowej pianki, ale jeśli wykażą się cierpliwością i poczekają na powrót eksperymentatora to otrzymają dwa razy więcej słodczy. Pierwsze testy pokazały, że 30% dzieci było w stanie poczekać, by otrzymać większą gratyfikację. Samokontrola testowanych dzieci przekładała się na lepsze oceny w szkole średniej i sukcesy zawodowe w dorosłym życiu. Wykazano również, że jednostki o wysokiej zdolności do samokontroli w dzieciństwie jako osoby dorosłe zarabiały więcej, nie łamały norm prawnych, miały mniej problemów z uzależnieniami oraz zdrowiem fizycznym. Samokontrola jest więc niezwykle istotna w prawidłowym funkcjonowaniu psychicznym i społecznym jednostki. Lekarz Dimitri Christakis postanowił zbadać eksperymentalnie, jak cyfrowe media wpływają na funkcjonowanie czołowej partii mózgu. W teście uczestniczyły czterolatki, u których badano funkcjonowanie pamięci krótkotrwałej, zdolności tłumienia zachowań popędowych oraz zdolności odraczania nagrody. Dzieci podzielono na trzy grupy: pierwszej pozwolono rysować, drugiej zaprezentowano film edukacyjny, a trzeciej grupie puszczono film animowany o szybkiej sekwencji obrazów. Uzyskane wyniki świadczyły o ujemnym oddziaływaniu kreskówki na wszystkie zmienne jednocześnie ukazując, że jedynie rysowanie wpłynęło dodatnio na wszystkie badane czynniki. Wyniki potwierdzają opinie lekarzy psychiatrów, według których płat czołowy mózgu jest segmentem, którego prace dość łatwo zakłócić w szczególności migawkami z kreskówek. Prace płatu czołowego, który jest przemęczony bodźcami, można porównać do pracy w sytuacji spadku poziomu cukru w organizmie<sup>20</sup>. Cyfrowe media są źródłem tyłu informacji, że nasz mózg nie jest w stanie wszystkich kanałów przeanalizować, co powoduje zaburzenie jego pracy.

---

<sup>20</sup> M. Spitzer, *Cyfrowa demencja*, op. cit., ss. 212-217.

## Profilaktyka. Rodzina wobec cyfrowych technologii

Szukając sposobu przeciwdziałania niewłaściwego wykorzystania cyfrowych technologii przez dzieci i młodzież, należy ustalić środowisko, w którym najczęściej korzystają z sieci. Najnowsze badania przeprowadzone przez Główny Urząd Statystyczny w 2014 r. wskazują jednoznacznie, że najczęstszym miejscem korzystania przez młodzież z Internetu jest dom (93%)<sup>21</sup>.

Środowisko rodzinne ma ogromne znaczenie w rozwoju psychospołecznym potomstwa i każde niekorzystne zjawiska oddziałują ujemnie na ich rozwój. Zdaniem Small i Vorgan<sup>22</sup>, cyfrowe technologie w pewnym sensie zaburzają podstawowe obrzędy rodzinne, np. wspólne obiady. Posiłek, który skupia członków rodziny stanowi okazje do rozmów i dzielenia się doświadczeniami upływającego dnia. Duża dostępność cyfrowych mediów oraz brak specyficznych norm ich użytkowania sprzyja poświęcaniu czasu wspólnego na rzecz telefonu, telewizji czy komputera. Przewlekłe zakłócanie biesiad negatywnie oddziałuje na mózg dzieci, głównie na obszary odpowiedzialne za interakcje społeczne oraz kontrolowanie uczuć i pamięci.

Zdaniem S. Plamer, współczesna rodzina dzięki cyfrowym technologiom raczej dąży do indywidualizmu niż do wspólnotowości. Telewizja, telefony i komputery stały się stałym elementem większości pomieszczeń w domu, w tym dziecięcych sypialni. Cyfrowe technologie są coraz mniejsze, bardziej dostępne i zindywidualizowane, co sprzyja powstaniu „wirtualnych światów dla każdego członka rodziny”<sup>23</sup>. Na poparcie tej tezy przytacza badania brytyjskie z 2005 r., które pozwoliły ustalić, że już 80% dzieci pięcio- i sześciolletnich posiada we własnym pokoju telewizor<sup>24</sup>.

Ogromne znacznie mają również postawy członków rodziny wobec treści zawartych w przekazach medialnych. Akceptacja postaw biernych przyczynia się do ich utrwalenia i w konsekwencji może dezintegrować rodzinę. Istotny jest również czas korzystania z mediów przez dziecko, gdzie im jest on dłuższy, tym prawdopodobieństwo rozkładu więzi rodzin-

---

<sup>21</sup> Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2014 r., s. 3, [http://www.kigeit.org.pl/FTP/PRCIP/Literatura/099\\_spoleczenstwo\\_informacyjne\\_w\\_polsce\\_2014\\_-\\_notatka.pdf](http://www.kigeit.org.pl/FTP/PRCIP/Literatura/099_spoleczenstwo_informacyjne_w_polsce_2014_-_notatka.pdf), (online: 23.03.2017).

<sup>22</sup> G Small, G. Vorgan, *iMózg Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, Vesper, Poznań 2011, ss. 142-143.

<sup>23</sup>S. Palmer, *Toksyczne dzieciństwo, jak współczesny świat krzywdzi nasze dzieci i co możemy zrobić, aby zapobiec*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2006, s. 299.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 299.



nich wzrasta<sup>25</sup>.

W związku z powyższym niezwykle istotne wydaje się budowanie świadomości rodziców o przyczynach i konsekwencjach nadmiernej i niekontrolowanej obecności cyfrowych mediów w rodzinie. D. Tapscott, jako specjalista i entuzjasta zmian zachodzących w środowisku społecznym spowodowanych cyfrową technologią zaleca, by mimo wszystko podtrzymywać rodzinne obrzędy, gdyż chronią przed negatywnymi konsekwencjami. „To świetne miejsce [rodzinne obiady – p.a.] aby porozmawiać z dziećmi o ważnych sprawach. Możecie zawrzeć ze swoimi dziećmi umowę społeczną, dzięki czemu będą bezpieczne w internecie, ich prywatność będzie chroniona i uda się im zachować równowagę”<sup>26</sup>.

Wspólne przesiadywanie przy stole bez cyfrowych technologii przeszkadzających w komunikacji, pozwala rodzicom być na bieżąco z doświadczeniami dzieci i reagować na niepokojące sygnały. Jest to nic innego, jak okazja do słuchania i rozmawiania, która sprzyja podtrzymywaniu spójności rodziny.

Kolejnym elementem, o który należy zadbać w środowisku rodzinnym jest kontrola – zarówno czasu poświęcanego mediom, jak i ta dotycząca treści poszukiwanych przez dzieci. Prawie 96% dzieci korzysta z Internetu przesiadując w domu, jednocześnie deklarując, że nie są ograniczani żadnymi zasadami, co do jego użytkowania (81%)<sup>27</sup>. Analizując motywy korzystania z sieci zachodzi dość duża rozbieżność w zakresie tych deklarowanych przez dzieci i rodziców (tabela 1).

**Tabela 1. Motywy korzystania z Internetu**

Wiedza rodziców o motywach korzystania z sieci własnych dzieci	Motywy korzystania z sieci deklarowane przez dzieci
Przygotowanie lekcji Szukanie ciekawostek Granie w gry Słuchanie muzyki	Rozrywka Komunikowanie się z rówieśnikami Szukanie informacji

Źródło: opracowanie własne na podstawie A. Słysz, B. Arcimowicz, *Przyjaciele w Internecie*, GWP, Gdańsk 2009, ss. 80-86.

Zaistnienie takiej rozbieżności przy jednoczesnym przeświadczeniu rodziców o wiedzy na ten temat może świadczyć o niskiej, czy też całkowitej utracie kontroli treści wyszukiwanych przez własne dzieci.

<sup>25</sup> J. Izdebska, *Rodzina dziecko telewizja Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji*, Trans Humana, Białystok 1995, ss. 46-47.

<sup>26</sup> D. Tapscott, *Cyfrowa dorosłość Jak pokolenie sieci zmienia świat*, AiP, Warszawa 2010, s. 508.

<sup>27</sup> A. Słysz, B. Arcimowicz, *op. cit.*, ss. 80-86.

By przeciwdziałać samowoli w korzystaniu z cyfrowych mediów S. Palmer jest zdania, że: „Najlepszym sposobem kontrolowania mediów jest umieszczanie ich w pomieszczeniu użytkowanym przez wszystkich domowników i wspólne oglądanie/logowanie się. Konieczność zawierania kompromisów oznacza, że wszyscy członkowie rodziny do pewnego stopnia muszą się poświęcić, przynosi jednak również wiele korzyści”<sup>28</sup>. Postulat ten wydają się trafny z perspektywy wychowawczej. Dzieci, korzystające z telewizji czy komputera pozostają w ciągłym polu obserwacji rodziców, co pozwala na kontrolowanie ich „cyfrowej” aktywności. Nie tylko efektywna kontrola przy tym położeniu ma znaczenie, ale również czas spędzania ze sobą członków rodziny, gdyż buduje on relacje. W przypadku pojawienia się w sieci trudnych i nieprzewidzianych sytuacji, bliskie relacje zwiększają prawdopodobieństwo zgłoszenia ich rodzicom z prośbą o pomoc i radę w ich rozwiązywaniu<sup>29</sup>. Wspólne użytkowanie cyfrowych mediów i rozmawianie na temat problemowych zjawisk w nich zachodzących, jeszcze bardziej oddziałuje dodatnio na relacje wspierające prawidłowe funkcjonowanie psychospołeczne dziecka również poza nimi.

Współuczestniczenie rodziców w użytkowaniu cyfrowych mediów pozwala również reagować na pojawiające się tam szkodliwe treści, np. epatujące przemocą. Pojawienie się destruktywnych scen w filmie, w grze, czy choćby serwisach informacyjnych, nie może zostać przemilczane. „W czasie oglądania scen przemocy – w zależności od potrzeb – należy rozmawiać na ten temat. Trzeba wskazywać dzieciom, że prowadzi to do powstania błędnego przekonania o efektywności i wyłączności agresji jako sposobu rozwiązywania własnych konfliktów z innymi ludźmi”<sup>30</sup>. Rozmowa ma na celu ugruntowanie pożądanego, a często rozbieżnego w przedstawianym w mediach sposobie rozumowania zjawisk zachodzących w rzeczywistości społecznej. Wszechobecność cyfrowych mediów sprawia, że ograniczanie ich użytkowania nie zabezpieczy wystarczająco dzieci przed negatywnymi treściami. Ważne jest więc, by reagować i prowadzić działania wychowawcze ukierunkowane na inicjowanie i wzmacnianie krytycznych postaw wobec informacji przekazywanych przez media. „Rodzice, którzy zawsze przypominają dzieciom o zakładaniu kasku przed wejściem na rower albo dają mnóstwo wskazówek dotyczących bezpiecznego zachowania się w domu, często nie mają zupełnie nic do powiedzenia przekazując dziecku nowoczesny sprzęt, jak telefon komórkowy, czy komputer”<sup>31</sup>. Brak norm użytkowania cyfrowych technologii może zaskakiwać,

---

<sup>28</sup> S. Palmer, *op. cit.*, ss. 316.

<sup>29</sup> A. Słysz, B. Arcimowicz, *op. cit.*, s. 99.

<sup>30</sup> M. Więczkowska, *Co wciąga twoje dziecko*, Wydawnictwo M, Kraków 2012, s. 35.

<sup>31</sup> M.R. Kowalsk, P.S., Limber, W.P., Agaston, *Cyberprzemoc wśród dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010, s. 103.

jednak należy pamiętać, że nadal jest to zjawisko nowe i my jako członkowie rodziny dopiero wypracowujemy zasady. Zdaniem Palmer<sup>32</sup> „jesteśmy dopiero na początku drogi” w ustalaniu wzorców i norm zachowań związanych z cyfrowymi technologiami. Warto jednak ten proces wspierać różnymi formami edukacji skierowanej do rodziców.

## O roli nauczyciela i edukacji medialnej

Środowisko szkolne jest miejscem, w którym uczeń powinien być utwierdzany w prawidłowym użytkowaniu cyfrowych technologii. Edukacja medialna nie powinna opierać się na dostarczaniu wiedzy o możliwościach technologii oraz sposobach posługiwania się nimi, lecz ukierunkowana powinna być na kształtowaniu postaw mądrego korzystania z tych zasobów<sup>33</sup>. Umiejętności mądrego korzystania z technologii można wykształcić jedynie, jeśli uczniowi pozwoli się na trenowanie ich w realnych sytuacjach na zajęciach szkolnych, nie tylko na zajęciach komputerowych<sup>34</sup>. Wykorzystanie cyfrowych technologii w procesie kształcenia nie może więc być oparte na zasadzie samego wprowadzania cyfrowych urządzeń na zajęcia. Kształcenie z wykorzystaniem telefonów, komputerów czy Internetu musi być tak zorganizowane, by uczniowie musieli się wykazać pewnym poziomem kreatywności, by stanowiło to dla nich wyzwanie. Edukacja czerpiąca z rozwoju technologii nie może być formą pasywnego wypełniania poleceń nauczyciela, lecz powinna być tą formą, gdzie uczeń ma poczucie autonomii, jest aktywowany i ma przyzwolenie na działanie innowacyjne<sup>35</sup>. Z drugiej strony nie może pozostawiać pełnej autonomii, gdyż może to prowadzić do utrwalania niekorzystnych postaw. Zbytняя dobrowolność może doprowadzić do wybierania tych treści, które potwierdzać miałyby przekonania odbiorcy<sup>36</sup>. Technologie cyfrowe stanowią wyzwanie dla współczesnej edukacji, gdzie nauczyciel musi nabyć cyfrowe kompetencje, by móc w sposób pożądaný kształtować postawy swoich wychowanków<sup>37</sup>. Na

---

<sup>32</sup> S. Plamer, *op. cit.*, s. 314.

<sup>33</sup> M. Więczkowska, *op. cit.*, s. 136.

<sup>34</sup> Ł. Fiebich, *Kompetencje informacyjne i medialne w kanonie współczesnej edukacji*, [w:] W. Duczmal, S. Śliwa (red.), *Poznać i zrozumieć świat – innowacje w edukacji wczesnoszkolnej*, Instytut Śląski, Opole 2015, s. 95.

<sup>35</sup> M. Żylińska, *Neurodydaktyka, Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*, Wydawnictwo Naukowe UMK w Toruniu, Toruń 2013, ss. 109-111.

<sup>36</sup> M. Drożdż, *Media – odbiór – edukacja*, [w:] D. Kowalska, U. Strzelczyk-Raduli (red.), *Ważne sprawy naszych uczniów*, Instytut Śląski, Opole 2014, ss. 162.

<sup>37</sup> R. Bernátová, H. Kochová, *Digitálne kompetencie učiteliek materskýcýc škôl*, [w:] Z. Zaclóna (red.), *Kompetencje zawodowe nauczycieli w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu, Nowy Sącz 2013, ss. 8-13.

koniec, jako wskazanie do pracy pedagogicznej, warto przytoczyć słowa jednego z nauczycieli, które w pełni oddają sens zmiany kierunku edukacji medialnej: „Uczniowie nie przestaną szukać podpowiedzi w Internecie (...) Od nas zależy jednak, czy będą przepisywali zadania domowe żywcem z Internetu i będą wierzyć, we wszystko, co widzą w Internecie, jest wiarygodne, czy jednak nauczymy ich wiarygodnego podejścia”<sup>38</sup>.

## Podsumowanie

Cyfryzacja środowiska wychowawczego współczesnego ucznia, prócz wielu zalet wiąże się z licznymi zagrożeniami. Konsekwencje niewłaściwego użytkowania cyfrowych mediów, w głównej mierze Internetu jako tego najważniejszego medium, nie mogą być traktowane jako małosktywne. Stanowią realny problem dla zdrowia uczniów. Nadaktywność w użytkowaniu cyfrowych technologii prowadzić może do ograniczania zarówno realnych kontaktów społecznych oraz sytuacji społecznych, a w konsekwencji może prowadzić do nieadekwatnych rozwojowo braków w kompetencjach społecznych i emocjonalnych. Długotrwałe funkcjonowanie w środowisku zbyt przesyconymi kanałami informacyjnymi objawiać może się obniżoną samokontrolą oraz zaburzeniami w procesie uwagi. W obliczu przedstawionych informacji, zasadne wydaje się wprowadzenie działań zapobiegawczych.

## Literatura

- Bernátová R., Kochová H., *Digitálne kompetencie učiteliek materských škôl*, [w:] Z. Začloná (red.), *Kompetencje zawodowe nauczycieli w teorii i praktyce*, Wydawnictwo Naukowe Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Nowym Sączu, Nowy Sącz 2013.
- Churchland P.S., *Moralność mózgu: Co neuronauka mówi o moralności*, Copernicus Center Press, Kraków 2013.
- Drożdż M., *Media – odbiór – edukacja*, [w:] D. Kowalska, U. Strzelczyk-Raduli (red.), *Ważne sprawy naszych uczniów*, Instytut Śląski, Opole 2014.
- Fiebich Ł., *Kompetencje informacyjne i medialne w kanonie współczesnej edukacji*, [w:] W. Duczmał, S. Śliwa (red.), *Poznać i zrozumieć świat – innowacje w edukacji wczesnoszkolnej*, Instytut Śląski, Opole 2015.
- Izdebska J., *Rodzina dziecko telewizja Szanse wychowawcze i zagrożenia telewizji*, Trans Humana, Białystok 1995.
- Jędrzejko M., *Mózg człowieka a nowe technologie*, [w:] M. Jędrzejko, D. Morańska (red.), *Pułapki współczesności Cyfrowi Tubylcy socjopedagogiczne konteksty nowych technologii cyfrowych*, WSB w Dąbrowie Górniczej i Oficyna wydawnicza ASPRA-JR, Dąbrowa Górnicza-Warszawa 2013.

---

<sup>38</sup> A. Pezda, *Koniec epoki kredy*, Agora, Warszawa 2011, s. 15.

#### 4. ZAGROŻENIA ROZWOJU CYFROWYCH TUBYLCÓW...

- Kania S., *Innowacje pedagogiczne – potrzeba profilaktyki społecznej w szkole wyższej*, [w:] W. Duczmal, J. Żurawska (red.) *Nietechnologiczne innowacje w teorii i praktyce*, Instytut Śląski, Opole 2014.
- Kowalski M.R., Limber P.S., Agoston W.P., *Cyberprzemoc wśród dzieci i młodzieży*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2010.
- Martowska K., *Psychologiczne uwarunkowania kompetencji społecznych*, LiberiLibri, 2012.
- Mead M., *Kultura i tożsamość Studium dystansu międzypokoleniowego*, PWN, Warszawa 1978.
- Palmer S., *Toksyczne dzieciństwo, jak współczesny świat krzywdzi nasze dzieci i co możemy zrobić, aby zapobiec*, Wydawnictwo Dolnośląskie, Wrocław 2006.
- Pezda A., *Koniec epoki kredy*, Agora, Warszawa 2011.
- Pietera J., *Słownik psychologiczny*, JMP LTD, Katowice 2006.
- Śliwa S., *Umiejętności społeczne menadżera*, [w:] W. Potwora, J. Żurawska (red.), *Umiejętności menedżerskie – ich rola w zarządzaniu firmą i samorozwoju*, Instytut Śląski, Opole 2010.
- Słysz A., Arcimowicz B., *Przyjaciele w Internecie*, GWP, Gdańsk 2009.
- Small G., Vorgan G., *iMózg Jak przetrwać technologiczną przemianę współczesnej umysłowości*, Vesper, Poznań 2011.
- Spitzer M., *Cyfrowa demencja, W jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Dobra Literatura, Słupsk 2013.
- Strelau J., *Temperament*, [w:] J. Strelau (red.), *Psychologia podręcznik akademicki*, t. 2, Wydawnictwo naukowe PWN, Gdańsk 2006.
- Tapscott D., *Cyfrowa dorosłość Jak pokolenie sieci zmienia świat*, AiP, Warszawa 2010.
- Tilman K.J., *Teorie socjalizacji, Społeczność instytucja upodmiotowienie*, PWN, Warszawa 2013.
- Więczkowska M., *Co wciąga twoje dziecko*, Wydawnictwo M, Kraków 2012.
- Żylińska M., *Neurodydaktyka, Nauczanie i uczenie się przyjazne mózgowi*, Wydawnictwo Naukowe UMK w Toruniu, Toruń 2013.

#### Źródła internetowe

- Społeczeństwo informacyjne w Polsce w 2014 r.*, s. 3,  
[http://www.kigeit.org.pl/FTP/PRCIP/Literatura/099\\_spoleczenstwo\\_informacyjne\\_w\\_polsce\\_2014\\_-\\_notatka.pdf](http://www.kigeit.org.pl/FTP/PRCIP/Literatura/099_spoleczenstwo_informacyjne_w_polsce_2014_-_notatka.pdf), (online: 23.03.2017).
- Smartphones: So many apps, so much time*,  
<http://www.nielsen.com/us/en/insights/news/2014/smartphones-so-many-apps--so-much-time.html>, (online: 23.03.2017).
- Perksy M., *Digital Natives, Digital Immigrants*,  
<http://www.marcprensky.com/writing/Prensky%20-%20Digital%20Natives,%20Digital%20Immigrants%20-%20Part1.pdf>, (online: 23.03.2017)

Autor

**mgr Sławomir Kania**  
doktorant  
Uniwersytet Opolski

# 5 NEUROTYCZNOŚĆ JAKO DETERMINANTA ZAWODOWEGO WYPALANIA SIĘ NAUCZYCIELI

Małgorzata Klimasz

Słowa kluczowe: neurotyczność, wypalenie zawodowe, nauczyciele.

## Wprowadzenie

Literatura pedagogiczna prezentuje postać nauczyciela, jako centralną postać w procesie nauczania i wychowania. Jego osobowość jest utożsamiana z jakością kształcenia oraz wychowania<sup>1</sup>. Bardzo istotne jest, aby nauczyciel posiadał konkretne atrybuty, umożliwiające mu optymalną pracę na tym stanowisku. Istnieje również wiele cech, które są niepożądane wśród nauczycieli. Posiadanie tych cech może warunkować porażkę zawodową, w szczególności wypalenie zawodowe. Należy podkreślić, że nauczyciele należą do grupy zawodów szczególnie narażonych na to zjawisko. Nadmiar obowiązków, bycie pod ciągłą kontrolą, kontakt z problemami swoich wychowanków, zbyt wysokie stawiane im wymagania powodują występowanie nasilającego się stresu, uczucia zmęczenia oraz irytacji. To właśnie te czynniki mogą prowadzić do wypalenia zawodowego.

Zasadniczym celem rozdziału jest próba przedstawienia związku neurotyczności z wypaleniem zawodowym występującym wśród nauczycieli. Niniejsze opracowanie porusza zagadnienia, które są istotne zarówno z perspektywy funkcjonowania nauczycieli w środowisku szkolnym, jak i pozazawodowym. Wynika to z faktu, że wypalenie zawodowe oddziałuje na wszystkie sfery życia człowieka.

## Wypalenie zawodowe

Psychologia pracy jest obszarem nauki, który zajmuje się zagadnieniem wypalenia zawodowego (ang. *professional burnout*). Według H. Freudenberger, który wprowadził to pojęcie do słownika psychologii, jest to „stan zmęczenia czy frustracji wynikający z poświęcenia się jakiejś sprawie, sposo-

---

<sup>1</sup> S. Szczepański, *Wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego w odbiorze innych nauczycieli*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, Opole 2011, s. 7.

bowi życia lub związkowi, co nie przyniosło oczekiwanej nagrody”<sup>2</sup>. Wybitna badaczka problematyki wypalenia zawodowego, Ch. Maslach uważa, że wypalenie zawodowe jest „syndromem emocjonalnego wyczerpania, depersonalizacji i braku satysfakcji zawodowej, które może wystąpić u osób wykonujących zawody oparte na kontaktach z innymi ludźmi”<sup>3</sup>. Według autorki jest to reakcja organizmu, która wynika z pracy wymagającej zaangażowania emocjonalnego oraz odpowiedzialności.

Według Ch. Maslach istnieje wielowymiarowy model wypalenia zawodowego. Składa się on z trzech następujących po sobie faz: emocjonalne wyczerpanie, depersonalizacja i obniżone zadowolenie z osiągnięć zawodowych. Pierwsza z nich, emocjonalne wyczerpanie, charakteryzuje się poczuciem zmęczenia psychicznego i fizycznego. Zanika naturalna energia, chęć działania, radość życia. Człowiek staje się drażliwy oraz impulsywny. Pełnienie roli zawodowej wymaga coraz większego wysiłku, zaczynając pojawiać się nieprawidłowości w funkcjonowaniu psychosomatycznym. Osoba czuje się wykorzystywana, wyczerpana oraz równocześnie ma przekonanie o niemożności regeneracji siły. Kolejny etap – depersonalizacja, cechuje się przede wszystkim negatywnym stosunkiem do innych osób. Osoba jest cyniczna, utrzymuje lub zwiększa dystans w kontaktach interpersonalnych. Relacje społeczne zaczynają mieć bezosobowy, przedmiotowy charakter. Często w tej fazie zaczyna kształtować się przekonanie o braku sensu działań oraz następuje utrata idealizmu. Obniżone zadowolenie z osiągnięć zawodowych jest kolejną fazą wypalenia zawodowego. Następuje spadek poczucia własnych umiejętności, kompetencji, swojej wartości. Występują zachowania depresyjne, apatia, niemożności poradzenia sobie z pracą zawodową. Te zachowania mogą być potęgowane przez brak odpowiedniego wsparcia ze strony otoczenia oraz niepodnoszenie własnych kompetencji<sup>4</sup>.

### **Neurotyczność**

Rozpoczynając przemyślenia na temat neurotyzmu, trzeba zacząć od osobowości, gdyż to ona właśnie jest jednostką nadrzędną względem neurotyzmu, a on sam jest jedynie jedną z jej cech. Osobowość może być definiowana jako „zespół ściśle ze sobą związanych, istotnych, względnie stałych

---

<sup>2</sup> Za: H. Sęk, *Uwarunkowania i mechanizmy wypalenia zawodowego w modelu społecznej psychologii poznawczej*, [w:] H. Sęk (red.) *Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, PWN, Warszawa 2009, s. 35.

<sup>3</sup> Za: S. Tucholska, *Christiny Maslach koncepcja wypalenia zawodowego: etapy rozwoju*, „Przegląd Psychologiczny” 2001, t. 44, nr 3, ss. 301-317.

<sup>4</sup> *Ibidem*.

i trwałych cech intelektualnych, temperamentalnych, emocjonalnych i wolicjonalnych, rozwiniętych i uformowanych w konkretnych warunkach życia człowieka, determinujących sposób, w jaki jednostka reguluje stosunki zarówno z samym sobą, jak i z oddziałującym na nią środowiskiem przyrodniczym i społecznym”<sup>5</sup>.

Neurotyczność, jako jedna z cech osobowości, może determinować niepowodzenia związane z profesją nauczycielską i wychowawczą. Ta cecha jest definiowana jako wrażliwość emocjonalna. Składowymi cechami neurotyczności, według H. Eysencka, są: lęklliwość, depresyjność, poczucie winy, niska samoocena, napięcie emocjonalne, płochliwość, markotność i emocjonalność<sup>6</sup>. W tym ujęciu neurotyczność to synonim emocjonalności stanowiący jeden z podstawowych wymiarów osobowości<sup>7</sup>. Może być również pojmowany jak nadwrażliwość, chwiejność i niestabilność nastrojów, permanentne poczucie lęku. Osobę neurotyczną charakteryzuje kilka cech, m.in.<sup>8</sup>:

- sztywność reakcji, czyli brak umiejętności elastycznego reagowania w odmiennych sytuacjach życia codziennego;
- rozbieżność między możliwościami a osiągnięciami, o której mowa, gdy jednostka pomimo potencjału i zewnętrznych warunków nie rozwija się;
- lęk, motor uruchamiający proces nerwicowy, krótkotrwały stan emocjonalny charakteryzujący się odczuwaniem silnego poczucia zagrożenia, jest nieproporcjonalny do wielkości niebezpieczeństwa lub jest reakcją nawet na pozorne niebezpieczeństwo;
- tendencje konfliktowe, impulsywność w reagowaniu na bodźce zewnętrzne oraz stres, zbyt emocjonalne i intensywne reagowanie na bodźce emotogenne;
- neurotyczne dążenie do władzy, przejawiające się w silnej reakcji obronnej a wynikające z własnej słabości i strachu przed przeciwstawieniem się innym.

K. Horney wyróżnia pięć grup postaw, które określają osobę neurotyczną. Pierwsza z nich to postawy związane z dawaniem i przyjmowaniem uczuć. Jednostka neurotyczna odczuwa potrzebę ciągłego zapewniania jej o uczuciach kierowanych na nią. Pragnie być aprobowana. Osoba taka nie zwraca jednak uwagi na fakt, czy uczucia na nią kierowane pochodzą od

---

<sup>5</sup> A. Panasiuk-Chodnicka, B. Panasiuk, *Strategie rozwoju i kształtowania osobowości (próba rekonstrukcji technologii wychowania)*, „Studia Gdańskie” 2008, t. V, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, Gdańsk 2008, s. 49.

<sup>6</sup> P. Bąbel, *Przejrzenie neurotyka*, „Charaktery” 2005, nr 2, s. 21.

<sup>7</sup> Za: J. Sterlau, *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. II, GWP, Gdańsk 2001, s. 536.

<sup>8</sup> K. Horney, *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Rebis, Warszawa 2013, ss. 18-20, 32-36.



osób, które są dla niej ważne i sama darzy je sympatią; czy od osób, na których jej nie zależy lub ich ocena nie powinna mieć dla niej znaczenia. Największe rozczarowanie ogrania takie jednostki w momencie, gdy dana aprobata nie przychodzi. Podczas takiej sytuacji mogą czuć się oni odrzućeni i pokrzywdzeni. Taka sytuacja ma również miejsce, gdy inne osoby nie zgadzają się ze zdaniem jednostki neurotycznej. U osoby z zaburzeniem nadwrażliwości emocjonalnej występuje również sprzeczność między pragnieniem uczucia a własnym ubytkiem umiejętności dawania ich innym<sup>9</sup>.

Druga wyróżniona grupa to postawy związane z oceną własnej osoby. Braki w tej kwestii wynikają z poczucia zależności od innych, a spowodowane są brakiem poczucia bezpieczeństwa. Osoba neurotyczna zawsze i w każdej sytuacji czuje się gorsza od innych. Ma poczucie niższości i nieadekwatności. Uczucia te mogą istnieć i występować bez potwierdzenia ze strony otoczenia. Osoba neurotyczna niezależnie od opinii innych czuje się gorsza<sup>10</sup>.

„Trzecia grupa postaw dotyczących samopotwierdzenia wiąże się z wyraźnymi zahamowaniami. Przez samopotwierdzenie rozumie się tu domaganie uznania dla własnej osoby, dla swoich przekonań i praw, jednak nie czyniąc tego w sposób zbyt brutalny czy agresywny”<sup>11</sup>. W swym zachowaniu odczuwają kompleks niższości i dlatego też zazwyczaj nie wyrażają swoich pragnień, życzeń, mają zahamowania związane z robieniem czegoś na własny użytek i interes, nie ujawniają swych predyspozycji, co do osób, z którymi chcieliby spędzać czas. Neurotycy mają również problem z mówieniem „nie” oraz z decydowaniem o sobie, swoim życiu i planach na przyszłość<sup>12</sup>.

Czwarta grupa to postawy związane z przejawami agresji. Zachowania te można podzielić na dwie grupy. Po pierwsze jest to skłonność do agresji, dominacji, stawiania nadmiernych wymagań, rozkazywania i krytykowania. Osoby neurotyczne, u których występuje ten rodzaj agresji, nie zdają sobie z tego sprawy. W ujęciu subiektywnym uważają, że są uczciwi, a w swych wywodach wyrażają jedynie własne zdanie. Druga grupa wyrażania agresji skierowana jest na jednostkę neurotyczną przez nią samą. Przyjmuje ona na zewnątrz postawę oszukanej i pokrzywdzonej, podporządkowanej oraz poniżonej. W rzeczywistości nie umie sobie uświadomić, że jest to jej własny wybór i sama poddaje się, nie walcząc o swoje miejsce w rzeczywistym świecie<sup>13</sup>.

---

<sup>9</sup> K. Horney, *op. cit.*, ss. 40-43.

<sup>10</sup> *Ibidem*, ss. 40-43.

<sup>11</sup> *Ibidem.*, s. 41.

<sup>12</sup> *Ibidem*, ss. 40-43.

<sup>13</sup> *Ibidem*, ss. 40-43.

Zaburzenia piątego rodzaju to postawy związane z płcią. Przede wszystkim ze sferą seksualną człowieka. W grupie tej zostają wyróżnione kompulsywne pragnienie kontaktów seksualnych oraz zahamowania wobec takich kontaktów. Zahamowania te mogą dotyczyć każdej sfery człowieka oraz mogą wystąpić na każdym etapie prowadzącym do zaspokojenia swych popędów seksualnych<sup>14</sup>.

Podsumowując powyższe cechy i postawy osoby neurotycznej można stwierdzić, że bardzo trudno jest z nią egzystować. Często nastawione są negatywnie do innych osób już od samego początku. Neurotycy na ogół czują dużą potrzebę dominacji nad innymi, dlatego też często nie potrafią stworzyć relacji opartych na równych prawach. Ludzie z osobowością neurotyczną mają znaczne problemy dotyczące nawiązywania oraz podtrzymywania kontaktów interpersonalnych.

## **Przegląd badań dotyczących związku neurotyczności z wypaleniem zawodowym**

Neurotyczność, jako cecha osobowości wpływająca na funkcjonowanie człowieka w społeczeństwie, jest obszarem zainteresowań wielu badaczy. Istnieje szereg badań przeprowadzonych przez psychologów, pedagogów oraz badaczy skupiających się na tym aspekcie wymiaru osobowości. Badania nad neurotycznością uwzględniają nie tylko funkcjonowanie ludzi w optymalnych warunkach, ale również pod wpływem zmian, stresu oraz innych czynników.

G. Poraj na przełomie 2007 i 2008 r. przeprowadziła badania wśród 390 nauczycieli łódzkich szkół wszystkich poziomów kształcenia (szkoły podstawowe, gimnazja, licea)<sup>15</sup>. Badania uwzględniały związek cech osobowości z wypaleniem zawodowym. W celu zbadania zależności między tymi zmiennymi autorka użyła Inwentarza Osobowości NEO-FFI Costy i McCrae'a, badającego cechy osobowości oraz Kwestionariusza Maslach Burnout Inwentory (MBI), badającego wypalenie zawodowe. Uzyskane wyniki jednoznacznie wskazały na związek pomiędzy wypaleniem zawodowym a niestabilnością emocjonalną. Wśród mężczyzn najsilniejsze korelacje zostały odnotowane między neurotyzmem, a emocjonalnym wyczerpaniem, a wśród kobiet z depersonalizacją. Autorka badań odnotowała również zależność pomiędzy wysokim poziomem neurotyzmu, a ujemnym poczuciem skuteczności zawodowej. Wyniki badań wskazują również na

---

<sup>14</sup> K. Horney, *op. cit.*, ss. 40-43.

<sup>15</sup> G. Poraj, *Osobowość jako predyktor zawodowego wypalania się nauczycieli*, „Medycyna Pracy”, 2009, 60(4), ss. 273-282.

częstsze występowanie tej cechy wśród kobiet, niż wśród mężczyzn<sup>16</sup>.

Badania dotyczące związku wypalenia zawodowego z cechami osobowości zostały przeprowadzone przez licznych badaczy. Wyniki uzyskane w tych badaniach wskazują na istnienie zależności między neurotyzmem a wypaleniem zawodowym. Według K. Grunt-Majer z Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego neurotyzm, introwersja oraz niski poziom otwartości na doświadczenia są bardzo istotne do przewidywania stopnia i szybkości wypalenia w pracy<sup>17</sup>. Oczywiście nie tylko nauczyciele posiadający wysoki poziom neurotyzmu są narażeni na syndrom wypalenia zawodowego. Istnieje pogląd, że wypalenie zawodowe to problem, który najczęściej dotyczy osób pracujących w zawodach usług społecznych oraz wspierających, takich jak: lekarze, pielęgniarki, strażacy, policjanci czy pracownicy socjalni<sup>18</sup>, czyli zawody cechujące się zaangażowaniem psychicznym, bliskimi kontaktami interpersonalnymi oraz wymianą emocjonalną z innymi ludźmi<sup>19</sup>.

Sukces zawodowy może być rozpatrywany w kategoriach radzenia sobie ze stresem. Umiejętne radzenie sobie w sytuacjach stresowych może być czynnikiem chroniącym przed wypaleniem zawodowym. Badania dotyczące grup zawodów społecznych (m.in. pielęgniarek<sup>20</sup>, strażaków<sup>21</sup> czy policjantów<sup>22</sup>) wskazały istnienie związku pomiędzy poczuciem porażki zawodowej a stresem. Według doniesień osoby posiadające cechy neurotyczności oceniają sytuacje stresogenne w kategoriach zagrożenia. Porównując ich z osobami emocjonalnie stabilnymi, doświadczają oni w związku ze stresem więcej sytuacji negatywnych. Uzyskane dane wskazują, że neurotyczność sprawia, iż ludzie przyjmują strategie unikowe w przypadku sytuacji stresowych<sup>23</sup>. Neurotycy to osoby zorientowane na emocje,

---

<sup>16</sup> G. Poraj, *op. cit.*, ss. 273-282.

<sup>17</sup> K. Grunt-Majer, *Wypalenie zawodowe – czynnik obniżający poziom bezpieczeństwa w pracy*, „Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Praktyka” 2014, nr. 4, s. 13.

<sup>18</sup> M. Kulik, *Cierpienie, które przerasta, czyli o wypaleniu zawodowym lekarzy pracujących z ludźmi przewlekle chorymi*, [w:] P. Francuz, W. Otrębski (red.) *Studia z Psychologii w KUL. Tom 15*. Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2008, s. 88.

<sup>19</sup> E. Murawska, *Nauczyciel – emocjonalny bankrut*, [w:] E. Kozioł, E. Kobyłecka (red.), *Zachowania zawodowe nauczycieli i ich uwarunkowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2008, s. 143.

<sup>20</sup> B. Beisert, *Przejawy, mechanizmy i przyczyny wypalenia się pielęgniarek*, [w:] H. Sęk (red.), *Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, PWN, Warszawa 2006, ss. 182-216.

<sup>21</sup> B. Dudek, J. Koniarek, *Osobowościowe uwarunkowania rozwoju zaburzeń po stresie traumatycznym*, [w:] J. Strelau (red.), *Osobowość a ekstremalny stres*, GWP, Gdańsk 2004, ss. 183-198.

<sup>22</sup> N. Ogińska-Bulik, *Wyznaczniki stanu zdrowia funkcjonariuszy policji*, „Acta Universitatis Lodzianensis. Folia Psychologica”, 2004, T. 8, ss. 67-78.

<sup>23</sup> S. Olszewska, M. Spryszńska, *Osobowość a style radzenia sobie ze stresem menedżerów ochrony osób i mienia*, „Opuscula Sociologica” 2013, nr 3(5), s. 65.

a nie na zadania<sup>24</sup>. W przypadku nauczycieli zbytńia emocjonalność może prowadzić do licznych porażek na polu zawodowym związanych m. in. z brakiem profesjonalizmu czy subiektywną oceną okoliczności w sytuacjach stresowych.

W badaniach dotyczących wpływu neurotyzmu na zachowanie został uwzględniony również pracoholizm. Może on prowadzić do wypalenia zawodowego. Pracoholik jest definiowany jak osoba uzależniona od pracy, która ma na jej punkcie obsesje. Jednocześnie jest przepracowana i zestresowana. Pracoholizm może pojawić się również w odniesieniu do działań pozazawodowych<sup>25</sup>. Neurotyzm jest wskazywany, jako predyktor pracoholizmu. Osoba posiadająca cechy neurotyka jest szczególnie narażona na uzależnienie od pracy. Można więc wyciągnąć wniosek, że cechy neurotyczne mogą być przyczyną pracoholizmu. Badania S. Haymona wskazują na odwrotną zależność. Zaprezentowane dane wskazują, że uzależnienie od pracy może wzmacniać poczucie lęku, depresji i gniewu. Wynikałoby z tego, że pracoholizm może wywoływać u ludzi odczucia, które są charakterystyczne dla neurotyków<sup>26</sup>. B. Killinger uważa, że neurotyzm, obok podatności na stres i trudności radzenia sobie z nim, jest czynnikiem sprzyjającym rozwojowi pracoholizmu oraz równocześnie może prowadzić do wypalenia zawodowego<sup>27</sup>.

Badania przeprowadzone przez B. Piasecką w 2003 r. uwzględniają korelacje neurotyczności z zachowaniami niepożądanymi. Autorka przebadła 106 pracowników placówek opiekuńczo-wychowawczych znajdujących się na terenie województwa małopolskiego. Wyniki badań wskazują silną zależność między cechami osobowości a wskaźnikami agresji. Neurotyzm koreluje dodatnio z samoagresją, agresją ogólną, agresją ukrytą oraz obniża kontrole zachowań agresywnych. Te badania uwzględniły również wpływ cech osobowości na zachorowalność oraz nikotynizm. Osoby o cechach neurotycznych uzyskiwały wysokie wyniki w przypadku badania tych zmiennych. Można więc wywnioskować, że neurotyzm sprzyja uzależnieniu od nikotyny oraz zwiększa zachorowalność. Autorka badała również inne aspekty, na które ma wpływ neurotyczność. Z jej badań wynika, że neurotyczność wiąże się m.in. odczuwaniem wysokiego napięcia w przypadku: problemów z wychowankami, braku wsparcia społecznego, niez-

---

<sup>24</sup> S. Olszewska, M. Spryszyńska, *op. cit.*, s. 65.

<sup>25</sup> B. Wojciszke, M. Plopa, *Osobowość a procesy psychiczne i zachowanie*, Impuls, Kraków 2003, s. 316.

<sup>26</sup> *Ibidem*, s. 335.

<sup>27</sup> B. Killinger, *Pracoholizm – szkoła przetrwania*, Poznań 2007, s. 32. Podaje za: K. Mierzejewski, *Pracoholizm jako przyczyna niezdolności do zawarcia małżeństwa*, „Ius Matrimoniale” 2011, nr 16(22), ss. 27-57.

dowolenia z pracy zawodowej czy wprowadzania reform<sup>28</sup>. Można uznać, że neurotyzm w sposób bezpośredni prowadzi do wystąpienia zachowań nasilających możliwość zawodowego wypalenia się nauczycieli.

Liczne badania nad neurotycznością pozwoliły na przedstawienie szeregu ogólnych wniosków dotyczących tej cechy. Poziom neurotyczności jest wyższy u ludzi młodszych w porównaniu do osób dorosłych. Warto zauważyć, że opis cech neurotyka w wielu aspektach pokrywa się z opisem osoby w wieku adolescencji. U dzieci neurotyczność przejawia się wysokim poziomem lęku oraz drażliwości. W późniejszym wieku integrują się one w jeden czynnik. Obserwacja oraz analiza wyników badań pozwoliła wyciągnąć wniosek, że kobiety mają większe skłonności do neurotyzmu niż mężczyźni. Badania ukazują również związek neurotyczności z poziomem zadowolenia z pracy. Osoby neurotyczne cechuje mniejszy stopień zadowolenia z pracy, niż osoby posiadające niskie natężenie tej cechy. Istnieje również związek neurotyzmu ze szczęściem małżeńskim. Małżeństwa, które posiadają wyższy poziom tej cechy, są mniej szczęśliwe. Korelacja między stabilnością emocjonalną a zadowoleniem z życia seksualnego wskazuje, że osoby neurotyczne częściej korzystają z takich form zaspokajania potrzeb jak masturbacja czy oglądanie materiałów pornograficznych. Uzyskane dane pozwalają na stwierdzenie związku pomiędzy zdrowiem a stabilnością emocjonalną. Osoby z nasiloną neurotycznością częściej skarżą się na złe samopoczucie oraz częściej występują u nich problemy fizyczne oraz psychiczne. Oczywiście wynikać to może z faktu, że takie osoby wyolbrzymiają dane dolegliwości, podczas gdy osoby stabilnie emocjonalnie raczej je negują niż podkreślają. Kolejne wnioski z badań wskazują, że osoby neurotyczne mają większą tendencję do palenia papierosów oraz większe trudności z pozbyciem się nałogu. Neurotyzm nie sprzyja uzyskiwaniu dobrych wyników sportowych. Warto również wskazać, że neurotycy osiągają wyższe wyniki w nauce niż osoby o niskim nasileniu tej cechy<sup>29</sup>.

Podsumowując przedstawione badania można wyraźnie stwierdzić, że neurotyzm, rozumiany jako niestabilność emocjonalna, jest czynnikiem determinującym porażki zawodowe nauczycieli, w szczególności wypalenie zawodowe. Wpływa również ujemnie na życie pozazawodowe. Praca nauczyciela to praca z innymi ludźmi, praca w stresie, ciągłe zmiany (wymogi formalne, styczność z różnymi osobami), wysokie wymagania wewnętrzne oraz zewnętrzne, kontrole oraz szereg innych aspektów związanych z tą aktywnością zawodową.

---

<sup>28</sup> B. Piasecka, *Przetrwać w placówce. Kultura organizacyjna, stres pracy i reforma w placówkach opiekuńczo-wychowawczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009, s. 106-108, s. 126.

<sup>29</sup> P. Bąbel, *op. cit.*, s. 22.

## Podsumowanie

Neurotyczność jest cechą osobowości, która w dużym stopniu determinuje funkcjonowanie jednostki. Dotyczy to funkcjonowania na poziomie biologicznym, psychicznym czy społecznym. Osoby pracujące w zawodzie nauczyciela są narażone na ciągłe oddziaływanie takich czynników, jak: stres, przeciążenie pracą czy zmiany. Badania wskazują, że te czynniki niekorzystnie wpływają na osobowość neurotyków. Mogą warunkować niepowodzenia na gruncie pracy zawodowej oraz, co już zostało wspomniane, utrudniają codzienne funkcjonowanie.

Nauczyciele z osobowością neurotyczną stają w obliczu ogromnego wyzwania, zarówno w odniesieniu do nich samych, jak i swoich uczniów. Nauczycielowi neurotykowi trudno będzie nawiązać liczne i bezpośrednie relacje z obcymi dla niego uczniami, gdyż będzie odczuwał albo strach przed nawiązaniem z nimi kontaktów lub swą osobowością stłumi istniejący potencjał ucznia. Uczniowie będą mogli odczuwać dyskomfort wynikający z pracy z takim nauczycielem, gdyż nauczyciel swą osobą i postawą powinien pomóc im utworzyć własną osobowość, powinien pokazywać różne możliwości, rozszerzać horyzonty, pogłębiać zainteresowania, a nie „siedzieć” zamknięty w swej skorupie zwanej neurotyzmem.

Istotny wydaje się jednak aspekt dotyczący tego czy osoby posiadające pewne określone cechy powinny zostać nauczycielami. Nie ma jednoznacznej odpowiedzi na to pytanie. Nauczyciel z pasją postara się kontrolować swojej zachowania oraz będzie pracował nad sobą w celu uzyskania lepszego porozumienia z uczniami, rodzicami, współpracownikami, zwierzchnikami oraz przede wszystkim z samym sobą.

## Literatura

- Araszkiewicz A., *Zaburzenia depresyjne i lękowe w podstawowej opiece zdrowotnej – rozpowszechnienie i diagnostyka*, „Psychiatria w Praktyce Ogólnolekarskiej” 2001, t. 1, nr 1.
- Bąbel P., *Przejrzenie neurotyka*, „Charaktery” 2005, nr 2.
- Beisert B., *Przejawy, mechanizmy i przyczyny wypalania się pielęgniarek*, [w:] H. Sęk (red.), *Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, PWN, Warszawa 2006.
- Grunt-Majer K., *Wypalenie zawodowe – czynnik obniżający poziom bezpieczeństwa w pracy*, „Bezpieczeństwo Pracy – Nauka i Praktyka” 2014, nr 4.
- Horney K., *Neurotyczna osobowość naszych czasów*, Rebis, Warszawa 2013.
- Kulik M., *Cierpienie, które przerasta, czyli o wypaleniu zawodowym lekarzy pracujących z ludźmi przewlekle chorymi*, [w:] P. Francuz, W. Otrębski (red.), *Studia z Psychologii w KUL. Tom 15*, Wydawnictwo Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, Lublin 2008.
- Michalak J., *Uwarunkowania sukcesów zawodowych nauczycieli. Studium przypadku*, Wy-

## 5. NEUROTYCZNOŚĆ JAKO DETERMINANTA ZAWODOWEGO WYPALANIA SIĘ NAUCZYCIELI

- dawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2007.
- Mierzejewski K., *Pracoholizm jako przyczyna niezdolności do zawarcia małżeństwa*, [w:] W. Góralski, (red.) *Ze studiów nad kościelnym prawem małżeństwem Tom 16, (22)*, Wydawnictwo Uniwersytetu Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa 2011.
- Murawska E., *Nauczyciel – emocjonalny bankrut*, [w:] E. Kozioł, E. Kobyłecka (red.), *Zachowania zawodowe nauczycieli i ich uwarunkowania*, Wydawnictwo Uniwersytetu Zielonogórskiego, Zielona Góra 2008.
- Ogińska-Bulik N., *Wyznaczniki stanu zdrowia funkcjonariuszy policji*, „Acta Universitatis Lodziensis. Folia Psychologica” 2004, t. 8.
- Olszewska S., Spryszyńska M., *Osobowość a style radzenia sobie ze stresem menedżerów ochrony osób i mienia*, „Opuscula Sociologica” 2013, nr 3(5).
- Panasiuk-Chodnicka A., Panasiuk B., *Strategie rozwoju i kształtowania osobowości (próba rekonstrukcji technologii wychowania)*, „Studia Gdańskie” 2008, t. V, Wydawnictwo Gdańskiej Wyższej Szkoły Humanistycznej, Gdańsk 2008.
- Piasecka B., *Przetrwac w placówce. Kultura organizacyjna, stres pracy i reforma w placówkach opiekuńczo-wychowawczych*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2009.
- Poraj G., *Osobowość jako predyktor zawodowego wypalania się nauczycieli*, „Medycyna Pracy” 2006, 60(4), nr 2.
- Sęk H. *Wypalenie zawodowe u nauczycieli. Uwarunkowania i możliwości zapobiegania*, [w:] H. Sęk (red.), *Wypalenie zawodowe. Przyczyny i zapobieganie*, PWN, Warszawa 2004.
- Strelau J., *Osobowość a ekstremalny stres*, GWP, Gdańsk 2004.
- Strelau J., *Psychologia. Podręcznik akademicki T.2*, GWP, Gdańsk 2016.
- Szczepański S., *Wizerunek nauczyciela wychowania fizycznego w odbiorze innych nauczycieli*, Oficyna Wydawnicza Politechniki Opolskiej, Opole 2011.
- Tucholska S., *Christiny Maslach koncepcja wypalania zawodowego: etapy rozwoju*, „Przełęcz Psychologiczny” 2001, t. 44, nr 3.
- Wojciszke B., Płopa M., *Osobowość a procesy psychiczne i zachowanie*, Impuls, Kraków 2003.

Autor

**mgr Małgorzata Klimasz**  
Uniwersytet Śląski  
w Katowicach

# 6 TUTORING – ODKRYWANIE TWÓRCZYCH MOŻLIWOŚCI UCZNIĄ

*Anna Skwarka*

Słowa kluczowe: tutoring, tutoring edukacyjny, tutoring rówieśniczy, tutoring akademicki, tutoring wychowawczy.

## **Wprowadzenie**

W świecie, w którym uczniowie korzystają każdego dnia z różnych źródeł informacji, kluczowa staje się rola nauczyciela jako przewodnika, który uczy oceniać wartość informacji i przygotowuje uczniów do funkcjonowania w społeczeństwie, w którym będą żyć, pracować, kształcić się na dalszych etapach edukacji. Na tym tle można postawić co najmniej kilka pytań: Czy w obecnych czasach edukacja skrojona na miarę uczącego się jest możliwa? Czy obecna szkoła jest w stanie wspierać uczniów w dążeniu do odkrywania ich własnych możliwości? W niniejszym opracowaniu podjęto próbę udzielenia odpowiedzi na te pytania w kontekście tutoringu, a jego celem uczyniono przedstawienie zakresu, szans i ograniczeń stosowania tej metody w praktyce placówek oświatowych.

## **Tutoring – ramy pojęciowe**

Jeśli szkoła ma dalej istnieć jako instytucja oferująca podstawy wykształcenia, musi dokonać się w niej przełom – system szkolny musi dostrzec, że klasa szkolna składa się z wielu indywidualności, mających różne potrzeby i oczekiwania. Musi stworzyć warunki do wyzwolenia kreatywności uczniów<sup>1</sup>.

Uczenie się człowieka stanowi przedmiot badań przedstawicieli z różnych dziedzin nauki – pedagogów, psychologów, socjologów, neurobiologów. Badacze zajmują się uczeniem się jako aktywnością poznawczą, jego uwarunkowaniami biopsychicznymi i społecznymi, a także skutecznością wykorzystywanych w tym celu metod. Jedną z wielu metod stosowanych obecnie, zarówno w edukacji formalnej, jak i pozaformalnej, jest tuto-

---

<sup>1</sup> W. Kołodziejczyk, M. Polak, *Jak będzie zmieniać się edukacja? Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia*, Instytut Obywatelski, Warszawa 2011, s. 66.



ring – metoda o obco brzmiącej nazwie<sup>2</sup>, która jednak zyskuje w Polsce rosnące grono zwolenników.

Według W. Okonia, tutor to wychowawca w anglosaskich kolegiach i uniwersytetach, sprawujący opiekę nad kilkusobową grupą studentów, ich tokiem studiów oraz codzienną aktywnością swoich podopiecznych w szkole i poza nią<sup>3</sup>.

Określenie „tutor” wywodzi się z łacińskiego *tutus*, które oznaczało obrońcę, lub opiekuna małoletnich, lub tueri, co znaczyło: patrzeć, bronić, zachować i strzec<sup>4</sup>. Ponadto można, a nawet należy dopatrywać się w tym określeniu korzeni angielskich, gdzie *tutee* określa podopiecznego<sup>5</sup>, a samo słowo *tutor* oznacza, w pierwszej kolejności: opiekuna, wychowawcę, guwernera<sup>6</sup>, a w drugiej prywatnego nauczyciela oraz korepetytora<sup>7</sup>. Pojęcie to obrazuje również osobę, która w uczelniach i kolegiach pełni funkcję adiunkta – wychowawcy, kierującego indywidualnie pracą przydzielonej mu grupy studentów<sup>8</sup>.

Na uwagę zasługują także definicje stworzone przez praktyków tutoring. Według M. Budzyńskiego<sup>9</sup>, tutor to dorosły towarzysz w życiu szkolnym. Tutor jest to osoba, która swojego podopiecznego prowadzi do mądrości. To jest też osobisty wychowawca, ale pełen szacunku dla swojego młodszego kolegi. Indywidualny wychowawca, pełen szacunku, woli współpracy i stawiający wyzwania wobec ucznia i jego rodziców<sup>10</sup>.

P. Czekerda<sup>11</sup> definiuje tutora jako mądrego nauczyciela, który towarzyszy, rozwija, wspiera, umiejętnie wyznacza szlak poszukiwań<sup>12</sup>. We-

<sup>2</sup> Pochodzące z języka łacińskiego słowo *tutoring* jest związane ze słowami: *tutus* (pewny, bezpieczny, przeczony), *tueri* (doglądać, bronić, strzec, brać w opiekę), *tutela* (opieka) i *tutor* (opiekun).

<sup>3</sup> W. Okoń, *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1981, s. 324.

<sup>4</sup> W. Kopaliński, *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000, s. 519.

<sup>5</sup> P. Czekerda (red.), *Tutoring w szkole - między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej*, Towarzystwo Edukacji Otwartej, Wrocław 2009, s. 5.

<sup>6</sup> I. Jastrzębska-Okoń, K. Billip, (red.) *Kieszonkowy słownik angielsko-polski, polsko-angielski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981, s. 319.

<sup>7</sup> T. Jaworska, *Słownik angielsko-polski i polsko-angielski*, Warszawa 1992, 1996, s. 322.

<sup>8</sup> Por. W. Kopaliński, *op. cit.*, s. 519; J. Tokarski, *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1980, s. 784.

<sup>9</sup> Mariusz Budzyński jest współzałożycielem Towarzystwa Edukacji Otwartej i twórcą koncepcji Szkolnego Tutoringu Wychowawczego i Rozwojowego, a także inicjatorem i opiekunem merytorycznym w programie wdrażania tutoringu wychowawczego i rozwojowego we wrocławskich gimnazjach publicznych, <http://edukacjananowo.edu.pl/o-tutoringu-slow-kilka/> (online: 27.04.2017).

<sup>10</sup> *Ibidem*.

<sup>11</sup> Piotr Czekerda jest współzałożycielem i prezesem Collegium Wratislaviense, prowadzącym Szkołę Tutorów, a także promotorem idei tutoringu w Polsce i inicjatorem programów tutorskich we Wrocławiu i w kilku innych miastach.

dług Instytutu Tutoringu Szkolnego, tutor to osoba dbająca o pełne wykorzystanie potencjału podopiecznego, motywująca go do refleksji nad własnym rozwojem i wspierający go swoim doświadczeniem. Tutor swoją rozmową i obecnością służy podopiecznemu w poszukiwaniu i zastosowaniu rozwiązań nadających sens życiu<sup>13</sup>.

Już w edukacji przedszkolnej możemy doszukiwać się obecności tej metody. Podstawa programowa wychowania przedszkolnego mówi o tym, że celem wychowania przedszkolnego jest wsparcie całościowego rozwoju dziecka. Wsparcie to realizowane jest przez proces opieki, wychowania i nauczania – uczenia się, co umożliwia dziecku odkrywanie własnych możliwości, sensu działania oraz gromadzenie doświadczeń na drodze prowadzącej do prawdy, dobra i piękna<sup>14</sup>. To odkrywanie własnych możliwości daje właśnie metoda tutoringu.

Korzenie tutoringu sięgają starożytności, bowiem już w tych czasach egipcjacy królowie otaczali się osobami, które dziś można by nazwać tutorami. Metoda tutoringu w pełni rozwinęła się jednak dopiero kilkanaście wieków później – w Anglii, na dwóch najstarszych uniwersytetach funkcjonujących w tym kraju: Oxfordzie i Cambridge. Według Z. Pełczyńskiego – pierwszego, pochodzącego z Polski tutora w Oksfordzie, tutoring jest metodą kształcenia mającą ścisły związek z klasyczną misją uniwersytetu i tradycją *artes liberales*, a także jednym z podstawowych czynników wpływających na sukces dydaktyczny tych uczelni oraz dominację ich absolwentów w brytyjskim społeczeństwie.

Tutoring to metoda edukacyjna polegająca na regularnych spotkaniach opiekuna z podopiecznym, podczas których dostosowywana jest ścieżka rozwoju tego drugiego w obrębie wspólnie ustalonego zakresu wiedzy lub zbioru umiejętności<sup>15</sup>.

---

[http://kongrestutoringu.pl/wp-content/uploads/2014/03/Tutoring\\_CEN\\_wywiad\\_piotr\\_czekierda.pdf](http://kongrestutoringu.pl/wp-content/uploads/2014/03/Tutoring_CEN_wywiad_piotr_czekierda.pdf)  
(online: 27.04.2017).

<sup>12</sup> M. Kulewski, *Tutoring – nauczyciel i uczeń zupełnie inaczej. Rozmowa z Piotrem Czekierdą*, „Edukacja Pomorska”, 2012, nr 53(4) lipiec-sierpień, s. 45.

<sup>13</sup> <http://tutoring.org.pl/wiedza> (online: 27.04.2017).

<sup>14</sup> Podstawa Programowa Wychowania Przedszkolnego z dnia 24 lutego 2017 r.; Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. 2017 poz. 356).

<sup>15</sup> P. Czekierda (red.), *Tutoring: teoria, praktyka, studia przypadków*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015.

Zapóżycone z języka angielskiego słowo „tutoring” jest związane z pojęciem tutor, oznaczające zarówno opiekuna, jak i korepetytora. Tutoring to zespół czynności i zarazem proces, w który zaangażowane są przynajmniej dwie osoby: *tutor* i *tutee*. Ten ostatni termin oznacza podopiecznego tutora. Tutor odbywa spotkania z jednym podopiecznym lub kilkoma. W literaturze polskiej przyjęły się angielskie terminy tutoring i tutor, a *tutee* częściej zastępowany jest określeniami uczeń, student, podopieczny; bezpośrednie spotkania tutora i *tutee* zwane są też tutorialami<sup>16</sup>.

### Misja i typologia tutoringu

Tutoring opiera się na założeniu, że człowiek posiada duży, zróżnicowany, często ukryty lub nie w pełni wykorzystany potencjał rozwojowy, który w odpowiednich warunkach może się ujawnić. Rozwój, w tym kontekście, nie polega wyłącznie na zdobywaniu nowej wiedzy czy umiejętności, lecz także na identyfikacji i wykorzystaniu osobistych zasobów, określanych zwykle jako uzdolnienia czy talenty. Podstawowym celem tutoringu jest zatem ujawnianie potencjału jednostki i jego wewnętrznego zróżnicowania, a następnie dbałość o jego realizację, z zachowaniem zasady integralności – wspierania ucznia w rozwijaniu jego wszystkich zdolności, nie tylko intelektualnych. Podstawą metody tutoringu jest partnerska, dobra i bliska relacja tutora z jego podopiecznym (*tutee*), oparta na wzajemnym szacunku, akceptacji zaufaniu, zaangażowaniu, a przede wszystkim – na autorytecie tutora. Jednocześnie, tego typu relacja nie powinna naruszać granic autonomii i prywatności tutora i ucznia.

Tutor staje przed wyzwaniem – jak być sobą i równocześnie podążać za podopiecznym. Zadaniem tutora jest rozumieć lidera, ale także pomóc mu sprostać wyzwaniom, a więc wyjść poza jego perspektywę i ukazać swoją. Wyrażać swoje prawdziwe ja, a jednocześnie wspierać i wzmacniać podopiecznego. Tutoring polega na ciągłym równoważeniu – wrażliwości i empatii oraz siły swojej osobowości. Tutor musi rozumieć perspektywę lidera, a równocześnie pokazywać swój punkt widzenia, w taki sposób, by z tego spotkania wyłoniła się nowa jakość.

Siła tutora, siła jego osobowości, musi być zatem równoważona wrażliwością i zrozumieniem. Ale niezbędne są obydwa te elementy. Wrażliwość, otwartość i empatia tworzą relację. Ale nie wystarczą, żeby dokonać zmiany. Czasem tutor musi skonfrontować lidera z innym punktem widze-

---

<sup>16</sup> L. Przybylska, *Tutoring na Wydziale Oceanografii i Geografii Uniwersytetu Gdańskiego – motywy zaangażowania w nową ofertę dydaktyczną*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015, s.154

nia. Pokazać, że można na sytuację patrzeć inaczej. Tylko wówczas może powstać coś nowego<sup>17</sup>.

Obrazową metaforą dla metody tutoringu może być nauka gry w ping-ponga lub w tenisa. Tutor serwuje piłeczkę, a student odbija, robiąc to stopniowo coraz sprawniej. Przenosiła ta pozwala wydobyć istotną cechę relacji między tutorem a studentem, którą jest partnerstwo (potrzeba obu, aby gra mogła zaistnieć), przy czym jeden z partnerów jest bardziej doświadczony. Efektem partnerstwa jest wzajemność oddziaływań, bo zarówno student, jak i tutor korzystają z tej relacji, tzn. w pewnym sensie obaj uczą się i rozwijają swój potencjał<sup>18</sup>.

Tutor, którym może być zarówno nauczyciel, wychowawca, opiekun, rodzic czy rówieśnik pracuje zwykle z jednym podopiecznymi bądź małą grupą (2-3 osoby). Dodać należy, że podopiecznymi mogą być zarówno dzieci (w tym uczniowie), jak i dorośli. Aktywność pedagogiczna tutora jest silnie uwarunkowana sytuacyjnie – może mieć zarówno charakter planowy i formalny, jak i spontaniczny i nieformalny, może też dotyczyć zarówno obszaru kształcenia jak i wychowania<sup>19</sup>.

W praktyce edukacyjnej można wyróżnić trzy rodzaje tutoringu, zróżnicowane pod względem celu:

- tutoring rozwojowy: jego celem jest wsparcie podopiecznego w odkrywaniu i rozwijaniu jego talentów, wypracowaniu indywidualnej strategii uczenia się i konstruowania osobistej ścieżki rozwoju;
- tutoring naukowy: jest realizowany w małych grupach lub indywidualnie, ma na celu wspieranie rozwoju podopiecznych w zakresie zdobywania, poszerzania oraz utrwalania wiedzy i umiejętności. W trakcie procesu edukacyjnego nacisk położony jest na rozwijanie ciekawości poznawczej, kreatywnego i krytycznego myślenia oraz chęci eksplorowania;
- tutoring artystyczny: jego celem jest nabywanie wiedzy i kształtowanie zdolności z różnych dyscyplin sztuki. Metoda ta pomaga podopiecznym rozpoznawać ich własne umiejętności, rozwijać zdolność niekonwencjonalnego myślenia oraz poszukiwania nowych rozwiązań<sup>20</sup>.

---

<sup>17</sup> K. Czayka-Chełmińska, *Tutoring jako relacja*, [w:] B. Kaczarowska (red.), *Tutoring w poszukiwaniu metody kształcenia liderów*, Stowarzyszenie Szkoła Liderów, Warszawa 2007, s. 47.

<sup>18</sup> Z. Pełczyński, *Tutoring wart zachodu. Z doświadczeń tutora oxfordzkiego* [w:] B. Kaczarowska (red.), *Tutoring w poszukiwaniu metody kształcenia liderów*, Stowarzyszenie Szkoła Liderów, Warszawa 2007, ss. 31-34.

<sup>19</sup> A. Sarnat-Ciastko, *Tutoring w polskiej szkole*, Difin, Warszawa 2015, s. 46

<sup>20</sup> A. Baranowska, *Tutoring jako alternatywna metoda pracy z uczniami zdolnymi w szkole*, „E-mentor” 2014, nr 5(57).

Według typologii A. Sarnat-Ciastko, tutoring może przybrać różne formy, w zależności od tego, w jakim przebiega środowisku:

- tutoring szkolny: opiera się on na indywidualnej relacji nauczyciela z uczniem, a jest realizowany na drodze dobrowolnej współpracy, w postaci regularnych spotkań i rozmów, w trakcie których odbywa się praca nad mocnymi stronami (talentami) ucznia, w atmosferze dialogu, wsparcia, szacunku, szczerości, otwartości i wzajemnego zaufania<sup>21</sup>; może dotyczyć zarówno obszaru opieki i wychowania (tutoring wychowawczy, rozwojowy), jak i dydaktyki (tutoring naukowy, artystyczny);
- tutoring rówieśniczy: bazuje on na koncepcji psychologicznej Jeana Piageta, która ukazuje wartość współpracy pomiędzy dziećmi, z których jedno posiada większe doświadczenie i wiedzę na temat konkretnego problemu. W relacji tej dziecko posiadające wyższy poziom opanowania jakiejś umiejętności nazywane jest ekspertem, a dziecko uczące się nowej umiejętności – nowicjuszem<sup>22</sup>. Ta relacja rówieśnicza zmniejsza nastawienie na rywalizację, a promuje współpracę, gdyż obie strony dążą do wspólnie określonego celu – rozwiązania problemu. Rozwijane są przy tym nie tylko kompetencje poznawcze, ale również społeczne i etyczne dzieci;
- tutoring rodzinny, tzw. opiekunostwo. W Polsce posługuje się nim w swoich szkołach i placówkach katolickie Stowarzyszenie Edukacji i Rodziny Sternik. Działalność wychowawcza w tych placówkach opiera się na założeniu, że rodzice – oboje w równej mierze – są jedynymi osobami mającymi prawo i obowiązek wychowywania swoich dzieci, nauczyciele zaś uczestniczą w procesie wychowawczym w sposób uzupełniający. Szkoła zatem jest „kontynuacją domu rodzinnego”, a tutoring staje się swoistym narzędziem wychowawczym, z którego korzysta zarówno uczeń jak i jego rodzice<sup>23</sup>;
- tutoring nauczycieli: polega na budowaniu relacji pomiędzy nauczycielem, występującym w roli podopiecznego, a doświadczonym tutorem, który realizuje szkolenia, konsultacje lub superwizje. Celem tutoringu nauczycieli jest rozwój obu stron relacji tutorskiej w odniesieniu do własnych kompetencji i umiejętności pedagogicznych<sup>24</sup>.

---

<sup>21</sup> A. Sarnat-Ciastko, *op. cit.*, s. 115.

<sup>22</sup> J. Sajdera, *Nauczanie nieformalne: tutoring jako jedna z form strategii edukacyjnej nauczyciela*, „Nowa Szkoła” 2005, nr 4, ss. 23-26.

<sup>23</sup> A. Sarnat-Ciastko, *op. cit.*, s. 133.

<sup>24</sup> *Ibidem*, s. 137.

W praktyce tutoring szkolny w Polsce ma zastosowanie od końca lat 90. XX w. Stosują go m.in. szkoły ALA Autorskie Licea Artystyczne i Akademickie we Wrocławiu i w Częstochowie. Jednocześnie jest on oryginalnym dorobkiem pedagogicznym tych placówek. Pod koniec pierwszej dekady XXI w. z inicjatywy Towarzystwa Edukacji Otwartej (organu prowadzącego Instytut Tutoringu Szkolnego) omawiana metoda rozwijana jest w licznych publicznych i niepublicznych szkołach w Polsce<sup>25</sup>.

## Podsumowanie

Tutoring jako metoda dająca szansę na wzbogacenie i unowocześnienie warsztatu pracy nauczyciela może stanowić wyzwanie dla polskiej edukacji XXI w. Może być postrzegana jako innowacyjny sposób pracy nauczycieli, dla których praca z uczniem oparta na tutoringach daje możliwość rozpoznania potencjału oraz potrzeb ucznia, nawiązania indywidualnego kontaktu oraz zbudowania bezpiecznej edukacyjnej przestrzeni.

Niewątpliwą zaletą tutoringów jest rozwój nie tylko podopiecznego, ale również tutora. Relacja, jaka zachodzi pomiędzy tymi osobami, pozwala zarówno uczącemu się, jak i nauczycielowi rozwijać swoje mocne i słabe strony.

Dobra relacja objawia się radością ze współpracy, wzajemnym szacunkiem i satysfakcją z pracy obu stron, budowaniem więzi międzyludzkiej, poszerzaniem wiedzy podopiecznego, a także zwiększeniem poczucia własnej wartości i samoświadomości podopiecznego.

To, co jest kluczowe w tutoringach, to jego bardzo indywidualny charakter. Nie chodzi tu tylko o formę, jaką z definicji przyjmuje – czyli osobistej relacji osoby uczącej się z tutorem. Przede wszystkim jego istotą jest podążanie za liderem, jako szczególną i niepowtarzalną osobą, za jego planem, za jego celami, i w tym przede wszystkim wyraża się indywidualny charakter tutoringów.

Nie istnieje żaden uniwersalny model czy określony zasób umiejętności, który podopieczni powinni posiadać. To on, jego specyficzna sytuacja, szczególny potencjał, talenty i słabe strony wyznaczają indywidualny wzorzec rozwoju. Zadaniem wychowawców jest go odkryć i wspólnie realizować. Tutoring koncentruje się na specyficznych, konkretnych i właśnie indywidualnych potrzebach, problemach i wyzwaniach. To uczestnik wyznacza dostosowane do swoich potrzeb oraz możliwości cele i obszary pracy, to on wie, dokąd zmierza, on decyduje o kierunku współpracy. Tutor mu

---

<sup>25</sup> Instytut Tutoringu Szkolnego, <http://tutoring.org.pl/wiedza> (online: 27.04.2017).

jedynie towarzyszy i to w takim stopniu, w jakim zostanie do tej wspólnej drogi zaproszony.<sup>26</sup>

### Literatura

- Baranowska A., *Tutoring jako alternatywna metoda pracy z uczniami zdolnymi w szkole*, „E-mentor” 2014, nr 5 (57).
- Czayka-Chełmińska K., *Tutoring jako relacja*, [w:] B. Kaczarowska (red.), *Tutoring w poszukiwaniu metody kształcenia liderów*, Stowarzyszenie Szkoła Liderów, Warszawa 2007.
- Czekierda P. (red.), *Tutoring: teoria, praktyka, studia przypadków*, Wolters Kluwer, Warszawa 2015
- Czekierda P. (red.), *Tutoring w szkole – między teorią a praktyką zmiany edukacyjnej*, Towarzystwo Edukacji Otwartej, Wrocław 2009.
- Jastrzębska-Okoń I., Billip K., (red.) *Kieszonkowy słownik angielsko- polski, polsko-angielski*, Wiedza Powszechna, Warszawa 1981.
- Jaworska T., *Słownik angielsko-polski i polsko-angielski*, Warszawa 1992, 1996.
- Kołodziejczyk W., Polak M., *Jak będzie zmieniać się edukacja? Wyzwania dla polskiej szkoły i ucznia*, Instytut Obywatelski, Warszawa 2011.
- Kopaliński W., *Słownik wyrazów obcych i zwrotów obcojęzycznych*, Wiedza Powszechna, Warszawa 2000.
- Kulewski M., *Tutoring – nauczyciel i uczeń zupełnie inaczej. Rozmowa z Piotrem Czekierda* „Edukacja Pomorska”, 2012, nr 53(4) lipiec-sierpień.
- Okoń W., *Słownik pedagogiczny*, PWN, Warszawa 1981.
- Pełczyński Z., *Tutoring wart zachodu. Z doświadczeń tutora oksfordzkiego* [w:] B. Kaczarowska (red.), *Tutoring w poszukiwaniu metody kształcenia liderów*, Stowarzyszenie Szkoła Liderów, Warszawa 2007.
- Przybylska L., *Tutoring na Wydziale Oceanografii i Geografii Uniwersytetu Gdańskiego – motywy zaangażowania w nową ofertę dydaktyczną*, Wydawnictwo Uniwersytetu Marii Curie-Skłodowskiej, Lublin 2015.
- Sajdera J., *Nauczanie nieformalne: tutoring jako jedna z form strategii edukacyjnej nauczyciela*, „Nowa Szkoła” 2005, nr 4.
- Tokarski J., *Słownik wyrazów obcych*, PWN, Warszawa 1980.

### Akty prawne

Rozporządzenie Ministra Edukacji Narodowej z dnia 14 lutego 2017 r. w sprawie podstawy programowej wychowania przedszkolnego oraz podstawy programowej kształcenia ogólnego dla szkoły podstawowej, w tym dla uczniów z niepełnosprawnością intelektualną w stopniu umiarkowanym lub znacznym, kształcenia ogólnego dla branżowej szkoły I stopnia, kształcenia ogólnego dla szkoły specjalnej przysposabiającej do pracy oraz kształcenia ogólnego dla szkoły policealnej (Dz.U. 2017 poz. 356).

---

<sup>26</sup> K. Czayka-Chełmińska, *op. cit.*, s. 40

**Źródła internetowe**

<http://edukacjananowo.edu.pl/o-tutoringu-slow-kilka/> (online: 27.04.2017).

[http://kongrestutoringu.pl/wp-content/uploads/2014/03/Tutoring\\_CEN\\_wywiad\\_piotr\\_czekierda.pdf](http://kongrestutoringu.pl/wp-content/uploads/2014/03/Tutoring_CEN_wywiad_piotr_czekierda.pdf) (online: 27.04.2017)

<http://tutoring.org.pl/wiedza> (online: 27.04.2017)

Autor

***mgr Anna Skwarka***  
Akademia Pedagogiki Specjalnej  
im. Marii Grzegorzewskiej  
w Warszawie  
doktorantka  
Dyrektor Przedszkola 422  
w Warszawie





# 7 PRZESTRZEŃ INTERMEDIALNA REKLAMY I JEJ ROLA W KSZTAŁTOWANIU ZACHOWAŃ NABYWCÓW NA RYNKU

Ewa Dębińska-Rudy

Słowa kluczowe: reklama telewizyjna, intermedialność, zachowania nabywców.

## Wprowadzenie

Reklama jest ważnym oraz wpływowym zjawiskiem we współczesnym świecie. Silne oddziaływanie reklamy wynika w dużej mierze z przemian, którym podlegają odbiorcy. Reklama ma coraz większe możliwości efektywnego oddziaływania na odbiorców, m. in. poprzez kreowanie decyzji konsumenckich, wpływ na wybór wartości czy stylów życia. Celem opracowania jest prezentacja sposobu oddziaływania reklamy na człowieka poprzez zmysły (przy zastosowaniu przestrzeni intermedialnej) oraz wykorzystania aspektów retoryczno-perswazyjnych powodujących, że odbiorca pragnie dokonać zakupy towaru lub usługi.

## Istota i znaczenie reklamy

Pojęcie reklamy posiada wiele definicji. Niemniej jednak wszelkie definicje reklamy, zarazem te, które mają wzgląd na jej oblicze psychologiczne, manipulowania czy ekonomiczne, jak i te, które charakteryzują ją nazwą instrumentu marketingowego są zgodne, co do jednej, jej zasadniczej i zarówno najważniejszej cechy, jaką jest komunikacja.

Według definicji Amerykańskiego Stowarzyszenia Marketingu reklama jest wiedzą i sztuką. Wiedza jest niezbędna do spełnienia przez reklamę roli marketingowej komunikacji z klientami, a także ułatwia dostęp do większej grupy odbiorców – względy psychologiczne. Sztuka reklamy to kreowanie i prezentowanie korzyści artykułów dla konsumentów oraz zachęcanie ich do nabycia za pomocą nieosobowych środków przekazu<sup>1</sup>.

P. Lewiński definiuje reklamę jako akt komunikacji. Autor ten wskazuje, że dowolny akt komunikacji angażuje przynajmniej dwóch uczestników – adresata i nadawcę, pomiędzy którymi zachodzi przekaz wiadomo-

---

<sup>1</sup> T. Sztucki, *Marketing*, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 1998.

ści. Komunikaty są emitowane jakimś kanałem w wyniku połączonego kodu adresata i nadawcy. Przebieg komunikacji zaczyna się w konkretnej okoliczności, nazwanej kontekstem. Adresat to konsument, a nadawca to reklamodawca, komunikat odnosi się do artykułu. Kodem jest odpowiednie słownictwo oraz prezentacja optyczna. Kanał to środki masowego przekazu, a kontekst tworzy przykładowa okoliczność związana z przekazem<sup>2</sup>.

J. Łodziana-Grabowska określa reklamę jako proces komunikowania się przedsiębiorstwa z rynkiem. Reklamę powszechną określa jako płatny model bezosobowego kreowania i wspierania idei, artykułów lub usług przez ustalonego nadawcę<sup>3</sup>.

Działalność reklamowa polega na nieosobliwym komunikowaniu się przedsiębiorstwa ze społeczeństwem z pomocą środków masowego przekazu. Proces ten jest opłacany przez nadawcę treści komunikatu bądź sponsora, który prezentuje usługę czy produkt. Reklama ma za zadanie nie tylko informowanie o nowych produktach występujących na rynku, ale również zmienia wśród odbiorców przekonanie co do produktów czy usług. Reklama jest adresowana głównie do grup ludzi, ale także do indywidualnych osób, dlatego ma charakter nieosobowy<sup>4</sup>.

Reklama najczęściej bywa prezentowana jako komunikat, którego obowiązkiem jest powiększać popyt, a w następstwie sprzedaż konkretnego artykułu. Jednakże ten prosty termin należy powiększyć o dwa zasadnicze elementy:

- niekiedy reklamę tworzy się po to, by zminimalizować popyt. Takie oblicze mają na przykład wszelkie kampanie antynikotynowe lub antyalkoholowe. Prawidłowe lansowanie jakiegokolwiek artykułu oparte jest również na próbie pozyskania nabywców, wpływania na ich decyzje, aby odrzucili towary konkurencyjne;
- reklama nie jest zwyczajnym komunikatem, którego obowiązkiem jest tylko przekazywanie informacji. Jej kluczowym zadaniem jest przekonywanie konsumentów.

M. Laszczak w swej teorii w głównej mierze akcentuje psychologiczne przejawy komunikatu reklamowego. Ten sam autor definiuje reklamę jako „ciąg uporządkowanych sygnałów zmniejszających niepewność potencjalnego nabywcy co do cech produktu i zwiększających atrakcyjność produktu”. Reklama, jak żaden inny element marketingu mix, zależna jest od psychologicznych i społecznych bodźców określających podatność od-

---

<sup>2</sup> P. Lewiński, *Retoryka reklamy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999, ss. 24-25.

<sup>3</sup> J. Łodziana-Grabowska, *Efektywność reklamy*, PWE, Warszawa 1996, s.13.

<sup>4</sup> J. Beliczyński, *Zarządzanie reklamą*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2004, s. 8.

biorcy na zawartość przekazu. Odnosząc się do obszaru psychologii, reklama podatna jest na zmiany postaw i norm wartości w terażniejszości<sup>5</sup>.

M. Laszczak sugeruje również, że reklama pełni określoną funkcję społeczną lansując modę, wskazując wzór do naśladowania oraz wymieniając reguły, które są sprzyjające i korzystne w konkretnym środowisku. Gesty reklamowe podpowiadają, iż zakup dóbr pomaga być szczęśliwym<sup>6</sup>. Idealnym przykładem przedstawiającym społeczną funkcję reklamy, może być ta promująca proszek do prania „Vizir”. W reklamie tej jest ukazana szczęśliwa rodzina, która nabywa proszek ułatwiający codzienne prace domowe. Reklama odnosi się do zwykłego życia Polaków. Nabywanie produktów to istotny składnik w życiu wielu ludzi zarówno – małych dzieci, jak i osób starszych. Ciągłe powtarzające się czynności nie powodują problemów, wprost przeciwnie, ludzie są radośni, promienni, weseli, ponieważ ta zwykła czynność stała się tą, która niesie satysfakcję z prania, a więc czynności, którą nie wszyscy lubią wykonywać. Reklama docelowo ma spowodować u widza poczucie, że ten produkt powinien być obecny również w jego życiu, gdyż może je ułatwić.

Istnieją trzy zasadnicze funkcje reklamy, które należy wymienić:

1. informacyjna – reklama zawiadamia odbiorców o nowym produkcie wprowadzonym na rynek. Opowiada o korzyściach, cechach oraz zastosowaniu. Reklamowane dobra i usługi powinny odróżniać się od innych towarów oferowanych na rynku<sup>7</sup>. Reklama informująca jest niezbędna z punktu widzenia psychologii emisji komunikatów, ponieważ ułatwia dostrzeżenie danego towaru<sup>8</sup>;
2. funkcja nakłaniająca – reklama namawia widzów do nabycia nowego artykułu. Zachęcanie konsumenta do określonej marki, wpajanie, że najlepiej zaspokaja ich potrzeby;
3. funkcja utrwalająca polega na zatrzymywaniu przy danym produkcie pożądaną liczbę konsumentów oraz utrwalaniu w nich odczucia wysokiej jakości danej oferty lepszej od tej oferowanej przez konkurencję, budując w ten sposób lojalność wobec marki<sup>9</sup>. Reklama utrwalająca, przypominająca ma za zadanie przypominać o produktach oraz wyróżniać je spośród konkurencyjnych, ponieważ zdarza

---

<sup>5</sup> M. Laszczak, *Psychologia przekazu reklamowego dla twórców i odbiorców komunikatów reklamowych*, Kraków 1998, s. 15.

<sup>6</sup> *Ibidem*, s. 15.

<sup>7</sup> J. Łodziana-Grabowska, *Efektywność reklamy*, PWE, Warszawa 1996.

<sup>8</sup> M. Laszczak, *Psychologia przekazu reklamowego dla twórców i odbiorców komunikatów reklamowych*, Kraków 1998.

<sup>9</sup> J. Łodziana-Grabowska, *Efektywność reklamy*, PWE, Warszawa 1996.

się, że nabywcy nie pamiętają o artykułach, które już od jakiegoś czasu znajdują się na rynku<sup>10</sup>.

Reklama pełni również funkcje ekonomiczną i edukacyjną. Przejaw ekonomicznej funkcji reklamy można zauważyć głównie w tym, iż reklama skłaniając ewentualnych konsumentów do nabycia nowej oferty, wzmacnia popyt na lepsze produkty, a osłabia popyt na produkty gorszej jakości. Odbiorcy reklamy zostają poinformowani o istniejących na rynku artykułach, metodach zaspokajania potrzeb, a także o zaletach posiadania artykułu<sup>11</sup>.

Każdorazowo treść komunikatu reklamowego jest podporządkowana określonym celom. P. Lewiński wyróżnia trzy podstawowe cele reklamy:

1. cel perswazyjny – nakłanianie odbiorcy do odpowiednich reakcji, wprawianie w zachwyt i utrwalenie w nim takiego odczucia, że decyzje jakie podejmuje, zagwarantują mu pełną satysfakcję. Komunikat reklamowy powinien być tak sformułowany, aby adresat po jego wysłuchaniu, odniósł wrażenie niezwykłego posiadania;
2. cel informacyjny – komunikat informujący o produkcie lub usłudze;
3. cel perlokucyjny – jego efekt tworzy wskaźnik efektywności przekazu. Nabycie produktu pod wpływem komunikatu reklamowego odbywa się poprzez właściwy odbiór tego komunikatu przez adresata.

W reklamie nie sposób odkreślić dosłownej granicy pomiędzy perswazją a informacją. Otóż selekcja serwowanych informacji jest precyzyjnie podporządkowana celom perswazyjnym<sup>12</sup>. Wyróżnia się sześć form stosowania reklam, które w połączeniu mają częste zastosowanie w praktyce:

1. Demonstracja działania – stosuje się reklamę porównawczą. Porównują się w niej dwa odmienne produkty bądź o podobnych cechach, lecz innej marce po to, aby wzbudzić wyższość nad konkurencją i pozyskać nowych klientów.
2. „Kawałek życia” – reklamy z życia wzięte, z codzienności. Dają poczucie wczucia się w role aktorów z reklam, gdyż często te reklamy dotyczą codziennych obowiązków domowych czy sytuacji, w których na co dzień znajduje się większość ludzi. Reklamy opierają się na schemacie: kłopoty-rozwiazanie-zadowolenie. Przykładem tutaj może być reklama wybielacza „Ace”. Ten produkt okazuje się jedynym ratunkiem dla poplamionych ubrań dzieci. Widz często widzi siebie w podobnej sytuacji, utożsamia się z aktorem reklamy.

---

<sup>10</sup>M. Laszczak, *Psychologia przekazu reklamowego dla twórców i odbiorców komunikatów reklamowych*, Kraków 1998.

<sup>11</sup> J. Łodziana-Grabowska, *Efektywność reklamy*, PWE, Warszawa 1996.

<sup>12</sup> P. Lewiński, *Retoryka reklamy*, Uniwersytet Wrocławski, Wrocław 1999, ss. 25-27.

3. Rekomendacje – wiarygodność nadawcy reklamy zdaniem B. Kwarciaaka spełnia trzy funkcje:
  - „skutecznie przyciąga uwagę – ludzie bowiem interesują się bardziej innymi ludźmi niż przedmiotami;
  - stwarza ciepłą atmosferę – reklama bez nadawcy jest zimna i obiektywna, co stosunkowo rzadko stanowi jej atut;
  - pozwala łatwiej zapamiętać treść oferty – zwłaszcza, gdy dany towar konsekwentnie łączy się z określonymi postaciami”.

Do reklam angażuje się ludzi sławnych (np. aktorzy, gwiazdy muzyki, prowadzących programy rozrywkowe), jak i amatorów (osoby zatrudnione w wyniku castingu). Pozwala to na dotarcie do różnych grup odbiorców. Takich, którzy są podatni na oddziaływanie wizerunku sławnych ludzi oraz takich, którzy są odporni na ich wpływ. „Gwiazdy” – celebryci są lubiani i często widzowie przyjmują ich upodobania, chcą prowadzić podobny styl życia. Szczególny wpływ na odbiorcę reklamy mają osoby ze świata artystycznego, które są w danym momencie szczególnie popularne. Udział w spotach reklamowych biorą również rozmaicie eksperci. Ich zadaniem jest wyzwolenie odczucia bezpieczeństwa i wiarygodności. Często zatrudnia się na przykład aktorów „lekarzy” opłacanych przez różne firmy, aby ich produkt był postrzegany za bardziej wiarygodny. Wydaje się, że najbardziej właściwymi aktorami są zwykli ludzie, którzy to na co dzień spotykają się z różnymi kłopotami na swej drodze życiowej.

4. Styl życia, który kreuje nowe trendy (nową jakość życia) wywołuje przez to emocje u widza, co ułatwia uzyskanie pozytywnego nastawienia do reklamowanego produktu.
5. Animacja wyzwalająca ciepło i miłą atmosferę. Często wykorzystuje się postacie rysunkowe, które są symbolem danej marki i ulubieńcami dzieci.
6. Humor. Trafne wykorzystanie dowcipu lub ironii ułatwia tworzenie pozytywnego obrazu reklamy i jej zapamiętanie. Dzięki oddziaływaniu na poczuciu humoru widzów, można wiele zyskać<sup>13</sup>. Nadmiar humoru jednak może wzbudzać negatywne odczucia i spowodować efekt inny od zamierzonego. Odpowiednie wykorzystanie humoru wymaga dokładnej znajomości grupy odbiorców. To co śmieszny nastolatka, niekoniecznie musi śmieszyć osobę w wieku dojrzałym, wręcz może ją obrażać. I odwrotnie<sup>14</sup>.

Wykorzystywane koncepty reklam mają wzbudzić zainteresowanie u widza i wpłynąć na jego decyzje, co do zakupu produktu czy usługi. Bohaterowie reklam są zasadniczym elementem perswazyjnego oddziaływania

---

<sup>13</sup> J. Kall, *Reklama*, PWE, Warszawa 2000, ss. 128-134.

<sup>14</sup> *Ibidem*, ss. 128-134.

reklamy. Wokół bohatera jest tworzona akcja reklamy, a typ bohatera skutkuje modelem perswazyjnym przekazu. Bohater reklamy ma zdolność kreowania wzorów zachowań, naśladowanych następnie przez odbiorców, nawet nieświadomie (tzw. uczenie obserwujące lub modelowanie). Zatem człowiek obserwuje zachowania innych, odbiera reklamę w sposób nieświadomy, a następnie niektóre zachowania może naśladować. Dlatego też, twórcy reklam odnoszą się do postaci znanych, lubianych przez odbiorców po to, aby zwiększyć gotowość odbiorcy do akceptacji prezentowanych przez nich poglądów i postaw, a nawet postępowania zgodnie z ich zaleceniami<sup>15</sup>.

### Zalety i wady telewizji jako medium reklamy

Twórcy reklam chętnie swoje oferty kierują do telewizji. Medium to posiada wiele zalet, ale także pewne ograniczenia. Zestawiono je poniżej<sup>16</sup>.

Do zalet zalicza się:

- wykorzystywanie techniki audio lub wideo, co pozwala silnie oddziaływać na podstawowe zmysły: wzrok i słuch;
- szeroki zasięg w większości grup docelowych;
- możliwość kreowania wizerunek reklamowanego produktu;
- powtarzalność przekazu w ciągu jednego dnia, co pozwala na częstszy kontakt widza z reklamą;
- możliwość pomiaru efektywności przekazu reklamowego poprzez realizację badań telemetrycznych, które polegają na elektronicznym pomiarze zachowania widzów (minuta po minucie) poszczególnych stacji<sup>17</sup>;
- możliwość różnej długości spotu telewizyjnego, np. reklamy trwające 30,40 lub 60 sekund. Można również umieścić dwie 15-sekundowe reklamy na pierwszym oraz ostatnim miejscu bloku reklamowego, aby wzmocnić przekaz reklamowy<sup>18</sup>;
- reklamy telewizyjne mogą zawierać *dżingle* muzyczne bądź chwytliwe wyrażenia, które mogą być wykorzystywane na co dzień przez odbiorców<sup>19</sup>;

---

<sup>15</sup> A. Grzegorzczak, *Mapy recepcji reklamy*, PWE, Warszawa 2013, s. 147.

<sup>16</sup> A. Czarnecki, R. Korsak. *Planowanie mediów w kampaniach reklamowych*, PWE, Warszawa 2001, ss.42-45.

<sup>17</sup> K. Burtenshaw, N. Mahon, C. Barfoot, *Kreatywna reklama*, PWN, Warszawa 2007, s. 53.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 53.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 53.

- właściwie dobrana ścieżka muzyczna może łączyć grupę docelową z marką<sup>20</sup>.

Wśród wad wymienić należy:

- wysokie koszty produkcji spotu telewizyjnego i jego emisji (przede wszystkim w popularnych, ogólnopolskich stacjach telewizyjnych);
- dużą liczbę reklam mogąca powodować szum informacyjny (długie bloki reklamowe);
- małą selektywność oddziaływania (głównie geograficzną);
- *zaping*, czyli tzw. „skakanie” z kanału na kanał w szczególności, w trakcie przerwy na reklamy;
- zróżnicowaną aktywność telewizyjną uwarunkowaną porą dnia. Największa oglądalność to godziny wieczorne (18:00-22:00)<sup>21</sup>.

Reklama telewizyjna jest różnie postrzegana przez odmienne grupy odbiorców. Dla jednej osoby ważny jest obraz, zaś dla innej dźwięk. Każdy widz w odmienny sposób zapamiętuje reklamę. „Prawdziwym skarbem człowieka są jego wspomnienia. Nic innego nie czyni go bogatym, nic innego nie czyni go ubogim”<sup>22</sup>. Telewidzowie zazwyczaj mało zauważają w reklamie widzianej po raz pierwszy, a w konsekwencji mało z niej zapamiętują.

Utrwaleniu spotu reklamowego (w tym elementów, które przypadły odbiorcy do gustu) sprzyja obejrzenie reklamy po raz kolejny<sup>23</sup>. Z tego też względu niekiedy obserwuje się powtórzenie reklamy w jednym bloku reklamowym poprzez podzielenie jej na dwie części. Pierwsza to właściwa reklama. Po niej następuje reklama innego produktu lub usługi, a kolejno przypomnienie poprzedniej reklamy w formie kilkusekundowego spotu. Rozwiązanie to sprzyja utrwaleniu przekazu i nie jest „nachalne”, gdyż reklama nie została powtórzona w całości.

Jak wskazują M. Ray i P. Webb, reklamując się w telewizji należy brać pod uwagę następujące okoliczności:

- telewidz bardziej zapamięta reklamę, która pobudzi go do myślenia o produkcie czy usługach i wyobrażenia sobie ich walorów;
- kampanie reklamowe należy rozpocząć dłuższymi wydaniem reklam, a następnie ich skróconą wersją ma tylko realizować funkcję przypomnienia i utrwalenia spotu;

---

<sup>20</sup> K. Burtenshaw, N. Mahon, C. Barfoot, *op. cit.*, s. 53.

<sup>21</sup> A. Czarnecki, R. Korsak, *Planowanie mediów w kampaniach reklamowych*, PWE, Warszawa 2001, ss. 42-45.

<sup>22</sup> T.H. Crook, B. Adderly, *Leczenie pamięci- skuteczne metody usprawniania pamięci*, Książka i Wiedza, Warszawa, 2000r., s.24.

<sup>23</sup> J. Kall, *Reklama*, PWE, Warszawa, 2000.



- „reklamy najlepiej emitować w nietypowych blokach reklamowych”; gdyż telewidzowie w czasie reklam zajmują się innym czynnościami, uciekają od bloków reklamowych, robią sobie przerwę „na herbatę”<sup>24</sup>.

### **Intermedialność reklamy**

Intermedialność w reklamie oznacza, że do jej stworzenia i emisji wykorzystuje się różne sposoby komunikowania, a więc w zróżnicowany sposób „sprzedaje się” widzowi informację. W reklamie telewizyjnej korzysta się z odmiennych metod medialnych. Stosuje się pewne „chwyt”, które mają na celu przyciągać uwagę i utrzymywać napięcie widza. Są to:

- jednocześnie występowanie obok siebie części graficznych, obrazowych i muzycznych,
- użycie znaków optycznych i dźwiękowych,
- wykorzystanie cytatów, przysłów, aforyzmów,
- celowe posługiwanie się postacią mającą wpływ na odbiór określonej reklamy,
- wykorzystanie osoby literackiej lub filmowej i powołanie jej nowej roli,
- animacje<sup>25</sup>.

Płaszczyzna intermedialna reklamy to połączenie trzech elementów: obrazu, dźwięków i słów/tekstu. Ich połączenie pozwala na pełną prezentację produktu bądź usługi zarówno w aspekcie wizualnym, jak i funkcjonalnym. Obraz ma olbrzymie znaczenie, ponieważ wyzwala emocje u widzów. Efektywność reklamy może być zwiększona dzięki efektom dźwiękowym – muzyce, która tworzy odpowiedni nastrój i atmosferę<sup>26</sup>.

### **Obraz**

W reklamie telewizyjnej szczególną rolę pełni obraz, gdyż to na nim bazuje reklama. Obraz w reklamie składa się z kilku scen, zmontowanych w odpowiednim tempie. Obrazy w telewizji aby były atrakcyjne dla odbiorcy muszą spełniać określone warunki. Pierwszą zasadą, dotyczącą kręcenia reklam telewizyjnych, jest czas trwania sceny tzn. pojedyncza scena po-

---

<sup>24</sup> J. Kall, *Reklama*, PWE, Warszawa 2000.

<sup>25</sup> J. Lux, A. Michalska, *Reklama- Shop*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „ADAM”, Warszawa 1997.

<sup>26</sup> A. Dejnaka, *Strategia reklamy, marki, produktów i usług*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2013, ss. 41-42.

winna być nie dłuższa niż sześć sekund i nie krótsza niż trzy sekundy. Jeżeli po sześciu sekundach trwania danej sceny nic się w niej nie dzieje, to uwaga widza ulega osłabieniu. Zmniejsza się zainteresowanie spotem<sup>27</sup>.

Dana scena może trwać nawet 20 czy 30 sekund, ale jako regułę należy przyjąć:

- nie więcej niż 10 scen w reklamie 30 -sekundowej;
- nie więcej niż 3-5 scen w reklamie 15-sekundowej.

Na ekranie powinno dziać się „coś” rzeczywiście ciekawego, gdyż telewizja jest medium, którego istotą jest akcja.

## **Barwa**

Jednym ze źródeł szczególnie silnie wpływających na konsumenta jest stosowanie w reklamie koloru. Pojęcia „barwa” i „kolor” ogólnie stosowane są zamiennie, niemniej jedna określenie „barwa” jest niekonkretne, ogólnikowe dotyczy również barw pojawiających się w przyrodzie, zaś „kolor” jest celowo zharmonizowany przez pomysłodawcę dla konkretnych celów. Pojawia się też inna rozbieżność: barwa jest raczej świadomym doznaniem, a zatem pojęciem psychologicznym, zaś kolor jest cechą obiektu, rzeczy lub farby, a zatem pojęciem fizycznym<sup>28</sup>. Kolory dzieli się na ciepłe i zimne, co ułatwia manipulowanie zachowaniami ludzkimi. Oznaczenie „ciepła” i „zimna” jest wynikiem skojarzeń, np. barwa czerwona – ogień, ciepło, natomiast barwa niebieska – zimno, lód. Rodzaj barwy nie zawsze jest równoznaczny. Kolory w istotny sposób wpływają na samopoczucie człowieka. Można w ten sposób w znacznym stopniu kierować ludzkimi reakcjami emocjonalnymi. Wielokrotnie publikowane w telewizji reklamy dotyczące artykułów spożywczych, np. serki, mleko ukazywane są zazwyczaj na łonie natury. Dobrze pokazują, jak jej użycie pozwala się widzowi odprężyć, gdy na ekranie pojawia się natura – budząca wiele pozytywnych emocji, np. u nastolatków (wakacje), ale także u osób w wieku emerytalnym (urlop). Skojarzenie zimnej barwy zielonej z przyrodą stanowi więc z psychologicznego punktu widzenia działanie bardzo celne. W efekcie krótka opowieść na temat zdrowego mleka dociera do widza w odpowiednim kontekście<sup>29</sup>.

Barwy działają na psychikę człowieka i wywołują różne odczucia, wpływają na lepszą zauważalność przekazu, efektywne zapamiętywanie treści i szczegółów, przemawiają do poczucia estetyki i wyobraźni widza.

---

<sup>27</sup> J. Kall, *Reklama*, PWE, Warszawa 2000, ss.125-128.

<sup>28</sup> J. Lux, A. Michalska, *Reklama- shop*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „ADAM”, Warszawa, 1997.

<sup>29</sup> J. Kall, *Reklama*, PWE, Warszawa 2000.

Barwy występują najczęściej w konkretnym pakiecie kolorystycznym. Graniczenie różnych barw wpływa na ich „temperaturę”, odcień i cechy pozytywne. Kompozycja barwna wynika z ułożenia i zestrojenia barw, odcieni i intensywności. Harmonia barw to przebieg ich odpowiedniego doboru aby odczuć przyjemne wrażenie optyczne. Zestawiając ze sobą barwy, należy mieć na uwadze ich wizualne zrównoważenie. Zatem, aby barwa jaśniejsza zrównoważyła walorowo ciemniejszą, musi kryć znacznie większą powierzchnię.

Barwy należy wykorzystać jako tzw. punkty uwagi, których obowiązkiem jest zwrócenie uwagi telewidza w celu zapoczątkowania przyswajania optycznej emisji komunikatu.

Postrzeganie barwy zależy nie jedynie od koloru otoczenia, ale przede wszystkim od siły i barwy światła, odległości od oka (perspektywa powietrzna) oraz zadymienia i zapylenia warstwy powietrza. Znajomość kolorów, które stwarzają pewne odczucia, może być celowo używana w celu manewrowania reakcjami, np. w domach handlowych barwy kuszą do nabycia konkretnych produktów<sup>30</sup>.

Twórcy opakowań posługują się barwami w celu zwrócenia uwagi nabywcy. Jaskrawe kolory o rażących zestawieniach z reguły wykorzystywane są przy projektach produktów dla młodzieży. Kolory pastelowe, spokojne, stonowane mają zastosowanie głównie do produktów dla konsumentów starszych<sup>31</sup>. Twórcy reklamy usiłują dobrać jakąś reprezentatywną barwę do prostego rozpoznania firmy. Tak więc, najczęściej sławne marki są rozpoznawane po kolorze np. czerwień i biel *Coca-Coli* czy też jasny fiolet *Milki*<sup>32</sup>.

Kolorom przypisuje się pewne uniwersalne znaczenie. Mianowicie:

- kolor zielony – symbolizuje trwałość, cierpliwość, spokój, nadzieję, równowagę duchową, nieustępliwość i potrzebę uznania. Zieleń jest symbolem zdrowia, życia, siły i rzeźkości, dlatego między innymi stosuje się go do tła reklamowanych wód mineralnych<sup>33</sup>. Obiektywnie barwa zielona jest również znakiem przyrody, natury. Przejaw optyczny zieleni: barwa ta rzuca się w oczy, działa: lekko oddalająco, chłodno, jednorodnie. Zieleń uspokaja, uśmierza ból, dlatego też jest kolorem wzbudzającym w ludziach zaufanie do produktu, np. w szpitalach zielony strój lekarza, czy wystrój wnętrza uspokaja pacjentów;

---

<sup>30</sup> J. Lux, A. Michalska, *Reklama*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „ADAM” Warszawa 1997.

<sup>31</sup> J. Kall, *Reklama*, PWE, Warszawa 2000.

<sup>32</sup> J. Lux, *op. cit.*

<sup>33</sup> J. Kall, *op. cit.*

- kolor żółty – symbolicznie słońce, światło, radość, wyniosłość, ządźrość, zawiść i wyeliminowanie. Barwa żółta optycznie rzuca się w oczy, działa: ciepło, luźno, lekko, rozpraszająco, zbliżająco, powiększając objętość. Efekt fizjologiczny: pobudza zmysł wzroku, uspokaja, nastraja optymistycznie<sup>34</sup>. Barwa żółta przyciąga uwagę, szczególnie, jeśli zestawiony jest z czarnym lub pomarańczowym. Barwa żółta w reklamie skłaniała do działania i spróbowania. Barwa ta wykorzystywana jest w reklamach produktów nowych, dopiero co wprowadzanych na rynek;
- kolor czerwony – oznacza miłość, władzę, walkę, namiętność, energia, sukces, złość. Wyraża pogoń za sukcesem. Czerwień jest kolorem pobudzającym, przenikającym, wzmacniającym, alarmującym. Efekt wizualny: szczególnie przykuwający wzrok, działa: zbliżająco, jasno, ciepło, promieniująco, powiększająco. Kolor czerwony jest kolorem bardzo zauważalnym, stosownym przez ludzi aktywnych. Kolor czerwony wykorzystywany jest w reklamach, gdzie produkty są nabywane impulsywnie. Ponadto czerwień wzmaga apetyt, dlatego wykorzystywana jest m.in. w reklamach produktów żywnościowych;
- kolor pomarańczowy – symbolicznie oznacza również słońce, ciepło, młodość, żar ale również bogactwo, władzę i pychę, jest kolorem rzeźkości. Wyzwała radość, aktywność i dodaje sił, działa pobudzająco emocjonalnie. Barwa pomarańczowa przykuwa wzrok, działa: jasno, zbliżająco, ciepło, przybliża pierwszoplanowo. Kolor wykorzystywany w reklamach skierowanych do ludzi młodych<sup>35</sup>;
- kolor fioletowy – oznacza godność, skromność i pokorę. Barwa fioletowa zachwyca i oczarowuje ludzi, oraz działa uspokajająco, np. wspomniany już jasny fiolet *Milki*;
- kolor biały – oznacza czystość, lekkość, nietykalność i niewinność, uczciwość, jasność, zdrowie oraz obawę, lęk. Optycznie brawa ta jest zimna. Barwa jest wykorzystywana w reklamach słodyczy przy wyeksponowaniu „lekkości” produktu. Kolor biały kojarzy się z produktami higienicznymi, jak np. chusteczki higieniczne, pasty do zębów;
- kolor niebieski – oznacza tęsknotę, wiarę, nieskończoność. Kolor niebieski działa uspokajająco, sprzyja skupieniu uwagi. Barwa działa: zimno, powiększająco, oddalająco. Kolor ciemnoniebieski wzbudza u ludzi zaufanie do produktu;

---

<sup>34</sup> J. Lux, *op. cit.*

<sup>35</sup> A. Dejnaka, *Strategia reklamy, marki, produktów i usług*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2013, s. 80.

- kolor brązowy – to kolor o męskim charakterze, kojarzy się z ziemią, ciepłem, komfortem. Odcień brązu sugeruje, że wyrób jest godny zaufania;
- kolor czarny – oznacza żalobę, śmierć, wzbudza uczucie litości, oznacza ciemność, kojarzy się ze smutkiem i przykrym doświadczeniem życiowym, ale również oznacza prestiż i elegancję. Dlatego reklama korzysta z niego realizując cel charytatywny. Ponadto kolor ten jest wykorzystywany przy reklamach społecznych czy produktów luksusowych.

Kolory, takie jak złoty i srebrny kojarzą się z bogactwem, dobrobytem oraz z dobrą jakością<sup>36</sup>. Często wykorzystuje się je w reklamach produktów finansowych.

Kolorystyka reklamy jest zależna od tego, co dana marka chce osiągnąć. Zatem jeśli reklama docelowo ma stymulować aktywność, zastosowanie powinny mieć barwy ciepłe (czerwony, pomarańczowy i żółty) oraz chromatyczne (nasycone, czyste). Natomiast, aby produkt sprawiał wrażenie prestiżowego, zdobywał zaufanie odbiorców, należy skorzystać z kolorów zimnych (zielony, niebieski i fioletowy). Barwa w reklamie wpływa na percepcję odbiorców, co powoduje, że jest zapamiętywana i „dopasowana” do produktu czy firmy. Wykorzystywane kolory w reklamie powinny sprawić, że reklama będzie zauważona, oraz wywołać zainteresowanie odbiorcy<sup>37</sup>. Zatem barwy ciepłe i nasycone poprawiają samopoczucie i oddziałują podniecająco. Natomiast barwy chłodne pomagają w koncentracji, np. niebieski uspokaja, sprzyja skupieniu a fiolet nastraja melancholijnie. Niekiedy w spotach reklamowych są celowe wykorzystane zdjęcia czarno-białe bądź odcieni szarości, które pełnią funkcję poetyckiej antytezy wzmacniając oddziaływanie emocjonalne. Reklamowany produkt w odcieniach szarości uwypukla to, że życie jest szare, bezbarwne, nijakie. Natomiast po jego zakupie i użyciu życie staje się kolorowe, pełne radości, szczęścia<sup>38</sup>.

### **Słowa/tekst**

„Z punktu widzenia wiedzy antropologicznej istnieje tyle różnych światów na ziemi, ile jest języków. Każdy język jest narzędziem, które kieruje ludzką obserwacją, reakcjami i decyduje o tym, że wyrażamy się tak a nie inaczej”<sup>39</sup>. „Każdy język jest również sposobem interpretowania doświadczeń

---

<sup>36</sup> J. Kall, *Reklama*, PWE, Warszawa 2000.

<sup>37</sup> A. Dejnaka, *op. cit.*, s. 81.

<sup>38</sup> M. Napierała, *Filozofia reklamy*, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2012, ss. 134-138.

<sup>39</sup> W. Tłokiński, *Mowa. Przegląd problematyki dla psychologów, pedagogów*, PWN Warszawa 1982, ss. 146.

i patrzenia na świat”. C. Kluckhohn w taki sposób zdefiniował relacje między otaczającym światem a językiem<sup>40</sup>.

Powszechna potęga mowy uwarunkowana jest skutecznością masowego komunikowania w zakresie możliwości wprowadzenia zmiany w zachowaniu się adresata. Zmiana zachowania się telewidza jest konsekwencją wpływu przekazu, określa jej sprawność.

Zadaniem całego systemu oddziaływania na człowieka, a więc i masowego komunikowania, jest związane z określonymi działaniami psychologicznymi. Oddziaływanie barwnym językiem jest oddziaływaniem emocjonalnym. Ważną rolę odgrywają w mowie elementy uczuciowe, stanowiące o emocjonalno-wyrazowej funkcji mowy. Dzięki momentom wymownym (styl przemowy, intonacja, rytm itd.) ujawnia się w całości sens mowy.

Każdy tekst charakteryzuje się pewnym sposobem przekazu informacji. Całość wypowiedzi obejmuje: początek, rozwinięcie i koniec. Tekst powinien pełnić funkcję wyjaśniającą oraz znosić niepewność widza. Tekst zależy od reguł organizacji, które wynikają z zasad określających używanie danego języka w organizacji oraz czynników determinujących proces komunikacji. Jeżeli chodzi o tekst reklamowy, początek tekstu powinien odnosić się do motywów, które spełnią funkcję motywacyjną odbiorcy oraz są atrakcyjne poznawczo. Tekst w reklamie powinien spełniać podstawowe funkcje, czyli: służyć nadawcy w celu przedstawienia się oraz jego autoekspresji; pozwalać nadawcy podjąć oraz podtrzymywać kontakt z odbiorcą; pozwalać przekazywać lub uzyskiwać informacje; pozwalać wpływać na zachowania odbiorców. Słowa reklamowe są formą zwięzłą i syntetyczną. Teksty reklamowe stanowią fragmentaryczny zapis pełnej wypowiedzi. Zwrócone są na cele komunikacji i strategiczne. Tekst jest uzupełnieniem wizualnej warstwy komunikatu<sup>41</sup>.

Podstawowym elementem reklamy słownej jest hasło komunikatu, czyli właściwy slogan. Odpowiednio napisany slogan powinien zostać skojarzony z reklamowanym produktem. Zasadą tworzenia sloganu jest slogan krótki, tzn. nie powinien zawierać mniej niż 3 wyrazy i nie więcej niż 7 wyrazów. Zasada ta związana jest z ludzką percepcją. W sloganach reklamowych są wykorzystywane apele, które mogą być nacechowane różnym zabarwieniem emocjonalno-informacyjnym. Apel racjonalny odnosi się do rozwagi klienta, podaje konkretne korzyści z zakupienia towaru, np. oszczędność czasu czy wysoka jakość. Zaś apel emocjonalny odwołuje się do sfery emocjonalnej człowieka. Apel ten może wywołać pozytywne bądź

---

<sup>40</sup> W. Tłokiński, *op. cit.*, ss. 161-163.

<sup>41</sup> J. Szulich-Kałuża, *Techniki badawcze w analizie przekazu reklamowego* [w:] A. J. Kukuła (red.), *Współczesne uwarunkowania promocji i reklamy*, Difin, Warszawa 2013, s. 222.

negatywne emocje, które mają sprawić, aby odbiorca przyspieszył swoją decyzję co do zakupu artykułu pod wpływem emocjonalnych korzyści bądź uniknięcia negatywnych emocji. Natomiast apel moralny jest najczęściej wykorzystywany w reklamie społecznej. Reklama społeczna ma na celu zmienić postawę i zachowania odbiorców. Reklama społeczna odwołuje się do dobra lub zła oraz zachowań etycznych i moralnych<sup>42</sup>. W reklamie istotny wydaje się również sposób przedstawienia oraz prezentacji produktu bądź usługi w emitowanym komunikacie reklamowym. Narracja opiera się głównie na przekazywanej treści. Ponadto krótka informacja winna być tak sformułowana i przekazana, aby najlepiej trafiła w poczucie gustu odbiorcy. Zatem narrator może posługiwać się m. in.: językiem potocznym (codzienny, używany w środowiskach młodzieżowych); naukowym (terminologia znana specjalistom danej branży, np. lekarze, prawnicy); artystyczno-literackim (np. metafory, słynne powiedzenia, cytaty z literatury pięknej); religijno-mistycznym (myśli świętych, papieży) oraz symbolicznym (odwołuje się do znanych w danej społeczności pewnych symboli, które są cennie, np. znaki, barwy, hasła, czcionka). Powyższe poziomy językowej narracji mają przekazać odbiorcy treści, aby zgodnie z intencją nadawcy mogły się one odwoływać do uznawanych przez odbiorcę wartości, potrzeb, poglądów. Zatem odpowiednia narracja powinna skłonić odbiorcę do dokonania zakupu<sup>43</sup>. W tekstach reklamowych często można usłyszeć rozmaite sugestie, wypowiedzi ironiczne, wyolbrzymienia, przenośnie, struktury, w których nie ma pełnej zgodności pomiędzy warstwą wysłowienia a intencją komunikatu, np. dostrzec to można w reklamie produktów żywnościowych dla zwierząt. Znany slogan „Twój kot kupowałby Whiskas” zwraca uwagę odbiorców, którzy posiadają kota. Slogan sugeruje preferencje tego kota względem produktu<sup>44</sup>.

Alastair Crompton, były pracownik agencji reklamowej *Doyle Dane Bernbach* uważa, że skomplikowane obrazy wymagają minimum słów: „im szybsze tempo filmu, tym mniej tekstu; im więcej mówisz, tym mniej pokazuj. Jeśli jest dużo skomplikowanych obrazów albo szybsze tempo filmu, to należy jak najmniej używać słów i na odwrót, jeśli jest duży zasób słów w reklamówce, to należy mniej pokazywać obrazów”<sup>45</sup>.

Należy mieć na uwadze podstawową regułę reklamy telewizyjnej – sam obraz powinien „sprzedać” produkt. Słowa w reklamie odgrywają drugorzędą rolę, gdyż spoty telewizyjne się ogląda a nie słucha. Odbiorca

<sup>42</sup> A. Dejnaka, *Strategia reklamy, marki, produktów i usług*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2013, ss. 67-68.

<sup>43</sup> W. Śmid, *Reklama. Teoria projektu*, Wydawnictwo Dr Lex, Kraków 2011, ss. 113-114.

<sup>44</sup> J. Gębowiec, *Pragmatyka reklamy*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2017, ss. 108-110.

<sup>45</sup> J. Kall, *Reklama*, PWE Warszawa, 2000 s. 128.

nie zawsze szczegółowo wsłuchuje się w treść reklamy, częściej lustruje wzrokiem obraz.

## **Muzyka**

W reklamie telewizyjnej, w wielu przypadkach, ogromną rolę odgrywa również muzyka. Budowanie atmosfery poprzez muzykę wymaga dobrania odpowiedniego rodzaju muzyki. Z reguły jest to muzyka już istniejąca, rzadziej pisze się ją wyłącznie dla potrzeb reklamy. Wskazuje się, że najlepiej jest dobrać ten typ muzyki, który był najmodniejszy w czasach, gdy widz, do którego kierowana jest oferta firmy, miał 20-25 lat.

Inaczej wygląda sytuacja, kiedy muzyka pisana jest specjalnie na potrzeby reklamy. Budowanie atrakcyjnego wizerunku danej marki dokonuje się właśnie dzięki muzyce i towarzyszącym jej słowom piosenki. Muzyka stosowana w reklamie telewizyjnej dla przeciętnego widza stanowi tylko ilustrację czy oprawę samego komunikatu. Dźwięki muzyki mogą wyzwalać w człowieku całą gamę emocji. Od silnego wzburzenia po ukojenie, co już w starożytności zauważył Arystoteles, a współcześnie bywa wykorzystywane w psychoterapii<sup>46</sup>. Muzyka „lekka, łatwa i przyjemna” spowalnia rytm serca, puls i obniża ciśnienie krwi. Zaś gwałtowna muzyka o głośnym rytmie wyzwała skutki odwrotne. Pod wpływem muzyki człowiek znajduje się w sytuacji naturalnej euforii, uczucia radości. Dźwięki te sprawią uwolnienie się z przysadki endorfin<sup>47</sup>. Dzięki efektom dźwiękowym reklama telewizyjna jest atrakcyjniejsza. Wprawia nas w odpowiedni przyjemny nastrój od spokoju, melancholii, miłości, radości, poprzez drapieżność, agresywność w zależności od rodzaju reklamy kierowanej do odpowiedniej grupy odbiorców. Muzyka w reklamach sprawia, iż telewidzowie często zapamiętują, któremu towarowi lub usłudze ta muzyka towarzyszyła<sup>48</sup>.

Telewizja operują największą paletą środków siły wyrazu w porównaniu do innych środków masowego przekazu. Wpływa na widza obrazem, ruchem, kolorem, dźwiękiem i słowem, co pozwala na osiągnięcie ogromnej mocy przekonywania. W reklamie telewizyjnej można bliżej zaprezentować telewidzowi swój produkt lub starannie wyjaśnić na czym polegają oferowane usługi. Telewizja zazwyczaj prezentuje świat głównie ludzi młodych, szczęśliwych, bogatych, silnych, zdrowych. W telewizji wszystko jest towarem, a więc i reklama, w której dostrzegamy pięknych ludzi w otoczeniu szykownych samochodów, ubranych w eleganckie ubrania. Ludzie wolą ich widzieć, słuchać co mają do powiedzenia, bo chcą się

---

<sup>46</sup> J. Kall, *op. cit.*, s. 128.

<sup>47</sup> T. H. Crook, B. Adderly, *op. cit.*, s. 133.

<sup>48</sup> J. Kall, *Reklama*, PWE Warszawa 2000 s. 128.



z nimi utożsamiać. Dzięki elementom, takim jak: obraz, słowa, muzyka autorzy reklam wprowadzają widzów w świat o jakim marzą – tu wszystko jest harmonijne, przepiękne, łatwe i kolorowe.

### Podsumowanie

Tworzenie odpowiedniego przekazu reklamowego wymaga od reklamodawców określenia odbiorców danego komunikatu. Zidentyfikowanie grupy docelowej, poznanie i zrozumienie jej zachowań, uwzględnienie motywów zakupów oraz dokonanie oceny konkurencji jest przydatne w budowaniu strategii reklamy. Proces tworzenia spotu reklamowego jest ściśle powiązany z segmentacją rynku, która polega na podziale na mniejsze części zwane segmentami, które różnią się między sobą oczekiwaniami względem produktu czy usługi, sposobem zakupu czy też innymi zmiennymi. Istotne jest też przy ustalaniu rynku docelowego poznanie uwarunkowań procesu decyzyjnego, a wraz z nim okoliczności nabywania produktów i usług.

Reklama adresowana jest głównie do konsumenta i jest dla niego jedynym ze źródeł informacji o produktach czy usługach oferowanych przez rynek. Mechanizm reagowania odbiorcy jest zależny od formy przekazu, charakteru produktu, okoliczności zakupu, cech konsumenta i jego zaangażowania. Poza konsumentem, odbiorcy reklam to: producenci, handlowcy i inni interesariusze, jak również środowisko branżowe, konkurencja, czy też personel firmy. Dlatego też, istotne jest umiejętne łączenie elementów przestrzeni intermedialnej reklamy aby właściwie wzmocnić i zmodyfikować postawy oraz wpływać na zachowania odbiorców<sup>49</sup>.

### Literatura

- Albin K., *Reklama – przekaz, odbiór, interpretacja*, PWN S.A., Warszawa-Wrocław 2002.
- Barska A., *Reklama wczoraj i dziś*, Difin, Warszawa 2016.
- Belczyński J., *Zarządzanie reklamą*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2004.
- Bobryk J., *Spadkobiercy Teuta Ludzie i media*, Wydawnictwo Uniwersytetu Warszawskiego, Warszawa 2001.
- Burtenshaw K., . Mahon N., . Barfoot C., *Kreatywna reklama*, PWN, Warszawa 2007.
- Chlewiński Z., *Umysł, dynamiczna organizacja pojęć, analiza psychologiczna*, PWN, Warszawa 1999.
- Crook T.H., Adderly B., *Leczenie pamięci – skuteczne metody usprawniania pamięci*, Książka i Wiedza, Warszawa 2000.

---

<sup>49</sup> A. Barska, *Reklama wczoraj i dziś*, Difin, Warszawa 2016, ss. 38-40.

- Czarnecki A., Korsak R., *Planowanie mediów w kampaniach reklamowych*, PWE, Warszawa 2001.
- Dejnaka A., *Strategia reklamy, marki, produktów i usług*, Wydawnictwo Helion, Gliwice 2013.
- Gębowiec J., *Pragmatyka reklamy*, TAIWPN UNIVERSITAS, Kraków 2017.
- Grzegorzczak A., *Mapy recepcji reklamy*, PWE, Warszawa 2013.
- Kall J., *Reklama*, PWE, Warszawa 2000.
- Kossowski P., *Dziecko i reklama telewizyjna*, Wydawnictwo Akademickie „Żak”, Warszawa 1999.
- Laszczak M., *Psychologia przekazu reklamowego dla twórców i odbiorców komunikatów reklamowych*, Wydawnictwo Profesjonalnej Szkoły Biznesu, Kraków 1998.
- Lewiński P., *Retoryka reklamy*, Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego, Wrocław 1999.
- Lux J. Michalska A., *Reklama*, Oficyna Wydawniczo-Poligraficzna „ADAM”, Warszawa 1997.
- Łodziana-Grabowska J., *Efektywność reklamy*, PWE, Warszawa 1996.
- Napierała M., *Filozofia reklamy*, Wydawnictwo Petrus, Kraków 2012.
- Sztucki T., *Marketing*, Agencja Wydawnicza Placet, Warszawa 1998.
- Szulich-Kałuża J., *Techniki badawcze w analizie przekazu reklamowego* [w:] A.J. Kukuła (red.), *Współczesne uwarunkowania promocji i reklamy*, Difin, Warszawa 2013.
- Śmid W., *Reklama. Teoria projektu*, Wydawnictwo Dr Lex, Kraków 2011.
- Tłokiński W., *Mowa. Przegląd problematyki dla psychologów, pedagogów*, PWN Warszawa 1982.

Autor

**mgr Ewa Dębińska-Rudy**

doktorantka

Uniwersytet Ekonomiczny w Katowicach  
Katedra Zarządzania Organizacjami



# 8 DIFFERENCES BETWEEN MEN AND WOMEN ACCORDING TO THE GENDER STUDIES

*Patrycja Kąkol*

Key words: gender, gender studies, postmodern feminism, poststructuralist concepts.

## **Introduction**

Masculinity and femininity are not the products of human biology but cultural constructs, that may be subject to change. There is much data supporting biological diversity of women and men, allowing to predict certain behaviors and abilities. In addition to this, it is noted that the categories of masculinity and femininity are not fixed, but undergo changes. Thereupon one can distinguish the identity, understood as a cultural construct or some image, with which a person identifies himself emotionally, and those skills and behaviors stem directly from a specific, biochemical structure of the brain. Genetic and biochemical differences between the sexes concern for example the language skills or spatial orientation. Confirmation of these differences provide tests using nuclear magnetic resonance, which prove that women are characterized by a higher level of communication between the two hemispheres. These arguments show that certain aspects of our existence cannot be changed. However, they do not excuse from the investigation on where are the boundaries of cultural opportunities.

## **Definition of gender**

The term *gender* is indirectly derived from the Latin word *genus* through Old French and Middle English *gendre*, gender. In English, the word gender was and still is commonly used in two senses: *a kind of grammar* (masculine, feminine and neuter) and *sex* (replacing the ambiguous word sex, commonly used to mean "sexual intercourse").

Grammatical gender is a kind of grammatical category that defines the division of nouns into several groups. In Polish for the noun it is a kind of selective category. This means that the noun has a specific type of grammar. Nouns can therefore be divided into groups according to their type. For example, the noun "towel" is masculine, and therefore belongs to the

## 8. DIFFERENCES BETWEEN MEN AND WOMEN ACCORDING TO THE GENDER STUDIES

group of nouns masculine “encyclopedia” is feminine, and “chair” is neuter. The noun is not inflected by type, for example, there is the feminine form of the noun “towel”. For an adjective, and some other parts of speech type in many languages it is an inflected category, which means that the adjective is inflected by types. So, for example, the adjective has a masculine form (duży), female (duża) and neuter (duże). The adjective fits in terms of the type referred to a noun (e.g. large towel, a large encyclopedia, a high chair).

In English, the problem of determining the gender of the noun is much less complex than in Polish. In most cases, people take a kind of equivalent to the natural sex determined person, that is, men are masculine women feminine. Plants and objects, in turn, take the neuter. In some cases it is possible to refer to animals in the feminine or masculine when we treat them as having their own personality, consciousness and feelings. This is most often in the case of pets, such as cats, dogs, and frequently horses. Traditionally the English language uses the masculine form of the noun when the sex of the person referred to is not known or if the sentence can refer to both women and men. This approach nowadays can be considered as chauvinism, so more and more common form of 'he or she'. In common parlance the word 'they' is often used in the sense of 'he or she'. This is particularly the indefinite words like somebody, anybody, nobody or person. Some occupations, professions and positions are in English different forms depending on the gender of the person performing them. The female form is often characterized by a morphological suffix -ess or a different word. The division between these two types present tables 1, 2 and 3.

**Table 1. Examples of feminine words with suffix -ess**

<b>Masculine</b>	<b>Feminine (suffix-ess)</b>
Actor	Actress
Headmaster	Headmistress
Heir	Heiress
Host	Hostess
Prince	Princess
Steward	Stewardess
Waiter	Waitress

*Resource: own layout.*

**Table 2. Examples of feminine words as a different word than a masculine words**

<b>Masculine</b>	<b>Feminine (different words)</b>
Father	Mother
Gentleman	Lady
King	Queen
Landlord	Landlady
Nephew	Niece
Uncle	Aunt
Wizard	Witch

*Resource: own layout.*

With animals, there is one general word for them. There are however many species of animals, particularly those domesticated, have been given specific names for the male and the female.

**Table 3. Examples of feminine and masculine animals**

<b>Animals</b>	<b>Masculine</b>	<b>Feminine</b>
Rabbit	Buck	Doe
Horse	Stallion	Mare
Sheep	Ram	Ewe
Pig	Boar	Sow
Chicken	Rooster	Hen
Duck	Drake	Duck
Fox	Fox	Vixen
Lion	Lion	Lioness
Goose	Gander	Goose

*Resource: own layout.*

The word gender has also other terms like: cultural gender, mental sex, social sex, socio-cultural gender, gender identity: this is the sum of personality traits, behaviors, stereotypes and gender roles adopted by women and men in a given culture by their way of socialization, not directly resulting from biological differences in body composition between the sexes, or sexual dimorphism. Gender, a cultural component of gender identity, shall be forwarded to individual entities in a performative way, that is, by learning, playing and repeating the behavior of others of the same sex. Social gender may for example consists of the way they dress, behavior, expected functions in society, etc. Gender distinguishes it from biological sex (called sex), i.e. the sum of physical and sexual behaviors arising from different functions and gender roles in the process of sexual reproduction.

The World Health Organization (WHO ) defines gender as created by societal behaviors, activities and attributes that a given society considers appropriate for men and women.

Gender is defined by Food and Agriculture Organization of the United Nations (FAO) as “the relations between men and women, both perceptual and material. Gender is not determined biologically, as a result of sexual characteristics of either women or men, but is constructed socially. It is a central organizing principle of societies, and often governs the processes of production and reproduction, consumption and distribution”<sup>1</sup>. Despite this definition, gender is often misunderstood as being the promotion of women only. However, as we see from the FAO definition, gender issues focus on women and on the relationship between men and women, their roles, access to and control over resources, division of labor, interests and needs. Gender relations affect household security, family well-being, planning, production and many other aspects of life<sup>2</sup>.

According to Eugenia Mandal “gender is the kind of information, based on which people make judgments and take on behaviors in social interaction (...). Gender is an active process arising in interactions between people. People construct reality on the basis of past experience, and the so-called objective reality does not exist”<sup>3</sup>. Distinguishing between sex and gender feminists postulate that the basis of the subjugation of women are social, cultural and political discourses and practices of cultural gender.

### **Gender studies**

Gender studies grew out of women's studies, which appeared in the American and Western humanities in the 1970s. The issue of cultural gender within them is analyzed in relation to issues of class, ethnicity, race and religion. Theorists of gender studies assume that all aspects of human life are determined by the consequences of validity social and cultural gender norms. Under the influence of the philosophy of Michel Foucault authors began to explore the relationship of gender to power – if through knowledge, we can deconstruct what has so far been regarded as self-evident in the culture (gender division), to discover and describe the oppressiveness of this division. Speculations in the field of gender force us to reconsider the existing structures in the culture of both femininity and masculinity. An important paradigm of gender studies is the concept of patriarchy. According to Foucault social life is based on the Convention, according to which men dominate and can therefore impose upon society cultural solu-

---

<sup>1</sup> FAO, *Gender: the key to sustainability and food security*, SD Dimensions, [www.fao.org/sd](http://www.fao.org/sd)

<sup>2</sup> *Ibidem*.

<sup>3</sup> E. Mandal, *W kręgu gender*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007, pp. 87-102.

tions that guarantee them power. Women in this way are marginalized and receive a subordinate role in the social structure. Women here, as opposed to men who are strong and commanding, should be also weak and submissive<sup>4</sup>.

Studies on the issue of gender expose the injustice of social and political relations. The main conclusion of gender studies is a request for the arbitrariness of cultural constructs of gender (sex norms) and sexuality (sexual norms), the arbitrariness involved in a specific technology standardization, related to social, cultural, linguistic, legal, economic and political dominance of heterosexual men. Gender is an illusion, which in real terms gives us a place in the social space and organize our behavior, sexuality is an illusion that forces us to reach for some pleasures of the body and which forbid freely reaching for more. Gender determines the cultural sex, the set of do's and don'ts connected with the functioning of a particular sex. According to Marek Szopski our identity as a woman or a man does not depend on empirically experienced sexual dimorphism, but a socially constructed identity starting at the moment of our birth<sup>5</sup>. Parents, relatives, educators are related to the child sex and they adapt it to their expectations. Even from birth begins an intense internalization of gender expectations. Girls and boys are dressed and treated differently – girls are connected with housework, while boys are encouraged to stay away from home.

Throughout the period of childhood gender expectations are reinforced by the differentiation and grouping of children in terms of gender. In this way, either directly or through their context they transmit to the young generation their expectations of its behavior. At the same time any "inappropriate" behavior meets with disapproval. When you are wearing pants, that is, when you're a boy or a man, you cannot cry. You should not externalize your feelings. Because if you do so, you will be called a crybaby. We all know that boys do not cry. And you have to be conformed to the canon, because otherwise your position in the company may sharply begin to decline.

This idea of sexual social roles is an example of "unconscious sexism". We accept different beliefs associated with what the role of women and men is, what is allowed and what is not, without putting those beliefs to critical reflection.

Many anthropologists such as Margaret Mead, studied the social division of tasks according to gender. From these studies, three patterns arise. Firstly, sex is the main base of assign social tasks. Secondly, a specific

---

<sup>4</sup> M. Foucault, *Historia seksualności*, T. 1: *Wola wiedzy*, Czytelnik, Warszawa 1995, pp. 5-9.

<sup>5</sup> M. Szopski, *Komunikowanie międzykulturowe*, WSiP, Warszawa 2005.



set of tasks is consistently assigned to only one sex (e.g. women raise children, men work outside the home). Thirdly, there is a large variation in the assignment of the respective roles of culture for both sexes. In other words, what, in one society is considered as appropriate for a woman in another can be typically appropriate for male<sup>6</sup>.

### **Poststructuralist and postmodernist concepts**

Poststructuralist and psychoanalytic feminism strongly emphasized the role of language in the construction of gender identity. In Western culture, language is fallocentric, it means that is focused around man, which allows them to strengthen the patriarchal gender relations. According to the post-structuralists, the existence of differences between women (and men) means that there cannot be universal, intercultural categories for "women" (or "man") common for all. We are in fact dealing with different types of femininity (and masculinity). Biological and cultural gender are infinitely malleable, even if in practice it is regulated and injected in specific forms, depending on the historical and cultural background. According to Chris Barker "femininity and masculinity are different ways of describing and disciplining human subjects. (...) Categories of femininity and masculinity, that is how men and women become objects of representation, are seen here as areas of relentless political struggle for meaning"<sup>7</sup>.

In the context of postmodern feminism the differences between biological sex (sex) and social sex (gender) were questioned. This division can be challenged on the ground that it is impossible in principle access to biological "truths", which are outside in the cultural discourses. It follows that there is no biological "sex", that does not have at the same time a cultural character. A body having sex is always shown as a product of regulatory discourses. Linda Nicholson defines that body "becomes a variable, not a constant, because there is no longer possible to settle the claims about the differences between men and women in the vast field of history. Still, the potential importance of this is how the distinction between masculinity and femininity is played in a given society"<sup>8</sup>.

In her deliberations Judith Butler questioned the distinction between sex and gender, noting that biological sex was considered as irre-

---

<sup>6</sup> M. Mead, *Sex and Temperament in Three Primitive Societies*, W. Morrow & Company, New York 1935.

<sup>7</sup> C. Barker, *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005, pp. 324-328.

<sup>8</sup> L. Nicholson, *Intepreting Gender*, Women, Gender & Sexuality Studies Research, Paper 22, Cambridge University Press, Cambridge 1994, pp. 43-44.

versible. Butler pointed out that the body and nature do not exist outside the culture, and how they are defined, is dependent on the culture<sup>9</sup>. Using the metaphor of Linda Nicholson "we treat the body as a hanger on which we hung on cultural belief about biological sex differences"<sup>10</sup>. Butler therefore denies that supposedly the biological sex preceded the society sex that would be constituted only secondarily. No one questions the bodily differences between men and women, but at the same time you have to carefully without prior notification of settling examine what role culture plays in the social functioning of these differences.

## How cultural gender can be understood?

Anthropologists, who wrote about gender, embraced their subject from two perspectives: the cultural gender as a symbolic construction and the cultural gender as a complex set of social relationships. The first view is associated, for example, with the articles of Edwin Ardener<sup>11</sup> and Sherry Ortner<sup>12</sup>. The main problem faced by the researchers, is to explain an observable variety of cultural understandings of what is meant by the category of "man" and "woman". Ortner says that fertility of anthropology derives largely from the tension between the two types of requirements: we would like to explain what is common to all, and also what culturally distinguishes them from each other. In this respect, the woman is one of the most provocative problems. On the one hand, its subordinate status in society is universal and intercultural fact, on the other hand the different cultural conceptions and symbolizations of femininity are usually diverse and sometimes mutually contradictory. Moreover, the actual treatment of women, their relative power and contribution to community life varies depending on the culture, historical period, and local traditions.

Both of these aspects – the universality of fact and cultural modifications – expect some explanation. Ortner's article<sup>13</sup>, along with the article of

---

<sup>9</sup> J. Butler, *Uwikłani w płęć. Feminizm i polityka tożsamości*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2008.

<sup>10</sup> L. Nicholson, *Intepreting Gender*, Women, Gender & Sexuality Studies Research, Paper 22, Cambridge University Press, Cambridge 1994, pp. 43-44.

<sup>11</sup> E. Ardener, *Belief and the problem of women*, [in:] S. Ardener (red.), *Perceiving women*, London 1975.

<sup>12</sup> S. Ortner, *Is Female to Male as Nature is to Culture?*, Stanford University Press, Stanford CA 1982.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

## 8. DIFFERENCES BETWEEN MEN AND WOMEN ACCORDING TO THE GENDER STUDIES

Ardener<sup>14</sup>, initiated the issues research of subordination of women through the analysis of gender symbolism. Ortner came out with the assumption that biological differences between men and women receive value only in culturally specific evaluation systems and symbolization. As a consequence the question was posed: what can be common to all cultures, which everywhere leads to assign women a lower value? Ortner suggests that women are identified or symbolically associated with nature, while men are being associated with culture. Since culture is trying to control and exceed nature, it is "natural" that women, because of their strong relationship with "nature", should also be screened and submitted.

The differences between men and women can be understood as a set of contrasting pairs which are confronted by other collections of such opposition. In this sense, men may be associated with what is "on top", with "culture" and "strength", while women with their opposites, that is what "at the bottom", with "nature" and "weakness". Such associations are cultural constructs, they are strongly reinforced by the social activities that define them, and at the same time are defined by them. The value of analysis of "man" and "woman" as a symbolic categories lies in defining expectations and values that specific culture combine with the fact that it is a man or that it is a woman. This analysis points to the ideals regard to behavior of women and men in their various social roles and thus they can be later compared with the actual behavior and responsibilities of both sexes. Symbolic connotations applied to categories of "male" and "female" are rather the result of cultural ideology than innate physiological characteristics. One reason for associating women as "closer to nature", according to Ortner, is their linkage more with "a home" rather than "public" sphere of social life. Model "home" versus "public" has a strong impact on social anthropology, because it allows specific connection of cultural valuations to broadcast category of "woman" with a way of organizing women's activities in the society.

Eleanor Leacock, a Marxist anthropologist, criticized the universality of the subordination of women. In her work she rejects the arguments which have been used by other authors of feminist works, (1) that the status of women is directly related to the function of raising children, and (2) that the distinction between "home" / "public" is intercultural important perspective to the study of interrelationships of cultural gender. Leacock believes that the status of women depends not on their roles as mothers and their dedication to the "domestic sphere". It depends on whether they

---

<sup>14</sup> E. Ardener, *Belief and the problem of women*, [in:] S. Ardener (ed.), *Perceiving women*, London 1975.

have control (1) over access to the resources of, (2) the terms and conditions of their work, (3) the distribution of the products of their work<sup>15</sup>.

Michelle Rosaldo recognized a cultural gender as a complex of social relationships. Like Ortner, Rosaldo involves "degrading identification" of women with the domestic sphere, with their reproductive roles. And similarly the opposition "home" / "public" and "nature" / "culture" arises under the role of woman as a mother and teacher of children<sup>16</sup>. The concept of "home" and "public" remain constant to each other in a hierarchical relationship. Both women and domestic sphere are positioned in relation of subordination and defined as less important than men and the public sphere.

## Summary

The eternal question about the reason for the different behavior of men and women is still valid. "*Sex Brain*", "*Men are from Mars and women are from Venus*" are books that talk about the differences between men and women and very quickly they became global bestsellers. This subject still raises a lot of controversy and extreme opinions. A hundred years ago, the natural and obvious were the views that men and women are very different from each other. It was believed that men are more intelligent, have different abilities. Even earlier, this view was to the extent that it was thought that these are two separate species. The development of science, the Cultural Revolution caused, that researcher had started more carefully examining these statements. After that a group of people felt that such a division was created by men in the world dominated by them. Men established the division of roles in society, where only they had an access to education, good job, etc. Then people created movement called feminism, which fought for women's rights. Decades of social and cultural changes that has led to the current better situation of women. However, the desire to reconcile the differences between the sexes has led to the fact that now we get lost in what is feminine and what is masculine and whether there is actually any difference. Everyone has their own opinion on the subject, in different environments are different views.

Biological differences between the sexes are based mainly on a different hormones, anatomy, and small differences in brain structure. In the

---

<sup>15</sup> E. Leacock, *Women's Status in Egalitarian Society: Implications for Social Evolution*, „*Current Anthropology*” 1978, vol. 19, no. 2, pp. 247-275.

<sup>16</sup> L. Rosaldo, L. Lamphere, *Woman, Culture and Society*, Stanford University Press, Stanford 1974.

## 8. DIFFERENCES BETWEEN MEN AND WOMEN ACCORDING TO THE GENDER STUDIES

women's brain are more connections between the two hemispheres. The left hemisphere is primarily responsible for verbal ability and detailed, structured information processing (speaking, reading, writing). Damage to the left hemisphere cause all kinds of language problems. It also controls the logical, orderly thought processes. In contrast, the right hemisphere is responsible for spatial imagination and also controls abstract thought processes. A person with a damaged right hemisphere loses orientation, sense of direction. The left hemisphere controls the right side of the body, and the right hemisphere – left. And so what we see left eye is processed in the right hemisphere. Studies have shown that the division of functions between the hemispheres in women is less pronounced than in men. Both the left and the right hemisphere is involved in the activities of verbal and visual. In contrast, men's brain is more specialized (left hemisphere is almost exclusively responsible for the functions of language, and the right for planning). This probably results from a different construction of the corpus callosum in women is more fibers connecting the right and left hemisphere. Therefore, between the two hemispheres occurs greater exchange of information. Many research have been conducted to detect differences in the functioning of the brain in people of different sexes. It must be remembered that the differences described below relate to the comparison of the average man and the average woman and are based on statistical calculations. Completely omitted is an individual factor, or the ability of individuals.

Cultural ideas relating to gender does not directly reflect the social and economic situation of women and men, but they are created precisely in this context. This is because the stereotypes relating to cultural gender are developed and applied in the strategies that are used by both sexes in order to strengthen their interests in various social contexts. The theory of gender broadens the perspective of perception of human sexuality. It allows us to see that, for its understanding is not enough to deal with biological issues, but is also required, when considering psychology, culture or even economics. Its impact is evidence that postmodern discourse does not end within the close walls of universities, and the way of its development show high sensitivity to gender theorists in the development of different fields of knowledge on the one hand, and on the other to cultural fields.

## Literature

- Ardener E., *Belief and the problem of women*, [in:] S. Ardener (ed.), *Perceiving women*, London 1975.
- Barker C., *Studia kulturowe. Teoria i praktyka*, Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 2005.
- Bravo-Baumann H., *Capitalisation of experiences on the contribution of livestock projects to gender issues*, Swiss Agency for Development and Cooperation, Bern 2000.
- Butler J., *Uwikłani w płęć. Feminizm i polityka tożsamości*, Wydawnictwo Krytyki Politycznej, Warszawa 2008.
- FAO, *Gender: the key to sustainability and food security*, SD Dimensions, (online: [www.fao.org/sd](http://www.fao.org/sd)).
- Foucault M., *Historia seksualności*. T. 1: *Wola wiedzy*, Czytelnik, Warszawa 1995.
- Leacock E., *Women's Status in Egalitarian Society: Implications for Social Evolution*, „Current Anthropology” 1978, vol. 19, no. 2.
- Mandal E., *W kręgu gender*, Wydawnictwo Uniwersytetu Śląskiego, Katowice 2007.
- Mead M., *Sex and Temperament in Three Primitive Societies*, W. Morrow & Company, New York 1935.
- Nicholson L., *Intepreting Gender*, Cambridge University Press, Cambridge 1994.
- Ortner S., *Is Female to Male as Nature is to Culture?*, Stanford University Press, Stanford CA 1982.
- Oxford Dictionary of English 2nd edition – 2003
- Rosaldo L., Lamphere L., *Woman, Culture and Society*, Stanford University Press, Standford 1974.
- Szopski M., *Komunikowanie międzykulturowe*, WSiP, Warszawa 2005.
- Unger R.K., *Toward a Redefinition of Sex and Gender*, „American Psychologist” 1979, vol. 34(11).

Autor

**mgr Patrycja Kąkol**  
Uniwersytet Rzeszowski



# 9 SOLIDARNOŚĆ WŚRÓD KOBIET – ZARYS PROBLEMATYKI ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM PRAKTYKI BIZNESU

Katarzyna Mierzejewska

Słowa kluczowe: solidarność kobiet, przywództwo kobiet.

## Wprowadzenie

W dyskusjach nad zagadnieniem rozwoju zawodowego kobiet oraz wcielaniem się przez nie w funkcje kierownicze w organizacji oprócz stereotypów, racjonalnie nieuzasadnionych niechęci wobec przywództwa kobiet, macierzyństwa i regulacji prawnych, często wymienianą przeszkodą jest męska solidarność i brak kobiecej<sup>1</sup>. Historia tradycyjnej roli kobiety nakreśla obraz płci pięknej, sprawującej swoje obowiązki domowe z wianuszkiem dzieci. Kobiety, zaabsorbowane domowymi sprawami, nie miały czasu na spotkania z koleżankami i budowanie sieci kontaktów, nie mówiąc już o tworzeniu silnej kobiecej solidarności. Dziś funkcjonują jednak nie mniej aktywnie niż mężczyźni na rynku pracy, a niewykształcenie solidarności we własnym środowisku może negatywnie wpływać na umacnianie się przywództwa kobiet<sup>2</sup>.

Celem opracowania jest omówienie zjawiska kobiecej solidarności w sferze zawodowej oraz wskazanie na negatywne skutki braku solidarności dla przywództwa kobiet. Zagadnienie zanalizowano na podstawie studiów literaturowych, interpretacji wyników badań wtórnych oraz pierwotnych przeprowadzonych w środowisku międzynarodowym.

---

<sup>1</sup> Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, *Rola kobiet w innowacyjnej przedsiębiorczości wysokich technologii. Raport końcowy z badań jakościowych dla polskiej agencji przedsiębiorczości*, Warszawa 2007, s. 34; A.H. Eagly, L.L. Carli, *Kobiety górą! Jak przetrwać w labiryncie sukcesu*, Helion, Gliwice 2008, ss. 205-239; T. Kupczyk, *Kobiety w zarządzaniu i czynniki sukcesów*, Wyższa Szkoła Handlowa, Wrocław 2009, s. 29.

<sup>2</sup> E. Lisowska, *Kobiety styl zarządzania*, Helion, Gliwice 2009, s. 97.



## **(Nie)Solidarność kobiet**

Solidarność społeczną, bo o takiej tu mowa, w ujęciu węższym zdefiniować można jako przejaw identyfikowania się z osobami, które popierają jakąś istotną sprawę, która jest dla nich ważna ze względu na wyznawane wartości lub często historyczne doświadczenia. Zsolidaryzowanie się z kimś oznacza dostrzeżenie w drugim człowieku osoby podobnej, a przez to również bliskiej. Osoby zsolidaryzowane tworzą pewnego rodzaju wspólnotę, mającą poczucie więzi. Solidarność w tym ujęciu rozumiana jest najczęściej jako sprzeciw wobec innej grupy. W szerszym kontekście solidarność może oznaczać siłę pozytywną i nie musi być skierowana przeciw komuś. Może koncentrować się na budowaniu wspólnego dobra, oznaczać wsparcie lub pomoc. W tym znaczeniu nie musi opierać się na podobieństwie wartości<sup>3</sup>. I to właśnie w tym szerszym kontekście powinna być wykorzystywana do propagowania kobiecej siły i atutów przydatnych w wykonywaniu funkcji przywódczych. Co więcej, wątpliwości nie podlega, że solidarność przynależy do sfery moralności, a więc sfery, którą uważa się za bardziej rozwiniętą u kobiet niż u mężczyzn<sup>4</sup>.

Ze względu na chęć wprowadzenia zmian w kulturze współczesnego zarządzania, walki z dyskryminacją kobiet i zwiększenia ich obecności w biznesie na stanowiskach wymagających podejmowania kluczowych decyzji, dużo mówi się o solidarności kobiet, a raczej potrzebie zaistnienia tego zjawiska. Warto zastanowić się więc nad poszczególnymi przyczynami braku solidarności wśród kobiet.

Według M. Środy – polskiej filozof, publicystki, feministki, zajmującej się problematyką kobiet, braku solidarności wśród płci pięknej należy upatrywać w:

- zależności i podległości kobiet, która została ugruntowana w takim stopniu w świadomości społeczeństw, że myśli się o niej w kategoriach biologicznych, a nie kulturowo-systemowych;
- braku posiadania przez kobiety własnej historii biznesowej, gdyż od zawsze poruszały się w sferze prywatnej. Politycznie pozbawione są wspólnej pamięci, na której można by budować ich siłę;
- braku dostrzegania wspólnego interesu, którego być może nie chcą nawet zobaczyć. Chodzi tu m.in. o takie sprawy jak równe płace i emerytury czy pomoc socjalna dla samotnych matek;

---

<sup>3</sup> I. Kochman, *Solidarność społeczna*, <http://erazm.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2009/12/Solidarnosc-spooleczna.pdf> (online: 14.04.2017).

<sup>4</sup> I. Majewska-Opiełka, *Siła kobiecości*, Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne Sp. z o.o., Gdańsk 2011, ss. 301-307.

- wkraczaniu do męskiego świata i obawie utracenia wyróżnienia po solidaryzowaniu się z innymi kobietami;
- braku istnienia kobiecego języka, w którym kobiety mogłyby wyrazić siebie i swoją kobiecość;
- obawie przed diametralną zmianą i poczuciem jej nieosiągalności. Dlatego też kobiety wolą skupić się na codzienności;
- ogólnej trudności w porozumieniu się w kwestii własnych interesów<sup>5</sup>.

Ponadto E. Lisowska dodaje, że brak solidarności kobiet, w szczególności w Polsce, wiąże się poniekąd ze zjawiskiem „backlashu” obserwowanym po zmianie systemu politycznego w roku 1989. Fenomen ten opisać można jako próbę zdyskredytowania dokonań ruchów kobiecych, a feminizm przyczynił się w rzeczywistości do regresu sytuacji kobiet, gdyż zmusił je do pracy zarobkowej i do wewnętrznego rozdarcia. Przemęczone, czasami sfrustrowane swoją sytuacją, muszą wybierać pomiędzy domem i dziećmi a pracą. W efekcie zabrakło czasu i chęci, m.in. na to, o co kobiety walczyły przez tak długi czas, czyli ochronę interesu własnej grupy społecznej. A przynajmniej spowodowało osłabienie procesu oraz odsunięcie go w czasie. Lisowska dodatkowo przytacza badania z końca ubiegłego stulecia, które potwierdzają, iż kobiety pomimo świadomości problemu brak solidarności wśród własnej płci, w niewielkim stopniu wyrażają chęć do podjęcia jakichś działań, a prawie w ogóle nie angażują się w nie osobiście<sup>6</sup>.

Zgłębiając tematykę solidarności wśród kobiet, warto przyjrzeć się psychologicznej sylwetce kobiety, jej emocjom oraz sposobowi oceny i ostrzegania świata. Dwóch naukowców z Harvard University i Université du Québec Montreal – F.J. Benenson i E. Colledge przeprowadzili eksperyment, w którym badali poziom tolerancji względem rówieśników tej samej płci. Grupie przeczytano opowiadanie, w której to jeden mężczyzna miał pomóc swojemu najlepszemu przyjacielowi w wykonaniu pewnego zadania. Gdy przyszło do dnia wykonania zadania, przyjaciel nie stawił się i naruszył tym samym zaufanie drugiego, nie wywiązując się z obietnicy. Naukowcy prosząc o ocenę wiarygodności przyjaciela, spotkali się z jednoznacznymi ocenami. Kobiety zdecydowanie deprecjonowały wartość przyjaciela, mężczyźni dokonywali zaś o wiele łagodniejszej oceny i wykazywali się większą wyrozumiałością. Jak dowodzą naukowcy, takie oceny wynikają z podejścia do emocji. Kobietom bardziej niżeli mężczyznom potrzebne są związki intymne i emocjonalne oraz szczere relacje. Niewywiązanie się

---

<sup>5</sup> Gender Expert, *Solidarność kobiet*, [http://genderexperts.files.wordpress.com/2013/04/solidarnoc59bc487\\_kobiet.pdf](http://genderexperts.files.wordpress.com/2013/04/solidarnoc59bc487_kobiet.pdf) (online: 16.03.2017).

<sup>6</sup> E. Lisowska, *op. cit.*, s. 97.

z obietnicy, powoduje wzrost negatywnych emocji i automatyczne odtrącenie przyjaciela, który tych wymogów nie spełnił<sup>7</sup>.

Powyższe doświadczenie, uwypukla jeszcze jedno zjawisko i nasuwa istotny wniosek, który potwierdzają również psychologowie, kobiety są bardziej krytyczne w ocenie aniżeli mężczyźni. Co jednak bardziej przejmujące, najbardziej krytyczne są wobec samych siebie. Wynika to m.in. z tego, iż same w stosunku do siebie są bardzo wymagające, ale drugim czynnikiem generującym takie postawy jest niska samoocena, kompleksy i brak akceptacji swojej osoby.

Interesujących eksperymentów, których celem było zbadanie kobiecej solidarności w miejscu pracy podjęli się holenderscy naukowcy. Eksperyment przeprowadzono na próbie 63 policjantek, które podzielono na dwie grupy. Jedną z nich poproszono o przywołanie sytuacji, w których to płeć miała negatywny wpływ na ich postrzeganie i traktowanie. Drugą połowę zaś o przytoczenie przykładów, w której to fakt bycia kobietą nie miał żadnego wpływu na ich ocenę. Zaskakujące okazały się wyniki. Kobiety, które nie utożsamiały się z innymi kobietami i nie czuły z nimi silnej więzi, i którym w dodatku zasugerowano niesprawiedliwe traktowanie ze względu na płeć, twierdziły, iż w pracy czują się inne niż pozostałe kobiety, w niczym bardziej wyjątkowe i preferują męski styl zarządzania. W dodatku zjawisko dyskryminacji wydawałoby się niejako ich nie dotyczyć. Natomiast kobiety, które czuły silniejszą więź z innymi przedstawicielkami płci żeńskiej, odczuwały jednocześnie potrzebę bycia przewodniczkami i mentorkami dla innych. Podsumowaniem badania było spostrzeżenie, że w organizacji, w której zjawisko dyskryminacji i nierówności płci jest dostrzegalne gołym okiem, kobiety dystansują się w znacznym stopniu od swoich koleżanek. Nie wahają się odmówić pomocy kobietom na niższych stanowiskach i zaprzeczyc faktowi istnienia dyskryminacji w organizacji. Postawione przed wyborem wsparcia przedstawicielek swojej grupy a własnym interesem, wybierają własny interes<sup>8</sup>.

H. Bochniarz – ekonomistka i znana osobowość świata polityki, zauważa, że brak solidarności kobiet potęguje fakt, że ilość miejsc i liczba awansów, które są w zasięgu kobiecej ręki są znacznie ograniczone. Dlatego też kobiety, którym udało się zrobić przysłowiową dziurę w „szklanym suficie” obawiają się innych kobiet, jakoby one miały zagrozić im i odebrać wywalczoną przez nie z tak ogromnym trudem pozycję. W ich przekonaniu

---

<sup>7</sup> Za: M. Doroszkiewicz, *Czy istnieje solidarność kobiet?*, <http://kobieta.wp.pl/kat,26251,title,Czy-istnieje-solidarnosc-kobiet,wid,11273385,wiadomosc.html> (online: 11.04.2017).

<sup>8</sup> B. Dekers, C. Van Laar, N. Ellemers, K. de Groot, *Gender-bias primes elicit queen-bee responses among senior policewomen*, „Psychological Science” 2011, no. 22, pp. 1243-1249.

nie mogą dopuścić do takiej sytuacji, aby nie stracić życiowej szansy<sup>9</sup>. Przykładem może być pracownica, która awansowała dzięki swoim kolegom, którzy dostrzegli w niej fachowość i rzetelność pracy. Poproszono ją następnie o wyznaczenie osoby, która powinna zająć jej poprzednią posadę. Do wyboru miała kolegę, którego nie darzyła zbyt dużą sympatią i wieloletnią koleżankę, z którą zaprzyjaźniona była od szkoły średniej. Pracownica ta i obecna już szefowa działu nie chciała stwarzać sobie bezpośredniej konkurencji, przez co zdecydowała się na mniej lubianego kolegę. Kobieta, będąc jedyną przedstawicielką płci pięknej na stanowisku kierowniczym, mogła odetchnąć z ulgą, pozbywając się niechcianej konkurencji. H. Bochniarz uważa, że powodem takiego postępowania kobiet jest brak równych szans z mężczyznami. Według niej kobiety nie startują nigdy z tej samej pozycji i dlatego tak zaciekle walczą o swoje stanowisko. Stosunkowo często zdarza się, że gdy kobieta zdobędzie wymarzone stanowisko, odgrywa rolę królowej pszczoł, głosząc: *Teraz wy, moje robotnice, pracujcie z mozołem na samym dole. A królową jestem tu ja. I otacza mnie wianuszek mężczyzn*<sup>10</sup>.

## Badania nad solidarnością kobiet

Instytut Spraw Publicznych, przeprowadzając badania dotyczące „szklanego sufitu”, dowiódł, że 70% mężczyzn uważa, iż kobiety nie wspierają się w karierze zawodowej, a wręcz przeciwnie, bardziej sobie szkodzą<sup>11</sup>. Inne badania przeprowadzone w ramach projektu „Menadżerka sukcesu” przez Polish Professional Women Network w roku 2011 wykazały, że 44% spośród ankietowanych przedstawicielek kardy kierowniczej przyznało, iż wsparcie między kobietami jest niewystarczające. 36% zaprzeczyło zaś występowaniu tego zjawiska<sup>12</sup>.

Powyższe wyniki nie nastrojają optymistycznie. E. Lisowska podaje jednak, że im więcej jest kobiet w zarządach, które nie są tam tylko na pokaz, aby udowodnić, że organizacja nie boryka się z problemem dyskryminacji, tym więcej jest też kobiet na średnim szczeblu, a to daje już bardziej pozytywny wydźwięk i nadzieję na zsolidaryzowanie. Potwierdzają to rów-

---

<sup>9</sup> H. Bochniarz, J. Santorski, *Bądź sobą i wygraj. 10 odpowiedzi dla aktywnej kobiety*, W.A.B. Warszawa 2003, ss. 185-186.

<sup>10</sup> *Ibidem*, s. 186.

<sup>11</sup> B. Budrowska, D. Duch, A. Titkow, *Szklany sufit: bariery i ograniczenia karier polskich kobiet. Raport z badań jakościowych*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003, s. 63.

<sup>12</sup> Polish Professional Women Network, *Menadżerka sukcesu. Szanse i ograniczenia kariery zawodowej w Polsce*, [http://www.pwc.pl/pl\\_PL/pl/fundacja/Menedzgerka\\_sukcesu.pdf](http://www.pwc.pl/pl_PL/pl/fundacja/Menedzgerka_sukcesu.pdf) (online: 25.04.2017).

niez badania amerykańsko-kanadyjskiej organizacji promowania karier kobiet – Catalyst<sup>13</sup>. Można wnioskować, że im więcej będzie kobiet na wyższych stanowiskach, tym większe prawdopodobieństwo, iż będą chciały się ze sobą solidaryzować i wspierać nawzajem, jednocześnie nie traktując siebie jako potencjalnego niebezpieczeństwa. A to z kolei przyczyni się do wzrostu siły ich samych oraz wartości, które mają do zaoferowania. Z całą pewnością w zależności od uwarunkowań kulturowo-historycznych proces solidaryzowania będzie następował szybciej lub wolniej.

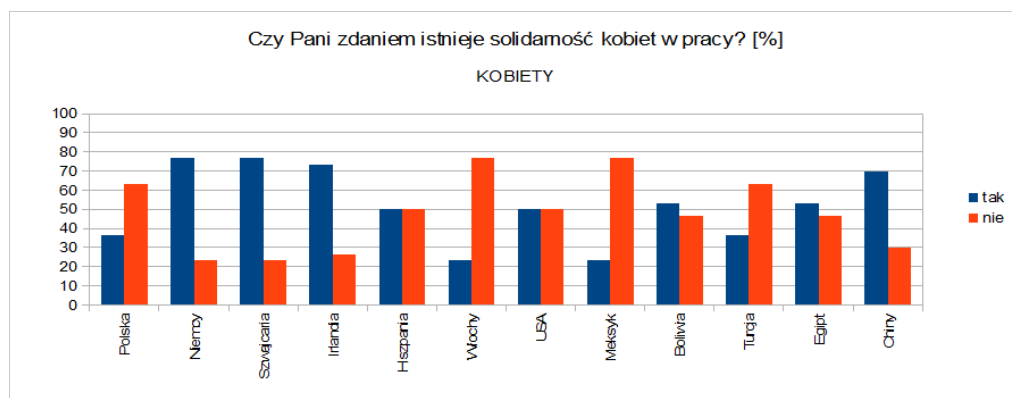
Autorka niniejszego opracowania w okresie kwiecień-wrzesień 2014 r. przeprowadziła międzynarodowe badania dotyczące przywództwa kobiet w budowaniu pozycji i wpływu w organizacji w kontekście interkulturowym. Celem badania było ukazanie postrzegania kobiety w roli lidera oraz budowania przez nią wpływu i pozycji w organizacji przez społeczeństwa różnych kręgów kulturowych. Badanie zostało przeprowadzane na pięciu kontynentach, wśród kręgów kultury europejskiej, północnoamerykańskiej, latynoamerykańskiej, arabskiej i azjatyckiej, obejmując 12 krajów: Polskę, Niemcy, Szwajcarię, Irlandię, Hiszpanię, Włochy, USA, Meksyk, Boliwię, Turcję, Egipt i Chiny. Próbę stanowiło 30 kobiet i 30 mężczyzn losowo wybranych z poszczególnych krajów, co dało w sumie łączną liczbę 720 respondentów. Największy procent respondentów, niemalże we wszystkich krajach, stanowiły osoby młode w przedziale wiekowym od 21 do 30 lat, czyli osoby dopiero wkraczające w życie zawodowe.

Narzędziem wykorzystywanym w badaniu była ankieta składająca się z 18 pytań zamkniętych, w tym z 17 jednokrotnego i 1 wielokrotnego wyboru. Kwestionariusz przetłumaczony został na język angielski, niemiecki, hiszpański, włoski, turecki i sprawdzony pod względem językowym przez rdzennych mieszkańców poszczególnych krajów. W Egipcie i w Chinach ankieta nie została przeprowadzona w języku ojczystym. Respondenci ww. krajów odpowiadali w języku angielskim.

Wykresy 1 i 2 prezentują wyniki badań dotyczące opinii ankietowanych na temat istnienia solidarności kobiet w pracy.

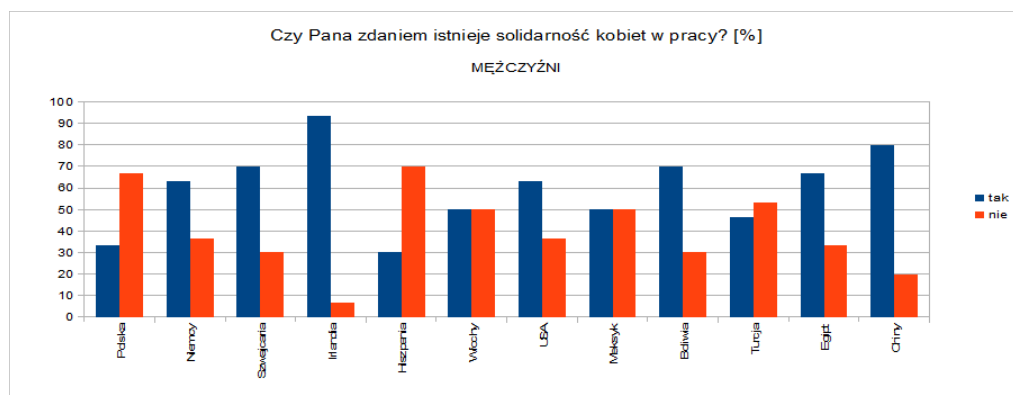
---

<sup>13</sup> E. Lisowska, *op. cit.*, s. 99-100.



**Wykres 1. Solidarność wśród kobiet – opinie kobiet**

Źródło: opracowanie własne.



**Wykres 2. Solidarność wśród kobiet – opinie mężczyźni**

Źródło: opracowanie własne.

Dane zaprezentowane na wykresach 1 i 2 wskazują, że do krajów, w których według opinii badanych solidarność wśród kobiet występuje, zaliczyć należy: Niemcy, Szwajcarię, Irlandię, Boliwię, Egipt i Chiny. Zarówno większość kobiet jak i mężczyzn w wymienionych krajach była zgodna ze sobą w tym punkcie. Warto zauważyć, iż Irlandia pod względem liczby wszystkich ankietowanych zdecydowanie wygrywa w postrzeganiu kobiet jako solidarnych. Wartość tę podnoszą w szczególności mężczyźni, którzy w 90% odpowiedzieli pozytywnie na postawione pytanie. Kraje, które trudno sklasyfikować jako te, w których istnieje solidarność wśród kobiet w pracy to Polska i Turcja. W czterech pozostałych krajach istnieje rozbieżność w opiniach kobiet i mężczyzn odnośnie omawianego zagadnienia. W Hiszpanii zdania kobiet są podzielone w połowie, mężczyźni zdecydowanie zaprzeczają jakoby solidarność wśród płci pięknej miała miejsce w pracy. Podział zdań 50/50 wśród kobiet widoczny jest także u Amerykanek, które w przeciwieństwie do Hiszpanów widzą solidarność u swoich

rodaczek na plus. Swoje opinie w połowie podzielili również obywatele Włoch i Meksyku. 77% obywaterek tych krajów jest jednak zgodna w tym, iż zjawisko solidarności kobiet w miejscu zatrudnienia nie występuje. Trudno wskazać na określone kręgi kulturowe i jednoznacznie powiedzieć, w których częściach świata solidarność istnieje, a w których nie. Spoglądając jednak na fenomen solidarności w kategoriach płci, uzyskane wyniki sugerują, iż 52% badanych kobiet uważa, iż zjawisko to występuje w miejscu pracy.

### Podsumowanie

Kobieca solidarność nie jest manifestowana w pożądanym stopniu. Wtedy gdy jest ona szczególnie potrzebna, np. przy wspieraniu kobiet w awansach na wyższe stanowiska decyzyjne, kobiety pozostawiają często swoje koleżanki same sobie a nawet próbują im zaszkodzić. Przyczyn takich sytuacji jest kilka. Sfera władzy zdecydowanie zdominowana jest przez mężczyzn, a co za tym idzie zsolidaryzowanie się z innymi kobietami oznaczałoby narażenie się światu mężczyzn i utratę poważania<sup>14</sup>. Ponadto, kobiety przez lata funkcjonowały w tradycyjnych rolach i nie ukształtowały własnej historii biznesowej. Badania potwierdzają, iż w szczególności w Polsce solidarność wśród kobiet to zjawisko rzadko spotykane. Bez wątpienia jest ono także dużym wyzwaniem dla umocnienia pozycji kobiet w biznesie i wypełnianiu przez nie funkcji przywódczych. Byłoby dużą stratą, aby kobiety zaprzepaściły brakiem solidarności szanse, które stawia przed nimi kultura współczesnego zarządzania nastawiona na to, co przepełnione jest ich naturalnymi predyspozycjami. Kobiety powinny zrozumieć, iż istota ich siły tkwi m.in. w budowaniu kapitału społecznego i wzajemnym wspieraniu, co stanowi fundament solidarności.

### Literatura

- Polska Agencja Rozwoju Przedsiębiorczości, *Rola kobiet w innowacyjnej przedsiębiorczości wysokich technologii. Raport końcowy z badań jakościowych dla polskiej agencji przedsiębiorczości*, Warszawa 2007.
- Bochniarz H., Santorski J., *Bądź sobą i wygraj. 10 podpowiedzi dla aktywnej kobiety*, W.A.B., Warszawa 2003.
- Budrowska B., Duch D., Titkow A., *Szklany sufit: bariery i ograniczenia karier polskich kobiet. Raport z badań jakościowych*, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2003.

---

<sup>14</sup> B. Budrowska, D. Duch, A. Titkow, *op. cit.*, s. 65.

- Dekers B., Van Laar C., Ellemers N., De Groot K., *Gender-bias primes elicit queen-bee responses among senior policewomen*, „Psychological Science” 2011, no. 22
- Eagly A.H., Carli L.L., *Kobiety górą! Jak przetrwać w labiryncie sukcesu*, Helion, Gliwice 2008.
- Kupczyk T., *Kobiety w zarządzaniu i czynniki sukcesów*, Wyższa Szkoła Handlowa, Wrocław 2009.
- Lisowska E., *Kobiety styl zarządzania*, Helion, Gliwice 2009.
- Majewska-Opiełka I, *Siła kobiecości*, GWP, Gdańsk 2011.

### Źródła internetowe

- Doroszkiewicz M., *Czy istnieje solidarność kobiet ?*,  
<http://kobieta.wp.pl/kat,26251,title,Czy-istnieje-solidarnosc-kobiet,wid,11273385,wiadomosc.html> (online: 11.04.2017).
- Gender Expert, *Solidarność kobiet*,  
[http://genderexperts.files.wordpress.com/2013/04/solidarnoc59bc487\\_kobiet.pdf](http://genderexperts.files.wordpress.com/2013/04/solidarnoc59bc487_kobiet.pdf) (online: 16.03.2017).
- Kochman I. *Solidarność społeczna*, <http://erazm.uw.edu.pl/wp-content/uploads/2009/12/Solidarnosc-spoeczna.pdf> (online: 14.04.2017).
- Polish Professional Women Network, *Menadżerka sukcesu. Sznase i ograniczenia kariery zawodowej w Polsce*,  
[http://www.pwc.pl/pl\\_PL/pl/fundacja/Menedzerka\\_sukcesu.pdf](http://www.pwc.pl/pl_PL/pl/fundacja/Menedzerka_sukcesu.pdf) (online: 25.04.2017).

## SOLIDARITY AMONG WOMEN – OUTLINE OF PROBLEMS WITH SPECIAL CONSIDERATION OF BUSINESS PRACTICE

### Summary

*This paper presents the phenomenon of solidarity among women. The first part defines the concept of solidarity and discusses the reasons for the lack of women's solidarity in the female world. Pointed out has been the consequence of female non-solidarity, which is the weakening of women's empowerment and of performance of a function of leaders. In the following part presented haven been the results of researches, which illustrate the phenomena of women's solidarity in Poland and in the world.*

*Key words: women's solidarity, women's leadership.*

Autor

**mgr Katarzyna Mierzejewska**  
Uniwersytet Ekonomiczny  
w Poznaniu





# **CZEŚĆ II**

**WYBRANE PROBLEMY**

**FILOZOFII, TEOLOGII I ETYKI**



# 10

## MIĘDZY ŚMIERCIA A NIEŚMIERTELNOŚCIĄ. EUTANAZJA W ŚWIETLE FILOZOFICZNO-TEOLOGICZNYCH ROZWAŻAŃ NAD ŚMIERCIA

*Maja Wysocka*

Słowa kluczowe: eutanazja, śmierć, Bóg.

### **Śmierć w perspektywie filozoficznej**

Czym jest śmierć? Czy istnieje życie po śmierci? Co dzieje się z duszą, która opuszcza ciało? Nad problemem śmierci człowiek pochyla się od tysięcy lat. Zastanawiali się nad nim liczni filozofowie, mówili o nim teologowie. Dla tych pierwszych problem śmierci łączył się z metafizyką, etyką, czy fizjologią. Dla tych drugich śmierć zwyciężona przez Chrystusa, przez Jego śmierć na krzyżu i Zmartwychwstanie, była zawsze bramą do życia wiecznego, zaproszeniem Boga do życia w pełnej jedności z Nim. Pismo Święte mówi, że tylko Bóg daje życie i tylko Bóg jest Tym, który ma prawo je odebrać.

Filozoficzne rozważania na temat śmierci podejmowano już w starożytności. Tales z Miletu (ok. 620-540 r. prz. Chr.) mówił o śmierci głównie na poziomie ontologicznym. Był także jednym z pierwszych filozofów w starożytnej Grecji, który uznawał nieśmiertelność duszy. Anaksymander z Miletu (610-ok. 547 r. prz. Chr.) zajmujący się bytem mówił nie tyle o śmierci, ile o końcu lub kresie tego, co następuje. Śmierć dla niego jest karą, ale jednocześnie jest też warunkiem koniecznym do zaistnienia kolejnego życia (wierzył bowiem, że ciało, kiedy ulega zniszczeniu staje się źródłem materii dla następnego ciała). Heraklit z Efezu (ok. 540-480 r. prz. Chr.) do pojęcia śmierci podchodził z dwóch stron: metafizyki i ontologii. Uznawał nieśmiertelność duszy i metempsychozę. Według jego poglądów dusza po śmierci ciała wraca do duszy świata. Pitagoras z Samos (ok. 572-ok. 497 r. prz. Chr.) głosił, że śmierć nie kończy życia. Wierzył w nieśmiertelność duszy i jej wędrówkę. Empedokles z Akragas (ok. 490-ok. 430 r. prz. Chr.) odnosząc się do nauczania Pitagorasa, poszedł jeszcze dalej, mówiąc o nieistnieniu śmierci. Dla Demokryta z Abwery (ok.460-ok. 370 r. prz. Chr.) śmierć jest fizjologicznym procesem dotyczącym oddychania. Platon podchodzi do zjawiska śmierci w sposób filozoficzny. Nikt nie może

powiedzieć nic pewnego na temat śmierci<sup>1</sup>. „Wynika to z tego, że człowiek w swoich dociekaniach nie może powołać się na osobiste doświadczenie śmierci, gdyż doznania duchowe i psychiczne umierającego są nieprzekazywalną wiedzą zabieraną na drugi świat”<sup>2</sup>. Platon (ok. 427-347 r. prz. Chr.) wierzył też w istnienie świata pośmiertnego i metempsychozę<sup>3</sup>. Arystoteles (384-322 r. prz. Chr.) uważał, że dusza ginie wraz ze śmiercią. Śmierć była dla niego zjawiskiem fizjologicznym, równoznacznym z zaprzestaniem oddychania<sup>4</sup>.

Autorami, o których warto wspomnieć z punktu widzenia filozofii chrześcijańskiej są św. Augustyn (354-430) oraz św. Tomasz z Akwinu (1225-1274). Św. Augustyn pisze, że śmierć przewyższa rozumienie człowieka, przez śmierć człowiek nie przestaje jednak być człowiekiem. Jak pisze w Wyznaniach: „Ach, Panie Boże mój, ulituj się nade mną i objaw mi, czym jesteś dla mnie. Powiedz duszy mojej: *Zbawieniem twoim jestem*. Tak powiedz, abym usłyszał. Czeka na Twój głos dusza moja, przemów do niej, powiedz duszy mojej: *Zbawieniem twoim jestem*. Pobiegnę za tym głosem, pochwycę Ciebie, Panie! Nie odwracaj twarzy ode mnie. Umarłbym, aby nie umrzeć. Aby tę twarz zobaczyć!... Ciasna to chatka - dusza moja. Przycho-dząc, zechciej ją rozszerzyć”<sup>5</sup>. Święty Tomasz mówi z kolei, że po śmierci „zniszczone zostają istotne elementy jej [natury człowieka] bytu z wyjątkiem *ja* nieśmiertelnego. Wyjaśnia on, że: (...) *Dusze ludzkie po śmierci ciała zachowują swój charakter bytowania właściwy dla jestestwa złożonego, a to dlatego, że to samo jest bytowanie formy (zaczynu i materii (tworzywa), a mianowicie bytowanie jestestwa złożonego z tych dwóch składników. Dusza zaś ma istnienie samoistne (...). A więc po oddzieleniu się od ciała, za-*

<sup>1</sup> Por. L. Szczepaniak, *Troska o dziecko umierające w szpitalu. Studium z pogranicza medycyny i teologii moralnej*, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księża Misjonarzy, Kraków 2008, ss. 32-33.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 33.

<sup>3</sup> W sposób ciekawy świat po śmierci i wędrówkę dusz opisuje Platon w X Księdze *Państwa* oraz w *Fedonie*. W *Państwie* pisze on o żołnierzu imieniem Er, który był w zaświatach, a następnie wrócił do życia, aby opowiedzieć ludziom o tym, co widział. Początkowo dusze zostają osądzone i trafiają do nieba, albo pod ziemię, a gdy minie odpowiedni czas zbierają się wszystkie i zostają rzucone przed nie losy z kolejnością, według której każda dusza wybiera swoje nowe wcielenie (człowieka dobrego, człowieka złego, zwierzęcia). Wybór jest zatwierdzany i przypieczętowany przez trzy Mojry: Lachesis – mojrę przeszłości, Kloto – mojrę teraźniejszości i Antropos – mojrę przyszłości. Następnie dusze udają się do Doliny Zapomnień, gdzie piją wodę z Rzeki Zapomnienia i w ten sposób powróciwszy na Ziemię w nowej postaci, nie pamiętają o tym wszystkim, co wydarzyło się w zaświatach.- Zob. Platon, *Państwo* t. 2, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 1999, Księga X, 614B-621D; w *Fedonie* Platon opisuje co czeka dusze po śmierci pisząc o Tartarze, Hadesie i Wyspach Szczęśliwych- Zob. Platon, *Fedon*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007, 107B-115A.

<sup>4</sup> Zob. Arystoteles. *O duszy* [w:] *Dzieła wszystkie t. 3*, PWN, Warszawa 2003.

<sup>5</sup> Św. Augustyn, *Wyznania*, Znak, Kraków 2007, Księga I, nr 5.

*chowuje doskonale swój byt; może więc wykonywać doskonałe działanie, chociaż nie ma doskonałej natury gatunkowej*<sup>6</sup>. (...) Zatem śmierć jest wstępującym wydarzeniem”<sup>7</sup>.

Innymi myślicielami chrześcijańskimi, którzy pisali o zjawisku śmierci są np.:

- bł. Henryk Suzo (1296-1366),
- Franciszek Petrarca (1304-1347),
- Erazm z Rotterdamu (1469- 1536),
- Ignacy Loyola (1491-1556),
- Teresa z Avila (1515- 1582),
- Jan od Krzyża (1542- 1591),
- Robert Belarmin (1542-1621),
- Franciszek Salezy (1567-1622),
- Alfons Liguori (1696-1787),
- Karl Rahner (1904-1984).

Wszyscy oni mówili o przygotowaniu się do śmierci i celu ostatecznym, jakim jest spotkanie z Chrystusem i zbawienie<sup>8</sup>.

Nie wszyscy jednak myśliciele podchodzą do zjawiska śmierci w sposób chrześcijański. Przykładem może być Karol H. Marks (1818-1883) i jego krytyka nieśmiertelności. Pisze on wszakże, że śmierć to tryumf gatunku ludzkiego nad jednostką. Nawiązuje tym samym do koncepcji Ludwiga Feuerbacha (1804-1872). Innymi myślicielami XVI i XIX-wiecznymi, których warto tu przytoczyć są chociażby Max Scheller (1874-1928) i procesy przypominające o śmiertelności, Martin Heidegger (1889-1976) i jego *Sein zum Tode*, Emanuel Levinas (1906-1996) i śmierć jako akt odnoszący się do innej osoby., Gabriel Marcel (1889-1973) i perspektywa dążenia ku Bogu, czy J.P. Sartre (1905-1980), dla którego śmierć jest ograniczeniem ludzkiej wolności<sup>9</sup>.

## **Śmierć w perspektywie teologicznej**

Śmierć w perspektywie teologicznej była z kolei zawsze postrzegana jako przejście człowieka do życia wiecznego, życia z Bogiem. Rozważając śmierć z perspektywy teologii należy przede wszystkim pamiętać o tym, że Bóg nie stworzył śmierci. Śmierć jest zjawiskiem wtórnym, przynosi ją szatan,

---

<sup>6</sup> Św. Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna. Cel ostateczny, czyli szczęście oraz uczynki ludzkie*, t. XI, Londyn 1975, art. 5.

<sup>7</sup> L. Szczepaniak, *op. cit.*, s. 34.

<sup>8</sup> Por. *Ibidem*, ss. 35, 39.

<sup>9</sup> Por. *Ibidem*, ss. 35-37.

ojciec kłamstwa, nakłaniając pierwszych ludzi do grzechu pierworodnego. W Księdze Rodzaju czytamy: „A wąż<sup>10</sup> był bardziej przebiegły niż wszystkie zwierzęta lądowe, które Pan Bóg stworzył. On to rzekł do niewiasty: *Czy rzeczywiście Bóg powiedział: Nie jedzcie owoców ze wszystkich drzew tego ogrodu?* Niewiasta odpowiedziała wężowi: *Owoce z drzew tego ogrodu jeść możemy, tylko o owocach z drzewa, które jest w środku ogrodu, Bóg powiedział: Nie wolno wam jeść z niego, a nawet go dotykać, abyście nie pomarli.* Wtedy rzekł wąż do niewiasty: *Na pewno nie umrzecie!* (Rdz 3, 1-4)”. Po grzechu pierwszych rodziców na świecie pojawiają się ból, cierpienie i śmierć. Śmierć ta zostaje jednak zwyciężona przez Jezusa Chrystusa nowego Adama<sup>11</sup>, który przez wydarzenie swojego Wcielenia, życia, śmierci na krzyżu, Zmartwychwstania i Zesłania Ducha Świętego niweczy zamyśły złego ducha, pokonując go na zawsze. Tym samym przywraca ludziom możliwość życia wiecznego. Święty Paweł, Apostoł Narodów, napisze później w jednym ze swoich listów: „Gdzież jest, o śmierci twoje zwycięstwo? Gdzież jest, o śmierci, twój ościęć? (1 Kor 15, 55)”.

---

<sup>10</sup> Wąż jest biblijnym symbolem szatana. Jest tu więc opisany dialog szatana z Ewą w raju.

<sup>11</sup> Chrystus jest nowym Adamem, nowym Człowiekiem, który przywraca to, co zostało zniszczone przez Adama w akcie nieposłuszeństwa Bogu. Warto tu przytoczyć dwa teksty odnoszące się do tej prawdy. Tekst jednego z dokumentów Soboru Watykańskiego II, Konstytucji duszpasterskiej mówi: „Tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. Albowiem Adam, pierwszy człowiek, był figurą przyszłego, mianowicie Chrystusa Pana. Chrystus, nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie. Nic więc dziwnego, że w Nim wyżej wspomniane prawdy znajdują swe źródło i dosięgają szczytu. Ten, który jest "obrazem Boga niewidzialnego" (Kol 1,15), jest człowiekiem doskonałym, który przywrócił synom Adama podobieństwo Boże, zniekształcone od czasu pierwszego grzechu” – *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, nr 22. Z kolei św. Paweł w Liście do Rzymian pisze: „Dlatego też jak przez jednego człowieka grzech wszedł na świat, a przez grzech śmierć, i w ten sposób śmierć przeszła na wszystkich ludzi, ponieważ wszyscy zgrzeszyli... (...)A zatem, jak przestępstwo jednego sprowadziło na wszystkich ludzi wyrok potępiający, tak czyn sprawiedliwy Jednego sprowadza na wszystkich ludzi usprawiedliwienie dające życie. Albowiem jak przez nieposłuszeństwo jednego człowieka wszyscy stali się grzesznikami, tak przez posłuszeństwo Jednego wszyscy staną się sprawiedliwymi. Natomiast Prawo weszło, niestety, po to, by przestępstwo jeszcze bardziej się wzmogło. Gdzie jednak wzmógł się grzech, tam jeszcze obficiej rozlała się łaska, aby jak grzech zaznaczył swoje królowanie śmiercią, tak łaska przejawiała swe królowanie przez sprawiedliwość wiodącą do życia wiecznego przez Jezusa Chrystusa, Pana naszego” – *Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, wyd. Pallotinum, Poznań 2007, Rz 5, 12; 18-21.

## Eutanazja – dobra śmierć?

Eutanazja (gr. εὐθανασία, *euthanasia* – „dobra śmierć”). Bowiem „Starożytni przez eutanazję rozumieli umiejętność umierania w pokoju i z godności (*felici vel honesta morte mori*)”<sup>12</sup>. Według Encyklopedii PWN eutanazja jest to „powodowane współczuciem pozbawienie życia nieuleczalnie chorego człowieka na jego żądanie”<sup>13</sup>. Według Encyklopedii Filozoficznej jest to „moralnie niedopuszczalne zabójstwo człowieka w sytuacji nieuleczalnej choroby i związanego z nią cierpienia albo w sytuacji jakiejś uciążliwości chorego dla społeczeństwa”<sup>14</sup>. Z kolei w *Katechizmie Kościoła Katolickiego* czytamy: „Eutanazja bezpośrednia, niezależnie od motywów i środków, polega na położeniu kresu życiu osób upośledzonych, chorych lub umierających. Jest ona moralnie niedopuszczalna”<sup>15</sup>.

Pojęcie eutanazji znane jest już od czasów starożytnych. Plutarch, filozof i pisarz starożytnej Grecji (I/II w. po n. Chr.) pisze odnośnie Spartan: „Gdy rodziło się dziecko, ojciec brał je i zanosił na miejsce spotkań, gdzie zasiadali najstarsi spośród członków tej samej fyli. Oni to badali noworodka. Jeśli miał prawidłową budowę i był silny, nakazywali go żywić. Jeśli niemowlę miało wadliwą budowę, odsyłali je na miejsce zwane Apothetai, będące urwiskiem w górach Tajgetu. Sądziли bowiem, że lepiej było dla niego samego i dla polis, aby nie żyło to, co od samego początku nie miało zdrowia i siły”<sup>16</sup>. W starożytnym Rzymie eutanazja mieściła się w ramach „*patris potestas*”- władzy ojca. Eutanazję umieszczono również w prawie dwunastu tablic<sup>17</sup>. Chrześcijaństwo swoim nauczaniem zmieniło mentalność ludzi, którzy zaniechali praktyki eutanazji. Tak było aż do 1920 r., kiedy to w Niemczech ukazała się książka K. Bindiga i A. Hochego *Pozwolenie na zakończenie życia bez wartości*, w której autorzy przedstawili eutanazję, jako współczującą i humanitarną. Chociaż książka ta została skrytykowana podczas zwołanego wówczas w Niemczech zjazdu lekarskiego (1921 r.) oraz podczas konferencji Związku Psychiatryków Sądowych (1922 r.), jednak miała ona wielkie znaczenie przy akceptacji eutanazji. W latach 30. XX w. zaczęto wykonywać ją na noworodkach z wadami i dzieciach upośledzonych umysłowo. Następnie do tej grupy dołączono

<sup>12</sup> M. Czachorowski, Eutanazja (w:) *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, t. III, Lublin 2002.

<sup>13</sup> <http://encyklopedia.pwn.pl/haslo/eutanazja;3899253.html> (online: 11.04.2017).

<sup>14</sup> M. Czachorowski, *op. cit.*

<sup>15</sup> *Katechizm Kościoła Katolickiego (KKK)*, 2277.

<sup>16</sup> Por. T. Jakubowski, *Eutanazja*, [www.adonai.pl/life/?id=98](http://www.adonai.pl/life/?id=98), (online: 07.04.2016) [tekst ukazał się pierwotnie w czasopiśmie „Głos dla Życia” 2002, nr 1(54)].

<sup>17</sup> Por. M. Czachorowski, Eutanazja (w:) *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, t. III, Lublin 2002.



dorośli nieuleczalnie chorych i chorych psychicznie. W 1939 r. eutanazję zaczęła rozpowszechniać grupa T-4. Zabijano wówczas głównie poprzez użycie śmiertelnego zastrzyku. W 1940 r. chciano zalegalizować prawnie eutanazję. Nie udało się to, jednak praktyka eutanazji trwała nieustannie. W dzisiejszych czasach widać silne tendencje ku zalegalizowaniu eutanazji, szczególnie w Europie Zachodniej, Australii, Stanach Zjednoczonych. W niektórych krajach, jak chociażby w Holandii, eutanazja jest już zalegalizowana prawnie. W Polsce, choć też pojawiają się próby legalizacji eutanazji, jest ona prawnie niedopuszczalna. Mówi o tym Kodeks karny<sup>18</sup>:

- „Art. 150 § 1. Kto zabija człowieka na jego żądanie i pod wpływem współczucia dla niego, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5.
- Art. 150 § 2. W wyjątkowych wypadkach sąd może zastosować nadzwyczajne złagodzenie kary, a nawet odstąpić od jej wymierzenia.
- Art. 151. Kto namową lub przez udzielenie pomocy doprowadza człowieka do targnięcia się na własne życie, podlega karze pozbawienia wolności od 3 miesięcy do lat 5”.

Do wspomnianej kwestii odnosi się także Kodeks Etyki Lekarskiej, uchwalony w grudniu 1991 r. w artykule 31: *Lekarzowi nie wolno pod żadnym pozorem stosować eutanazji*<sup>19</sup>.

Eutanazja w perspektywie teologicznej jest zabójstwem, czynem niedopuszczalnym i zabronionym.

Pismo Święte już na swoich początkowych kartach zabrania zabijania. Po zabójstwie Kaina przez Abła Bóg mówi: „Cóżeś uczynił? Krew brata twego głośno woła ku Mnie... Bądź więc teraz przeklęty na tej roli, która rozwarła swą paszczę, aby wchłonąć krew brata twego, przelaną przez ciebie” (Rdz 4, 10-11). W Księdze Rodzaju czytamy także: „Upomnę się o waszą krew przez wzgląd na wasze życie... [Jeśli] kto przeleje krew ludzką, przez ludzi ma być przelana krew jego, bo człowiek został stworzony na obraz Boga” (Rdz 9, 5-6). W Księdze Wyjścia autor natchniony pisze: „Nie będziesz zabijał!” (Wj 20, 13) oraz: „Nie wydasz wyroku śmierci na niewinnego i sprawiedliwego” (Wj 23, 7). W Nowym Testamencie, w Kazaniu na Górze, Jezus dodaje: „Słyszeliście, że powiedziano przodkom: Nie zabijaj!; a kto by się dopuścił zabójstwa, podlega sądowi. A Ja wam powiadam: Każdy, kto się gniewa na swego brata, podlega sądowi” (Mt 5, 21-22). Pismo Święte wyraźnie mówi więc o poszanowaniu życia ludzkiego<sup>20</sup>.

---

<sup>18</sup> Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. - Kodeks karny (Dz.U. z 2016 poz. 1137).

<sup>19</sup> Por. T. Jakubowski, *Eutanazja*, [www.adonai.pl/life/?id=98](http://www.adonai.pl/life/?id=98), (online: 07.04.2016) [tekst ukazał się pierwotnie w czasopiśmie „Głos dla Życia” 2002, nr 1 (54)].

<sup>20</sup> Por. KKK, Wydawnictwo Pallotinum, Lublin 2009, Piąte przykazanie – Wstęp oraz 2259-2262.

Również wiele dokumentów kościelnych mówi o zjawisku eutanazji. Kościół w swoim najważniejszym dokumencie, Katechizmie Kościoła Katolickiego, podaje: Eutanazja to „działanie lub zaniechanie działania, które samo w sobie lub w zamierzeniu zadaje śmierć, by zlikwidować ból, stanowi zabójstwo głęboko sprzeczne z godnością osoby ludzkiej i z poszanowaniem Boga żywego, jej Stwórcy. Błąd w ocenie, w który można popaść w dobrej wierze, nie zmienia natury tego zbrodniczego czynu, który zawsze należy potępić i wykluczyć”<sup>21</sup>. Znaczącym dokumentem jest Encyklika o Ewangelii życia Jana Pawła II, w której papież pisze: Jezus, przedstawiając istotę swojej odkupieńczej misji, mówi: „Ja przyszedłem po to, aby [owce] miały życie i miały je w obfitości” (J 10, 10). Ma tu w rzeczywistości na myśli owo życie *nowe* i *wieczne*, polegające na komunii z Ojcem, do której każdy człowiek zostaje bez żadnych zasług powołany w Synu za sprawą Ducha Uświęciciela. Ale właśnie w świetle takiego *życia* nabierają pełnego znaczenia wszystkie aspekty i momenty życia człowieka”<sup>22</sup>. Pisząc bezpośrednio o eutanazji zwraca z kolei uwagę: „Już Sobór Watykański II w jednej z wypowiedzi, która do dziś zachowała swą dramatyczną aktualność, potępił stanowczo liczne zbrodnie i zamachy wymierzone przeciw życiu ludzkiemu. Przypominając po trzydziestu latach słowa Soboru, raz jeszcze i równie stanowczo potępiam w imieniu całego Kościoła te przestępstwa, w przekonaniu, że wyrażam w ten sposób autentyczne odczucia każdego prawego sumienia: *Wszystko, co godzi w samo życie, jak wszelkiego rodzaju zabójstwa, ludobójstwa, spędzanie płodu, eutanazja i dobrowolne samobójstwo; wszystko, cokolwiek narusza całość osoby ludzkiej (...) wszystkie te i tym podobne sprawy i praktyki są czymś haniebnym; zakazając cywilizację ludzką bardziej hańbią tych, którzy się ich dopuszczają, niż tych, którzy doznają krzywdy, i są jak najbardziej sprzeczne z czcią należną Stwórcy*”<sup>23</sup>. Inny ważny dokument to deklaracja o eutanazji Kongregacji Nauki Wiary *Iura et bona*, w której czytamy, że nikt nie może zezwolić na zadania śmierci drugiej osobie, nawet osobie cierpiącej. Życie bowiem jest darem Boga i największym dobrem, podstawą wszystkich innych dóbr<sup>24</sup>. Są to oczywiście tylko przykłady, nie sposób bowiem wskazać tu wszystkich dokumentów kościelnych dotyczących eutanazji. Jest ich bardzo wiele.

---

<sup>21</sup> Por. *KKK, op. cit.*, s. 2277.

<sup>22</sup> Encyklika *Evangelium vitae*, Wydawnictwo M, Kraków 1995, nr 1.

<sup>23</sup> *Ibidem*, nr 3, Zob. Konst. duszp. o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 27.

<sup>24</sup> Por. Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja Iura et bona*, [http://www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_19800505\\_eutanasia\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19800505_eutanasia_pl.html), (online: 11.04.2016), nr I, II.

## Podsumowanie

Najlepszym podsumowaniem rozważań będą słowa zawarte we fragm. Instrukcji *Donum vitae* Kongregacji Nauki Wiary : „Życie ludzkie jest święte, ponieważ od samego początku domaga się *stworczego działania Boga* i pozostaje na zawsze w specjalnym odniesieniu do Stwórcy, jedyne swego celu. Sam Bóg jest Panem życia, od jego początku aż do końca. Nikt, w żadnej sytuacji, nie może rościć sobie prawa do bezpośredniego niszczenia niewinnej istoty ludzkiej”<sup>25</sup>.

## Literatura

„Głos dla Życia” 2002, nr 1(54).

Arystoteles, *O duszy* [w:] *Dzieła wszystkie* t. 3, PWN, Warszawa 2003.

*Biblia Tysiąclecia. Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2007.

Czachorowski M., *Eutanazja* (w:) *Powszechna Encyklopedia Filozofii*, Polskie Towarzystwo Tomasza z Akwinu, t. III, Lublin 2002.

Jan Paweł II, *Evangelium vitae*, Wydawnictwo M, Kraków 1995.

*Katechizm Kościoła Katolickiego*, Wydawnictwo Pallotinum, Lublin 2016.

Kongregacja Nauki Wiary, *Donum vitae: instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania : odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia*.

Platon, *Fedon*, Wydawnictwo Znak, Kraków 2007.

Platon, *Państwo* t.2, Księga X, Wydawnictwo Alfa, Warszawa 2007.

*Sobór Watykański II, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*.

Szczepaniak L., *Troska o dziecko umierające w szpitalu. Studium z pogranicza medycyny i teologii moralnej*, Wydawnictwo Instytutu Teologicznego Księży Misjonarzy, Kraków 2008.

Św. Augustyn, *Wyznania*, Znak, Kraków 2007.

Św. Tomasz z Akwinu, *Summa teologiczna. Cel ostateczny, czyli szczęście oraz uczynki ludzkie*, t. XI, Londyn 1975.

## Akty prawne

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz.U. z 2016 poz. 1137).

---

<sup>25</sup> Kongregacja Nauki Wiary, *Donum vitae: instrukcja o szacunku dla rodzącego się życia ludzkiego i o godności jego przekazywania: odpowiedzi na niektóre aktualne zagadnienia*, Wstęp 5.

## **Źródła internetowe**

Kongregacja Nauki Wiary, *Deklaracja Iura et bona*,  
[www.vatican.va/roman\\_curia/congregations/cfaith/documents/rc\\_con\\_cfaith\\_doc\\_19800505\\_eutanasia\\_pl.html](http://www.vatican.va/roman_curia/congregations/cfaith/documents/rc_con_cfaith_doc_19800505_eutanasia_pl.html), (online: 11.04.2016).

Jakubowski T. , *Eutanazja*, [www.adonai.pl/life/?id=98](http://www.adonai.pl/life/?id=98), (online: 07.04.2016).

Autor

***mgr Maja Wysocka***  
Uniwersytet Papieski Jana Pawła II  
w Krakowie



# 11

## IMAGO CHRISTI. CHRYSZYCZNY ASPEKT STWORZENIA CZŁOWIEKA W MYŚLI OJCÓW KOŚCIOŁA- CEZAREGO Z ARLES, CYRYLA JEROZOLIMSKIEGO I GRZEGORZA Z NYSSY

Maja Wysocka

Słowa kluczowe: *Imago Christi*, stworzenie człowieka, Cezary z Arles, Cyryl Jerozolimski, Grzegorz z Nyssy.

### Wprowadzenie

Rozważania nad chrystyicznym aspektem człowieka nie sposób zacząć bez odniesienia do jego źródła, jakim jest Pismo Święte. Już w Księdze Rodzaju czytamy, iż człowiek został stworzony na obraz i podobieństwo Boga (por. Rdz 1, 26-27). Stanowi on więc *imago Dei*. Nowy Testament poszerza ten aspekt i mówi o człowieku jako obrazie Chrystusa. Św. Jan w prologu swojej Ewangelii pisze o odwiecznym Słowie Boga, którym jest Chrystus:

„Na początku było Słowo,  
a Słowo było u Boga,  
i Bogiem było Słowo.  
Ono było na początku u Boga.  
Wszystko przez Nie się stało,  
a bez Niego nic się nie stało,  
co się stało.  
W Nim było życie.

(...)

Na świecie było Słowo,  
a świat stał się przez Nie”. (J 1, 1-4; 10)

Chrystus jest więc przyczyną wszystkiego. Jest Słowem Boga, w którym zostało wypowiedziane wszystko to, co zostało powołane do istnienia. Myśl tę kontynuuje również św. Paweł, który podkreśla ponadto, że Chrystus jest przyczyną wzorcą, sprawcą i celową całego dzieła stworzenia. Jak pisze w Liście do Kolosan:

„On jest obrazem Boga Niewidzialnego-  
Pierworodnym wobec każdego stworzenia,  
bo w Nim zostało wszystko stworzone  
i to, co w niebiosach, i to, co na ziemi,

byty widzialne i niewidzialne,  
 czy Trony, czy Panowania, czy Zwierzchności, czy Władze.  
 Wszystko przez Niego i dla Niego zostało stworzone.  
 On jest przed wszystkim,  
 i wszystko w Nim ma istnienie". (Kol 1, 15-17)

Chrystus jest więc Tym, przez którego i na wzór którego wszystko zostało stworzone. Człowiek jest jednak najdoskonalszym ze stworzeń i jako taki nosi w sobie obraz swego Stwórcy. Obok kategorii *imago Dei* można mówić więc o człowieku jako *imago Christi* – obrazie Chrystusa.

Celem rozdziału jest określenie miejsca chrystyicznego aspektu stworzenia człowieka w myśli ojców Kościoła – Cezarego z Arles, Cyryła Jerozolimskiego i Grzegorza z Nyssy.

## **Chrystus nowym Adamem w myśli Cezarego z Arles**

Cezary z Arles opisuje Wcielenie jako pierwsze zwycięstwo ludzkości. W jego kazaniach czytamy, że zbawiciel wraz z ciałem przyjął wszystko co ludzkie oprócz grzechu<sup>1</sup>. „Pierwsze zwycięstwo polega [więc] na przyjęciu z grzesznego rodu ciała nie mającego udziału w nieprawości (*expertem delicti*), aby grzech został potępiony w tym samym cieles, w którym diabeł uważał, że może w nim królować. Co więcej to samo ciało teraz zwyciężyło, które kiedyś zostało zwyciężone”<sup>2</sup>. Cezary podkreśla jak ważne było zwycięstwo Chrystusa, którego dokonał On jako człowiek. Po pierwsze bardziej zawstydziło (*confusio*) to diabła, a po drugie dało człowiekowi nadzieję na zwycięstwo<sup>3</sup>. Drugim zwycięstwem nad diabłem jest zaś krzyż. Prze niego Chrystus „odpuszcza światu grzech, burzy prawo śmierci, dokonuje triumfu nad diabłem”<sup>4</sup>. Skazany Chrystus jest niewinny, gdyż, jak pisze Cezary, wąż nie mógł zrobić ani śladu żadnej rysy na tej skale. Chrystus jako człowiek narodził się w żłobie, był odrzucony, prześladowany, biczowany, ukoronowany cierniami, przybity do krzyża gwoźdźmi, przebity włócznią, napojony octem i żółcią, zaliczony do złoczyńców<sup>5</sup>. Jak pisze św. Paweł: Chrystus „uniżył samego siebie przyjmawszy postać sługi, stawszy się posłusznym aż do śmierci krzyżowej” (Flp 2, 7-8). Chrystus zrobił to wszyst-

<sup>1</sup> Por. Cezary z Arles, *Dlaczego okrutną męką, a nie potęgą uwolnił Pan Jezus Chrystus rodzaj ludzki* [w:] Idem, *Kazania do ludu*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2011, s. 98.

<sup>2</sup> *Ibidem*, s. 98.

<sup>3</sup> Por. *Ibidem*, s. 98.

<sup>4</sup> *Ibidem*, s. 98.

<sup>5</sup> Por. *Ibidem*, s. 98.

ko dla człowieka, aby przywrócić w nim obraz Boga, aby „nas wyzwolić z paszczy piekła (*faucibus inferni*)”<sup>6</sup>.

Cezary w swoich kazaniach opisuje ponadto chrystyczny obraz stworzenia człowieka nawiązując do długu Adama, który został splecony przez Chrystusa. Cezary mówi: „To, co Adam był winien Bogu, Chrystus zwrócił przyjmując śmierć, stawszy się ofiarą za zbrodnie ludzi i ich potomstwa, jak wyjaśnił to błogosławiony Paweł: *Chrystus, powiada, umiłował nas i wydał siebie samego za nas w ofierze i oddał się na wdzięczną wonność Bogu*”. Grzech Adama, nie mógł być bowiem odkupiony inaczej, niż przez świętą Krew Chrystusa<sup>7</sup>. Tylko Chrystus jako prawdziwy Bóg i prawdziwy Człowiek był w stanie odkupić człowieka, który po grzechu pierworodnym miał zamkniętą drogę do nieba. To właśnie w Chrystusie dokonało się jedyne i całkowite odkupienie. Dalej mówi Cezary: „Teraz już słusznie można mu [diabłu] powiedzieć: Nieprzyjacielu! Nie masz już tytułu do oskarżania. Zgrzeszył pierwszy Adam, ale ja Nowy Adam (por. 1 Kor 15,45) nie otrzymałem skazy grzechu. Samo ciało cię pokonało, dzięki mej sprawiedliwości, które to ciało kiedyś ty doprowadziłeś do grzechu. Moja sprawiedliwość pomaga grzesznikowi, niesprawiedliwie wymierzona mi śmierć pomaga dłużnikowi. Nie możesz już trzymać człowieka w wiecznej śmierci, bo on ciebie zwyciężył przeze Mnie, przewyższył i zniszczył.”<sup>8</sup>. Cezary podkreśla więc tym samym, że człowiek stworzony przez Boga od początku jest jego własnością i nikt inny nie ma do niego prawa. Wskazuje na to, iż w Chrystusie, Nowym Adamie, człowiek został wyrwany z wiecznej śmierci i zostało mu przywrócone, zatarte przez grzech, pierwotne podobieństwo do Boga. Bowiem „tajemnica człowieka wyjaśnia się naprawdę dopiero w tajemnicy Słowa Wcielonego. Albowiem Adam, pierwszy człowiek, był figurą przyszłego, mianowicie Chrystusa Pana. Chrystus, nowy Adam, już w samym objawieniu tajemnicy Ojca i Jego miłości objawia w pełni człowieka samemu człowiekowi i okazuje mu najwyższe jego powołanie”<sup>9</sup>.

---

<sup>6</sup> Por. Cezary z Arles, *op. cit.*, s. 99.

<sup>7</sup> Por. *Ibidem*, s. 100.

<sup>8</sup> *Ibidem*, s. 100.

<sup>9</sup> Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes**, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2005, nr 22.



## Chrystus jako przedwieczny Syn Ojca w ujęciu Cyryla Jerozolimskiego

Cyryl Jerozolimski w swoich katechezach przedchrzcielnych mówi o Chrystusie Synu Bożym, który jest zrodzony z Ojca przed wszystkimi wiekami i przez którego wszystko zostało stworzone. Pisząc o Chrystusie podkreśla, iż jest On Jedynym, przedwiecznie zrodzonym Synem Ojca. Podkreślając wielokrotnie fakt Bóstwa Chrystusa, mówi o tym, iż nie jesteśmy w stanie zrozumieć Jego przedwiecznego zrodzenia, tak jak nie jest go w stanie zrozumieć żadne inne stworzenie. „Zapytaj ziemi, czy może ci to powiedzieć! (...) Choćbyś zapytał wszystko, co jest na ziemi, nie potrafi ci ono dać odpowiedzi. Bo nie umie ziemia wskazać natury swego Budowniczego i Stwórcy. I nie tylko ziemia tego nie umie, ale także słońce. Słońce zostało stworzone dopiero w czwartym dniu i nie zna rzeczy, które powstały w trzech dniach pierwszych. A skoro nikt nie zna rzeczy powstałych w trzech pierwszych dniach, tym bardziej nikt też nie może mówić o Stwórcy. Również niebo nie da odpowiedzi, bo na rozkaz Ojca utwierdził Chrystus do dymu podobne niebo. I niebiosa niebios nam nie powiedzą, ani woda nad niebem. (...) Ale nie tylko niebo nie zna narodzenia, lecz także aniołowie”<sup>10</sup>. Nie zanany jest więc nam sposób zrodzenia Chrystusa, ale pewne jest to, iż jest On Stwórcą wszystkiego, co istnieje.

Cyryl porównuje stworzenie przez Chrystusa do planu króla, który chcąc zbudować miasto przedstawia go swemu współrządzającemu synowi. Ten wykonuje zaś wszystko według otrzymanego projektu. Tak samo Chrystus stwarzając uczynił wszystko według planu swego Ojca. Bowiem „*Na początku było Słowo, a Słowo było u Boga i Bogiem było Słowo. Na prawicy siedzi Słowo, poznaje wolę Ojca i czyni wszystko według woli Ojca*”<sup>11</sup>. Chrystus stworzył więc wszystko – Aniołów, Archaniołów, Państwa, Trony. Jak pisze Cyryl Syn stworzył wszystko nie dlatego, że Ojcu brakowało siły, ale dlatego, że Ojciec chciał, aby Syn był Panem nad Jego dziełami. Jednym ze stworzeń Chrystusa, powołanym na Jego obraz jest zaś człowiek. „*Że Chrystus jest Stwórcą wynika jasno ze Starego i Nowego Testamentu. Ten, który powiedział: *Uczyńmy człowieka na nasz obraz i podobieństwo*, powiedział wyraźnie do Tego, który przy nim był. Najlepiej wyraził to psalmista: *Powiedział i stało się, rozkazał i zostały stworzone*. (...) Znów Pan mówi: *Uczyniłeś z mułu żyjąca istotę, wyposażyłeś w mowę i osadziłeś na ziemi*.*”

<sup>10</sup> Cyryl Jerozolimski, *W jednorodzonego Syna Bożego, który z Ojca jako prawdziwy Bóg jest zrodzony przed wszystkimi wiekami, przez którego wszystko zostało stworzone* [w:] Idem, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2000, Katecheza 11, ss. 151-152.

<sup>11</sup> *Ibidem*, s. 151.

I potem: *Otwierają się ze strachu bramy śmierci? Strażnicy na twój widok ulękli się*, daje tu poznać, iż Ten, który z miłości ku człowiekowi zstąpił do otchłani, jest tym samym, który na początku uczynił z mułu człowieka<sup>12</sup>. Cyryl wyjaśnia także, że świat został stworzony dla człowieka-słońce aby świeciło ludziom, zwierzęta, by im służyć, rośliny dla pożytku ludzi. Tylko człowiek jednak, jak podkreśla Cyryl, jest wyjątkowym stworzeniem, ponieważ jest obrazem Boga. Jak mówi: „Słońce powstało na samo słowo, człowieka jednak stworzyły ręce Boga: *Uczyńmy człowieka na obraz i podobieństwo nasze!*” Z tego faktu wynika więc szczególny szacunek należny człowiekowi, jako obrazowi Stwórcy<sup>13</sup>.

Zatem, pisze Cyryl, „Wierz w jednego i jedynego Syna Bożego, Pana naszego, Jezusa Chrystusa, Boga zrodzonego z Boga, Życie z Życia, Światłość ze Światłości, we wszystkim podobnego do Ojca (...) Wiesz iż jednorodzony Syn jednego Boga jest jeden, który przed wszystkimi wiekami jest Bogiem Słowem. Nie jest Słowem, które się wypowiada, a które się rozpląwa w powietrzu, nie jest słowem podobnym do słów nieistotnych. Lecz Słowo Syn jest twórcą rozumnej natury, posłusznym Ojcu i sam mówiącym Słowem”<sup>14</sup>. Słowem, przez które stał się człowiek. Słowem „przez, które wszystko się stało”.

## **Człowiek jako obraz i stworzenie graniczne w koncepcji Grzegorza z Nyssy**

W swoim dziele „Traktat o stworzeniu człowieka” Grzegorz porusza liczne zagadnienia związane z antropologią teologiczną. Są to m.in. tematy dotyczące: ciała i duszy, natury ludzkiej, grzechu i zmartwychwstania. Traktat rozpoczyna się od rozważania o stworzeniu świata i człowieka, w perspektywie ich odniesienia do Stwórcy, w którym to człowiek ukazany jest jako stworzenie niezwykle, uczynione na obraz Boga i Jego Syna.

Jak pisze Grzegorz: „*Oto księga stworzenia nieba i ziemi*<sup>15</sup> – mówi Pismo, gdy już ukończone zostały wszystkie rzeczy widzialne i każdemu z bytów zostało przydzielone właściwe mu miejsce. Ciało nieba otoczyło wszystko: w środku miejsce zajęły [byty] cielesne, ciężkie i skierowane ku dołowi, ziemia i woda (...). Boża sztuka i moc została związana z naturą by-

---

<sup>12</sup> Cyryl Jerozolimski, *W jednorodzonego*, op. cit., s. 158.

<sup>13</sup> Cyryl Jerozolimski, *Który przyjął ciało i stał się człowiekiem* [w:] Idem, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2000, Katecheza 12, s. 165.

<sup>14</sup> Cyryl Jerozolimski, *Główne prawdy wiary* [w:] Idem, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2000, Katecheza 4, ss. 63-64.

<sup>15</sup> Rdz 2,4 (LXX).

tów jako spoiwo stworzeń. (...) Zostały ukończone – jak mówi Mojżesz – niebo i ziemia, i wszystko pomiędzy nimi (por. Rdz 2,1) i zostały ozdobione właściwym im pięknem: niebo światłem gwiazd, morze i powietrze – pływającymi i latającymi żyjątkami, ziemia – różnorodnymi roślinami i zwierzętami, które ożywione z woli Bożej urodziła wszystkie jednocześnie. (...) Całe bogactwo stworzeń na ziemi było już przygotowane, ale nie było jeszcze jego współuczestnika”<sup>16</sup>.

W opisie stworzenia świata człowiek pojawia się na ziemi jako ostatni<sup>17</sup>. Wskazuje to na jego wyjątkowość w oczach Boga. Człowiek zostaje bowiem stworzony na końcu dlatego, że jest zaproszony przez Dobrego Gospodarza do bycia gościem Jego domu<sup>18</sup>. Bóg zaprasza człowieka do uczestnictwa w świecie, który jest stworzony z myślą o nim. Dlatego wszystko jest już dla niego wcześniej przygotowane, przez Tego, który go oczekuje.

Jednak na tym Bóg nie poprzestaje. W swoim zamiśle czyni człowieka nie tylko gościem domu, ale też królem całego stworzenia<sup>19</sup>. Również dlatego człowiek zostaje powołany do życia jako ostatni, gdyż jako władca świata nie mógł być stworzony przed swymi poddanymi. Bogactwo, jakie zostało człowiekowi dane w całym stworzeniu – bytach nieożywionych, jak i we wszystkim, co „oddycha i żyje”, aż po drogocenne dla ludzi kamienie, złoto i srebro, które „ukrył Stwórca we wnętrzu ziemi jak w królewskim skarbcu” – zostało mu dane po to, aby poprzez jego poznawanie, odkrywał Tego, dzięki któremu wszystko zostało stworzone<sup>20</sup>. Sama zaś królewskość człowieka wynika z tego, że został on stworzony na obraz Boga<sup>21</sup>. Jako więc obraz Tego, który jest Królem wszechrzeczy, ma udział w Jego imieniu, a jego królewska godność „zamiast purpury odziana jest w cno-

<sup>16</sup> Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu człowieka*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006, ss. 51; 53-54.

<sup>17</sup> W odniesieniu do pierwszego opowiadania o stworzeniu przypisywanemu źródłu kapłańskiemu.

<sup>18</sup> Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu*, *op. cit.*, ss. 53-54.

<sup>19</sup> Królowanie człowieka ma się przejawiać w panowaniu nad stworzeniem. Dlatego też człowiek jest jedynym stworzeniem nieobdarzonym naturalnymi osłonami, które miałyby go chronić. Wszelkie zwierzęta posiadają „naturalną broń” w postaci trującego jadu, rogów, ostrych zębów, pazurów, wielkiej siły, bądź szybkości, które pomagają im chronić się przed zagrożeniami. Mogło by się wydawać, że człowiek jako władca stworzeń powinien posiadać „własną broń”, być może nawet doskonalszą od wszystkich innych, aby nie potrzebował żadnej pomocy. Został on jednak stworzony jako najbardziej bezbronny, aby nauczył się mądrego panowania i korzystania z pomocy poddanych mu stworzeń – por. *Ibidem*, ss. 63-64.

<sup>20</sup> *Ibidem*, s. 55.

<sup>21</sup> Zgodnie ze starożytnym zwyczajem portret władcy, jako że przedstawiał króla, również nazywano królem. Natomiast godność królewską ukazywano poprzez szaty w kolorze purpury i insygnia królewskie – berło i koronę – por. *Ibidem*, s. 58.

tę, najbardziej królewską z szat; zamiast berła dzierży szczęście nieśmiertelności; zamiast korony ozdobiona jest wieńcem sprawiedliwości”<sup>22</sup>.

Tym, co wyróżnia człowieka jest też jego umysł. Umożliwia on poznawanie rzeczywistości, mowę, porządkowanie w człowieku tego, co zostało przez niego poznane. Jest jak miasto, do którego ci, którzy przybywają, wkraczają różnymi bramami, a następnie każdy z nich udaje się tam, gdzie pragnie, jedni na rynek, inni do domów, na ulice, bądź do teatrów. „Coś podobnego dzieje się w mieście umysłu, zbudowanym w naszym wnętrzu: napełnia się przez wejścia różnych zmysłów, ale umysł bada i ocenia każdego z wchodzących i umieszcza w odpowiednich miejscach poznania”<sup>23</sup>. Taki umysł posiada tylko człowiek.

Jeszcze jednym faktem stanowiącym o wyjątkowości człowieka jest to, iż jest on stworzeniem zarówno cielesnym jak i duchowym. „[Bóg] nie chciał bowiem, by ziemia była pozbawiona pierwiastka duchowego (...). Człowiek istnieje zatem niejako na granicy dwóch rzeczywistości, albo więcej nawet, ową granicę stanowi. Łączy w sobie przeciwieństwa, a także stanowi granicę między nimi”<sup>24</sup>. Myśl tę oddaje również psalmista pisząc: *Uczyńłeś go niewiele mniejszym od istot niebieskich, chwałą i czią go uwieńczyłeś. Obdarzyłeś go władzą nad dziełami rąk Twoich* (Ps 8,6-7)<sup>25</sup>.

Warto także zauważyć, że w koncepcji Grzegorza, wszystko to, co zostało stworzone przed człowiekiem, zostało uczynione równocześnie z nakazem Boga. Jak wielokrotnie podaje Biblia w opisie stworzenia: „Bóg rzekł i stało się” (por. Rdz 1,3-24). Jedynie człowiek stworzony został po namyśle: „*A wreszcie rzekł Bóg: Uczyńmy człowieka na Nasz obraz, podobnego Nam. Niech panuje nad rybami morskimi, nad ptactwem powietrznym, nad bydłem, nad ziemią i nad wszystkimi zwierzętami pełzającymi po ziemi!*” (Rdz 1,26).

Najpierw opisane jest to, jaki człowiek będzie, na czyj obraz zostanie stworzony, jakie będzie jego zadanie. Gdyż „jedynie do stworzenia człowieka Stwórca wszechrzeczy przystępuje po namyśle, aby (...) utworzyć natu-

---

<sup>22</sup> Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu*, op. cit., ss. 58.

<sup>23</sup> Por. *Ibidem*, s. 72.

<sup>24</sup> M. Przyszycowska, *Wstęp* [w:] Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu*, op. cit., s. 12.

<sup>25</sup> „Jakkolwiek jednak Grzegorz z Nyssy stara się dowartościować fizyczny wymiar istnienia człowieka, nie pozostawia wątpliwości, że w złożeniu dusza – ciało, dusza pełni funkcję nadrzędną. Cieleśność, w szczególności cielesność ujmowana w kontekście drugiego stworzenia i upadku człowieka, jest – w przekonaniu Nysseńczyka – aspektem zwierzęcym i nierozumnym w człowieku. Cieleśność łączy się ściśle z seksualnością człowieka i jego fizyczną prokreacją. To dusza wprowadza aspekt rozumności i zbliża człowieka, jako złożenie duszy i ciała, do Boga. Dusza w końcu uświęca naturę cielesną tak samego człowieka, jak i reszty stworzenia” – W. Szczerba, *A Bóg będzie wszystkim we wszystkim. Apokatastaza Grzegorza z Nyssy. Tło, źródła, kształt koncepcji*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008, ss. 247-248.

rę podobną do siebie i pokrewną sobie działaniem, odpowiednio do tego, co ją czeka”<sup>26</sup>.

Najważniejszym faktem wyróżniającym człowieka jest jednak to, że jako jedyny został on uczyniony nie na obraz stworzenia, ale samego Stwórcy. Ta biblijna koncepcja, do której nawiązuje Grzegorz, jest zupełnie inna od panującego wśród filozofów starożytnych przekonania, iż godność człowieka miałyby wynikać z jego podobieństwa do wszechświata. Człowiek miałby być mikrokosmosem, w którym, jako że złożonym z tych samych pierwiastków, odzwierciedlały się wszechświat<sup>27</sup>.

Najważniejszym zaś przejawem obrazu Boga w człowieku, jest, według Grzegorza, wolna wola, poprzez którą człowiek upodabnia się do swego Stwórcy. Jak pisze Grzegorz: „Ten mianowicie, który stworzył człowieka do uczestnictwa w swych dobrach i zaszczepił w jego naturze zarodki wszystkich doskonałości, by przez nie zapaliło się nasze pragnienie pokrewnych doskonałości Bożych, nie chciał nas pozbawić najpiękniejszego i najcenniejszego dobra, wolnej woli. Gdyby konieczność rządziła ludzkim życiem, fałszywy byłby obraz i daleki od pierwowzoru. Jak mogłaby podległa konieczności i ujarzmiona przez nie natura być wiecznym obrazem tej, która po królewsku panuje i rządzi? Dlatego człowiek we wszystkim do Boga podobny musiał sam decydować o sobie i być wolnym”<sup>28</sup>.

Jednak podobieństwo Boże dostrzegalne jest w człowieku w wielu wymiarach. Jest w tym podobieństwie wymiar zarówno intelektualny, gdy Grzegorz wspomina o mądrości, jest też wymiar duchowy, jeśli mówi o wolności i zdolności do wolnego samostanowienia o sobie, jest wymiar moralny, kiedy wymienia cnoty. Te dobra razem wzięte, będące w pierwszym rzędzie wewnętrznymi sprawnościami duszy, decydują o pragnieniach realizacji życiowego celu, o dążeniach człowieka do świętości oraz o tęsknocie bycia w komunii z Bogiem. W pierwszych dwóch wymiarach jesteśmy obrazem, ponieważ upodabniamy się do przymiotów związanych z Boską naturą. Można więc mówić o *Imago Dei*. W trzecim, moralnym wymiarze, można mówić o upodobnieniu do Chrystusa przez czyny podobne do tych, których On dokonywał. Dlatego uzasadnione jest mówienie o *imago Christi*<sup>29</sup>.

<sup>26</sup> Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu*, op. cit., s. 57.

<sup>27</sup> Jak pisze Grzegorz: filozofowie ci „pragnąc dzięki temu zaszczytnemu imieniu wywyższyć naturę ludzką, zapomnieli, że tym sposobem ozdabiają człowieka przymiotami właściwymi komarowi i myszy” – *Ibidem*, s. 91.

<sup>28</sup> Grzegorz z Nyssy, *Wielka Katecheza* [w:] Idem, *Wybór pism*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1974, ss. 136-137.

<sup>29</sup> Por. Grzegorz z Nyssy, *O naśladowaniu Boga. Pisma ascetyczne. Co znaczy być chrześcijaninem? O doskonałości. O celu życia i prawdziwej ascezie*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2001, s. 22.

Wszystko zaś, co Bóg stwarza, stwarza przez Swojego Syna (por. Kol 1, 16), w swojej mądrości i mocy. Jak pisze Grzegorz: „Dzięki zespoleniu tych słów, mocy i mądrości, można zrozumieć, że nie zaistniałyby wielkie i niewypowiedziane dzieła stworzenia, gdyby mądrość nie zamierzyła ich powstania i gdyby nie towarzyszyła jej moc. Dzięki mocy bowiem dokonuje się to, co zostało pomyślane, a więc myśli stają się rzeczywistymi dziełami”<sup>30</sup>.

## Podsumowanie

Reasumując, jak piszą ojcowie Kościoła – Cezary z Arles, Cyryl Jerozolimski i Grzegorz z Nyssy, Jezus Chrystus – odwieczne, stwórcze Słowo Ojca, poprzez tajemnicę swojego wcielenia zjednoczył się z człowiekiem i objawił mu wartość człowieczeństwa, jego przyczynę i ostateczny cel. Poprzez tajemnicę odkupienia odnowił zaś zatarty w człowieku przez grzech pierworodny obraz Boga. Od chwili wcielenia i odkupienia nie sposób mówić więc o człowieku bez odniesienia go do Jezusa Chrystusa. Można powiedzieć, że Chrystus jest pierwotnym obrazem Boga, a człowiek został stworzony na obraz Chrystusa. Człowiek zatem z woli Boga został tak ukształtowany, że może wzrastać ku podobieństwu do swego Stwórcy.

Nie sposób jednak w stanie w pełni zrozumieć człowieka, jeśli w refleksji nad jego tożsamością będzie wychodzić się wyłącznie od jego przeszłości i terażniejszości. Przyszłość bowiem okaże dopiero, kim jest w rzeczywistości, według słów objawienia: *Teraz jesteście dziećmi Bożymi, ale jeszcze się nie okazało, czym będziemy. Wiemy, że gdy się to okaże, będziemy do Niego podobni, gdyż ujrzymy Go takim, jakim jest* (1J 3,2).

## Literatura

*Biblia Jerozolimski*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2006.

Cezary z Arles, *Dlaczego okrutną męką, a nie potęgą uwolnił Pan Jezus Chrystus rodzaj ludzki* (w:) Idem, *Kazania do ludu*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2011.

Cezary z Arles, *Słowo Boże i Ciało Chrystusa* [w:] M. Starowieyski (red.), *Ojcowie Kościoła Zachodniego o Eucharystii*, Apostolicum Wydawnictwo Księży Pallotynów Prowincji Chrystusa Króla, Katowice- Ząbki 2005.

Cyryl Jerozolimski, *Główne prawdy wiary* (w:) Idem, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2000.

Cyryl Jerozolimski, *Który przyjął ciało i stał się człowiekiem* (w:) Idem, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2000.

---

<sup>30</sup> Por. Grzegorz z Nyssy, *O naśladowaniu*, *op. cit.*, s. 66.

## 11. IMAGO CHRISTI. CHRYSZYCZNY ASPEKT STWORZENIA CZŁOWIEKA W MYŚLI OJCÓW...

- Cyryl jerozolimski, *W jednorodzonego Syna Bożego, który z Ojca jako prawdziwy Bóg jest zrodzony przed wszystkimi wiekami, przez którego wszystko zostało stworzone* [w:] Idem, *Katechezy przedchrzcielne i mistagogiczne*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2000.
- Grzegorz z Nyssy, *O naśladowaniu Boga. Pisma ascetyczne. Co znaczy być chrześcijaninem? O doskonałości. O celu życia i prawdziwej ascezie*, Wydawnictwo „M”, Kraków 2001.
- Grzegorz z Nyssy, *O stworzeniu człowieka*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2006.
- Grzegorz z Nyssy, *Wielka Katecheza* (w:) Idem, *Wybór pism*, Wydawnictwo ATK, Warszawa 1974.
- Sobór Watykański II, *Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym Gaudium et spes*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2005.
- Szczerba W., *A Bóg będzie wszystkim we wszystkim. Apokatastaza Grzegorza z Nyssy. Tło, źródła, kształt koncepcji*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2008.

Autor

**mgr Maja Wysocka**

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II  
w Krakowie

# 12

## TRZY PRZYPOWIEŚCI O MIŁOSIERDZIU. PRZEBACZENIE W NOWYM TESTAMENCIE NA PODSTAWIE TEKSTU 15 ROZDZIAŁU EWANGELII WG. ŚW. ŁUKASZA

Maja Wysocka

Słowa kluczowe: Bóg, miłosierdzie, przebaczenie, przypowieść.

### Wprowadzenie

Przebaczenie jest problemem wieloaspektowym. W teologii jest postrzegane jako odpuszczenie grzechów, uwolnienie się od przeszłości<sup>1</sup>, chęć darowania win<sup>2</sup>, przywrócenie winowajcy takiego miejsca w życiu, jakie zajmował on w nim wcześniej. „W języku hebrajskim przebaczenie *syliha* pochodzi od czasownika *salach*. W Starym Testamencie jest on zarezerwowany tylko dla Boga. Jedynie Bóg jest podmiotem *salach*. Stąd wypływa dla nas praktyczny wniosek: Człowiek może przebaczyć jedynie wówczas, gdy ma w sobie Boga”<sup>3</sup>. „Miłosierdzie Boże ze szczególną mocą objawia się w łasce przebaczenia. Bóg jest zawsze gotów przebaczać. Siostra Faustyna<sup>4</sup> nawiązuje do tej prawdy w słowach: (...) *nosisz mnie w łonie miłosierdzia swego i zawsze mi przebaczasz, kiedy Cię błagać będę sercem skruszonym o przebaczenie*”<sup>5</sup>. Trzy starotestamentalne terminy określające miłosierdzie to: *rahamim* (od *reham* – łono matczyne) – jako obdarzające życiem, *hesed*

---

<sup>1</sup> Por. M. Braun-Gałkowska, *Rok łaskawy. Rozważania o roku miłosierdzia*, Wydawnictwo THORG, Lublin 2015, s. 17.

<sup>2</sup> Por. *Ibidem*, s. 17.

<sup>3</sup> S. Witkowski, *W promieniach miłosierdzia. Rozważania*, Wydawnictwo Księży Misjonarzy Saletynów „La Salette”, Kraków 2004, s. 28.

<sup>4</sup> Faustyna Kowalska (1905- 1938). W wieku 20 lat wstąpiła do Zgromadzenia Sióstr Matki Bożej Miłosierdzia. Zasadniczym zadaniem Siostry Faustyny było przekazanie Kościołowi i światu orędzia Miłosierdzia, które jest przypomnieniem biblijnej prawdy o miłości miłosiernej Boga do każdego człowieka, wezwaniem do zawierzenia Mu swego życia i czynnej miłości wobec bliźnich. Jezus nie tylko ukazał jej głębię swego miłosierdzia, ale także przekazał nowe formy kultu: obraz z podpisem *Jezu, ufam Tobie*, święto Miłosierdzia, Koronkę do Miłosierdzia Bożego i modlitwę w chwili Jego konania na krzyżu, zwaną Godziną Miłosierdzia. 18 kwietnia 1993 roku Ojciec Święty Jan Paweł II wyniósł ją do chwały ołtarzy, a 30 kwietnia 2000 roku zaliczył do grona świętych Kościoła., <https://www.faustyna.pl/zmbm/biografia/> (online: 17.04.2017).

<sup>5</sup> S. Witkowski, *op. cit.*, s. 28.



– wyrażające miłość Boga, który jednoczy się z człowiekiem oraz *hanan* (zmiłować się) ukazujące pochylenie się Boga nad człowiekiem<sup>6</sup>. Przebaczenie wypływa z miłosiernej miłości Boga<sup>7</sup> i jest z nią nierozłącznie związane. W Encyklice *Dives in misericordia* Jan Paweł II napisał: „w Chrystusie i przez Chrystusa szczególnie <<widzialny>> Bóg w swoim miłosierdziu, uwydatnia się ten przymiot Bóstwa, który już Stary Testament (przy pomocy różnych pojęć i słów) określał jako miłosierdzie. Chrystus nadaje całej starotestamentalnej tradycji miłosierdzia Bożego ostateczne znaczenie. Nie tylko mówi o nim i tłumaczy je poprzez porównania i przypowieści, ale nade wszystko sam ją wciela i uosabia. Poniekąd on sam jest miłosierdziem”<sup>8</sup>.

## Kontekst przypowieści

W Ewangelii według św. Łukasza czytamy: „Zbliżyli się do Niego wszyscy celnicy i grzesznicy, aby Go słuchać. Na to szemrali faryzeusze i uczeni w Piśmie: *Ten przyjmuje grzeszników i jada z nimi*” (Łk 15, 1-2).

Już w tym fragmencie widać postawę Jezusa, tak odmienną od tej oczekiwanej przez faryzeuszy. Faryzeusze, jedno ze stronnictw polityczno-religijnych ówczesnego Izraela oraz uczeni w Piśmie współczesnym językiem – bibliści tamtych czasów, uważali się za lepszych, za tych, którzy przestrzegają wiernie reguł czystości. Nie do pomyslenia było dla nich przebywanie w gronie grzeszników. Atakowali więc Jezusa. Jak pisze

<sup>6</sup> Por. S. Witkowski, *op. cit.*, s. 6-7.

<sup>7</sup> „Historia ludzka od samego początku wpisana jest w dzieje objawiania się Boga. Losy człowieka są historią zbawienia, czyli – mówiąc dokładniej – historią zbawczej miłości Boga. Vaticanum II [Sobór Watykański 2] mówi o trzech etapach Objawienia: I. początek stworzenia; II. dzieje po upadku; III. Szczegółowe dzieje Izraela począwszy od patriarchy Abrahama. Konstytucja dogmatyczna o Objawieniu Bożym w numerze 3 podaje: *Bóg (...) objawił ponadto siebie samego pierwszym rodzicom zaraz na początku. Po ich zaś upadku wzbudził w nich nadzieję zbawienia przez obietnicę odkupienia (por. Rdz 3,15); i bez przerw troszczył się o rodzaj ludzki, aby wszystkich, którzy przez wytrwanie w dobrym szukają zbawienia, dać żywot wieczny (por. Rz 2,6-7). W swoim czasie znów powołał Abrahama, by uczynić zeń naród wielki (por. Rdz 12,2)... I tak poprzez wieki przygotował drogę Ewangelii.* Wskazuje więc ona nie tylko na relację pomiędzy objawieniem i zbawieniem, ale także na uprzedni związek między objawieniem i stworzeniem, gdyż samo stworzenie należy widzieć już jako miłosne objawienie (por. Rz 1,19n). W akcie stwórczym Bóg ukazał się światu, dał się poznać człowiekowi jako Ten, który jest nade wszystko miłosierny. (...) [Tak więc] Objawienie staje się udzielaniem miłosierdzia” – A. Napiórkowski, P. Warchoń, *Kościół miłosierdzia*, Wydawnictwo Ojców Franciszkanów Niepokalanów, Teresin 2016, ss. 19-20.

<sup>8</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, nr 2, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2015. (cyt. za: A. Napiórkowski, P. Warchoń, *op. cit.*, s. 21).

P. Warchoł: „Miłosierdzie jest darem Boga. Grzesznicy są jego uprzywilejowanymi adresatami. Nawet grzech nie oddalał ich od Jezusa, bo On szukał ich, jadał z nimi, i rozmawiał, narażając się na krytykę ortodoksyjnych Żydów. Nie odrzucał ich, jak czynili to faryzeusze. Wbrew normom czystości rytualnej i przepisom etyczno-prawnym ukazywał ich właściwą godność. Tym, którzy pytali go, dlaczego tak postępuje, odpowiadał: *Nie potrzebują lekarza zdrowi, lecz ci, którzy się źle mają* (Mk 2,17). Chrystus realizował swą misję w sposób całkowicie nowy w porównaniu z surowością tych, którzy osądzali grzeszników na podstawie Starego Prawa”<sup>9</sup>.

Właśnie w takiej sytuacji Jezus znajdując się pomiędzy faryzeuszami i uczonymi w Piśmie a grzesznikami opowiada trzy przypowieści: o zaginionej owcy, zagubionej drachmie i miłosiernym ojcu.

## **Przypowieści o zaginionej owcy i zagubionej drachmie**

„Któż z was, gdy ma sto owiec, a zgubi jedną z nich, nie zostawia dziewięćdziesięciu dziewięciu na pustyni i nie idzie za zgubioną, aż ją znajdzie? A gdy ją znajdzie, bierze z radością na ramiona i wraca do domu; sprasza przyjaciół i sąsiadów i mówi im: "Cieszcie się ze mną, bo znalazłem owcę, która mi zginęła". Powiadam wam: Tak samo w niebie większa będzie radość z jednego grzesznika, który się nawraca, niż z dziewięćdziesięciu dziewięciu sprawiedliwych, którzy nie potrzebują nawrócenia” (Łk 15, 4-7). „Albo jeśli jakaś kobieta, mając dziesięć drachm, zgubi jedną drachmę, czyż nie zapala światła, nie wymiata domu i nie szuka starannie, aż ją znajdzie? A znalazłszy ją, sprasza przyjaciółki i sąsiadki i mówi: <<Cieszcie się ze mną, bo znalazłam drachmę, którą zgubiłam>>. Tak samo, powiadam wam, radość powstaje u aniołów Bożych – z jednego grzesznika, który się nawraca” (Łk 15, 8-10).

„W tradycji pogańskiej, jako pasterza przedstawiano boga Hermesa. Jednak on niósł owcę lub ciele by je zabić. Jezus jest pasterzem, który idzie by owcę ratować”<sup>10</sup>. „W interpretacji tej przypowieści spotykamy dwie różne szkoły. Pierwsza akcentuje rozsądek pasterza. Według niej pasterz, zanim wyruszył na poszukiwanie zagubionej owcy, najpierw zagonił dziewięćdziesiąt dziewięć do zagrody i zabezpieczył je przed złodziejem czy ewentualnym wilkiem.”<sup>11</sup> Druga szkoła mówi o nierozsądnym, szalenie

---

<sup>9</sup> A. Napiórkowski, P. Warchoł, *op. cit.*, s. 39.

<sup>10</sup> [www.orygenes.pl/nowy-testament/ewangelia/przypowiesc-o-zgubionej-owcy/](http://www.orygenes.pl/nowy-testament/ewangelia/przypowiesc-o-zgubionej-owcy/) (online: 11.04.2017).

<sup>11</sup> [www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/wam\\_2015\\_kusi\\_01.html](http://www.opoka.org.pl/biblioteka/T/TS/wam_2015_kusi_01.html), (online: 11.04.2017) (fragm. pochodzi z książki ks. A. Draguły „Czy Bóg nas kusi? 55 pytań o wiarę”, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015).

kochającym pasterzem, który jest gotów poświęcić 99 owiec dla jednej zagubionej<sup>12</sup>.

Zaginiona owca symbolizuje grzesznika. Grzesznik kojarzy się z osobą, która złamała Boże przykazania, świadomie sprzeciwiła się Bogu, a więc osobą zasługującą na karę. I tak jest faktycznie, bowiem jak podaje Biblia „Karą na grzech jest śmierć” (Rz 6, 23). Jezus natomiast ukazuje tu inne spojrzenie, spojrzenie pełne miłosierdzia i przebaczenia – grzesznik jest człowiekiem, który niejako „zgubił się” Panu Bogu i którego Bóg próbuje odnaleźć, aby wziąć go w swoje ramiona i przyprowadzić do domu.

Z interpretacją o szalenie kochającym pasterzu współgra także następująca po niej przypowieść o zagubionej drachmie. Kobieta, która znajduje drachmę (monetę, której wartość zbliżona była do zapłaty za dzień pracy), sprasza sąsiadki i raduje się wraz z nimi biesiadą (na którą być może wydała więcej niż wartość znalezionej drachmy)<sup>13</sup>. Drahma (słowo pochodzące od *rachamim* – miłosierdzie) stanowi pewną wartość pieniężną, ale w tej przypowieści oznacza nieskończoną wartość, jaką stanowi w oczach Bożych każdy człowiek.

## Przypowieść o miłosiernym Ojcu

Dużo bardziej rozbudowaną i złożoną problemowo jest przypowieść o miłosiernym Ojcu (nazywana też przypowieścią o synu marnotrawnym).

W przypowieści tej młodszy syn postanawia zabrać swoją część majątku<sup>14</sup> i opuścić dom ojca, a by od tej pory żyć według własnych zasad. Syn ten symbolizuje każdego człowieka, który odchodzi od Boga-Ojca i zaczyna żyć według własnych, często niesłusznych przekonań. Syn marnotrawny, czyli każdy człowiek w ślad za Adamem, mówi swemu Ojcu: „Ojcze, daj mi część majątku, która na mnie przypada. (...) Daj mi świat, Twoje stworzenie, skoro to dla mnie je uczyniłeś; zostaw mnie w spokoju, żebym sobie w nim znajdował moje dobro, jeśli jest ono dla mnie przeznaczone. Ojciec chciał dać wszystko, lecz w jedności, w dziedzictwie, które się wspólnie

<sup>12</sup> Por. *Ibidem*.

<sup>13</sup> Por. *Ibidem*.

<sup>14</sup> Prawo starożytnego Izraela dotyczące majątku opisuje Księga Powtórzonego Prawa: „Jeśli pierworodnym jest syn niekochanej, musi mu przyznać podwójną część wszystkiego, co posiada, gdyż on jest pierwociną jego siły. On ma prawo do pierworództwa” (Pwt 21, 17). Tak więc syn pierworodny miał zawsze prawo dziedziczenia majątku stałego, a więc ziemi i domu, natomiast majątek ruchomy podlegał podziałowi.

Por. <http://www.orygenes.pl/nowy-testament/ewangelia/przypowiesc-o-synu-marnotrawnym/> (online: 12.04.2017).

dzieli, nie w sensie odcinania z niego, lecz kosztowania razem”<sup>15</sup>. Młodszy syn idzie więc w świat, korzystając z uciech roztrwania majątek. Znajdując się w sytuacji beznadziejnej („Pragnął on napełnić swój żołądek strąkami, którymi żywiły się świny, lecz nikt mu ich nie dawał”) postanawia wrócić do ojca i zostać jednym z jego najemników.

Najważniejszym jednak fragmentem tej przypowieści jest moment, w którym marnotrawny syn powraca do swojego ojca. W tym momencie ojciec wyczekujący powrotu syna wzrusza się głęboko, wybiega mu na spotkanie i bierze go w swoje ramiona.

Szata, sandały i pierścień mają swoje symboliczne znaczenie. Szata, jak pisał Grzegorz Wielki, symbolizuje utraconą niewinność. „Żaden człowiek nie jest bez grzechu, z wyjątkiem Tego, który przyszedł na świat, a nie narodził się z grzechu. A ponieważ wszyscy jesteśmy spętani winą, umieramy z powodu utraty sprawiedliwości. Zostajemy ogołoceni z szaty niewinności, której udzielono nam przedtem w raju, oraz strawieni z powodu następującej w konsekwencji śmierci ciała. Zatem człowiek jako grzesznik umiera pośród winy, zostaje ogołocony ze sprawiedliwości, a strawiony w wyniku kary. Tę nagość grzesznego syna zechciał okryć ojciec, gdy rzekł w chwili jego powrotu: Prędko przynieście pierwszą szatę. Pierwsza szata to przecież szata niewinności, którą otrzymał człowiek, jako stworzony ku dobru, ale utracił ją, namówiwszy do złego przez węża”<sup>16</sup>. Pierścień „to oznaka nienaruszalności osoby, która go nosi. Sygnet symbolizuje oprócz pozycji danego człowieka, także jego sprawiedliwość i wybranie przez Boga (Jer 22,24; Ag 2,23)”<sup>17</sup>. Sandały zaś są symbolem wolności<sup>18</sup>, gotowości do drogi.

„Prawda wyznana przez marnotrawnego syna jest wartością, która prowadzi do miłosierdzia. Dzięki niej syn doświadcza miłosierdzia, czyli staje się upragnionym, oczekiwanym i kochanym synem. Grzech zranił mocno jego duszę, dlatego nie wierzy w prawo do synostwa. Chce prosić ojca, aby uczynił go najemnikiem. Ale on nie słucha jego próśb, nie dyskutuje też z nim o odpracowaniu tego, co roztrwonił. Czeką na jego duchowe nawrócenie, bo wie, że jest ono trudniejsze niż bycie najemnikiem”<sup>19</sup>.

---

<sup>15</sup> Jean-Miguel Garrigues, cytata za: <http://www.orygenes.pl/nowy-testament/ewangelia/przypowiesc-o-synu-marnotrawnym/> (online: 12.04.2017).

<sup>16</sup> W. Grzegorz Wielki, cytata za: <http://www.orygenes.pl/nowy-testament/ewangelia/przypowiesc-o-synu-marnotrawnym/> (online: 12.04.2017).

<sup>17</sup> M. Wyrzykowski, <http://www.orygenes.pl/nowy-testament/ewangelia/przypowiesc-o-synu-marnotrawnym/>

<sup>18</sup> Brak sandałów oznaczał „żałobę (2 Sm 15,30; Ez 24,17.23), pokutę (Mi 1,8), biedę (Pwt 25,19), zniewolenie (Iz 20,2-5; 2 Krn 28,15)” – <http://www.orygenes.pl/nowy-testament/ewangelia/przypowiesc-o-synu-marnotrawnym/> (online: 12.04.2017).

<sup>19</sup> A. Napiórkowski, P. Warchoń, *op. cit.*, s. 38.

Problematyczna jest za to sytuacja związana z drugim synem. Ten uważając się za zawsze wiernym ojcu buntuje się, kiedy w wyniku radości z powrotu młodszego syna, ojciec urządza ucztę. Starszy syn uważa to za niesprawiedliwość.

Postawa starszego syna często jest postawą ludzi wierzących, którzy nie rozumieją miłosierdzia Boga i jego przebaczenia grzesznikom. Jak bowiem napisał Izajasz: „Niechaj bezbożny porzuci swą drogę/ i człowiek nieprawy swoje knowania./ Niech się nawróci do Pana, a Ten się nad nim zmiłuje,/ i do Boga naszego, gdyż hojny jest w przebaczeniu./ Bo myśli moje nie są myślami waszymi /ani wasze drogi moimi drogami” (Iz 55, 7-8), a Young wkładając słowa w usta Boga, doda: „Problem polega na tym, że ludzie starają się zrozumieć, kim jestem, biorąc najlepszą wersję samych siebie, podnosząc ją do n-tej potęgi, dodając całą dobroć, jaką potrafią sobie wyobrazić, czyli często niewiele, a uzyskany wynik tych operacji nazywają Bogiem. I choć ich wysiłki mogą się wydawać szlachetne, w rzeczywistości są daremne, a ich rezultat całkowicie chybiony. Nie jestem lepszą wersją ciebie, tylko czymś więcej, czego twój umysł nawet nie ogarnia”<sup>20</sup>.

### Podsumowanie

Miłosierdzie Boga jest także tematem współczesnym. Nie zamyka się ono bowiem na kartach Pisma Świętego, ale jest żywe. Przebaczenie Boże jest potrzebne ludziom wszystkich czasów. „Współcześni chrześcijanie, jak w czasach pierwszych wspólnot muszą znaleźć nowy sposób mówienia o Bogu miłosiernym, bliskim, który nie zraża się upadkiem człowieka. Bliskość bowiem jest tym imieniem Stwórcy które przybliży boskość oraz Jego troskę o ludzkie sprawy. Nie mogą to też być oskarżenia, ale świadectwo żywego Słowa, które w swej mocy, ale subtelnie przywraca człowiekowi sens i nadzieję”<sup>21</sup>. Cenne są tu słowa Jezusa wypowiedziane do św. Faustyny Kowalskiej: „W Starym Zakonie [Starym Testamencie] wysyłałem proroków do ludu swego z gromami. Dziś wysyłam ciebie do całej ludzkości z moim miłosierdziem. Nie chcę karać zbrojącej ludzkości, ale pragnę ją uleczyć, przytulając ją do swego miłosiernego Serca”<sup>22</sup>.

---

<sup>20</sup> W.P. Young, *Chata*, przeł. A. Reszka, Wydawnictwo Nowa Proza, Warszawa 2009, ss. 108-109.

<sup>21</sup> A. Napiórkowski, P. Warchoł, *op. cit.*, s.68

<sup>22</sup> F. Kowalska, *Dzienniczek: miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Wydawnictwo Księża Marianów MIC, Warszawa 2005, nr 1588, (Cytat za: A. Napiórkowski, P. Warchoł, *op. cit.*, s. 68).

## Literatura

*Biblia Jerozolimka*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2006.

Braun-Gałkowska M., *Rok łaskawy. Rozważania o roku miłosierdzia*, Wydawnictwo TH-ORG, Lublin 2015.

Draguła A., *Czy Bóg nas kusi. 55 pytań o wiarę*, Wydawnictwo WAM, Kraków 2015.

Jan Paweł II, Encyklika *Dives in misericordia*, Wydawnictwo Pallotinum, Poznań 2015.

Kowalska F., *Dzienniczek: miłosierdzie Boże w duszy mojej*, Wydawnictwo Księży Marianów MIC, Warszawa 2005.

Witkowski S., *W promieniach miłosierdzia. Rozważania*, Wydawnictwo Księży Misjonarzy Saletynów „La Salette”, Kraków 2004.

Young W.P., *Chata*, Wydawnictwo Nowa Proza, Warszawa 2009.

## Źródła internetowe

[www.faustyna.pl](http://www.faustyna.pl)

[www.orygenes.pl](http://www.orygenes.pl)

[www.opoka.org.pl](http://www.opoka.org.pl)

Autor

***mgr Maja Wysocka***

Uniwersytet Papieski Jana Pawła II

w Krakowie



# **CZĘŚĆ III**

**WYBRANE PROBLEMY**

**EKONOMII, POLITYKI**

**EKONOMICZNEJ I FINANSÓW**





# 13

## EKONOMICZNE SKUTKI POWROTU DO NIŻSZEGO WIEKU PRZECHODZENIA NA EMERYTURĘ

*Mateusz Furmanik*

Słowa kluczowe: demografia, finanse publiczne, ubezpieczenia społeczne, wiek emerytalny.

### **Wprowadzenie**

Ustawa koalicyjnego rządu Platformy Obywatelskiej i Polskiego Stronnictwa Ludowego o podniesieniu wieku emerytalnego wywołała ogromny sprzeciw społeczny, który został natychmiast podchwycony i wykorzystany przez opozycję parlamentarną oraz związki zawodowe. W czasie uchwalania reformy nieprzychylnym podwyższeniu wieku emerytalnego mężczyzn do 67 lat było 79% Polaków, natomiast aż 86% przeciwstawiało się podniesieniu wieku emerytalnego kobiet do tej granicy<sup>1</sup>. Negatywne nastroje społeczne były dodatkowo wzmacniane licznymi protestami i manifestacjami, na których pojawiały się tak „mocne” hasła jak: „Nie chcemy pracować do śmierci”. Chcąc zyskać poparcie wyborców, największa partia opozycyjna Prawo i Sprawiedliwość (PiS) zawarła porozumienie ze związkiem zawodowym NSZZ „Solidarność” i uczyniła powrót do poprzedniego wieku emerytalnego jednym ze swoich sztandarowych haseł programowych. Po dojściu do władzy PiS dotrzymało złożonego Polakom przyrzeczenia, czego efektem jest powrót od 1 października 2017 r. do wieku emerytalnego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn.

Celem niniejszego opracowania jest bliższe przyjrzenie się konsekwencjom powrotu do niższego wieku emerytalnego w wymiarze ekonomicznym oraz dokonanie ich oceny. Przyjęta hipoteza badawcza brzmi: odwrócenie reformy podnoszącej i docelowo zrównującej wiek emerytalny mężczyzn i kobiet jest działaniem nieadekwatnym wobec zmieniającej się sytuacji demograficznej Polski, a w związku z tym, mimo niewątpliwych pozytywnych, przyniesie ono ujemny efekt netto dla gospodarki, zwłaszcza w długim okresie.

---

<sup>1</sup> Sondaż: Polacy przeciw podniesieniu wieku emerytalnego, <http://www.newsweek.pl/polska/sondaz--polacy-przeciw-podniesieniu-wieku-emerytalnego,91171,1,1.html> (online: 16.04.2017).

## **Wpływ powrotu do poprzedniego wieku przechodzenia na emeryturę na wysokość wypłacanego świadczenia emerytalnego**

Osoby, które najpóźniej w dniu poprzedzającym wejście w życie reformy emerytalnej z 1998 r. ukończyły 50 lat otrzymają emeryturę ustaloną według metody zdefiniowanego świadczenia skalkulowaną za pomocą następującej formuły<sup>2</sup>:

$$E = 0,24 \times KB + (s \times 0,013PW) + (ns \times 0,007PW),$$

gdzie:

E – wysokość emerytury,

KB – kwota bazowa (100% przeciętnego wynagrodzenia pomniejszonego o potrącone składki na ubezpieczenia społeczne w poprzednim roku kalendarzowym),

s – lata składkowe,

ns – lata nieskładkowe,

PW – podstawa wymiaru (przeciętna podstawa wymiaru składki ubezpieczonego na ubezpieczenie emerytalnie i rentowe lub ubezpieczenie społeczne z okresu kolejnych 10 lat kalendarzowych wybranych z 20 lat kalendarzowych poprzedzających rok zgłoszenia wniosku o przyznanie świadczenia; alternatywnie ubezpieczony ma prawo do wyboru okresu dowolnych 20 lat z całego okresu podlegania ubezpieczeniu).

Powrót do niższego wieku emerytalnego nie będzie miał więc żadnego wpływu na osoby pozostające w systemie zdefiniowanego świadczenia, ponieważ osiągnęły już one wiek uprawniający do przejścia na emeryturę.

W systemie zdefiniowanej składki, który obejmuje osoby urodzone 1 stycznia 1949 r. i później, emerytura ze zreformowanego I filara obliczana jest według wzoru<sup>3</sup>:

$$E_I = \frac{\sum S + (Kp)}{n},$$

gdzie:

E<sub>I</sub> – wysokość emerytury z I filara,

<sup>2</sup> W. Sułkowska (red.), *Ubezpieczenia*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2007, s. 187.

<sup>3</sup> I. Jankowska-Jędrasik, *Ubezpieczenia społeczne*, t. II: *Ubezpieczenie emerytalne. Ubezpieczenie rentowe*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003, s. 148.

$n$  – wyrażona w miesiącach wspólna dla mężczyzn i kobiet przeciętna dalsza długość trwania życia ustalana przez prezesa GUS (Głównego Urzędu Statystycznego),

$\Sigma S$  – suma zwaloryzowanych składek zewidencjonowanych na koncie w ZUS (Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych),

$K_p$  – kapitał początkowy (element wiążący stary i nowy system emerytalny; jest to kwota wyliczana przez ZUS dla osób, które przed rokiem 1999 należały do starego systemu i w jego ramach odprowadzały składki, a następnie zostały objęte reformą emerytalną; kalkuluje się go jako iloczyn emerytury hipotetycznej wyliczonej według metody zdefiniowanego świadczenia na 01.01.1999 r., przeciętnego dalszego trwania życia dla osoby wówczas 62-letniej, tj. 209 miesięcy, i współczynnika

$$p = \sqrt{\frac{\text{wiek ubezpieczonego}-18}{\text{wiek emerytalny}-18} \times \frac{\text{staż ubezpieczonego}}{\text{wymagany staż}}} \text{ z dnia 31.12.1998 r.}$$

Wysokość emerytury z II filara w części związanej ze środkami gromadzonymi na indywidualnym subkoncie w ZUS jest ilorazem sumy zwaloryzowanych składek i przeciętnej dalszej długości trwania życia, przy czym indeksacja jest korzystniejsza dla ubezpieczonego, gdyż opiera się na średnim wzroście nominalnego PKB (Produktu Krajowego Brutto) z ostatnich 5 lat w przeciwieństwie do waloryzacji w ramach I filara, która zależy od poziomu zatrudnienia i przeciętnej wysokości wynagrodzenia w gospodarce. Formuła wyliczająca kwotę emerytury kapitałowej z OFE (Otwartych Funduszy Emerytalnych) jest analogiczna, z tym że składki nie są waloryzowane nieujemnymi wskaźnikami, lecz podlegają korekcie *in plus* lub *in minus* o zwrot z inwestycji dokonywanych przez zarządzające funduszami Powszechne Towarzystwa Emerytalne<sup>4</sup>.

Sposób kalkulacji wysokości emerytury w nowym systemie powoduje, że cofnięcie podwyższenia wieku emerytalnego odbije się bardzo negatywnie na kwocie wypłacanych w przyszłości świadczeń. Emerytury będą tym niższe, im mniejsze znaczenie będzie miał kapitał początkowy, co oznacza, że ewentualna reforma będzie najmocniejszym ciosem dla osób, które weszły na rynek pracy w 1999 r. i później. Znajdująca się w liczniku formuły suma zgromadzonych składek będzie o wiele niższa dla osób pracujących do 60 i 65 roku życia niż w przypadku pozostawania aktywnym zawodowo do 67 lat, natomiast występująca w mianowniku przeciętna dalsza długość trwania życia ulega ciągłemu wzrostowi. Prognozy zmian

---

<sup>4</sup> <http://emerytura.gov.pl/system-emerytalny/waloryzacja-stopa-zwrotu/> (online: 16.04.2017).

przeciętnej dalszej długości trwania życia w Polsce w wieku 65 lat zestawia tabela 1.

**Tabela 1. Prognozy dotyczące kształtowania się przeciętnej dalszej długości trwania życia dla mężczyzn i kobiet w Polsce w wieku 65 lat (w latach 2015-2060)**

Płeć	2015	2020	2025	2030	2035	2040	2045	2050	2055	2060
<b>Mężczyźni</b>	15,7	16,3	17,0	17,7	18,3	18,9	19,5	20,1	20,7	21,3
<b>Kobiety</b>	19,9	20,5	21,1	21,7	22,2	22,8	23,4	23,9	24,4	24,9

Źródło: Komisja Europejska, *The Ageing report 2015. Underlying Assumptions and Projection Methodologies*, European Economy 8|2014, s. 418.

Według przewidywań KE (Komisji Europejskiej) przeciętna dalsza długość trwania życia w Polsce dla osób w wieku 65 lat podniesie się w ciągu najbliższych 45 lat o ok. 30%, co przyczyni się do spadku wysokości wypłacanych emerytur o 23%. Przy wieku emerytalnym 67 lat zmniejszenie świadczenia z tego tytułu wyniosłoby jedynie około 17%, a spadek ten byłby w dużej mierze zrekompensowany przez wzrost skumulowanej kwoty składek zgromadzonej w czasie aktywności zawodowej przez ubezpieczonego.

Za kilkadziesiąt lat emerytury prawdopodobnie nie będą niższe niż obecnie w ujęciu nominalnym, a przy wystąpieniu istotnego wzrostu siły nabywczej płac, nie zmaleją także w wyrażeniu realnym. Wyraźnie zmniejszy się natomiast stopa zastąpienia, czyli relacja kwoty otrzymywanego świadczenia emerytalnego do ostatniej pensji. Obecnie kształtuje się ona przeciętnie na godnym, przekraczającym 50%, poziomie. Jednak zgodnie z symulacjami ZUS osoba, która rozpoczęła pracę na pełen etat w wieku 21 lat za wynagrodzeniem choćby równym minimalnemu i przepracuje nieprzerwanie 46 lat do wieku emerytalnego 67 lat, osiągnie stopę zastąpienia w wysokości 47,7%. Kiedy wiek emerytalny będzie wynosił 60 lat i ta osoba zdecydowałaby się na przejście na emeryturę natychmiast po jego osiągnięciu, jej stopa zastąpienia wyniosłaby zaledwie 32,8%<sup>5</sup>.

<sup>5</sup> M. Chądzyński, G. Osiecki, *Emerytura, czyli 30 proc. pensji. Stopa zastąpienia będzie nie na rękę*, <http://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/900780,emerytury-w-polsce-stopa-zastapienia.html> (online: 16.04.2017).

## **Oddziaływanie odwrócenia reformy podnoszącej i zrównującej wiek emerytalny mężczyzn i kobiet na stan finansów publicznych**

Prognozowaną zmianę wydatków emerytalnych w relacji do PKB pomiędzy rokiem 2060 a 2010 w poszczególnych krajach UE (Unii Europejskiej) przedstawia wykres 1.

Reforma emerytalna z 1998 r. wprowadzająca system zdefiniowanej składki bardzo pozytywnie wpłynęła na prognozy długoterminowej stabilności fiskalnej Polski. Zgodnie z obliczeniami KE Polska należy do grupy 5 państw członkowskich UE, w których za kilkadziesiąt lat wydatki emerytalne w relacji do PKB nie wzrosną. Interesujący wydaje się fakt, że obliczenia zostały przeprowadzone przy założeniu, że wiek emerytalny będzie wynosił 65 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet. Oznacza to, że zrównoważenie systemu jest możliwe do osiągnięcia nawet bez konieczności podniesienia wieku emerytalnego do 67 lat, lecz dokona się ono kosztem niższego wymiaru świadczenia. Jednakże realizacja nawet najbardziej optymistycznych prognoz kształtowania się wysokości wydatków emerytalnych w perspektywie kolejnych kilkadziesiąt lat nie jest warunkiem wystarczającym do tego, aby system emerytalny mógł się samofinansować. Po reformie drugiego filara, marginalizującej rolę OFE, większość zobowiązań wiążących się z wypłatami emerytur kapitałowych przejmie na siebie ZUS, który będzie musiał je pokryć, podobnie zresztą jak emerytury repartycyjne, z wpłacanych na bieżąco składek. Równowaga systemu emerytalnego będzie więc uzależniona od mniej przewidywalnej strony przychodowej, ściśle powiązanej z sytuacją na rynku pracy. O ile relatywny spadek wysokości świadczeń prawdopodobnie skompensuje w przyszłości dodatkowe koszty wynikające ze wzrostu liczby emerytów, o tyle silny i nagły wzrost bezrobocia mógłby doprowadzić do bankructwa państwa. Świadczy to o bardzo niskiej elastyczności systemu, która przekłada się bezpośrednio na wysokie ryzyko jego funkcjonowania.

W IV kwartale 2016 r. liczba pracujących Polaków wynosiła 16,32 mln, natomiast liczba emerytów objętych pozarolniczym systemem ubezpieczeń społecznych – 5,31 mln, co oznacza, że na jednego emeryta przypadało około 3,1 pracujących<sup>6</sup>. Zakładając kontynuację obecnych tendencji, powrót do poprzedniego wieku przechodzenia na emeryturę spowoduje, że w 2050 r. zaledwie dwóch pracujących będzie musiało pokryć świadczenie jednego emeryta<sup>7</sup>. Teoretycznie niska stopa zastąpienia

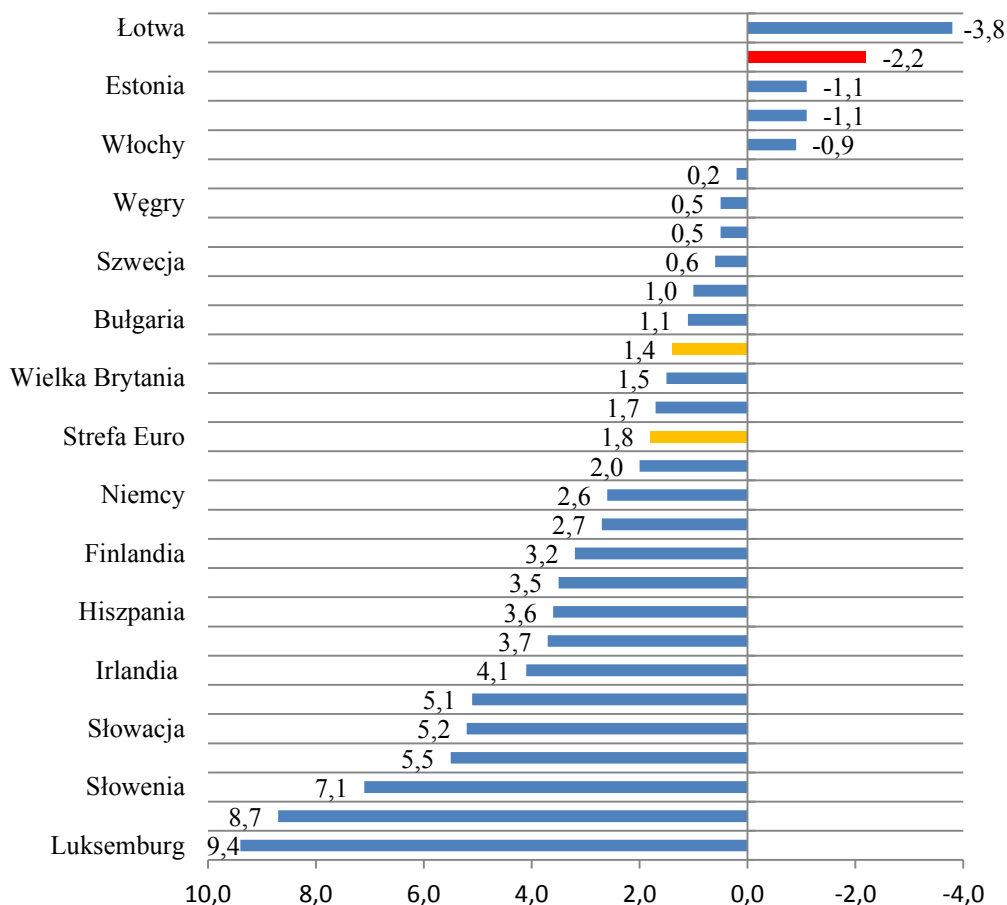
---

<sup>6</sup> <http://stat.gov.pl/wskazniki-makroekonomiczne/> (online: 16.04.2017).

<sup>7</sup> GUS, *Prognoza ludności na lata 2014-2050*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014, ss. 147-151.

### 13. EKONOMICZNE SKUTKI POWROTU DO NIŻSZEGO WIEKU PRZECHODZENIA...

w systemie zdefiniowanej składki sprawia, iż za 35 lat taka sytuacja niekoniecznie stanowiłaby nadmierne obciążenie dla finansów publicznych, jednakże w trakcie okresu przejściowego niewątpliwie wystąpiłyby poważne reperkusje. Żeby zapewnić stabilność finansom publicznym, musiałoby też dojść do zamrożenia emerytury minimalnej, ponieważ reguły funkcjonowania nowego systemu istotnie utrudniają jej samodzielne wypracowanie.



**Wykres 1. Zmiana wydatków emerytalnych w relacji do PKB w krajach UE w okresie 2060-2010 (w pkt proc.)**

Źródło: Komisja Europejska, *The 2012 Ageing Report. Economic and budgetary projections for the 27 EU Member States (2010-2060)*, *European Economy 2|2012*, p. 101.

Sytuację finansową FUS (Funduszu Ubezpieczeń Społecznych) w obszarze emerytur w latach 2012-2015 ukazuje tabela 2.

**Tabela 2. Przychody i wydatki na świadczenia emerytalne FUS w okresie 2012-2015 (mld zł)**

Wyszczególnienie	2012	2013	2014	2015
Składki na fundusz emerytalny	73,2	75,7	78,7	88,2
Świadczenia z funduszu emerytalnego	111,1	117,0	121,1	126,3
Dotacje z budżetu państwa	39,5	37,1	30,3	42,1
Refundacja ubytku składek przekazanych do OFE	8,2	10,7	8,3	3,1
Środki z Funduszu Rezerwy Demograficznej	2,9	2,5	2,5	-
Reforma OFE	-	-	11,0	4,8

Źródło: opracowanie własne na podstawie sprawozdań finansowych FUS za lata 2012-2015.

Zasadniczą konsekwencją powrotu do niższego wieku przechodzenia na emeryturę dla finansów publicznych będzie zwiększenie i tak bardzo wysokich dotacji budżetu państwa do FUS. Każdego roku wydatki przeznaczane na zaspokojenie świadczeń emerytalnych przewyższają fundusz składek o ok. 40 mld zł, a różnicę tę pokrywa budżet państwa. Cofnięcie reformy podwyższającej wiek emerytalny spowoduje dodatkowe powiększenie tej dysproporcji, negatywnie oddziałując zarówno na stronę przychodową poprzez zmniejszenie liczby potencjalnych pracowników, jak i wydatkową poprzez wzrost liczby emerytów<sup>8</sup>.

Dotacja do FUS to nie jedyne środki, jakie budżet państwa każdego roku dokłada do utrzymania systemu emerytalnego. Poza powszechnym systemem ubezpieczeń społecznych budżet państwa finansuje świadczenia prokuratorów i sędziów, którzy przeszli w stan spoczynku, emerytury zaopatrzeniowe służb mundurowych oraz dotuje KRUS (Kasę Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego). Uchwalenie stopniowego i konsekwentnego podniesienia wieku emerytalnego do 67 lat nie objęło służb mundurowych, prokuratorów ani sędziów, ale rolników. Oznacza to, że cofnięcie reformy dotyczyć będzie także tej grupy. Tymczasem w KRUS występuje jeszcze większa nierównowaga finansowa niż w FUS. W 2015 r. liczba rolników indywidualnych pobierających świadczenia z KRUS wynosiła 943 tys.<sup>9</sup>, a wielkość dotacji z budżetu państwa na ten cel sięgnęła 12,31 mld zł<sup>10</sup>.

Skutki obniżenia wieku emerytalnego do wielkości z 2012 r. nie ograniczają się do zwiększenia nierównowagi systemu emerytalnego. Ewentualne odwrócenie reformy będzie determinować także wiele innych zmiennej, które mają wpływ na stan szeroko rozumianych finansów publicznych. Ich zestawienie zawiera tabela 3.

<sup>8</sup> [https://rf.gov.pl/porady-sezonowe/Zmiany\\_w\\_Otwartych\\_Funduszach\\_Emerytalnych\\_OFE\\_\\_21667](https://rf.gov.pl/porady-sezonowe/Zmiany_w_Otwartych_Funduszach_Emerytalnych_OFE__21667) (online: 16.04.2017).

<sup>9</sup> GUS, *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2016*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2016, s. 150.

<sup>10</sup> Sprawozdanie finansowe KRUS za 2015 r.



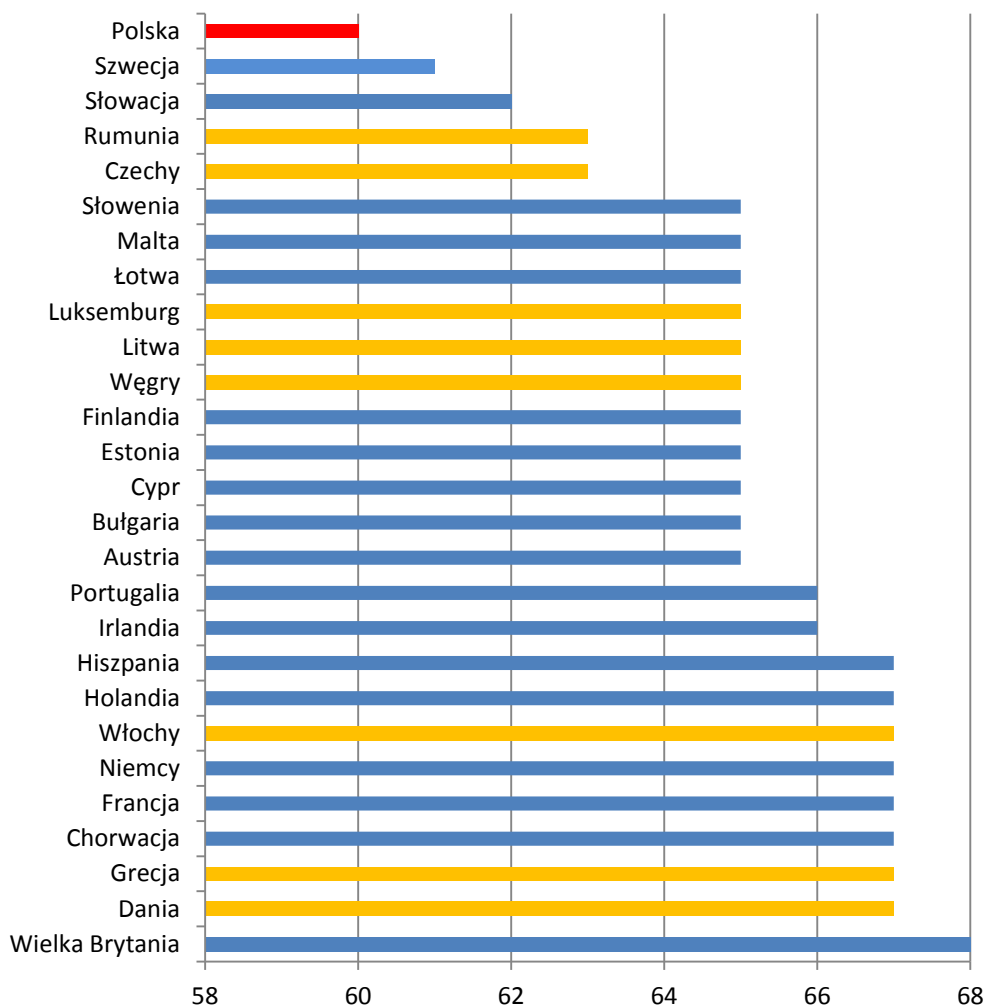
**Tabela 3. Pozytywne i negatywne skutki powrotu do poprzedniego wieku emerytalnego i ich wpływ na finanse publiczne**

Pozytywne skutki	Negatywne skutki
<p><b>1. Polepszenie stanu zdrowia Polaków.</b> Praca fizyczna do późnego wieku negatywnie odbija się na wydolności organizmu, jest także przyczyną chorób układu krążenia, takich jak: nadciśnienie tętnicze czy niedokrwienność serca. Natomiast wieloletnia praca biurowa stwarza poważne ryzyko osłabienia wzroku, wystąpienia schorzeń kręgosłupa, otyłości oraz miażdżycy. Prawo do wcześniejszego przechodzenia na emeryturę ograniczyłoby wiele wydatków publicznych na służbę zdrowia, a tym samym przyczyniłoby się do lepszej dystrybucji środków w ramach NFZ (Narodowego Funduszu Zdrowia).</p> <p><b>2. Zmniejszenie kosztów budowy i utrzymania przedszkoli i żłobków.</b> Niepracujący dziadkowie byłiby w stanie poświęcać większą ilość czasu na opiekę nad swoimi wnukami, dzięki czemu państwo nie musiałoby z roku na rok zwiększać liczby miejsc w przedszkolach i żłobkach, jak miało to miejsce dotychczas.</p> <p><b>3. Poprawa sytuacji demograficznej.</b> Zapaść demograficzna Polski wynika w dużej mierze z nadmiernego obciążenia pracą. Młodzi ludzie chętniej decydowaliby się na posiadanie dzieci, gdyby podczas pobytu w pracy mogli pozostawić je pod opieką swoich niepracujących rodziców.</p>	<p><b>1. Obniżenie wiarygodności finansowej państwa.</b> Inwestorzy zagraniczni mniej chętnie będą lokować swoje środki w Polsce. Bardzo prawdopodobny stanie się wzrost rentowności skarbowych papierów wartościowych. Może też dojść do dalszej deprecjacji złotego i wzrostu wyceny zadłużenia zagranicznego.</p> <p><b>2. Spowolnienie gospodarcze.</b> Powrót do wieku emerytalnego 65 lat dla mężczyzn i 60 lat dla kobiet może skutkować spadkiem tempa wzrostu gospodarczego nawet o 0,5 pkt proc. w skali roku.</p> <p><b>3. Niższe wpływy podatkowe i przyspieszona perspektywa podwyżek stawek podatkowych.</b> Krótszy czas pracy oznacza mniejsze zarobki w czasie całej długości trwania życia, co przełoży się na niższe wpływy podatkowe.</p> <p><b>4. Spadek wskaźnika aktywności zawodowej.</b> Współczynnik aktywności zawodowej, czyli relacja sumy pracujących i bezrobotnych do ogółu ludności w wieku produkcyjnym, należy do najniższych w Europie. Obniżenie wieku emerytalnego znacząco zahamuje jego wzrost, który jest warunkiem niemal niezbędnym, aby w czasie najbliższych 30 lat polska gospodarka mogła zbliżyć się rozmiarami do największych gospodarek europejskich.</p>

*Źródło: opracowanie własne na podstawie: Podwyższenie wieku emerytalnego: plusy i minusy, <http://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/594033,podwyzszenie-wieku-emerytalnego-plusy-i-minusy.html> (online: 16.04.2017).*

## **Konsekwencje utrzymywania różnicowanego wieku emerytalnego mężczyzn i kobiet**

Obecnie zapisany docelowy wiek emerytalny kobiet w 28 krajach UE prezentuje wykres 2. Kraje, w których według obowiązującego prawa wiek emerytalny będzie dalej podnoszony wraz ze wzrostem przeciętnego trwania życia to: Rumunia, Czechy, Luksemburg, Litwa, Węgry, Włochy, Grecja oraz Dania.



## Wykres 2. Docelowy wiek emerytalny kobiet w krajach UE

Źródło: A. Łaszek, R. Trzeciakowski, *Przywrócenie wieku emerytalnego będzie wypychać młodych Polaków na emigrację*, Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju, Warszawa 2015, s. 2.

Rozłożone na 28 lat podniesienie wieku emerytalnego Polek z 60 do 67 lat uchwalono w reakcji na wydłużające się przeciętne trwanie życia i nieuniknioną perspektywę ujemnego przyrostu naturalnego. Obecnie w Polsce kobiety żyją średnio 81,7 lat, a te które dożywają do 65 roku życia – 85,4 lat. Każdego roku ta wielkość rośnie o mniej więcej sześć miesięcy<sup>11</sup>. Podobne tendencje są charakterystyczne dla całej UE, dlatego aż połowa krajów Wspólnoty podniosła w ostatnich 5 latach wiek emerytalny kobiet,

<sup>11</sup> GUS, *Rocznik Demograficzny 2016*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2016, s. 502.

niejednokrotnie uzależniając go od zmian przeciętnej długości trwania życia. Przywrócenie poprzedniego wieku emerytalnego spowodowało, że w Polsce zapisany jest najniższy docelowy wiek uprawniający kobiety do przechodzenia na emeryturę wśród wszystkich państw członkowskich UE.

Wynoszący 60 lat wiek emerytalny kobiet z jednej strony zapewnia kobietom wiele przywilejów, lecz z drugiej przyczynia się do ich dyskryminacji. Do korzyści, jakie gwarantowały kobietom wcześniejsze regulacje dotyczące emerytur należy zaliczyć: 20-letni, czyli pięć lat krótszy niż dla mężczyzn, staż pracy wymagany do otrzymywania emerytury nie niższej niż minimalna<sup>12</sup>, możliwość dłuższego przebywania na emeryturze (nawet o 60% dłużej niż mężczyźni) oraz uśrednienie przeciętnej dalszej długości trwania życia dla obojga płci przy wyliczaniu kwoty świadczenia.

Mimo licznych przywilejów, jakie przewiduje dla kobiet sposób konstrukcji systemu emerytalnego, ze względu na krótszy czas pracy kwoty ich świadczeń są średnio o 30% niższe niż w przypadku mężczyzn. Inną konsekwencją zróżnicowanego wieku emerytalnego jest dyskryminacja kobiet na rynku pracy. Na kilka lat przed uzyskaniem prawa do przejścia na emeryturę kobiety wpadają w swoistą „pułapkę”. Oczekując, że wkrótce będą otrzymywać świadczenie z FUS, kobiety nierzadko przestają dbać o swoje kwalifikacje. Jednocześnie pracodawcy nie wysyłają już ich na kursy doszkalające, ponieważ wolą inwestować w osoby młode lub mężczyzn w tym samym wieku, którzy przepracują w firmie jeszcze dwukrotnie dłużej. Po osiągnięciu wieku emerytalnego i uzyskaniu od ZUS informacji, jak niska będzie jej emerytura, kobieta niejednokrotnie chce kontynuować pracę, ale pracodawca ze względu na jej zdezaktualizowane kwalifikacje preferuje zatrudnienie innych osób na to stanowisko. Położenie kobiet na rynku pracy dodatkowo pogarsza obowiązywanie przepisu o okresie ochronnym, zabraniającego wypowiedzenie pracownikowi umowy w normalnym trybie na cztery lata przed osiągnięciem wieku emerytalnego. Oznacza to, że przy wieku emerytalnym 60 lat kobieta wchodzi w okres ochronny już po osiągnięciu 56. roku życia. W efekcie pracodawcy na ogół są niechętni zatrudnianiu kobiet mających 50 i więcej lat. Utrzymanie w mocy reformy podnoszącej i docelowo zrównującej wiek emerytalny mężczyzn i kobiet doprowadziłoby do istotnego zwiększenia aktywności zawodowej tej grupy społecznej<sup>13</sup>.

---

<sup>12</sup> Art. 87 ust. 1 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118, z późn. zm.)

<sup>13</sup> A. Klimkiewicz, *Społeczne konsekwencje podwyższenia wieku emerytalnego kobiet*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, vol. 16, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013, ss. 262-264.

## Podsumowanie

Chociaż dalsze obowiązywanie wieku emerytalnego równego 60 lat dla kobiet i 65 lat dla mężczyzn z pewnością niesie liczne korzyści dla takich obszarów jak służba zdrowia oraz edukacja, zwłaszcza przedszkolna i wczesnoszkolna, to jego konsekwentne utrzymywanie przez kolejne kilkadziesiąt lat, w obliczu postępującego procesu starzenia się społeczeństwa, może doprowadzić finanse publiczne do ruiny i wywołać trwałą recesję. Symulacje ZUS jednoznacznie pokazują, że w rezultacie obniżenia wieku emerytalnego do poprzednich wartości średnia stopa zastąpienia ostatniej pensji emeryturą w 2050 r. wyniesie jedynie 20%, co będzie skutkowało wzrostem ubóstwa wśród osób pobierających świadczenia z FUS. Nastąpi tym samym większe rozwarstwienie dochodów społeczeństwa, które niemal zawsze ma negatywny wpływ na poziom zagregowanej konsumpcji i wzrost gospodarczy.

## Literatura

- GUS, *Mały Rocznik Statystyczny Polski 2016*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2016.
- GUS, *Prognoza ludności na lata 2014-2050*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2014.
- GUS, *Rocznik Demograficzny 2016*, Zakład Wydawnictw Statystycznych, Warszawa 2016.
- Jankowska-Jędrasik I., *Ubezpieczenia społeczne, t. II: Ubezpieczenie emerytalne. Ubezpieczenie rentowe*, Wydawnictwo Prawnicze LexisNexis, Warszawa 2003.
- Klimkiewicz A., *Spółeczne konsekwencje podwyższenia wieku emerytalnego kobiet*, „Annales. Etyka w życiu gospodarczym”, vol. 16, Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Łódź 2013.
- Komisja Europejska, *The 2012 Ageing Report. Economic and budgetary projections for the 27 EU Member States (2010-2060)*, European Economy 2|2012.
- Komisja Europejska, *The Ageing report 2015. Underlying Assumptions and Projection Methodologies*, European Economy 8|2014.
- Łaszek A., Trzeciakowski R., *Przywrócenie wieku emerytalnego będzie wypychać młodych Polaków na emigrację*, Fundacja Forum Obywatelskiego Rozwoju, Warszawa 2015.
- Sprawozdania finansowe FUS za lata 2012-2015.
- Sprawozdanie finansowe KRUS za 2015 r.
- Sułkowska W. (red.), *Ubezpieczenia*, Wydawnictwo Akademii Ekonomicznej w Krakowie, Kraków 2007.

## Akty prawne

Ustawa z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (Dz. U. Nr 162, poz. 1118, z późn. zm.)

**Źródła internetowe**

Chądzyński M., Osiecki G., *Emerytura, czyli 30 proc. pensji. Stopa zastąpienia będzie nie na rękę*, <http://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/900780,emerytury-w-polsce-stopa-zastapienia.html> (online: 16.04.2017).

<http://emerytura.gov.pl/system-emerytalny/waloryzacja-stopa-zwrotu/> (online: 16.04.2017).

<http://stat.gov.pl/wskazniki-makroekonomiczne/> (online: 16.04.2017).

[https://rf.gov.pl/porady-sezonowe/Zmiany\\_w\\_Otwartych\\_Funduszach\\_Emerytalnych\\_OFE\\_\\_21667](https://rf.gov.pl/porady-sezonowe/Zmiany_w_Otwartych_Funduszach_Emerytalnych_OFE__21667) (online: 16.04.2017).

*Podwyższenie wieku emerytalnego: plusy i minusy*, <http://serwisy.gazetaprawna.pl/emerytury-i-renty/artykuly/594033,podwyzszenie-wieku-emerytalnego-plusy-i-minusy.html> (online: 16.04.2017).

*Sondaż: Polacy przeciw podniesieniu wieku emerytalnego*, <http://www.newsweek.pl/polska/sondaz--polacy-przeciw-podniesieniu-wieku-emerytalnego,91171,1,1.html> (online: 16.04.2017).

THE ECONOMIC CONSEQUENCES OF RETURNING TO A LOWER RETIREMENT AGE

Summary

*On June 1, 2012, President Bronislaw Komorowski signed an unpopular act eventually raising the retirement age from 60 years for women and 65 years for men to 67 years for both sexes. However, 4 and a half years later his successor in this position, Andrzej Duda, decided to completely overturn this reform in accordance with the promises made during the election campaign, even though it was spread over a long period of time. This article attempts to assess the economic effects of lowering the retirement age.*

*Keywords: demography, public finance, social security, retirement age.*

Autor

***mgr Mateusz Furmanik***  
Uniwersytet Ekonomiczny  
w Krakowie

# 14

## ROLA PAŃSTWA W KONCEPCJI SPOŁECZNEJ GOSPODARKI RYNKOWEJ I JEJ ZMIANY W ŚWIETLE STRATEGII NA RZECZ ODPOWIEDZIALNEGO ROZWOJU

Grzegorz Hołyński

Słowa kluczowe: społeczna gospodarka rynkowa, polityka gospodarcza, odpowiedzialny rozwój.

### Wprowadzenie

Początki społecznej gospodarki rynkowej wiąże się powszechnie z wyłonieniem się w okresie od lat 20. do 40. XX w. niemieckiego ordoliberalizmu. Grupa ekonomistów i prawników skupiona wokół tzw. szkoły fryburskiej sformułowała i rozwijała koncepcję nowego systemu społeczno-gospodarczego, będącego połączeniem myśli liberalnej i socjalnej. Wśród głównych przedstawicieli tej szkoły ekonomii wymieniani są: Walter Eucken, Wilhelm Röpke, Franz Böhm, Leonhard Miksch, Alfred Müller-Armack i Ludwig Erhard<sup>1</sup>.

Ordoliberalizm główne założenia programowe opiera o te same wartości co inne szkoły nurtu liberalnego. Jego cechami charakterystycznymi są: deklaracja syntezy idei wolnego rynku z wartościami społecznymi oraz zmiana podejścia do sposobu kształtowania procesów gospodarczych, wyrażająca się w odejściu od leseferyzmu na rzecz świadomego ich porządkowania. *Ordo*, czyli porządek rzeczy, stan uporządkowania i połączenia wielu elementów w sensowną całość, na gruncie ekonomii – w wydaniu przedstawicieli szkoły fryburskiej – jest założeniem normatywnym i oznacza konieczność poszukiwania i budowania pożądanego ładu gospodarcze-

---

<sup>1</sup> Określenia „socjalna gospodarka rynkowa” jako pierwszy użył A. Müller-Armack w roku 1947 w swojej pracy: *Wirtschaftslenkung und Marktwirtschaft*. Verlag für Wirtschaft und Sozialpolitik, Hamburg 1947 (za: J. Czech-Rogosz, *Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej*, [w:] S. Swadźba (red.), *Systemy gospodarcze. Zagadnienia teoretyczne*, AE Katowice 2009, s. 91). Od tamtego czasu nazwa *Soziale Marktwirtschaft* weszła na stałe do nazewnictwa niemieckiego jako określenie systemu społeczno-ekonomicznego oraz rzeczywistości gospodarczej powojennych Niemiec. Mimo, że niektórzy przedstawiciele nurtu ordoliberalnego (np. W. Eucken) nie używali nazwy „społeczna gospodarka rynkowa”, w tym opracowaniu rozróżnienie między ordoliberalizmem i społeczną gospodarką rynkową nie będzie akcentowane.

go (*Wirtschaftsordnung*)<sup>2</sup>. Tym samym, ujęcie procesów gospodarczych w uporządkowane ramy, staje się kardynalnym imperatywem dla sposobu prowadzenia polityki gospodarczej.

Celem niniejszego rozdziału jest próba uchwycenia aktualnych przemian społecznej gospodarki rynkowej w odniesieniu do roli państwa i zasad prowadzenia polityki gospodarczej na podstawie *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*. Opracowanie koncentruje się na roli państwa w polityce gospodarczej. Warstwy polityk społecznej i terytorialnej zawarte w dokumencie zostały zasadniczo pominięte.

## **Zadania państwa w koncepcji społecznej gospodarki rynkowej**

Założenia koncepcji społecznej gospodarki rynkowej stwarzają dwie podstawy, dla których państwo zostaje systemowo włączone do modelu ekonomicznego. Po pierwsze, państwu zostaje powierzony obowiązek tworzenia i utrzymania porządku (ładu) gospodarczego; po drugie, zadaniem państwa jest nakierowanie gospodarki wolnorynkowej na osiągnięcie celów społecznych<sup>3</sup>.

### **Pojęcie ładu gospodarczego**

W celu połączenia liberalnego nurtu ekonomii z niemieckimi realiami, w szczególności krytyką wolnego rynku i ugruntowanym poglądem o potrzebie istnienia silnego państwa, W. Eucken<sup>4</sup> posługuje się konstrukcją „ładu gospodarczego” (*Wirtschaftsordnung*). Ład gospodarczy utożsamia z ramowo nakreślonymi pryncypiami funkcjonowania modelu gospodarczego. Powierzając państwu rolę instytucji korygującej<sup>5</sup> odchylenie się wolnorynkowej gospodarki od modelu idealnego zakłada, iż dzięki temu możliwe jest, aby realna gospodarka funkcjonowała stale i zgodnie z przyjętymi zasadami ładu. Tym samym ordoliberalowie uznają potrzebę istnienia silnego państwa. Jednak siła państwa ma być używana wyłącznie w obszarze zapewnienia porządku gospodarczego dla uczestników wolnego ry-

---

<sup>2</sup> P. Pysz, *Społeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, PWN, Warszawa 2008, s. 36.

<sup>3</sup> Najwyraźniej i najlepiej konkretyzacji koncepcji społecznej gospodarki rynkowej w obszarze jej „socjalnego charakteru” dokonuje A. Müller-Armack. Patrz np. K. Grimm, *Socjalna gospodarka rynkowa w RFN. Koncepcja – rozwój – problematyka*, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 1992, s. 17.

<sup>4</sup> W. Eucken, *Podstawy polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005, Księga czwarta, w szczególności od s. 291.

<sup>5</sup> *Ibidem*, ss. 374-375.

nku, czyli utrzymania ram postulowanego, świadomie kształtowanego ładu gospodarczego, a nie w formie udziału w procesach gospodarczych (np. poprzez bezpośrednie interwencje). Powyższa myśl została wyrażona w sformułowanej przez W. Euckena zasadzie prymatu polityki kreowania ładu gospodarczego nad polityką procesową: „polityka gospodarcza państwa powinna być skierowana na kształtowanie form ustroju gospodarczego, a nie na sterowanie procesem gospodarczym”<sup>6</sup>.

Porządek gospodarczy oznacza zatem porządek instytucjonalny i prawny, podkreślający zasadniczą rolę władzy państwowej jako prawodawcy. Obejmuje ponadto określone formy aktywności państwa i reguły zachowań podmiotów gospodarczych, które wyznaczają ramy dla przebiegu procesów gospodarczych. Państwo ma prawo i obowiązek kształtowania ładu i jednoczesny nakaz powstrzymania się od uczestnictwa w procesach gospodarczych. Z kolei przedsiębiorcy, pracownicy i konsumenci mogą swobodnie uczestniczyć w przebiegu procesów gospodarczych, natomiast nie mogą modyfikować ładu.

### **Elementy składowe ładu gospodarczego**

Konstruując model ordoliberalnej gospodarki, W. Eucken<sup>7</sup> wyróżnia w nim elementy podstawowe i elementy dopełniające. Centrum modelu zajmuje mechanizm rynkowy (konkurencji doskonałej). Dzięki wolnej konkurencji producentów i racjonalnym wyborom konsumentów, rzadkość zasobów i dóbr zostaje prawidłowo wyrażona w poziomie ich cen, co zapewnia ich optymalną alokację. Pryncypialność tego postulatu wyraża się w tym, że zestaw warunków funkcjonowania gospodarki zapewniających konkurencję możliwie bliską doskonałej zostaje ujęty w zbiór zasad konstytuujących. Zasady konstytuujące obejmują: stabilność wartości pieniądza, otwartość rynków, prywatną własność środków produkcji oraz stabilność polityki gospodarczej. Zasady konstytuujące stanowią fundamenty modelu ordoliberalnej gospodarki.

Stabilność wartości pieniądza obejmuje zarówno polityką pieniężną, jak i polityką walutową<sup>8</sup>. Umieszczenie przez ordoliberalistów mechanizmu rynkowego w centralnym punkcie modelu wynika z ideowej rezygnacji ze sterowania gospodarką na wzór krytykowanego i programowo odrzuconego przez nich systemu gospodarki planowej. Skoro to rynek, a nie centralne sterowanie ma zapewniać optimum alokacji, niezbędny jest zatem sprawny

---

<sup>6</sup> W. Eucken, *Podstawy polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005, s. 377.

<sup>7</sup> *Ibidem*, s. 377.

<sup>8</sup> W. Eucken, *op. cit.*, ss. 297-305.



mechanizm cen, który w sposób niezakłócony przekazywałby uczestnikom procesu gospodarowania informacje o rzadkości zasobów i faktycznych preferencjach konsumentów. Stabilność wartości pieniądza jest więc zasadą polityki gospodarczej o fundamentalnym znaczeniu, podkreślaną z podobną determinacją przez wszystkich przedstawicieli omawianej tu koncepcji gospodarczej.

Rynkowy mechanizm konkurencji, oparty o prawidłowo funkcjonujący system cen, powinien prawidłowo wyrażać preferencje konsumentów i rzadkość zasobów. Zaburzenie tego mechanizmu przez procesy inflacyjne czy deflacyjne wywołane niedostosowaniem podaży pieniądza, podważałoby stabilność i efektywność całego modelu. Prawidłowe bodźce dla producentów i konsumentów wyrażone przez ceny, nie mogą być też wywołane dyktatem cen przez monopolistów, ani zakłócane przez ingerencję państwa w postaci reglamentacji czy innych bezpośrednich regulacji cenowych. Podobnie polityka walutowa powinna odzwierciedlać rzeczywiste relacje waluty krajowej do walut obcych, bez zaburzeń wywołanych przez centralne wyznaczania kursu albo administracyjne ograniczenia w wymianie z zagranicą.

Otwartość rynków<sup>9</sup> oznacza utrzymanie stanu swobodnego wejścia i wyjścia z rynku. Zagwarantowanie przez państwo wolnego dostępu do rynku dla wszystkich jest nieodłącznie związane z paradygmatem pełnej konkurencji wolnorynkowej. W tym obszarze zadaniem państwa jest niedopuszczenie do monopolizacji i kartelizacji gospodarki z jednej strony oraz powstrzymanie się od jakichkolwiek administracyjnych ograniczeń dostępu do rynku z drugiej strony.

Konkurencyjność wymaga także prawa każdego podmiotu rynkowego do swobodnego zawierania umów<sup>10</sup>. Wydaje się, że ten warunek jest technicznym dopełnieniem postulatu pełnej konkurencji i otwartych rynków. Logika tej kategorii obejmuje również swobodę wyboru zawodu i miejsca pracy oraz swobodę wykonywania działalności zarobkowej.

Odrzucając centralne sterowanie gospodarką, konieczne jest zapewnienie systemu motywacyjnego i odpowiedzialności za podejmowane decyzje gospodarcze. Ordoliberalowie przyjmują w tym miejscu, iż prywatna własność środków produkcji wraz z zasadą odpowiedzialności materialnej za wyniki działalności gospodarczej najskuteczniej zachęcają do podejmowania ryzyka, inicjatywy. Przy tym zmuszają do uzyskiwania efektywności i przejawiania innowacyjności<sup>11</sup>. Istotnym postulatem wobec państwa w tym miejscu jest zapewnienie takich warunków przebiegu procesów go-

---

<sup>9</sup> W. Eucken, *op. cit.*, ss. 305-310.

<sup>10</sup> *Ibidem*, ss. 316-319.

<sup>11</sup> *Ibidem*, ss. 311-315; 320-325.

spodarowania, aby żaden podmiot nie mógł przenosić odpowiedzialności za wyniki swoich decyzji na innych.

Wspomniana wcześniej ideowa rezygnacja ze sterowania gospodarką związana jest ściśle z pryncypialnym przekonaniem o zdolności mechanizmu rynkowego do samoregulacji. W tym miejscu ordoliberalowie niewiele różnią się od innych odłamów liberalizmu gospodarczego. Postulat stabilności polityki gospodarczej połączony jest w równej mierze z wiarą w samoregulację mechanizmu rynkowego, jak i ochroną racjonalności zachowań producentów i konsumentów. Zorientowanie całego modelu na osiąganie długoterminowych celów wyklucza krótkoterminowe zmiany polityki gospodarczej. Zakłócenia wywoływane przez stosowanie dyskrecjonalnych metod ingerencji państwa dla osiągania bieżących potrzeb uznawane są za niedopuszczalne i szkodliwe z punktu widzenia stabilności funkcjonowania całego modelu. Ponadto, zapewnienie racjonalności podejmowanych przez uczestników rynku decyzji wymaga funkcjonowania w stabilnym, przewidywalnym otoczeniu. Zaburzenie stabilności warunków gospodarczych powoduje wzrost ryzyka i zmianę dokonywanych wyborów, a tym samym osiągnięcie optymalnej równowagi przy zachowaniu racjonalności i suwerenności producentów i konsumentów staje się niemożliwe. W szczególności, niekorzystny wpływ braku stabilności prowadzonej przez państwo polityki gospodarczej uwidacznia się w ciągłości i skali procesów inwestycyjnych.

Uzupełnieniem zbioru zasad konstytuujących jest zbiór zasad regulujących<sup>12</sup>. Ich pomocniczy charakter w modelu wyraża się tym, że ich zastosowanie przewidziane jest do celów korekty ewentualnych nieprawidłowości funkcjonowania konkurencji wolnorynkowej, w szczególności, gdy z określonych powodów dochodzi do: pojawienia się naturalnych i lokalnych monopolii; drastycznych, niemożliwych do zaakceptowania różnic dochodowych; nieuwzględniania w rachunku ekonomicznym przedsiębiorstw efektów zewnętrznych oraz występowania anormalnych reakcji po stronie podaży, zwłaszcza pracy<sup>13</sup>.

Wśród zasad regulujących znajduje się nadzór państwa nad monopolami<sup>14</sup>. Postulat, aby państwo tworzyło i nadzorowało funkcjonowanie konkurencji wolnorynkowej, wynika z obserwowanych w praktyce gospodarczej negatywnych skutków funkcjonowania monopolii i porozumień kartelowych. W. Eucken przyznawał, iż tendencja do zastępowania konkurencji rynkowej przez monopole i oligopole oznaczała koncentrację władzy gospodarczej a przez to zagrożenie dla wolności jednostek, co było nie do

---

<sup>12</sup> W. Eucken, *op. cit.*, s. 294.

<sup>13</sup> P. Pysz., *op. cit.*, s. 62.

<sup>14</sup> W. Eucken, *op. cit.*, s. 334.

pogodzenia z liberalnymi wartościami koncepcji społecznej gospodarki rynkowej. Wyraził to w postaci zasady: „polityka państwa powinna zmierzać do rozbijania grup dominujących w gospodarce, bądź do ograniczania ich działalności”<sup>15</sup>. Państwo powinno, zdaniem Euckena, ograniczać wpływ grup dominujących na gospodarkę poprzez konsekwentną likwidację wszelkich przywilejów, którymi dysponują organizacje pracodawców, pracobiorców czy konsumentów, po to, aby utrzymać własną zdolność do działania (w obszarze kształtowania ładu), a także by zapewnić procesowi gospodarczemu odpowiednie sterowanie za pomocą cen konkurencyjnych<sup>16</sup>.

W gospodarce rynkowej podział produktu społecznego stanowi wynik procesu konkurencji. Ponieważ nie zawsze odpowiada on wyobrażeniom o podziale zgodnym z życzeniami społecznymi, stąd też wymaga korekty poprzez politykę kształtowania dochodów<sup>17</sup>.

Nieuwzględnienie w rachunku ekonomicznym przedsiębiorstw efektów zewnętrznych stanowi mankament zachowań podmiotów wolnorynkowych, który daje podstawę dla umieszczenia w ordoliberalnej koncepcji gospodarki mandatu dla stanowienia przez państwo regulacji zapobiegających dewastacji deficytowych zasobów środowiska naturalnego<sup>18</sup>.

W grupie zasad regulujących umieszczona została także polityka płac minimalnych<sup>19</sup>. Mimo, że ordoliberalowie generalnie akceptują elastyczność (zmiennosc) poziomu płac w procesie dostosowania popytu i podaży, uznają jednak szczególny charakter transakcji rynkowych w tym obszarze. Z uwagi na konieczność wzięcia pod uwagę wartości społecznych, postulują ochronę pracowników przed obniżką płac, zwłaszcza w okresie dekoniunktury.

Tak rozumiane zasady regulujące polityki gospodarczej oznaczają akceptację ingerencji państwa w przebieg procesów gospodarczych, tylko z uwagi na wyjątkowe, wyżej wskazane okoliczności. Jednocześnie, dla zachowania spójności modelu, ustalone zostają reguły, którymi powinno kierować się państwo zawsze, dokonując bezpośredniej ingerencji w gospodarkę.

---

<sup>15</sup> W. Eucken, *op. cit.*, s. 376.

<sup>16</sup> *Ibidem*, s. 379.

<sup>17</sup> *Ibidem*, ss. 340-341. Należy jednak wskazać na odrębność poglądów L. Erharda, który w mniejszym stopniu niż pozostali twórcy koncepcji społecznej gospodarki rynkowej godził się na kształtowanie dochodów poprzez ich redystrybucję. Patrz: L. Erhard, *Dobrobyt dla wszystkich*, PTE, Warszawa 2012, ss. 290-294.

<sup>18</sup> W. Eucken, *op. cit.*, s. 342.

<sup>19</sup> *Ibidem*, s. 344.

## **Zasady ingerencji państwa w przebieg procesów gospodarczych**

Porządkując kwestię roli państwa, twórcy idei społecznej gospodarki rynkowej wskazują nie tylko jego zadania, ale także określają dopuszczalny zakres oddziaływania i pierwszeństwo praw poszczególnych uczestników rynku. Przyznane państwu prawo (wyjątkowych) ingerencji w gospodarkę podlega dalszemu uściśleniu: jakkolwiek udział państwa w procesach gospodarczych, uznawany za przejaw selektywnych, dyskrecjonalnych form prowadzenia polityki gospodarczej, musi spełniać kryterium niesprzeczności z nadrzędnym zadaniem zapewnienia konkurencyjnego ładu gospodarczego. W. Röpke w tym miejscu posługuje się pojęciem interwencji konformistycznych, tj. takich, które są zgodne z logiką rynku<sup>20</sup>. A. Müller-Armack nakazuje w polityce państwa uwzględnianie zasady subsydiarności, która daje inicjatywie prywatnej jednostki lub grup społecznych pierwszeństwo przed działaniami państwa<sup>21</sup>.

Dzięki podporządkowaniu interwencji państwa wspomnianym zasadom niesprzeczności, konformizmu i subsydiarności, zagwarantowana ma być spójność w odniesieniu do wszystkich stosowanych narzędzi polityki gospodarczej.

## **Rola państwa w Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju**

Analiza *Strategii*<sup>22</sup> może być przeprowadzona na płaszczyźnie polityki gospodarczej w odniesieniu do trafności diagnozy, poprawności sformułowanych celów i doboru sposobów ich osiągnięcia, czy też skuteczności podjętych działań. Bądź też na płaszczyźnie przemian i zgodności proponowanej polityki ekonomicznej z wymiarem ustrojowym. Autor zmierza wyłącznie ku drugiej z wymienionych.

Rozpoczęty po ostatnim kryzysie finansowym (od roku 2008) po-

---

<sup>20</sup> Za: P. Pysz, *op. cit.*, s. 74.

<sup>21</sup> K. Grimm, *op. cit.*, s. 15. Przybliżenie dorobku A. Müller-Armacka zawiera artykuł D. Janiszewskiej, *Teoretyczna koncepcja społecznej gospodarki rynkowej według Alfreda Müller-Armacka*, „Gospodarka Narodowa” 2015, nr 3. Więcej na temat zasady subsydiarności: A. Grabowska, *Zasada subsydiarności w społecznej gospodarce rynkowej. Odniesienia do rozwiązań polskiej transformacji*, [w:] S. Lis (red.), *Społeczna gospodarka rynkowa. W poszukiwaniu modelu rozwoju gospodarczego krajów postsocjalistycznych*, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2009, s. 467.

<sup>22</sup> Dokument *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)* przyjęty uchwałą Rady Ministrów w dniu 14.02.2017, [https://www.mr.gov.pl/media/36848/SOR\\_2017\\_maly\\_internet\\_03\\_2017\\_aa.pdf](https://www.mr.gov.pl/media/36848/SOR_2017_maly_internet_03_2017_aa.pdf) (online: 27.04.2017). Autor zachowuje pisownię zgodną z oryginalnym dokumentem; stosuje także zapis skrócony dokumentu – *Strategia*.

wrót do polityki interwencji okazuje się mieć trwały charakter. Początkowo uzasadnieniem dla podejmowanych przez rządy i banki centralne nadzwyczajnych środków interwencyjnych była potrzeba stabilizacji rynków finansowych i niedopuszczenie do wybuchu „głębokiego kryzysu” obejmującego całość gospodarki. Natomiast wraz z postawioną diagnozą, iż kraje o wysokim stopniu uprzemysłowienia wykazały większą odporność na kryzys, do wiązki celów europejskiej polityki przemysłowej dołączyła reindustrializacja. Przyjęto nowy paradygmat prowadzenia polityki rozwoju: połączenie podejścia horyzontalnego i sektorowego. Podstawę teoretyczną nowego podejścia do polityki i rozwoju stanowi nowa ekonomia strukturalna Justina Lina. Ponieważ w praktyce nie sposób wyizolować polityk przemysłowej i rozwoju od całości wzrostu gospodarczego i pozostałych polityk gospodarczych, należy przyjąć, iż nowy paradygmat w sposób faktyczny będzie wbudowany w każdą płaszczyznę modelu społeczno-ekonomicznego.

Odnotać należy ciągłość i związek *Strategii* z innymi głównymi dokumentami dotyczącymi europejskiej i polskiej polityki społeczno-gospodarczej. *Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* jest aktualizacją *Strategii Rozwoju Kraju 2020*<sup>23</sup>, będącej krajową implementacją unijnej strategii *Europa 2020*<sup>24</sup>, wyznaczającej zmiany polityki gospodarczej na poziomie europejskim.

Tak jak w strategii *Europa 2020* wskazano, iż przedstawiana w niej wizja rozwoju jest propozycją społecznej gospodarki rynkowej XXI w., również w *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju* znajduje się odniesienie do społecznej gospodarki rynkowej jako obowiązującego, konstytucyjnego modelu.

Identyfikacja instrumentów polityki ekonomicznej, deklarowanych zasad działania i roli państwa ma istotne znaczenie dla oceny faktycznych przemian modelu gospodarczego. W *Strategii* należy wyróżnić elementy odpowiadające tym, które w opisanej wyżej koncepcji społecznej gospodarki rynkowej podniesione są do rangi zasad ustrojowych. Zatem, mimo że w *Strategii* elementy te są umieszczane w kategorii celów, aby było możliwe porównanie, konieczna jest reklasyfikacja tych elementów do kategorii zasad polityki gospodarczej. Dotyczy to: stabilności makroekonomicznej, w tym w szczególności równowagi finansów publicznych, porządku instytucjonalnego i prawnego, zorientowania prowadzonej polityki pań-

---

<sup>23</sup> Dokument przyjęty uchwałą Rady Ministrów w dniu 25.09.2012, [https://www.mr.gov.pl/media/3336/Strategia\\_Rozwoju\\_Kraju\\_2020.pdf](https://www.mr.gov.pl/media/3336/Strategia_Rozwoju_Kraju_2020.pdf) (online: 27.04.2017).

<sup>24</sup> Komunikat Komisji, *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Bruksela 2010, [ec.europa.eu/eu2020/pdf/1\\_PL\\_ACT\\_part1\\_v1.pdf](http://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf) (online: 27.04.2017).

stwa na osiągnięcie celów społecznych (spójność społeczna, rozwój, „poprawa jakości” kapitału społecznego, wzrost poziomu powszechnego dobrobytu). Łatwo odnaleźć zbieżność tych elementów *Strategii* z zasadami zawartymi w koncepcji społecznej gospodarki rynkowej. W tym zakresie zgodność praktyki (póki co deklaracji prowadzenia polityki gospodarczej) z koncepcją teoretyczną nie powinna być dyskusyjna.

Inaczej jest z tymi elementami *Strategii*, które – jak wskazują sami autorzy – stanowią *novum*. Analiza tekstu *Strategii* pozwala na wyróżnienie deklarowanych, podstawowych, nowych zasad prowadzenia polityki gospodarczej:

1. aktywne i selektywne kreowanie warunków dla rozwoju przez instytucje państwa,
2. instytucje państwa nie odpowiadają za decyzje biznesowe podmiotów prywatnych, lecz stają się inspiratorem zachowań przedsiębiorców, umożliwiają rozwój nowych gałęzi/dziedzin w gospodarce i sprzyjają wykorzystaniu rynkowych mechanizmów stymulowania powstawania i wdrażania nowoczesnych rozwiązań technologicznych,
3. zwiększenie odpowiedzialności instytucji państwa za kształtowanie procesów gospodarczych, społecznych i terytorialnych.

Zgodnie ze wskazanym wcześniej nakazem powstrzymania się przez państwo od udziału i ingerencji w procesy gospodarcze i skoncentrowaniu się na tworzeniu ładu, zapowiedź aktywnego i selektywnego kreowania warunków rozwoju może budzić wątpliwości, co do zgodności z zasadami koncepcji. Interwencje państwa dopuszczalne są w wyjątkowych sytuacjach i pod warunkiem ich zgodności z regułami rynkowymi (interwencje konformistyczne) i z zachowaniem zasady subsydiarności. W sytuacji, gdy aktywne i selektywne kreowanie warunków dla rozwoju ma stać się podstawą polityki rozwoju, trudno założyć zachowanie zgodności takiej polityki z zasadami koncepcji. Idąc dalej, państwo dokonujące selekcji branż i produktów, chcąc podnieść skuteczność własnych działań i zapewnić osiągnięcie zamierzonego rezultatu, może dążyć do przyznania przywilejów części przedsiębiorcom<sup>25</sup>, np. w postaci tworzenia barier wejścia na rynki. Potencjalnie niosłoby to ze sobą ryzyko naruszenia kolejnych zasad: otwartości rynków oraz nakazu tworzenia warunków do konkurencji rynkowej na równych zasadach.

---

<sup>25</sup> Na ryzyka związane z zakłóceniami, jakie może powodować założenie zawarte w *Strategii* o instytucjonalnym wsparciu przez państwo poszczególnych branż zwraca uwagę m.in. M. Bukowski w analizie: *Blaski i cienie Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju*, Analiza 2016/11, Instytut Obywatelski, [www.institutobywatelski.pl](http://www.institutobywatelski.pl) (online: 27.04.2017).

## Podsumowanie

Analiza *Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju*, jako zapowiedzi przemian praktyki społecznej gospodarki rynkowej, uzmysławia znaczną pojemność interpretacyjną tej koncepcji, w szczególności zawartych w niej zasad dotyczących roli państwa. Nie może to wszakże dziwić, skoro programowo koncepcja ta jest syntezą dwóch odległych nurtów ekonomii: wolnorynkowego i socjalnego. W toczącej się wśród badaczy dyskusji nad właściwym rozumieniem zasad tej koncepcji można wyróżnić tendencję do interpretacji zawężającej, która eksponuje dorobek W. Euckena oraz wskazuje, iż w praktyce społeczna gospodarka rynkowa była realizowana jedynie przez L. Erharda w latach 1948-1966, jak również tendencję do interpretacji rozszerzającej, przyznającej całej powojennej polityce gospodarczej Niemiec status socjalnej gospodarki rynkowej. Kluczowe w ocenie zgodności *Strategii* z koncepcją społecznej gospodarki rynkowej są zamierzenia „interwencji” bezpośrednio w procesy gospodarcze, skoncentrowane w dodatku na wąskiej liczbie produktów w ramach inicjatyw flagowych. Interwencje dokonywane stale, systemowo, należałoby uznać za sprzeczne z podstawową koncepcją społecznej gospodarki rynkowej. Implikuje to konieczność poszukiwania nowej formuły teoretycznej dla przeobrażającego się ustroju społeczno-gospodarczego. Tak jak nowa ekonomia strukturalna tworzy syntezę podejścia horyzontalnego i sektorowego w odniesieniu do koncepcji polityki przemysłowej (i polityki rozwoju), tak też niezbędna wydaje się kolejna synteza szkół ekonomii wyjaśniająca ustrojowe zasady porządku gospodarczego, role jego uczestników i stosowane instrumenty. Synteza dająca podstawy teoretyczne utrzymywania odrębności społecznej gospodarki rynkowej od innych koncepcji ustrojowych.

## Literatura

- Czech-Rogosz J., *Koncepcja społecznej gospodarki rynkowej*, [w:] S. Swadźba (red.), *Systemy gospodarcze. Zagadnienia teoretyczne*, AE Katowice 2009.
- Erhard L., *Dobrobyt dla wszystkich*, PTE, Warszawa 2012.
- Eucken W., *Podstawy polityki gospodarczej*, Wydawnictwo Poznańskie, Poznań 2005.
- Grabowska A., *Zasada subsydiarności w społecznej gospodarce rynkowej. Odniesienia do rozwiązań polskiej transformacji*, [w:] S. Lis (red.), *Społeczna gospodarka rynkowa. W poszukiwaniu modelu rozwoju gospodarczego krajów postsocjalistycznych*, Uniwersytet Ekonomiczny w Krakowie, Kraków 2009.
- Grimm K., *Socjalna gospodarka rynkowa w RFN. Koncepcja – rozwój – problematyka*, Fundacja im. Friedricha Eberta, Warszawa 1992.
- Janiszewska D., *Teoretyczna koncepcja społecznej gospodarki rynkowej według Alfreda Müller-Armacka*, „Gospodarka Narodowa” 2015, nr 3.

Pysz P., *Spółeczna gospodarka rynkowa. Ordoliberalna koncepcja polityki gospodarczej*, PWN, Warszawa 2008.

### **Źródła internetowe**

Komunikat Komisji, *Europa 2020. Strategia na rzecz inteligentnego i zrównoważonego rozwoju sprzyjającego włączeniu społecznemu*, Bruksela 2010, [ec.europa.eu/eu2020/pdf/1\\_PL\\_ACT\\_part1\\_v1.pdf](https://ec.europa.eu/eu2020/pdf/1_PL_ACT_part1_v1.pdf) (online: 27.04.2017).

*Strategia na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.)*, [https://www.mr.gov.pl/media/36848/SOR\\_2017\\_maly\\_internet\\_03\\_2017\\_aa.pdf](https://www.mr.gov.pl/media/36848/SOR_2017_maly_internet_03_2017_aa.pdf) (online: 27.04.2017).

Strategia Rozwoju Kraju 2020, [https://www.mr.gov.pl/media/3336/Strategia\\_Rozwoju\\_Kraju\\_2020.pdf](https://www.mr.gov.pl/media/3336/Strategia_Rozwoju_Kraju_2020.pdf) (online: 27.04.2017).

Bukowski M., *Blaski i cienie Strategii Odpowiedzialnego Rozwoju*, Analiza 2016/11, Instytut Obywatelski, [www.institutobywatelski.pl](http://www.institutobywatelski.pl) (online: 27.04.2017).

## THE ROLE OF THE STATE IN THE CONCEPT OF SOCIAL MARKET ECONOMY AND ITS CHANGES IN THE LIGHT OF THE *RESPONSIBLE DEVELOPMENT STRATEGY*

### Summary

*The paper concerns the role of the state in the concept of social market economy. The elements forming the foundations of the concept, division of roles between members of the economic processes and the rules of the state's interventions were presented. Key assumptions of the concept were confronted with the economic policy rules presented in the Responsible Development Strategy.*

*Keywords: social market economy, economic policy.*

Autor

**mgr Grzegorz Hołyński**  
doktorant  
Uniwersytet Ekonomiczny  
we Wrocławiu  
Katedra Makroekonomii





# 15 DŁUG PUBLICZNY JAKO JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH WYZWAŃ XXI WIEKU

Tomasz Olejnik

Słowa kluczowe: wzrost gospodarczy, dług publiczny, deficyt, Unia Europejska, kryzys gospodarczy

## Wprowadzenie

Rosnący dług publiczny jest jednym z najważniejszych ekonomicznych wyzwań XXI w. Zwiększające się zadłużenie nie jest niczym nowym, państwa zadłużają się już bowiem od czasów antycznych. W XX w. problem ten również występował. Przykładowo, w latach 70. ubiegłego wieku miał miejsce kryzys zadłużeniowy związany z rosnącymi cenami ropy naftowej<sup>1</sup>. Jedną z konsekwencji kryzysu gospodarczego jest w szczególności pogorszenie się wskaźników ekonomicznych większości państw w zakresie zadłużenia i deficytu<sup>2</sup>.

Celem opracowania jest przedstawienie problematyki związanej z zadłużeniem publicznym. Przede wszystkim publikacja zakłada wyjaśnienie podstawowych definicji z nim związanych oraz ustalenie przyczyn zadłużenia państwa. Następnie autor przedstawia negatywne konsekwencje związane z zadłużeniem, a także opisuje próby ograniczenia rosnącego długu publicznego, które są podejmowane przez poszczególne państwa, a także organizację międzynarodowe. Temat ten ma istotne znaczenie dla ekonomii XXI w., gdyż jakkolwiek państwa zadłużają się od zarania dziejów, to dług publiczny nigdy nie przyjmował takich wartości, jak we współczesnych czasach. O doniosłości tego problemu świadczą między innymi czynności podejmowane przez organizacje międzynarodowe<sup>3</sup>, które od czasów ostatniego kryzysu gospodarczego (kryzys zadłużenia w strefie euro) podejmują różne działania mające na celu ograniczyć deficyt budżetowy, a także dług publiczny. W szczególności pouczająca jest sytuacja Grecji, która od kilku lat otrzymuje pożyczki w zamian za przyjmowanie środków

---

<sup>1</sup> J. Głuchowski, *Międzynarodowe stosunki finansowe*, PWE, Warszawa 1997, s. 137.

<sup>2</sup> G. Górniewicz, *Dług Publiczny. Historia, terażniejszość, przyczyny i perspektywy*, Oficyna Wydawnicza Mirosław Wrocławski, Bydgoszcz 2012, s. 7.

<sup>3</sup> Unię Europejską, Międzynarodowy Fundusz Walutowy, Organizację Współpracy Gospodarczej i Rozwoju.

oszczędnościowych, które jednak wcale nie pomagają w wyjściu z recesji<sup>4</sup>. Ze wskazanych przez autora powodów należy uznać, iż temat ten jest ważny dla współczesnej ekonomii i koniecznie należy prześledzić możliwości ograniczenia zadłużenia państw Unii Europejskiej (UE), a także pozostałych krajów będących częścią gospodarki światowej.

### Ramy pojęciowe

Deficyt budżetowy oznacza sytuację, w której strumień wydatków budżetowych przewyższa strumień dochodów budżetowych<sup>5</sup>. Jest to więc w pewnym sensie ekonomiczny i rachunkowy wynik działalności państwa, odzwierciedlający stan finansów oraz przyjętą strategię gospodarczą i fiskalną. Natomiast dług publiczny można zdefiniować jako „łączone finansowe zobowiązanie jednostek sektora publicznego z tytułu zróżnicowanych z ekonomicznego i prawnego punktu widzenia zdarzeń prawnofinansowych, a przede wszystkim niedoborów powstających w wyniku finansowania nadwyżki wydatków publicznych ponad dochody publiczne skumulowane w poprzednich okresach; zobowiązania te powinny uwzględniać ich konsolidację, czyli eliminację wzajemnych przepływów finansowych między nimi”<sup>6</sup>. Bardzo często pojęcie długu publicznego stosuje się zamiennie z zadłużeniem państwa. W świetle przedstawionej definicji stwierdzić należy, że są to jednak pojęcia odmienne. Co do zasady główną przyczyną długu publicznego jest deficyt budżetowy państwa. Istnieją różne klasyfikacje długu publicznego, a do najważniejszych z nich można zaliczyć:

1. ze względów podmiotowych – zadłużenie zagraniczne lub krajowe,
2. według kryterium czasu – długoterminowe lub krótkoterminowe,
3. według instrumentów jego finansowania – z tytułu emisji instrumentów aktywnych (rynkowych) lub pasywnych (zaciąganych poza rynkiem finansowym),
4. według formy spłaty – jednorazowo lub w ratach<sup>7</sup>.

W historii ekonomii podejście do zagadnienia deficytu i długu publicznego podlegało daleko idącej ewolucji. Przez wieki bowiem uważano, iż budżet powinien się równoważyć, to znaczy wielkość dochodów budżet-

---

<sup>4</sup> Y. Varoufakis, *Globalny minotaur. Europa, Ameryka i przyszłość światowej gospodarki*, PWN, Warszawa 2015, s. 239.

<sup>5</sup> S. Owsiak, *Finanse*, PWE, Warszawa 2015, s. 81.

<sup>6</sup> E. Chojna-Duch, *Podstawy finansów publicznych i prawa finansowego*, LexisNexis, Warszawa 2012, ss. 273-274.

<sup>7</sup> *Ibidem*, ss. 275-276.

towych powinna być dostosowana do wydatków budżetowych<sup>8</sup>. Takie podejście miało gwarantować rozwój państwa i gwarantować mu stabilność gospodarczą. Nadmienić należy, iż mimo takich poglądów bardzo często budżety państw europejskich w XIX w., czy też na początku XX w. nie respektowały w praktyce tej zasady. Zmiany w zakresie roli deficytu w gospodarce państwowej wiązały się ze zmianą roli państwa. Z upływem czasu państwo przestało być pasywne i ograniczone do roli „nocnego stróża”, a stało się mniej lub bardziej aktywnym uczestnikiem w procesach gospodarczych. W historii zadłużenia publicznego ważną datą był koniec I wojny światowej. Żadne z państw bowiem nie było w stanie sfinansować wysiłku wojennego za pomocą podatków, toteż każde z nich zaciągnęło wysoki dług publiczny<sup>9</sup>. W XX w. J.M. Keynes sformułował teorię, na podstawie której deficyt budżetowy uznano za jedno z narzędzi mających pomóc w wyprowadzeniu państwa z recesji<sup>10</sup>. Miał on pomagać w stymulowaniu popytu, co z kolei prowadzić miało do ożywienia gospodarczego. Wzrost wydatków publicznych miał jednocześnie powodować wzrost wydatków prywatnych. Pamiętać należy, że podejście takie nie oznacza, że budżet państwa ma mieć już zawsze charakter deficytowy. Oznacza ono tylko tyle, że deficyt i nierównowaga budżetowa mogą – pod pewnymi warunkami – spełniać pozytywną rolę w życiu gospodarczym państwa.

## Zadłużenie państw Unii Europejskiej

Kryzys gospodarczy spowodował znaczne pogorszenie się sytuacji budżetowej państw UE. Wzrost długu publicznego w relacji do PKB<sup>11</sup> wybranych państw UE prezentuje tabela 1.

Tabela 1 wskazuje, iż w państwach UE w 2009 r. nastąpiło pogorszenie sytuacji finansowej w związku z kryzysem gospodarczym. Natomiast w ostatnich czterech latach w większości państw dług publiczny uplasował się na stabilnym poziomie, a w niektórych nawet zaczął spadać. Szczególne poprawienie sytuacji miało miejsce w: Czechach, Danii, Niemczech i Irlandii. Ostatnie wymienione państwo znacząco poprawiło sytuację swoich finansów publicznych.

---

<sup>8</sup> W. Wójtowicz (red.), *Zarys finansów publicznych i prawa finansowego*, Wolters Kluwer SA, Warszawa 2014, s. 85.

<sup>9</sup> H. James, *Koniec globalizacji. Czego nauczył nas wielki kryzys?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010, s. 62.

<sup>10</sup> L. Próchnicki, *Rola deficytu budżetowego w gospodarce – ewolucja teorii*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2012, nr 27, s. 164.

<sup>11</sup> Produkt krajowy brutto, PKB (ang. *gross domestic product*, GDP).

**Tabela 1. Dług publiczny w wybranych krajach UE w relacji do PKB w latach 2005-2016**

Kraj	Dług publiczny w relacji do PKB							
	2005	2007	2009	2011	2013	2014	2015	2016
<b>Belgia</b>	94,6	87	99,5	102,6	105,6	106,7	106	105,9
<b>Czechy</b>	28,0	27,8	34,1	38,8	44,9	42,2	40,3	37,2
<b>Dania</b>	37,4	27,3	40,2	46,1	44,0	44,0	39,6	37,8
<b>Niemcy</b>	67,0	63,7	72,6	78,7	77,5	74,9	71,2	68,3
<b>Estonia</b>	4,5	3,7	7,0	6,1	10,2	10,7	10,1	9,5
<b>Irlandia</b>	26,1	23,9	61,7	109,6	119,5	105,3	78,7	75,4
<b>Grecja</b>	107,4	103,1	126,7	172,1	177,4	179,7	177,4	179,0
<b>Hiszpania</b>	42,3	35,6	52,8	69,5	95,5	100,4	98,8	99,4
<b>Francja</b>	67,1	64,3	78,9	85,2	92,3	94,9	95,6	96,0
<b>Włochy</b>	101,9	99,8	112,5	116,5	129,0	131,8	132,1	132,6
<b>Węgry</b>	60,5	65,6	77,8	80,7	76,6	75,7	74,7	74,1
<b>Holandia</b>	49,3	42,7	56,9	61,6	67,7	67,9	65,2	62,3
<b>Portugalia</b>	67,4	68,4	83,6	111,4	129,0	130,6	129,0	130,4
<b>Polska</b>	46,4	44,2	49,4	54,1	55,7	50,2	51,1	54,4
<b>Szwecja</b>	48,9	39,0	41,0	37,5	40,4	45,2	43,9	41,6

Źródło: opracowanie własne na podstawie danych Eurostatu,

<http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=teina225&plugin=1>

Natomiast z największą uwagą i niepokojem należy patrzeć na sytuację ekonomiczną: Grecji, Hiszpanii, Portugalii i Włoch. Zadłużenie tych państw znajduje się nadal na bardzo wysokim poziomie, co wskazuje, iż dług publiczny jest niemal powszechnym elementem gospodarki. Powoduje to, iż ważną częścią polityki gospodarczej, ekonomicznej i fiskalnej państwa jest obecnie zarządzanie długiem publicznym.

## **Przyczyny i konsekwencje ekonomiczno-społeczne długu publicznego**

Dług publiczny jest – co do zasady – kumulacją kolejnych deficytów budżetowych. Główną przyczyną rosnącego długu publicznego w XXI w. jest kryzys finansowy z pierwszej dekady tego wieku. W literaturze przedmiotu wskazuje się, że dług publiczny wynika między innymi z następujących powodów:

1. okresów wzmożonych wydatków publicznych (np. z powodu wojny),
2. przyjętej doktryny ekonomicznej, która zakłada korzystanie z deficytu oraz długu publicznego jako narzędzi interwencjonizmu państwowego,

3. realizowania celów politycznych poprzez niedokonywanie cięć budżetowych ani podnoszenie podatków,
4. wpadnięcia w „pułapkę” zadłużenia<sup>12</sup>.

Główną ekonomiczną konsekwencją rosnącego zadłużenia jest możliwość destabilizacji całego systemu finansów publicznych<sup>13</sup>. Podstawowym problemem związanym z zadłużeniem jest fakt, iż państwo zmuszone jest przeznaczać część swoich dochodów na koszty związane z obsługą długu. Truizmem jest stwierdzenie, że dochody te można byłoby wykorzystać w inny sposób. Dodatkowo należy pamiętać, iż wydatki te mają charakter sztywny, a więc państwo musi je ponieść. W ostateczności rosnące zadłużenie może doprowadzić do radykalnego ograniczenia części wydatków (np. na świadczenia społeczne), może wiązać się ze zwolnieniami w administracji, a nawet – w najgorszym scenariuszu – skończyć się bankructwem państwa. Tytułem przykładu, w latach 80. XX w. w Ameryce Łacińskiej wystąpił kryzys zadłużenia. W szczególności Meksyk nie był w stanie już spłacać swojego zadłużenia, w związku z czym musiał zawiesić jego spłatę, a także popadł w długotrwałą recesję<sup>14</sup>.

Rosnący dług publiczny prowadzi również do zwiększenia presji inflacyjnej oraz spowalnia tempo wzrostu gospodarczego<sup>15</sup>. Kolejnym problemem związanym z zadłużeniem jest tzw. „efekt wypychania”<sup>16</sup>. Polega on na zwiększeniu ceny środków pożyczkowych, w związku z wystąpieniem przez sektor publiczny z zapotrzebowaniem na pożyczki, co prowadzi do ograniczenia inwestycji w innych sektorach. Podkreślić należy, iż spłatą długu obciążane są przyszłe pokolenia, które przecież długu nie zaciągnęły<sup>17</sup>. Wspomniany już wcześniej kryzys zadłużenia w Ameryce Łacińskiej doprowadził do spadku wzrostu gospodarczego, niepokoju politycznych, a także do destabilizacji sytuacji w całym regionie<sup>18</sup>. Wzrosło również bezrobocie, co samo w sobie prowadzi do kolejnych problemów społecznych, a także wiele firm z prywatnego sektora musiało ogłosić upadłość. Radykalne reformy związane z wyjściem z zadłużenia (polityka oszczędności) prowadzą najczęściej do masowych protestów, tak jak to miało miejsce

---

<sup>12</sup> G. Górniewicz, *Dług*, *op. cit.*, ss. 27-28.

<sup>13</sup> P. Smoleń (red.), *Ustawa o finansach publicznych. Komentarz*, C.H. Beck, Warszawa 2014, s. 530.

<sup>14</sup> N. Roubini, S. Mihm, *Ekonomia kryzysu*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011, s. 45.

<sup>15</sup> Z. Ofiarski, *Państwowy dług publiczny*, [w:] E. Ruśkowski (red.), *System prawa finansowego, tom II, Prawo finansowe sektora finansów publicznych*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010, s. 174.

<sup>16</sup> E. Chojna-Duch, H. Litwińczuk, *Prawo finansowe*, Oficyna Prawa Polskiego, Warszawa 2010, s. 116.

<sup>17</sup> S. Owsiak, *op. cit.*, s. 83.

<sup>18</sup> N. Roubini, S. Mihm, *op. cit.*, s. 45.

w Grecji<sup>19</sup>. Na przykładzie Grecji do społecznych kosztów walki z zadłużeniem zaliczyć można również: obniżenie emerytur, likwidację wielu świadczeń socjalnych, obniżenie wydatków na służbę zdrowia (w szczególności na ceny leków), zamrożenie pensji w sektorze finansów publicznych, zmniejszenie płacy minimalnej oraz świadczeń dla bezrobotnych<sup>20</sup>. Działania te w oczywisty sposób wpływają m.in. na uboższą warstwę społeczeństwa, wyraźnie prowadząc do jej marginalizacji i ponoszenia ciężarów związanych z redukcją zadłużenia.

## Zarządzanie długiem publicznym i sposoby jego ograniczenia

Zarządzanie długiem publicznym to ważny element polityki fiskalnej. Truizmem jest stwierdzenie, że władze powinny zarządzać długiem w sposób optymalny. Oznacza to, że powinny przede wszystkim zapewnić bieżącą płynność finansową, minimalizować koszty pozyskiwania środków związanych z jego obsługą oraz koordynować terminy zapadalności instrumentów skarbu państwa z wymagalnością jego zobowiązań<sup>21</sup>. Zarządzanie długiem publicznym polega na minimalizowaniu jego negatywnych konsekwencji dla gospodarki oraz zapewnieniu stabilności finansów publicznych<sup>22</sup>. Podstawowym jednak zadaniem powinno być prowadzenie takiej polityki fiskalnej, która ograniczy relację długu publicznego do PKB. Na marginesie należy wskazać, iż bezpieczny poziom długu publicznego i deficytu to pojęcia trudne do zdefiniowania. Przed kryzysem finansowym poziom zadłużenia Grecji uznawany był za bezpieczny, po pojawieniu się kryzysu stał się on zagrożeniem<sup>23</sup>. Tak więc termin ten będzie miał inne znaczenie dla każdego kraju, w zależności od jego sytuacji makroekonomicznej i aktualnej sytuacji gospodarczej. Ponadto, do najważniejszych funkcji zarządzania długiem publicznym zalicza się definiowanie zakresu prowadzonej polityki (dobór odpowiedniej strategii i instrumentów finansowych) oraz planowanie<sup>24</sup>. Oczywiście polityka zarządzania długiem musi być skoordynowana z bieżącą polityką budżetową i monetarną.

<sup>19</sup> J. Rymarczyk, *Kryzysu greckiego ciąg dalszy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 448, s. 269.

<sup>20</sup> G. Górniewicz, *Kryzys finansów publicznych Grecji*, „Studia z Zakresu Prawa, Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy” 2014, t. 6, ss. 47-49.

<sup>21</sup> M. Podstawka, *Finanse. Instytucje, instrumenty, podmioty, rynki, regulacje*, PWN, Warszawa 2010, s. 197.

<sup>22</sup> A. Kasperowicz-Stępień, *Dług publiczny a stabilność fiskalna państwa*, „Zeszyty Naukowe Polskiego Towarzystwa Ekonomicznego” 2013, nr 14, s. 32.

<sup>23</sup> *Ibidem*, ss. 36-37.

<sup>24</sup> G. Górniewicz, *Dług*, *op. cit.*, s. 47.

W zakresie ograniczenia zadłużenia długu publicznego państwa mogą same przyjmować regulacje, które dotyczą tego problemu. Tytułem przykładu, w Polsce w art. 216 ust. 5 Konstytucji<sup>25</sup> znajduje się zakaz zaciągania pożyczek lub udzielania gwarancji i poręczeń finansowych, w następstwie których państwowy dług publiczny przekroczył 3/5 wartości rocznego PKB. Natomiast art. 220 stanowi, iż „zwiększenie wydatków lub ograniczenie dochodów planowanych przez Radę Ministrów nie może powodować ustalenia przez Sejm większego deficytu budżetowego niż przewidziany w projekcie ustawy budżetowej”<sup>26</sup>. Regulację tę w znaczący sposób chronią państwo przed nadmiernym zadłużeniem. Dodatkowym zabezpieczeniem są również regulacje znajdujące się w ustawie o finansach publicznych<sup>27</sup>, która w art. 86 wprowadza procedury ostrożnościowe i sanacyjne. Ich celem jest po pierwsze nie dopuszczenie do tego, by zadłużenie osiągnęło 60% rocznego PKB, a po drugie mają one doprowadzić do zmniejszenia zadłużenia, gdy konstytucyjny limit zostanie przekroczony.

Również UE podejmuje działania zmierzające do ograniczenia zadłużenia. Już w Traktacie o Unii Europejskiej z 1992 r. oraz w protokołach do niego załączonych określono tzw. kryteria konwergencji. Tzw. kryteria fiskalne zakładają, iż deficyt i dług publiczny w procentowej relacji do PKB nie może przekroczyć odpowiednio 3% oraz 60%<sup>28</sup>. Oczywiście jak już wykazano wyżej, większość państw nie spełnia tych kryteriów. Szczególnie trudne jest ich spełnienie w dobie kryzysu gospodarczego. Jedną z reakcji na kryzys zadłużeniowy było zawarcie Paktu fiskalnego<sup>29</sup>. Ma on zapewnić poprawę sytuacji budżetowej, a także zapewnić lepszą koordynację działań. Również organizacje międzynarodowe dokonują działań mających na celu poprawę sytuacji. Międzynarodowy Fundusz Walutowy (MFW) w zamian za udzielone wsparcie wymógł na rządzie Grecji drastyczne reformy budżetowe<sup>30</sup>. Podstawową reakcją na kryzys instytucji międzynarodowych było udzielanie wsparcia w zamian za radykalne reformy budżetowe, mające na celu szybkie ograniczenie deficytu i długu publicznego. Takie działanie jest kontrowersyjne. MFW w latach 90. XX w., gdy wybuchł kryzys

---

<sup>25</sup> Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. z 1997 nr 78 poz. 483).

<sup>26</sup> *Ibidem*.

<sup>27</sup> Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2013 poz. 885).

<sup>28</sup> T. Nieborak, *Problematyka prawna reformy Paktu Stabilności i Wzrostu – w stronę konsolidacji finansów Unii Europejskiej*, [w:] J. Szołno-Koguc, A. Pomorska (red.) *Ekonomiczne i prawne uwarunkowania i bariery redukcji deficytu i długu publicznego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2011, s. 161.

<sup>29</sup> Traktat o stabilności, koordynacji i zarządzaniu w Unii Gospodarczej i Walutowej.

<sup>30</sup> G. Górniewicz, *Kryzys*, *op. cit.*, s. 39.



w państwach dalekiego wschodu (Korea, Indonezja, Tajlandia), w zamian za pomoc finansową domagał się radykalnych cięć budżetowych. Część ekonomistów uważa, że takie działania (konieczność podwyższania podatków i dokonywania cięć budżetowych) nie tylko nie poprawiły, ale nawet pogorszyły sytuację<sup>31</sup>. Znamienne, że w przypadku kryzysu z XXI w. również część państw zaczęła stosować lub narzucono jej stosowanie tak radykalnych środków.

### Podsumowanie

Temat długu publicznego i zadłużenia państw jest szczególnie aktualny. Problematyka dotycząca tego w jaki sposób ograniczyć skutki kryzysu finansowego i „uzdrowić” finanse publiczne państwa jeszcze przez następne lata będzie dominować w dyskursie publicznym. Rosnące zadłużenie nie jest jednak niczym nowym. Państwa, w szczególności europejskie, zadłużają się bowiem już od wielu lat. Ostatni kryzys finansowy ujawnił jednak, jak trudne jest zarządzanie długiem publicznym. W ciągu kilku lat urósł on bowiem w większości państw w znacznym stopniu, a w niektórych państwach, które jeszcze przed kryzysem traktowano jako bezpieczne, spowodował znaczące zagrożenie. Dług publiczny niesie za sobą wiele konsekwencji. Większość z nich ma charakter ekonomiczny, niektóre mają charakter społeczny. Mimo takich zagrożeń państwa nie wypracowały jeszcze skutecznych środków, które spowodują, że zadłużenie będzie w dłuższym czasie mała bez szkody dla społeczeństwa. Sytuacja Grecji w szczególności bowiem wskazuje, że polityka radykalnych oszczędności spotyka się ze sprzeciwem społecznym.

### Literatura

- Chojna-Duch E., Litwińczuk H., *Prawo finansowe*, Oficyna Prawa Polskiego, Warszawa 2010.
- Chojna-Duch E., *Podstawy finansów publicznych i prawa finansowego*, LexisNexis, Warszawa 2012.
- Głuchowski J., *Międzynarodowe stosunki finansowe*, PWE, Warszawa 1997.
- Górniewicz G., *Dług Publiczny. historia, teraźniejszość, przyczyny i perspektywy*, Oficyna Wydawnicza Mirosław Wrocławski, Bydgoszcz 2012.
- Górniewicz G., *Kryzys finansów publicznych Grecji*, „Studia z Zakresu Prawa, Administracji i Zarządzania Uniwersytetu Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy” 2014, t. 6.

---

<sup>31</sup> P. Krugman, *Powrót recesji. Kryzys roku 2008*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012, ss. 106-107.

- James H., *Koniec globalizacji. Czego nauczył nas wielki kryzys?*, Wydawnictwo Naukowe Scholar, Warszawa 2010.
- Krugman P., *Powrót recesji. Kryzys roku 2008*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2012.
- Nieborak T., *Problematyka prawna reformy Paktu Stabilności i Wzrostu – w stronę konsolidacji finansów Unii Europejskiej*, [w:] J. Szołno-Koguc, A. Pomorska (red.) *Ekonomiczne i prawne uwarunkowania i bariery redukcji deficytu i długu publicznego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
- Ofiarski Z., *Państwowy dług publiczny*, [w:] E. Ruśkowski (red.), *System prawa finansowego, tom II, Prawo finansowe sektora finansów publicznych*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2010.
- Owsiak S., *Finanse*, PWE, Warszawa 2015.
- Podstawka M., *Finanse. Instytucje, instrumenty, podmioty, rynki, regulacje*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2010.
- Próchnicki L., *Rola deficytu budżetowego w gospodarce – ewolucja teorii*, „Studia i Prace Wydziału Nauk Ekonomicznych i Zarządzania” 2012.
- Roubini N., S. Mihm, *Ekonomia kryzysu*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2011.
- Rymarczyk J., *Kryzysu greckiego ciąg dalszy*, „Prace Naukowe Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu” 2016, nr 448.
- Smoleń P. (red.), *Ustawa o finansach publicznych. Komentarz*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2014.
- Varoufakis Y., *Globalny minotaur. Europa, Ameryka i przyszłość światowej gospodarki*, PWN, Warszawa 2015.
- Wójtowicz W. (red.), *Zarys finansów publicznych i prawa finansowego*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2014.

### **Akty prawne**

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 2 kwietnia 1997 r. uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r. (Dz.U. z 1997 nr 78 poz. 483).
- Ustawa z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych (Dz.U. z 2013 poz. 885).

### **Źródła internetowe**

- <http://ec.europa.eu/eurostat/tgm/table.do?tab=table&init=1&language=en&pcode=teina225&plugin=1>

## 15. DŁUG PUBLICZNY JAKO JEDNO Z NAJWAŻNIEJSZYCH WYZWAŃ XXI WIEKU

### PUBLIC DEBT – ONE OF THE 21ST CENTURY'S BIGGEST CHALLENGES

#### Summary

*This paper investigates the impact of public debt in the European Union. In recent ten years, public debts in the EU countries have significantly increased. Such growth has become one of the biggest challenges of the worldwide economy. In this study the author focuses on the negative outcomes of this problem, not only economical, but also social. The author presents a short definition of public debt and budget deficit, shows the statistics for the European Union member states and shows the sources and the negative impact of these problems. The author also underlines on the relationship between public debt-to-GDP ratio in the pre-crisis and post-crisis periods.*

*Keywords: economic growth, public debt, deficit, European Union, financial crisis.*

Autor

***mgr Tomasz Olejnik***

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu

# 16 WPŁYW OPODATKOWANIA NA KSZTAŁTOWANIE SIĘ PŁYNNOŚCI FINANSOWEJ PRZEDSIĘBIORSTWA

Anna Hnatów  
Tomasz Olejnik

Słowa kluczowe: podatki, płynność finansowa, przedsiębiorca, optymalizacja podatkowa.

## Wprowadzenie

Truizmem jest stwierdzenie, iż podatki mają ogromny wpływ na działalność i decyzje podejmowane przez przedsiębiorców. Podatki, a ściślej rzecz ujmując system podatkowy, są jednym z czynników, które decydują o tym, czy osoba prowadząca działalność gospodarczą osiągnie spodziewany dochód oraz jak ukształtują się zasoby posiadane przez przedsiębiorcę. Stąd też podejmując działalność gospodarczą należy wpierrw określić, jak system podatkowy wpłynie na spodziewane zyski oraz strukturę majątkową przedsiębiorcy. Polityka podatkowa danego państwa musi uwzględniać wpływ podatków na poszczególne działy gospodarki, biorąc pod uwagę rezultat ciężarów podatkowych, jakim może być wzrost popytu lub podaży na dane dobro<sup>1</sup>.

Celem opracowania jest wskazanie, w jaki sposób podatki oddziałują na płynność finansową przedsiębiorstwa. Ciężary podatkowe w znaczący sposób wpływają na działalność gospodarczą, w tym na decyzje podejmowane przez przedsiębiorców. Temat ten ma bowiem niebagatelne znaczenie dla osób prowadzących działalność gospodarczą. Podatki mogą mieć wpływ na rentowność danego przedsięwzięcia lub decydować o powodzeniu danej działalności gospodarczej. Prawo podatkowe i działalność gospodarcza są ze sobą związane. Przedsiębiorca ma pewne możliwości w kształtowaniu swoich obciążeń podatkowych<sup>2</sup>. Wszystko to sprawia, że zagadnienie to ma istotne znaczenie i należy je dokładniej zobrazować.

---

<sup>1</sup> M. Bouvier, *Wprowadzenie do prawa podatkowego i teorii podatku*, Biblioteka Przeglądu Podatkowego, Warszawa 2000, s. 175.

<sup>2</sup> Na przykład poprzez optymalizację podatkową.

## Pojęcie i pomiar płynności finansowej

Przedsiębiorstwo funkcjonujące w ramach gospodarki wolnorynkowej powinno elastycznie reagować na pojawiające się w makrootoczeniu szanse i zagrożenia. Prawidłowo prowadzona przez nie sprawozdawczość finansowa powinna udzielać odpowiedzi na pytanie, w jaki sposób wykorzystać siły, w tym przede wszystkim siły finansowe, by przeciwdziałać słabościom tkwiącym w organizacji. Wiarygodne dane ekonomiczno-finansowe umożliwiają nie tylko realizację celu długookresowego działania przedsiębiorstwa, czyli osiągnięcia przewagi konkurencyjnej, ale również celu krótkookresowego polegającego na utrzymaniu płynności finansowej.

Płynność finansową można badać poprzez analizę odpowiednich pozycji bilansu przedsiębiorstwa (płynność finansowa krótkookresowa), a także rachunku przepływów pieniężnych (płynność finansowa długookresowa)<sup>3</sup>. Na uwagę zasługuje okoliczność, że pojęcie płynności finansowej odnosi się wprawdzie do aktywów przedsiębiorstwa, ale dotyczy tylko wybranych pozycji aktywów obrotowych. Jest znacznie węższym pojęciem niż płynność majątku przedsiębiorstwa, która oznacza zdolność zamiany wybranego składnika aktywów na gotówkę. Płynność majątku znajduje swoje odzwierciedlenie w strukturze bilansu, dokładnie w strukturze aktywów, które są pogrupowane pod kątem kryterium wzrastającej płynności<sup>4</sup>. Podkreślenia wymaga okoliczność, że płynność finansowa posiada znacznie większe znaczenie dla przedsiębiorstwa niż płynność majątku. Oddziałuje ona nie tylko na wybrane pozycje bilansu i rachunku przepływów pieniężnych, ale również posiada znaczenie dla kształtowania się odpowiednich wielkości finansowych ujętych w rachunku zysków i strat.

Zgodnie ze zdaniem teoretyków finansów przedsiębiorstwa, płynność finansową należy ująć jako zdolność przedsiębiorstwa do terminowego regulowania zobowiązań<sup>5</sup>, które przedsiębiorstwo zaciąga zarówno w celu realizacji wydatków o charakterze inwestycyjnym, jak i wydatków bieżących, związanych z jego funkcjonowaniem. W literaturze przedmiotu zwraca się uwagę na trzy aspekty płynności finansowej, które odnoszą się do ujęcia jej jako płynności płatniczej, płynności strukturalnej, a także płynności potencjalnej<sup>6</sup>.

<sup>3</sup> W. Gabrusewicz, *Podstawy analizy finansowej w przedsiębiorstwie*, PWE, Warszawa 2007, s. 254.

<sup>4</sup> W. Gabrusewicz, J. Samelak, *Podstawy rachunkowości finansowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2011, s. 34.

<sup>5</sup> M. Sierpińska, D. Wędzki, *Zarządzanie płynnością finansową w przedsiębiorstwie*, PWN, Warszawa 1997, s. 11.

<sup>6</sup> W. Gabrusewicz, *Podstawy analizy finansowej w przedsiębiorstwie*, PWE, Warszawa 2007, ss. 253-254.

Płynność płatnicza określa zasób środków pieniężnych niezbędny do nabycia przez przedsiębiorstwo towarów i usług, które są potrzebne do prowadzenia przez nie działalności na konkurencyjnym rynku. Na uwagę zasługuje fakt, że odnosi się ona również do zdolności regulowania zobowiązań finansowych w wymagalnych terminach i w pełnej wysokości. W związku z powyższym należy uznać, że zasoby środków pieniężnych utrzymywane przez przedsiębiorstwo w celu regulowania zobowiązań zależą od umiejętności sterowania wpływami i wydatkami. Odpowiednio ukierunkowana polityka przedsiębiorstwa w zakresie płynności może pozwolić na terminową regulację zobowiązań bez konieczności utrzymywania wysokiego poziomu środków pieniężnych, a także ewentualnego uzupełniania ich niedoboru w postaci upłynniania rezerw finansowych lub zaciągania zobowiązań o charakterze krótkookresowym lub długookresowym.

W odróżnieniu od płynności płatniczej, płynność strukturalna nie odnosi się do kwestii utrzymywania odpowiedniego poziomu środków pieniężnych, ale do wzajemnych relacji pomiędzy najpłynniejszymi składnikami aktywów a zobowiązaniami bieżącymi, niezbędnymi do prowadzenia działalności przez przedsiębiorstwo. Na uwagę zasługuje okoliczność, że w celu trafnego określenia relacji pomiędzy aktywami a zobowiązaniami istotne jest odniesienie się do ich rodzaju i charakteru.

Płynność potencjalna nawiązuje do możliwości szybkiego pozyskania środków pieniężnych, które są potrzebne przedsiębiorstwu do funkcjonowania na rynku. Środki pieniężne mogą pochodzić zarówno z upłynnienia odpowiednich aktywów trwałych, jak i obrotowych, a także powodować zaciągnięcie przez przedsiębiorstwo zobowiązań np. kredytu, pożyczki. Oznacza to, że rozpatrując płynność potencjalną trzeba odnieść się zarówno do potencjalnego wzrostu pasywów powiązanego ze wzrostem aktywów, jak i potencjalnej zmiany struktury aktywów spowodowanej zmianą niektórych składników majątku na gotówkę.

Jak wspomniano, płynność finansową można rozpatrywać zarówno w aspekcie krótkookresowym, jak i długookresowym. W pierwszym przypadku polega ona na wykorzystaniu odpowiednich metod statycznej analizy płynności, zaś w drugim określenie płynności długookresowej wymaga odwołania się do dynamicznych metod płynności finansowej<sup>7</sup>. W opracowaniu skoncentrowano się na zaprezentowaniu metody statycznej i dynamicznej poprzez pryzmat analizy wskaźnikowej, zaś pomięto analizę struktury bilansu oraz rachunku przepływów pieniężnych.

Statyczna analiza płynności jest ukierunkowana nie tylko na analizę

---

<sup>7</sup> T. Waśniewski, W. Skoczylas, *Teoria i praktyka analizy finansowej w przedsiębiorstwie*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 2002, s. 432.

zmienności odpowiednich pozycji bilansu przedsiębiorstwa, ale przede wszystkim na określenie relacji między nimi. W tym celu wykorzystywane są tzw. wskaźniki płynności finansowej, do których należy zaliczyć w szczególności:

- wskaźnik bieżącej płynności,
- wskaźnik szybkiej płynności,
- wskaźnik środków pieniężnych.

Wskaźnik bieżącej płynności jest ujmowany jako iloraz aktywów bieżących oraz zobowiązań bieżących. Przez aktywa bieżące należy rozumieć aktywa obrotowe, zaś przez zobowiązania bieżące nie tylko zobowiązania krótkoterminowe, ale także odpowiednią część zobowiązań długoterminowych, których okres spłaty przypadł na okres czasu objęty analizą. Ekonomiczna interpretacja tego wskaźnika ma za zadanie udzielić odpowiedzi na pytanie, ile razy aktywa bieżące pokrywają zobowiązania bieżące. Innymi słowy, jaki poziom zobowiązań bieżących może zaabsorbować majątek obrotowy, by nie wystąpiła konieczność upłynnienia majątku trwałego, stanowiącego ekonomiczny korzeń przedsiębiorstwa. Pożądana wartość tego wskaźnika oscyluje pomiędzy 1,5 a 2, co oznacza, że majątek obrotowy przedsiębiorstwa powinien około dwukrotnie przekraczać zobowiązania bieżące, by je w pełni pokryć oraz zapewnić normalne funkcjonowanie przedsiębiorstwa. Podkreślenia wymaga okoliczność, że miarą płynności finansowej w przypadku wskaźnika bieżącej płynności jest dopływ środków pieniężnych generowany przez majątek obrotowy.

Wskaźnik szybkiej płynności oblicza się jako iloraz różnicy aktywów bieżących i zapasów, a także zobowiązań bieżących. W odróżnieniu od wskaźnika bieżącej płynności, przy obliczaniu tego wskaźnika nie uwzględnia się zapasów, co posiada swoje ekonomiczne uzasadnienie. Celem obliczenia przywołanego wskaźnika jest uzyskanie informacji, jaką część zobowiązań bieżących jest są w stanie zaabsorbować najbardziej płynne składniki majątku obrotowego przedsiębiorstwa bez konieczności zamiany na gotówkę zapasów. Natychmiastowa płatność powinna zostać dokonana za pomocą takich składników majątku obrotowego przedsiębiorstwa jak środki pieniężne w kasie lub krótkoterminowe papiery wartościowe. Wartość wskaźnika powinna wynosić pomiędzy 1,0 a 1,2. W przypadku gdy wartość wskaźnika kształtuje się poniżej ustalonego poziomu i niezbyt silnej pozycji na rynku, przedsiębiorstwo może wykazywać problemy z natychmiastowym regulowaniem zobowiązań. Istotne są zależności pomiędzy wskaźnikiem szybkiej i wskaźnikiem natychmiastowej płynności finansowej. Jeśli wskaźnik szybkiej płynności przybiera pożądane wartości, zaś wskaźnik natychmiastowej płynności kształtuje się na za niskim poziomie, oznacza to, że przedsiębiorstwo utrzymuje zbyt wysoki poziom zapasów, co może być przyczyną problemów z realizacją zobowiązań.

Wskaźnik środków pieniężnych ujmowany jest jako iloraz, w którego liczniku znajduje się suma środków pieniężnych i krótkoterminowych papierów wartościowych, zaś w mianowniku zobowiązania bieżące. Jak można zauważyć, w porównaniu do dwóch wymienionych wyżej wskaźników określa on najwyższy poziom płynności finansowej w przedsiębiorstwie, o czym świadczy ujęcie w liczniku najbardziej płynnych składników majątku obrotowego. Zgodnie z ekonomiczną interpretacją informuje on o tym, jaki poziom zobowiązań bieżących może zostać pokryty środkami pieniężnymi, w sytuacji gdyby stały się one natychmiast wymagalne<sup>8</sup>. Powinien on wynosić od kilkunastu do kilkudziesięciu procent i absorbować zobowiązania, które stają się nagle wymagalne i przedsiębiorstwo nie ma możliwości pozyskania środków pieniężnych w drodze ściągnięcia należności od dłużników.

Dynamiczna analiza płynności powinna uzupełniać analizę statyczną, co w rezultacie daje pełny obraz sytuacji płynnościowej przedsiębiorstwa. We wskaźnikowej metodzie dynamicznej określa się relacje zachodzące pomiędzy odpowiednimi pozycjami bilansu a odpowiednimi pozycjami rachunku przepływów pieniężnych, w którym prezentowane mogą być zarówno przeszłe, jak i przyszłe strumienie finansowe. Do wskaźników finansowych wykorzystywanych w analizie dynamicznej wykorzystywane są dwie grupy wskaźników:

- wskaźniki wydajności gotówkowej,
- wskaźniki wystarczalności gotówkowej.

Pierwsza grupa wskaźników wskazuje ile wpływów gotówkowych osiąga przedsiębiorstwo w danym okresie ze sprzedaży lub zaangażowanego majątku. W tej grupie należy wyszczególnić chociażby: wskaźnik wydajności gotówkowej sprzedaży, wskaźnik wydajności gotówkowej zysku, wskaźnik wydajności gotówkowej majątku. Podkreślenia wymaga okoliczność, że przy wskaźnikach wydajności gotówkowej pożądanym jest wzrost ich wartości w czasie.

Druga grupa wskaźników udziela odpowiedzi na pytanie jaka jest relacja pomiędzy gotówką z podstawowej działalności operacyjnej a gotówką wykorzystywaną do pokrywania różnych wydatków przedsiębiorstwa. Do grupy tej należy zaliczyć chociażby wskaźnik ogólnej wystarczalności gotówki operacyjnej, a także wskaźnik wystarczalności operacyjnej gotówki na spłatę zobowiązań ogółem.

---

<sup>8</sup> W. Gabrusewicz, *Podstawy analizy finansowej w przedsiębiorstwie*, PWE, Warszawa 2007, ss. 253-254.



## Wpływ opodatkowania na płynność finansową

W sensie ekonomicznym podatki można określić jako „przejmowanie przez państwo rezultatów działalności gospodarczej innych podmiotów”<sup>9</sup>. W takim rozumieniu jest to przymusowa ofiara w postaci pieniądza, wpłacana na rzecz państwa lub jednostki samorządu terytorialnego. W sensie prawnym natomiast definicja podatku została określona w art. 6 Ordynacji podatkowej (Dz. U. z 2017 r. poz. 201), która stanowi, że: „podatkiem jest publicznoprawne, nieodpłatne, przymusowe oraz bezzwrotne świadczenie pieniężne na rzecz Skarbu Państwa, województwa, powiatu lub gminy, wynikające z ustawy podatkowej”. Źródłem świadczenia na rzecz państwa jest władztwo podatkowe. Władza publiczna jednostronnie ustanawia obowiązek podatkowy, co wynika ze stosunku podporządkowania obywatela wobec państwa<sup>10</sup>.

Dla celów niniejszego artykułu ważne jest również określenie, czym jest system podatkowy. Trzeba dodać, że na działalność gospodarczą oddziałuje nie jeden podatek, a ich całość. W literaturze przedmiotu przyjmuje się różne definicje tego pojęcia. Jako system podatkowy należy rozumieć całość podatków istniejących (obok siebie) w danym państwie, który tworzy logiczną i spójną całość, pod względem zarówno ekonomicznym, jak i prawnym<sup>11</sup>. Należy pamiętać, iż system podatkowy jest zawsze pochodną stosunków gospodarczych, politycznych i społecznych w kraju. Dla przedsiębiorcy ważny również jest fakt, iż na jego zasoby finansowe wpływa nie tylko stawka jednego podatku (np. podatku dochodowego), ale całość podatków funkcjonujących w państwie.

Podatki nakładane są ustawowo, a więc wynikają z władztwa państwa. Nie znaczy to jednak, że osoba prowadząca działalność gospodarczą nie ma żadnej możliwości wpływu na obciążenia podatkowe. Należy podkreślić z całą stanowczością, iż przedsiębiorca nie jest tylko biernym aktorem, bowiem jego działania mają wpływ na wysokość płaconych danin publicznych. Podatki stanowią jeden z ważniejszych kosztów prowadzenia działalności gospodarczej, co powoduje, iż osoby prowadzące sprawy przedsiębiorstwa muszą brać je pod uwagę podejmując decyzje gospodarcze<sup>12</sup>. Menadżerowie podejmują bowiem różne decyzje, które mają charakter instytucjonalny (np. forma prawna prowadzenia działalności) lub funk-

<sup>9</sup> R. Mastalski, *Prawo podatkowe*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016, s. 4.

<sup>10</sup>A. Drwiłło (red), *Podstawy finansów i prawa finansowego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014, s. 400.

<sup>11</sup> A. Gomułowicz, J. Małecki, *Podatki i prawo podatkowe*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013, s. 235.

<sup>12</sup> M. Jamroży, S. Kudert, *Optymalizacja opodatkowania dochodów przedsiębiorców*, Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 19.

cyjonalny (np. dotyczące poszczególnych inwestycji). Decyzje te w oczywisty sposób wpłyną na obciążenia podatkowe przedsiębiorstwa. Decydenci muszą pamiętać, iż każdy wybór rodzi określone konsekwencje podatkowe. Podkreślić należy, iż reakcja na daniny podatkowe może mieć charakter legalny lub nielegalny<sup>13</sup>. Wyróżnia się w związku z tym dwa pojęcia: unikanie i uchylanie się od opodatkowania. Polegają one na redukcji obciążenia podatkowego, jednak ten drugi termin dotyczy działań nielegalnych. Wielu przedsiębiorców korzysta z optymalizacji podatkowej, która ma na celu uzyskanie zgodnych z prawem oszczędności podatkowych<sup>14</sup>. Oprócz zmniejszenia ciężaru finansowego podatku, optymalizacja podatkowa może także wiązać się z przesunięciem momentu powstania zobowiązania podatkowego lub wskazaniem podatkowych konsekwencji decyzji podjętych przez przedsiębiorcę.

Warto zwrócić uwagę, że płynność finansowa uzależniona jest nie tylko od ukształtowania się określonych pozycji majątku obrotowego, zobowiązań oraz odpowiednich pozycji rachunku przepływów pieniężnych, ale także od umiejętnego sterowania wpływami i wypływami środków pieniężnych. Na powyższe nie pozostają bez wpływu obciążenia podatkowe, które mogą powodować wzrost wypływów środków pieniężnych z przedsiębiorstwa, powodując wzrost zobowiązań bieżących. Podatki oddziałują na płynność przedsiębiorstwa również poprzez wpływ na kształtowanie zysku przedsiębiorstwa, który może częściowo zostać przeznaczony na finansowanie bieżącej działalności przedsiębiorstwa.

W podatkach majątkowych (m.in. podatek od nieruchomości, podatek od czynności cywilnoprawnych) podatek stanowi bezpośrednio obciążenie wyniku finansowego. Na uwagę zasługuje jednak fakt, że w podatkach dochodowych można go ująć również jako koszt uzyskania przychodów, co powoduje obniżenie dochodu stanowiącego podstawę opodatkowania zarówno w podatku dochodowym od osób fizycznych, jak i osób prawnych. Dochodzi w tym przypadku do swoistego odciążenia podatkowego<sup>15</sup>, przy czym korzyść wygenerowana dla przedsiębiorstwa w podatkach dochodowych może nie wywrzeć wpływu na jego płynność. Stanie się tak w przypadku, gdy przedsiębiorstwo będzie ponosić straty. Pomniejszenie przychodów o koszty uzyskania przychodu w postaci podatku majątkowego nie przełoży się wówczas na realne pomniejszenie podatku dochodowego, zaś podatek majątkowy będzie stanowił obciążenie dla przedsiębiorstwa.

---

<sup>13</sup> C. Kosikowski, *Finanse publiczne i prawo finansowe. Zagadnienia Egzaminacyjne i seminaryjne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013, s. 260.

<sup>14</sup> A. Gomułowicz, J. Małecki, *op. cit.*, s. 288.

<sup>15</sup> M. Jamroży, S. Kudert, *Optymalizacja opodatkowania dochodów przedsiębiorców*, Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 111.

Interesująca jest kwestia wywierania wpływu na płynność przedsiębiorstwa przez obciążenia podatkowe wynikające z podatku od towarów i usług. W swoim założeniu, podatek od towarów i usług jako podatek obrotowy o charakterze ogólnym powinien być neutralny oraz umożliwiać przerzucalność podatku na podmiot dokonujący obrotu towarem lub usługą w następnej fazie obrotu gospodarczego. Realizacji tych założeń służy konstrukcja podatku od towarów i usług oparta na mechanizmie podatku naliczonego i należnego. Wskazany mechanizm powoduje szereg konsekwencji w zakresie płynności przedsiębiorstwa. Przedsiębiorstwo dokonując zbycia towaru lub usługi w formie czynności opodatkowanej podatkiem, a ujętej w art. 5 ust. 1 ustawy o podatku od towarów i usług z dnia 11 marca 2004r. (Dz. U. 2016r., poz. 1948, dalej „uptu”) jest zobowiązane do pobrania od nabywcy podatku należnego, obliczenia go i przekazania na rachunek właściwego urzędu skarbowego. Wprawdzie przedsiębiorstwo jest uprawnione do żądania zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad podatkiem należnym, zapłaconego przez nie w poprzedniej fazie obrotu gospodarczego, niemniej zachwianie płynności mogą powodować długie terminy zwrotu, które wynoszą nieraz kilkadziesiąt dni. W przypadku gdy przedsiębiorstwo nie korzysta ze zwolnień podmiotowych (np. art. 113 uptu) lub przedmiotowych (art. 43 ust. 1 uptu), a także świadczone przez nie usługi lub zbywane towary nie są opodatkowane stawką 0 %, wówczas zobowiązane jest do zapłaty podatku należnego. Ze względu na długi okres zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym, przedsiębiorstwo powinno finansować działalność ze środków własnych, co oznacza konieczność zablokowania środków pieniężnych w odpowiedniej wysokości. Podkreślenia wymaga okoliczność, że w przypadku świadczenia niektórych usług niemożliwe jest rozliczenie podatku naliczonego, co spowoduje konieczność zapłaty podatku należnego bez możliwości jego pomniejszenia o naliczony. Problem z rozliczeniem podatku od towarów i usług pojawia się również przy sprzedaży z odroczonym terminem płatności, co jest bardzo często stosowane w praktyce handlowej pomiędzy partnerami handlowymi. Często praktyką jest zastrzeżenie, iż własność rzeczy sprzedanej przechodzi na kupującego z dniem zapłaty całej należności za towar. Dochodzi w tym przypadku do mylenia własności w sensie cywilistycznym z przeniesieniem prawa do rozporządzania towarami jak właściciel, które stanowi element definicyjny dostawy towaru z art. 7 uptu. Oznacza to, że regulacje cywilistyczne nie powinny mieć wpływu na powstanie obowiązku w zakresie podatku od towaru i usług, niemniej w przypadku gdy faktura zostaje wydana dopiero po uiszczeniu całości zapłaty, wówczas możliwe jest spełnienie obowiązku podatkowego. Reasumując, mechanizm leżący w konstrukcji podatku od towarów i usług może powodować przejściowe zachwiania sytuacji płynnościowej, jeśli przedsiębiorstwo nie utworzy od-

powiednich rezerw, których rozwiązanie pozwalałoby na regulację zobowiązań podatkowych bez względu na otrzymanie zwrotu nadwyżki podatku naliczonego nad należnym.

W kwestii podatków dochodowych należy mieć na uwadze, że na płynność finansową podmiotu funkcjonującego na rynku ma wpływ sposób określania podstawy opodatkowania, czyli ustalanie przychodów i kosztów w oparciu o zasadę memoriału. Tylko niektóre rodzaje przychodów mogą być rozpoznawane w oparciu o zasadę kasową i dotyczy to przede wszystkim przychodów z tytułu odszkodowań i kar umownych, odsetek, dopłat i dotacji. Na uwagę zasługuje fakt, że wierzytelności nieściągalne mogą stanowić koszt podatkowy dopiero po uzyskaniu przez przedsiębiorcę sądowego postanowienia o nieściągalności. Ze względu na okres czasu, który mija pomiędzy powstaniem wierzytelności (powstaniem przychodu) a udokumentowaniem jego nieściągalności oraz udowodnieniem tego faktu przed sądem, co skutkuje wydaniem postanowienia o nieściągalności, powstanie kosztu podatkowego pozostaje znacznie odroczone w czasie. Wskutek powyższego płynność przedsiębiorstwa, podobnie jak w przypadku podatków majątkowych oraz podatku od towarów i usług, pozostaje zachwiana<sup>16</sup>.

## Podsumowanie

Celem rozdziału było wykazanie jak system podatkowy wpływa na płynność finansową. Należy podkreślić, że to nie pojedynczy podatek wpływa na przedsiębiorstwo, ale cały system podatków. Konstrukcja polskiego systemu podatkowego sprzyja wywołaniu znacznych zachwiania płynności finansowej przedsiębiorców wskutek zapłaty należnego dla państwa lub jednostki samorządu terytorialnego podatku, co wykazano na przykładzie podatków majątkowych, podatków dochodowych oraz podatku od towaru i usług. Konieczność zapłaty zobowiązań podatkowych skutkuje zmniejszeniem aktywów obrotowych, a także może wiązać się z powstaniem zobowiązań. Podkreślenia wymaga okoliczność, że wysokość podatków i termin ich zapłaty wywiera wpływ na ustalenie zysku netto, którego odpowiednia część przeznaczana jest na prowadzenie działalności gospodarczej, czyli na finansowanie odpowiednich składników aktywów obrotowych lub aktywów trwałych.

Osoby zarządzające finansami przedsiębiorstw powinny zdawać sobie sprawę, że wysokość opodatkowania, jakkolwiek ustalona w aktach

---

<sup>16</sup> M. Jamroży, S. Kudert, *Optymalizacja opodatkowania dochodów przedsiębiorców*, Wolters Kluwer business, Warszawa 2013, s. 106-110.

prawnych, zależy również od ich decyzji. Podejmowane przez przedsiębiorców rozstrzygnięcia w codziennej działalności gospodarczej, powodują również skutki w obciążeniach podatkowych, a co za tym idzie, wpływają na płynność finansową. Każda kolejna decyzja, w tym również o charakterze optymalizacyjnym, wpływać będzie na wysokość obciążenia czy to podatkiem dochodowym, czy podatkiem od towarów i usług lub jednym z podatków majątkowych.

### Literatura

- Bouvier M., *Wprowadzenie do prawa podatkowego i teorii podatku*, Biblioteka Przeglądu Podatkowego, Warszawa 2000.
- Drwiłło A. (red), *Podstawy finansów i prawa finansowego*, Wolters Kluwer, Warszawa 2014.
- Gabrusewicz W., *Podstawy analizy finansowej w przedsiębiorstwie*, PWE, Warszawa 2007.
- Gabrusewicz W., Samelak J., *Podstawy rachunkowości finansowej*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Poznaniu, Poznań 2011.
- Gomułowicz A., Małecki J., *Podatki i prawo podatkowe*, Wolters Kluwer, Warszawa 2013.
- Jamroży M., Kudert S., *Optymalizacja opodatkowania dochodów przedsiębiorców*, Wolters Kluwer business, Warszawa 2013.
- Kosikowski C., *Finanse publiczne i prawo finansowe. Zagadnienia Egzaminacyjne i seminaryjne*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2013.
- Mastalski R., *Prawo podatkowe*, Wydawnictwo C.H. Beck, Warszawa 2016.
- Sierpińska M., Wędzki D., *Zarządzanie płynnością finansową w przedsiębiorstwie*, PWN, Warszawa 1997
- Waśniewski T., Skoczylas W., *Teoria i praktyka analizy finansowej w przedsiębiorstwie*, Fundacja Rozwoju Rachunkowości w Polsce, Warszawa 2002.

Autorzy

**mgr Anna Hnatów**  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu

**mgr Tomasz Olejnik**  
Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu

# 17 WALUTY WIRTUALNE W KONTEKŚCIE KONCEPCJI WOLNEJ BANKOWOŚCI

Anna Wiśniewska

Słowa kluczowe: wolna bankowość, waluty wirtualne, kryptowaluty.

## Wprowadzenie

Pierwsze próby stworzenia pieniądza funkcjonującego w Internecie datuje się na koniec lat 80. XX w. *Digicash* D. Chaum'a, a później *e-gold* D. Jackson'a i B.K. Downey'a były rezultatem ambitnych projektów, które wyprzedziły ówczesną rzeczywistość. Twór D. Chaum'a poniósł porażkę przede wszystkim dlatego, że zainteresowanie potencjalnych odbiorców było niewystarczające. *E-gold* przestał funkcjonować na skutek działania *Patriot Act* i wynikających z tego procesów sądowych przeciw jego twórcom<sup>1</sup>. Wraz z upowszechnieniem się Internetu idea powstania jego „oficjalnej waluty” stała się coraz bardziej popularna. Warto jednak zwrócić uwagę na fakt, że dopiero sukces *bitcoina* wraz z dostępem do jego kodu źródłowego uczyniły tworzenie nowych kryptowalut stosunkowo łatwym. To, w połączeniu z zachętą w postaci możliwych do osiągnięcia wysokich zysków, stanowi jedną z ważniejszych przyczyn pojawiania się na rynku kolejnych walut wirtualnych. W literaturze rozwój rynku walut wirtualnych przypisuje się zmniejszającemu się zaufaniu do państwa i instytucji bankowych, spowodowanym kryzysami<sup>2</sup>.

Rosnąca popularność kryptowalut oraz walut wirtualnych, a także swoboda ich tworzenia pozwala wysnuć przypuszczenie, iż można je rozpatrywać pod kątem koncepcji wolnej bankowości. Celem niniejszego opracowania jest stwierdzenie czy takie podejście do kwestii kreacji *altcoin'ów* jest uzasadnione. Analizę przeprowadzono w oparciu o następujące pytania badawcze:

- Czy waluty wirtualne konkurują między sobą?
- Jaka jest skala tworzenia walut wirtualnych?

Poszukiwanie odpowiedzi na powyższe pytania obejmuje analizę

---

<sup>1</sup> A. Wiśniewska, *Bitcoin jako waluta wirtualna* [w:] I. Pietryka (red.), *Problemy Gospodarki Światowej*, t V, IBG i PTE Oddział w Toruniu, Toruń 2015, ss. 123-124.

<sup>2</sup> G. Sobiecki, *Walut światy równoległe*, „Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie” 2014, nr 4, s. 13.

dostępnej literatury przedmiotu oraz źródeł internetowych wraz z zastosowaniem metody studium przypadku.

## Koncepcja wolnej bankowości

Za twórcę koncepcji wolnej bankowości uznaje się F. Hayek'a, który swoją ideę zaprezentował w dziele *Denationalisation of Money*. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że swobodę tworzenia banków emisyjnych postulował wcześniej Z.E.J. Korzybski<sup>3</sup>. Plan monetarny F. Hayek'a polegał na swobodzie emitowania pieniądza o dowolnej nazwie i wyglądzie przez każdą osobę i każdą organizację przy jednoczesnym zachowaniu monopolu państwa na emitowanie dotychczasowej, państwowej waluty<sup>4</sup>. Powstające w ten sposób alternatywne waluty musiałyby konkurować nie tylko z oficjalnym pieniądzem, lecz również ze sobą nawzajem. Tak rozumiana wolna bankowość jest więc przykładem rynkowego i zdecentralizowanego podejścia do emisji pieniądza, w opozycji do bankowości centralnej, która reprezentuje podejście nierynkowe i scentralizowane<sup>5</sup>. Państwowe władze monetarne nie miałyby możliwości kontroli ani wpływania na powstające swobodnie banki emisyjne. Odpowiedzialność za wartość emitowanego pieniądza leżałaby więc wyłącznie po stronie jego emitenta. Zgodnie z podejściem rynkowym, pieniądz gorszej jakości, przez analogię do słabej jakości produktu, czy też usługi, nie znalazłby nabywców<sup>6</sup>.

Szkoła austriacka uznaje pieniądz za „efekt ludzkiego działania – nie ludzkiego projektu”, co oznacza, że jest on produktem ładu spontanicznego<sup>7</sup>. Pieniądz nie został stworzony odgórnie, jako efekt działań państwa, lecz powstał oddolnie, w celu ułatwienia procesu wymiany. Stąd zdecentralizowanie jego emisji wydaje się naturalną implikacją tego założenia.

Wśród ekonomistów zainteresowanych problemem wolnej bankowości toczy się dyskusja dotycząca zalecanego poziomu rezerw złota (bądź innych kruszców) utrzymywanego przez prywatne banki emisyjne. Zdaniem B. Bădescu wolna bankowość może istnieć jedynie w przypadku cał-

<sup>3</sup> <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/zdzislaw-eugeniusz-jakub-korzybski> (online:16.02.2017).

<sup>4</sup> M.N. Rothbard, *Argumenty za prawdziwym złotym dolarem* [w:] L. Rockwell (red.), *Austriacy o standardzie złota*, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2011, s. 3.

<sup>5</sup> L.J. Sechrest, *Free Banking. Theory, History and a Laissez-Faire Model*, The Ludwig von Mises Institute, Auburn 2008, pp. 2-3.

<sup>6</sup> J. S. Ferris, J. A. Galbraith, *On Hayek's denationalization of money, free banking and inflation targeting*, „European Journal of the History of Economic Thought” 2006, nr 13:2. p. 215.

<sup>7</sup> P. Marszałek, *Pieniądz w teoriach szkoły austriackiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, nr 4, s. 133.

kowitej wymienialności emitowanego pieniądza prywatnego na określony metal szlachetny<sup>8</sup>. W przypadku utrzymywania stuprocentowych rezerw, np. w złocie, może wystąpić sytuacja, w której pojawi się nadwyżka popytu na kredyty. Nadmierny popyt nie będzie mógł być zaspokojony przez zwiększoną (w odpowiedzi na zgłaszane potrzeby) podaż, ze względu na brak możliwości kreacji pieniądza. Jest to spowodowane tym, że każda wyemitowana w tym systemie jednostka pieniężna powinna być na żądanie wymieniana na określony kruszec<sup>9</sup>. Podobny pogląd głosi J. de Soto w książce *Pieniądz, system bankowy i cykle koniunkturalne*. Sugeruje on, że to właśnie bankowość oparta na rezerwie cząstkowej była przyczyną powstawania banków centralnych. Wskazuje tu główny powód takiego stanu rzeczy: nadmierną ekspansję kredytową banków prowadzącą do występowania kryzysów finansowych i w efekcie do presji na interwencyjną reakcję władz państwowych<sup>10</sup>.

Postulat wolnej bankowości Hayek'a powstał w odpowiedzi na zagrożenia wynikające z państwowego monopolu na emisję pieniądza. Jednym z nich jest inflacyjność pieniądza państwowego spowodowana pokusą jego psucia. Zmniejszenie ilości szlachetnego kruszcu w bitej monecie, czy też druk tzw. „pustych pieniędzy” miał miejsce często w przypadku powstania potrzeby sfinansowania działań wojennych (przykład I wojny światowej i początku upadku systemu waluty złotej). Kolejnym z wymienianych zagrożeń jest występowanie kryzysów finansowych,<sup>11</sup> których przyczyną według przedstawicieli szkoły austriackiej są interwencje walutowe<sup>12</sup>.

Bardziej radykalną wersję koncepcji wolnej bankowości przedstawił J. de Soto. Swoją wizję opiera nie tylko na swobodzie emisji pieniądza i tworzenia banków emisyjnych. Postuluje on bardziej radykalne rozwiązanie, w którym bank centralny powinien zostać zlikwidowany<sup>13</sup>. Jego idea reformy systemu bankowości opiera się na poniższych postulatach<sup>14</sup>:

- wprowadzeniu pełnej swobody wyboru pieniądza;
- wprowadzeniu systemu wolnej bankowości;
- zniesieniu banku centralnego;

---

<sup>8</sup> B. Bădescu, *Free Banking: Some Empirical Findings*, „Valahian Journal of Economic Studies” 2013, vol. 4 (18) iss. 4, p. 10.

<sup>9</sup> *Ibidem*, s. 11.

<sup>10</sup> J.H. de Soto, *Pieniądz, system bankowy i cykle koniunkturalne*, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2009, s. 539.

<sup>11</sup> P. Marszałek, *Konkurencja walutowa i jej następstwa*, „Ekonomia i Prawo” 2010, t. VI, s.144.

<sup>12</sup> E. Chrabonszczewska, *Bitcoin – nowa wirtualna globalna waluta?*, „International Journal of Management and Economics” 2013, nr 40, s. 52.

<sup>13</sup> *Ibidem*.

<sup>14</sup> J.H. de Soto, *op. cit.*, s. 557.



- przestrzegania tradycyjnych zasad i reguł (m.in. wymogu stuprocentowej rezerwy dla depozytów na żądanie).

Pierwszy z postulatów według J. de Soto oznaczać będzie *de facto* powrót do złota jako pieniądza, bądź pieniądza opartego właśnie na złocie albo innym metalu szlachetnym<sup>15</sup>. J. de Soto powołuje się tu na teoremat regresji L. von Misesa, zgodnie z którym dane dobro nie może być używane jako pieniądz, jeśli w momencie, gdy zaczynało pełnić funkcję pieniądza nie miało wartości wymiennej bazującej na innym niż pieniądz zastosowaniu<sup>16</sup>.

B. Bădescu określił kilka niezbędnych warunków, których spełnienie powinno zapewnić efektywne funkcjonowanie systemu wolnej bankowości. Zwrócił uwagę na konieczność sprawowania kontroli oraz stworzenia pewnych zasad, które regulowałyby działalność prywatnych banków emisyjnych, np. w zakresie stopy utrzymywanych rezerw. Pojawia się tu jednak problem podmiotu kontrolno-regulacyjnego oraz jego ewentualnej zależności od władz państwowych. Kolejną kwestią jest ustalenie towaru, bądź towarów na które będzie można wymienić pieniądz prywatny<sup>17</sup>.

Z powyższej analizy wybranych istniejących koncepcji wolnej bankowości wynika, że jest to idea bardzo niespójna. Doświadczenia historyczne pokazują, że naprawdę wolna bankowość, niezależna w żadnym stopniu od państwowych regulacji, nigdy nie miała miejsca<sup>18</sup>.

P. Marszałek wyodrębnił dziewięć cech wolnej bankowości, które pojawiają się w literaturze przedmiotu, są to<sup>19</sup>:

- brak kontroli rządu nad podażą pieniądza,
- brak banku centralnego lub jego uprzywilejowanej pozycji,
- brak barier wejścia i wyjścia w przypadku rynku usług bankowych,
- brak ograniczeń emisji banknotów przez banki,
- brak ograniczeń w kwestii papierów dłużnych i własnościowych emitowanych przez banki oraz struktury aktywów utrzymywanych przez banki,
- brak kontroli stóp procentowych,
- swoboda konstruowania umów zawieranych przez banki z ich kli-

<sup>15</sup> J.H. de Soto, *op. cit.*, s. 559.

<sup>16</sup> L. von Mises, *The theory of Money and Credit*, Yale University Press, New Haven 1954, pp. 108-114.

<sup>17</sup> B. Bădescu, *Free Banking: Some Empirical Findings*, „Valahian Journal of Economic Studies” 2013, vol. 4 (18) iss. 4, p. 13.

<sup>18</sup> *Ibidem*, s. 8.

<sup>19</sup> P. Marszałek, *Rynek czy państwo w bankowości – bankowość centralna versus bankowość wolna* [w:] I. Ostoj, S. Swadźba (red.), *Społeczno-kulturowe uwarunkowania funkcjonowania rynków i przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach. Katowice 2011, s. 131.

- entami,
- brak państwowego systemu gwarantowania depozytów,
- brak rezerw obowiązkowych i wymogów kapitałowych stawianych bankom.

## **Konkurencja walutowa**

W koncepcji wolnej bankowości, która zakłada istnienie kontrolowanego przez władze państwowe banku centralnego, powstające banki emisyjne musiałyby *de facto* ostatecznie wymieniać stworzoną przez siebie walutę na walutę państwową (po określonym kursie) bądź na złoto albo inny towar<sup>20</sup>. W przypadku braku banku centralnego, waluty musiałyby być oparte na określonym towarze, bądź walucie państwowej innego państwa. Konkurencja między walutami ograniczałaby się więc do kontroli podaży emitowanej waluty, by mogła być całkowicie objęta przez nabywców.

Problem konkurencji między walutami zarówno w ujęciu międzynarodowym jak i subnarodowym szeroko podejmuje P. Marszałek. Podkreśla on, że termin „konkurencja walutowa” może być rozumiany wielorako<sup>21</sup>. L.H. White określa ją jako „rywalizację między jednostkami pieniężnymi”<sup>22</sup>. Może być ona jednak również postrzegana jako rywalizacja między gospodarkami o miano tej, której pieniądź będzie miał charakter międzynarodowy<sup>23</sup>.

Konkurencja między walutami może w skrajnym przypadku doprowadzić do sytuacji znanej jako substytucja walutowa. Jest to zjawisko, w którym krajowy pieniądź jest zastępowany przez pieniądź zagraniczny, ale niezależnie od emitenta tego pieniądza<sup>24</sup>. Może być to spowodowane niezadowoleniem użytkowników pieniądza ze sposobu wypełniania przezeń jego funkcji (środka wymiany, tezauryzacji, jednostki rozrachunkowej)<sup>25</sup> lub też mieć związek z motywami utrzymania pieniądza (transakcyjny, ostrożnościowy, spekulacyjny).

---

<sup>20</sup> L.H. White, *Konkurencyjna podaż pieniądza*, [http://mises.pl/wp-content/uploads/2013/09/White\\_Konkurencyjna-podaz-pieniadza.pdf](http://mises.pl/wp-content/uploads/2013/09/White_Konkurencyjna-podaz-pieniadza.pdf) (online: 20.04.2017).

<sup>21</sup> P. Marszałek, *Konkurencja*, *op. cit.*, s.146.

<sup>22</sup> L.H. White, *Currency Competition and Consumer-Driven Unification*, „Cato Journal” 2003, vol. 31 no. 1, p. 139.

<sup>23</sup> P. Marszałek, *Konkurencja*, *op. cit.*, s.146.

<sup>24</sup> *Ibidem*.

<sup>25</sup> J.R. Edwards, *Monopoly and Competition in Money*, „The Journal of Libertarian Studies” 1980, vol. IV no. 1, pp. 108-109.

## Charakterystyka walut wirtualnych

Zgodnie z definicją przedstawioną przez FATF (ang. *The Financial Action Task Force*, Grupa Specjalna ds. Przeciwdziałania Praniu Pieniędzy) walutą wirtualną (ang. *virtual currency*) można nazwać „cyfrowy odpowiednik wartości, który można sprzedawać i kupować w cyberprzestrzeni, funkcjonujący jako: środek wymiany i/lub jednostka rozrachunkowa i/lub środek tezauryzacji, ale nie będący uregulowany prawnie”. Zauważalna jest tu różnica między walutą wirtualną a pieniądzem elektronicznym. Pieniądz elektroniczny jest według tej samej organizacji cyfrowym odpowiednikiem pieniądza fiducjarnego<sup>26</sup>. Kryptowaluta to taka waluta wirtualna, która działa w oparciu o metody kryptograficzne<sup>27</sup>. Pierwszą, najpopularniejszą i najbardziej znaną kryptowalutą jest *bitcoin*. Stworzony w 2009 r. przez osobę lub grupę osób o pseudonimie Satoshi Nakamoto został zdefiniowany przez samego autora (autorów) jako: „elektroniczny system pieniężny działający w systemie Peer-to-Peer”<sup>28</sup>. W literaturze można zauważyć rozróżnienie w pisowni: *Bitcoin* odnosi się do systemu pieniężnego, natomiast *bitcoin* do jednostki pieniężnej. Otwarty kod źródłowy stanowi inspirację dla kolejnych osób, chcących powtórzyć sukces najstarszej z kryptowalut. Powielany, udoskonalany bądź też zupełnie odrzucony staje się kanwą do tworzenia kolejnych kryptowalut, zwanych *altcoins*, co tłumaczy się często jako: „alternatywne kryptowaluty”<sup>29</sup>. Najbardziej znaną alternatywną kryptowalutą, która podobnie jak *bitcoin* spełnia funkcję środka płatniczego zarówno w sklepach stacjonarnych, jak i internetowych jest *litecoin*. Powstają również projekty, które w założeniu mają ułatwić zainteresowanym stworzenie własnej waluty wirtualnej<sup>30</sup>.

Gdyby rynek wirtualnych walut ograniczał się jedynie do dwóch wymienionych wcześniej, trudno by było rozważać kryptowaluty alternatywne w kontekście wolnej bankowości. Problem powstawania walut wirtualnych jest jednak znacznie szerszy. Aby uświadomić sobie skalę zjawiska, wystarczy nadmienić, że w połowie 2013 r. alternatywnych kryptowalut było trzynaście, w marcu 2016 r. już prawie 650<sup>31</sup>, natomiast w kwiet-

<sup>26</sup> FATF, *Virtual Currencies. Key Definitions and Potential AML/CFT Risks*, Czerwiec 2014, <http://www.fatf-gafi.org/media/fatf/documents/reports/virtual-currency-key-definitions-and-potential-aml-cft-risks.pdf> (online: 25.04.2017), p. 4.

<sup>27</sup> W. Nowakowski, *Kryptograficzne aspekty technologii wirtualnej waluty BitCoin*, „Elektronika” 2013, nr 5, s. 59.

<sup>28</sup> Satoshi Nakamoto, *Bitcoin: A Peer-to-Peer Electronic Cash System*, <https://bitcoin.org/bitcoin.pdf> (online: 25.04.2017).

<sup>29</sup> A. Wiśniewska, *Alternatywne kryptowaluty* [w:] I. Pietryka (red.), *Problemy Gospodarki Światowej*. t. VI, IBG i PTE Oddział w Toruniu, Toruń 2016, s. 100.

<sup>30</sup> *Ibidem*, s. 104.

<sup>31</sup> *Ibidem*, s. 100.

niu 2017 r. ponad 700<sup>32</sup>. Co oczywiste, nie wszystkie z nich mają szansę powtórzyć sukces *bitcoina* i *litecoina*. Trudno *a priori* stwierdzić, które z walut wirtualnych stanowią trwałe byty. Kryptowaluty alternatywne różnią się między sobą pod wieloma względami: sposobem pozyskiwania, celem projektu, w ramach którego powstawały, czy podażą (ograniczoną, jak w przypadku *bitcoina* lub rosnącą).

### **Studium przypadku: litecoin i bitcoin – obszary konkurencji**

W tabeli 1 zaprezentowano porównanie cech *litecoin'a* i *bitcoin'a*. Obie badane kryptowaluty charakteryzują się ograniczoną podażą, co implikuje ich deflacyjną naturę. *Bitcoin* oraz *litecoin* zwiększają swoją podaż poprzez tzw. *mining*, czyli „wydobycie”<sup>33</sup>.

**Tabela 1. Porównanie cech *litecoin'a* i *bitcoin'a***

	<i>Litecoin</i>	<i>Bitcoin</i>
Rok powstania	2011	2009
Docelowa podaż	84 mln	21 mln
Czas potwierdzeń	2,5 min	10 min
Środek płatniczy	TAK	TAK
Cena w dn. 25.04.2017 r.	14,61 USD	1267,06 USD

Źródło: opracowanie własne na podstawie [coinmarketcap.com](http://coinmarketcap.com)

Użytkownik (tzw. „górnik”) poprzez uruchomienie na swoim komputerze odpowiedniego programu albo zarejestrowanie się w serwisie, ma możliwość otrzymania określonej ilości wirtualnej waluty, jeśli jego komputer jako pierwszy rozwiąże problem kryptograficzny<sup>34</sup>. Im większą mocą obliczeniową komputer dysponuje (dokładniej im większy jest stosunek wniesionej mocy obliczeniowej do całkowitej mocy obliczeniowej wniesionej przez wszystkie węzły<sup>35</sup>), tym większa szansa na „wykopanie” kryptowaluty. Z czasem zdobycie nagrody staje się coraz trudniejsze. Na dedykowanych *bitcoinowi* stronach internetowych pojawiają się informacje, że zwykły komputer ma niewystarczającą moc obliczeniową, by móc myśleć o wykorzystaniu go do wydobywania *bitcoinów*<sup>36</sup>.

Z punktu widzenia użytkownika ważny jest także czas potwierdzeń. Czterokrotnie krótszy w przypadku *litecoin'a* oznacza, że na potwierdzenie transakcji użytkownik czeka zaledwie 2,5 minuty. Również co 2,5 minuty

<sup>32</sup> <https://coinmarketcap.com/> (online: 25.04.2017).

<sup>33</sup> J. Marczuk, A. Vance, *Bitcoin rozgrzewa emocje*, „Bloomberg Businessweek” 2013, nr 50, ss. 37-38.

<sup>34</sup> *Ibidem*, ss. 37-38.

<sup>35</sup> W. Nowakowski, *op. cit.*, s.62.

<sup>36</sup> <http://bitcoin.pl/poradniki/mining/400-mining-jak-zaczac> (online: 25.04.2017).

możliwe jest wydobycie nowych *litecoin'ów*.

Obie kryptowaluty znajdują zastosowanie jako środek płatniczy, dlatego można nazwać je pieniądzem. W przypadku mniej popularnych kryptowalut, często nie ma możliwości dokonania zapłaty za ich pomocą za dobra i usługi.

## Podsumowanie

Biorąc pod uwagę przedstawione powyżej rozważania na temat koncepcji wolnej bankowości oraz funkcjonowania walut wirtualnych można zauważyć, że nie są one prostą realizacją którejkolwiek z omawianych na początku tego opracowania wizji. Ma to związek przede wszystkim ze „świeżością” zjawiska, jakim są waluty wirtualne. Warto jednak zwrócić uwagę na to, że wpisują się one w części w cechy wolnej bankowości:

- rząd żadnego państwa nie kontroluje ich powstawania i funkcjonowania,
- nikt nie gwarantuje bezpieczeństwa środków utrzymywanych w tej postaci,
- brak barier wejścia i wyjścia na rynek,
- brak jakichkolwiek wymogów prawnych stawianych emitentom,
- nie ma żadnych stóp procentowych, ale nie ma też przeszkód, by stworzyć walutę wirtualną, która będzie je uwzględniała,
- ograniczenie emisji pieniądza podlega wyłącznie woli emitenta.

Ponadto waluty wirtualne, które są wymienialne w obie strony, tzn. można je zarówno kupić za tradycyjną walutę, jak i sprzedać nie są zupełnie oderwane od rynku pieniądza tradycyjnego. Ich cena podawana jest w jednostkach walut państwowych. Funkcjonują więc obok nich, zgodnie z koncepcją F. Hayek'a. Ich wymienialność jest jednak uzależniona od znalezienia nabywcy. Pod tym względem przypominają więc bardziej towar niż pieniądz.

*Bitcoin* i *litecoin* mają tę przewagę nad pozostałymi walutami wirtualnymi, że służą jako środek płatniczy. To pozwala im konkurować z pieniądzem tradycyjnym, zwłaszcza, gdy zwróci się uwagę na pseudoanoniowość ich użytkowania. Również transfer środków jest szybszy niż w przypadku tradycyjnego przelewu bankowego, w szczególności, gdy strony transakcji nie znajdują się na terenie tego samego kraju.

Kolejną kwestią wartą rozważenia jest deflacyjny charakter *litecoin'a* i *bitcoin'a*. Obie kryptowaluty mają naturę deflacyjną, jednak dopóki nie staną się powszechnie używanym środkiem rozrachunkowym ta deflacyjność nie wpłynie na rzeczywistą gospodarkę. Co więcej nadal większe

znaczenie w utrzymywaniu kryptowalut ma motyw spekulacyjny, a nie transakcyjny. Inflacyjność pieniądza tradycyjnego, wraz ze spadkiem zaufania do niego była w głównej mierze przyczyną popularności idei wolnej bankowości. Waluty wirtualne powstały w odpowiedzi na spadek zaufania do banków i rządów spowodowany kryzysem *subprime*.

Funkcjonowanie rynku walut wirtualnych stawia przed badaczami tego zjawiska wiele wyzwań. Problem stanowi nawet kwestia uznawania, bądź nie uznawania ich za pieniądź. Koncepcja wolnej bankowości nie stanowi spójnego tworu. Zupełnie wolna bankowość nigdy nie miała miejsca. Na podstawie powyższych rozważań nie można stwierdzić, że powstawanie wciąż nowych walut wirtualnych jest realizacją którejkolwiek z koncepcji wolnej bankowości. Należy jednak zwrócić uwagę na to, że znajdują zastosowanie niektóre jej cechy. Mimo to, nie można uznać rozpatrywania tego zjawiska w kontekście koncepcji wolnej bankowości za uzasadnione.

## Literatura

- Bădescu B., *Free Banking: Some Empirical Findings*, „Valahian Journal of Economic Studies” 2013, vol. 4 (18) iss. 4.
- Chrabonszczewska E., *Bitcoin – nowa wirtualna globalna waluta?*, „International Journal of Management and Economics” 2013, no. 40.
- Soto de J.H., *Pieniądz, system bankowy i cykle koniunkturalne*, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2009.
- Edwards J.R., *Monopoly and Competition in Money*, „The Journal of Libertarian Studies” 1980, vol. IV no. 1.
- Ferris J. S., Galbraith J. A., *On Hayek’s denationalization of money, free banking and inflation targeting*, „European Journal of the History of Economic Thought” 2006, no. 13:2.
- Marczuk J., Vance A., *Bitcoin rozgrzewa emocje*, „Bloomberg Businessweek” 2013, nr 50.
- Marszałek P., *Konkurencja walutowa i jej następstwa*, „Ekonomia i Prawo” 2010, t.VI.
- Marszałek P., *Pieniądz w teoriach szkoły austriackiej*, „Ruch Prawniczy, Ekonomiczny i Socjologiczny” 2011, nr 4.
- Marszałek P., *Rynek czy państwo w bankowości – bankowość centralna versus bankowość wolna* [w:] Ostoj I., Swadźba S. (red.), *Społeczno-kulturowe uwarunkowania funkcjonowania rynków i przedsiębiorstw*, Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego w Katowicach, Katowice 2011.
- Nowakowski W., *Kryptograficzne aspekty technologii wirtualnej waluty BitCoin*, „Elektronika” 2013, nr 5.
- Rothbard M.N., *Argumenty za prawdziwym złotym dolarem* [w:] L. Rockwell (red.), *Austriacy o standardzie złota*, Instytut Ludwiga von Misesa, Warszawa 2011.
- Sechrest L.J., *Free Banking. Theory, History and a Laissez-Faire Model*, The Ludwig von Mises Institute, Auburn 2008.
- Sobiecki G., *Walut świata równoległe*, „Kwartalnik Nauk o Przedsiębiorstwie” 20014, nr 4.
- von Mises L., *The theory of Money and Credit*, Yale University Press, New Haven 1954.
- White L.H., *Currency Competition and Consumer-Driven Unification*, „Cato Journal” 2003, vol. 31 no. 1.

## 17. WALUTY WIRTUALNE W KONTEKŚCIE KONCEPCJI WOLNEJ BANKOWOŚCI

- Wiśniewska A., *Alternatywne kryptowaluty* [w:] Pietryka I. (red.), *Problemy Gospodarki Światowej. Tom VI*, IBG i PTE Oddział w Toruniu, Toruń 2016.
- Wiśniewska A., *Bitcoin jako waluta wirtualna* [w:] Pietryka I. (red.), *Problemy Gospodarki Światowej. Tom V*, IBG i PTE Oddział w Toruniu, Toruń 2015.

### Źródła internetowe

- <http://bitcoin.pl/poradniki/mining/400-mining-jak-zaczac> (online: 25.04.2017).
- <http://www.ipsb.nina.gov.pl/a/biografia/zdzislaw-eugeniusz-jakub-korzybski> (online: 16.02.2017).
- <https://coinmarketcap.com/> (online: 25.04.2017).
- FATF, *Virtual Currencies. Key Definitions and Potential AML/CFT Risks*, czerwiec 2014, <http://www.fatf-gafi.org/media/fatf/documents/reports/virtual-currency-key-definitions-and-potential-aml-cft-risks.pdf> (online: 25.04.2017).
- Satoshi Nakamoto, *Bitcoin: A Peer-to-Peer Electronic Cash System*, <https://bitcoin.org/bitcoin.pdf> (online: 25.04.2017).
- White L. H., *Konkurencyjna podaż pieniądza*, [http://mises.pl/wp-content/uploads/2013/09/White\\_Konkurencyjna-podaz-pieniadza.pdf](http://mises.pl/wp-content/uploads/2013/09/White_Konkurencyjna-podaz-pieniadza.pdf) (online: 20.04.2017).

## VIRTUAL CURRENCIES IN THE CONTEXT OF THE FREE BANKING CONCEPT

### Summary

*The aim of this paper is to ascertain if the creation of virtual currencies can be considered in the context of the free banking idea. The overview of subject literature and an available Internet sources as well as the case study method were used to achieve the purpose of the study. The paper presents the free banking concept and the problem of a competition between currencies. The case study focuses on describing the functioning and areas of competition between litecoin and bitcoin.*

*Keywords: free banking, virtual currencies, cryptocurrencies.*

Autor

***mgr Anna Wiśniewska***  
Uniwersytet Mikołaja Kopernika  
w Toruniu

# 18 INSTYTUCJA ULGI MIESZKANIOWEJ W PODATKU OD SPADKÓW I DAROWIZN

*Anna Hnatów*

Słowa kluczowe: zbycie nieruchomości, podatek od spadków i darowizn, ulga mieszkaniowa.

## **Wprowadzenie**

Nieprofesjonalny obrót nieruchomościami dokonywany jest najczęściej na rynku wtórnym przez podmioty zawierające transakcje w celu niezwiązanym z prowadzoną przez nie działalnością gospodarczą. Motywem dokonywanych przez nie czynności prawnych, skutkujących przeniesieniem praw majątkowych do nieruchomości, jest zapewnienie sobie lub swoim najbliższym odpowiednich warunków mieszkaniowych. Z powyższych względów polski prawodawca zdecydował się na ustanowienie w prawie podatkowym instytucji, których zastosowanie powodowałoby zredukowanie lub wyeliminowanie obowiązku podatkowego. Wśród pierwszych ze wspomnianych instytucji należy wymienić w szczególności ulgę mieszkaniową, określoną przez prawodawcę w przepisie art. 16 ustawy z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn<sup>1</sup> (dalej również: „*upsid*”).

Celem rozdziału jest dokonanie analizy art. 16 *upsid*<sup>2</sup>, w którym ustanowiona została instytucja ulgi mieszkaniowej. Autorka w sposób szczegółowy przedstawiła zakres przedmiotowy oraz podmiotowy zastosowania wskazanej ulgi, a także odniosła się do stanowiska organów podatkowych w wydanych przez nie indywidualnych interpretacjach prawa podatkowego. W opracowaniu zaprezentowano również stanowisko judykatury wobec objętej analizą instytucji.

---

<sup>1</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn (Dz. U. 2017 poz. 833 ze zm.)

<sup>2</sup> *Ibidem*.



## Instytucja ulgi mieszkaniowej

Na wstępie podjętych rozważań dotyczących aktualnych uregulowań ulgi mieszkaniowej, należy stwierdzić że zasadniczym celem tej instytucji prawnej jest realizacja polityki zaspokajania potrzeb mieszkaniowych obywateli, poprzez zwolnienie z obciążenia podatkiem od spadków i darowizn członków najbliższej rodziny zbywcy po spełnieniu określonych w ustawie przesłanek<sup>3</sup>. Warto zauważyć, że nie w każdym przypadku skorzystanie z ulgi mieszkaniowej będzie korzystne dla podatnika, choć teoretycznie możliwe. Sytuacja taka ma miejsce gdy będzie on spełniał przesłanki uprawniające go do zastosowania zwolnień przedmiotowych zawartych w art. 4 ust. 5a upsid oraz art. 4a ust. 1 upsid<sup>4</sup>, co należy mieć na względzie przy analizie sytuacji prawnej podmiotu polegającemu obowiązkowi podatkowemu.

W stanie prawnym obowiązującym od 01.01.2007 r. prawo do skorzystania z ulgi mieszkaniowej przysługuje podatnikowi objętego jej zakresem przedmiotowym i podmiotowym, o czym stanowi art. 16 ust. 1 pkt. 1-3 w zw. z art. 16 ust. 2 upsid. Zgodnie z art. 16 ust. 1 upsid<sup>5</sup> można zastosować wspomnianą ulgę przy nabyciu:

- własności/współwłasności budynku/lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość,
- spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego lub udziału w takim prawie,
- spółdzielczego prawa do domu jednorodzinnego lub udziału w takim prawie.

Ustawodawca nie uzależnia zatem możliwości zastosowania analizowanej instytucji od posiadania nieograniczonego prawa rzeczowego do nieruchomości, ani od posiadania w niej udziału o minimalnie określonej wysokości. Art. 16 ust. 1 pkt. 1-3 upsid<sup>6</sup> wskazuje nie tylko krąg osób uprawnionych do ulgi mieszkaniowej, ale także katalog czynności prawnych w drodze których powinno nastąpić nabycie, by zastosowanie ulgi stało się możliwe. W myśl wspomnianego przepisu zakres podmiotowy instytucji ulgi mieszkaniowej obejmuje podmioty wskazane w art. 14 ust. 1 upsid<sup>7</sup>, należące odpowiednio do I, II i III grupy podatkowej. Oznacza to, że prawodawca *de facto* objął zakresem podmiotowym wszystkich podatników, zaś ich ewentualne uprawnienie do ulgi mieszkaniowej jest uwarun-

<sup>3</sup> Z. Ofiarski, *Ustawa o podatku od spadków i darowizn. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2002.

<sup>4</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>5</sup> *Ibidem.*

<sup>6</sup> *Ibidem.*

<sup>7</sup> *Ibidem.*

kowe spełnieniem przez nich przesłanek przedmiotowych, do których należy chociażby nabycie prawa do nieruchomości w sposób wskazany przepisami ustawy. Nabycie prawa do lokalu lub budynku mieszkalnego powinno zatem nastąpić w przypadku osób zaliczanych do:

- I grupy podatkowej – poprzez dziedziczenie, zapis zwykły, zapis windykacyjny, dalszy zapis, polecenie testamentowe, darowiznę lub polecenie darczyńcy,
- II grupy podatkowej – poprzez dziedziczenie, zapis zwykły, zapis windykacyjny, dalszy zapis, polecenie testamentowe,
- III grupy podatkowej – poprzez dziedziczenie, zapis zwykły, zapis windykacyjny, dalszy zapis, polecenie testamentowe, pod warunkiem sprawowania opieki nad wymagającym takiej opieki spadkodawcą, na podstawie pisemnej umowy z podpisem notarialnie poświadczonym, przez okres czasu wynoszący co najmniej 2 lata od dnia poświadczenia podpisów przez notariusza.

Jak można zauważyć, sytuacja prawna podatników jest zróżnicowana ze względu na ich przynależność do określonych grup podatkowych, niemniej przepisy ustawy nie różnicują ich sytuacji w ramach danej grupy podatkowej<sup>8</sup>. W przypadku spadkobierców, zapisobierców lub obdarowanych należących do I grupy podatkowej, czyli zaliczających się *de facto* do osób najbliższych zbywcy, możliwość zastosowania ulgi zaistnieje gdy do nabycia dojdzie w drodze siedmiu enumeratywnie wymienionych czynności prawnych. Nabywcy zaliczani do II lub III grupy podatkowej będą objęci zakresem zastosowania art. 16 ust. 1 upsid<sup>9</sup> gdy nabędą wskazane prawa poprzez dziedziczenie, zapis (zwykły, windykacyjny, dalszy) lub polecenie testamentowe. Katalog czynności prawnych powodujących nabycie prawa oraz równocześnie warunkujący możliwość zastosowania ulgi mieszkaniowej jest zatem znacznie węższy wobec osób zaliczanych do II i III grupy podatkowej.

Ponadto prawodawca jeszcze bardziej zróżnicował sytuację osób należących do III grupy podatkowej wobec osób należących do II grupy podatkowej. W przypadku tych pierwszych możliwość zastosowania art. 16 ust. 1 upsid<sup>10</sup> zaistnieje, gdy nabycie nastąpi w sposób wskazany przez ustawodawcę, a ponadto spełniony zostanie warunek określony w art. 16 ust. 1 pkt. 3 upsid<sup>11</sup>. Na gruncie wspomnianego przepisu należy zauważyć, że opieka powinna być sprawowana w sposób faktyczny nad osobą, która rzeczywiście jej wymaga. Umowy zawartej w formie pisemnej z podpisem

---

<sup>8</sup>S. Babiarczyk, A. Mariański, W. Nykiel, *Ustawa o podatku od spadków i darowizn. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska SA, Warszawa 2010.

<sup>9</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>10</sup> *Ibidem.*

<sup>11</sup> *Ibidem.*

notarialnie poświadczonym nie można zastępować inną umową (np. umową dożywocia), co podkreślano wielokrotnie w interpretacjach indywidualnych prawa podatkowego<sup>12</sup>. Zdaniem organów podatkowych umowa powinna zawierać porozumienie osoby wymagającej opieki oraz osoby podejmującej się opieki, co do faktu jej sprawowania, zakresu i charakteru. W umowie powinny zostać określone czynności, do których zobowiązana jest osoba podejmująca się opieki, lecz nie powinien wynikać z niej żaden obowiązek świadczenia ekwiwalentnego ze strony osoby tej opieki wymagającej<sup>13</sup>.

W art. 16 ust. 2 upsid został umieszczony katalog enumeratywnie wymienionych przesłanek pozytywnych (pkt. 1 i 5 lit. a - b) oraz negatywnych (pkt. 2-4) zastosowania ulgi mieszkaniowej. W myśl art. 16 ust. 2 pkt. 1 w zw. z art. 4 ust. 4 upsid<sup>14</sup> ulga przysługuje podatnikowi posiadającemu obywatelstwo polskie lub obywatelstwo jednego z państw członkowskich Unii Europejskiej lub państw członkowskich EFTA – stron umowy o Europejskim Obszarze Gospodarczym. Nadto możliwe jest zastosowanie ulgi mieszkaniowej wobec podatnika mającego miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej lub na terytorium wskazanego wyżej państwa w chwili nabycia praw wymienionych w art. 16 ust. 1 upsid<sup>15</sup>.

Przesłanka wynikająca z art. 16 ust. 2 pkt. 5 lit a i b<sup>16</sup> upsid ustanawia kryterium zastosowania ulgi mieszkaniowej w postaci potwierdzonego okresu zamieszkiwania w nieruchomości (za pomocą meldunku na pobyt stały), a także kryterium okresu posiadania prawa do lokalu lub budynku mieszkalnego przez okres 5 lat. Początkiem biegu tego terminu jest:

- dzień złożenia zeznania podatkowego lub zawarcia umowy darowizny w formie aktu notarialnego – jeżeli w chwili złożenia zeznania lub zawarcia umowy darowizny nabywca zamieszkuje w nabytym lokalu lub budynku (co potwierdza meldunek na pobyt stały),
- dzień zamieszkania w nabytym lokalu lub budynku, potwierdzony meldunkiem na pobyt stały – jeżeli nabywca zamieszka i dokona zameldowania na pobyt stały w ciągu roku od dnia złożenia zeznania podatkowego lub zawarcia umowy darowizny w formie aktu notarialnego.

---

<sup>12</sup> Interpretacja indywidualna prawa podatkowego Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu z dnia 26 stycznia 2016 r., znak: IPPB2/4515-146/15-4/MZ („SIP MF”).

<sup>13</sup> Interpretacja indywidualna prawa podatkowego Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu z dnia 5 lipca 2012 r., znak: IBPBII/1/436-137/12/AA („SIP MF”).

<sup>14</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>15</sup> *Ibidem.*

<sup>16</sup> *Ibidem.*

Należy zauważyć, że przesłanka z art. 16 ust. 2 pkt. 5 lit. b upsid<sup>17</sup> będzie spełniona również w okolicznościach określonych w art. 16 ust. 8 upsid<sup>18</sup>, czyli w sytuacji gdy zbycie budynku lub lokalu mieszkalnego albo spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego miało miejsce przed rozpoczęciem zamieszkiwania, ze względu na konieczność zmiany warunków lub miejsca zamieszkania. Środki ze sprzedaży nieruchomości powinny być w całości przeznaczone na nabycie innego budynku lub lokalu mieszkalnego albo spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, albo budowę innego budynku lub lokalu w okresie 2 lat od zbycia. Dotyczy to również zbycia udziałów we wskazanych wyżej prawach. Na uwagę zasługuje okoliczność zmiany warunków lub miejsca zamieszkania – zdaniem organów podatkowych obiektywna konieczność ich zmiany powinna wynikać z przyczyn uniemożliwiających dalszą egzystencję w nabytej nieruchomości (np. choroba, zmiana miejsca pracy)<sup>19</sup>, wymuszonych nagłą i nieoczekiwaną sytuacją życiową<sup>20</sup>. Przesłanką taką może być okoliczność, że dotychczasowe warunki mieszkaniowe nie zaspokajają w należyty sposób potrzeb mieszkaniowych podatnika<sup>21</sup>. Na uwagę zasługuje fakt, że ustawodawca nie wymaga w tym przypadku zamieszkiwania przez określony okres czasu w zbywanej nieruchomości<sup>22</sup>.

Możliwość zastosowania ulgi związana jest nie tylko z wystąpieniem przesłanek pozytywnych, ale także z brakiem wystąpienia przesłanek negatywnych (art. 16 ust. 2 pkt. 2-4 upsid<sup>23</sup>). Zgodnie ze wskazanymi przepisami, podatnik pragnący skorzystać z ulgi nie powinien legitymować się:

- własnością innego budynku mieszkalnego lub lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomość, zaś w odmiennym przypadku podatnik zbędzie to prawo na rzecz zstępnych, Skarbu Państwa lub gminy w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia zeznania podatkowego albo zawarcia umowy darowizny w formie aktu notarialnego,
- spółdzielczym lokatorskim prawem do lokalu mieszkalnego, spółdzielczym własnościowym prawem do lokalu mieszkalnego lub wynikającym z przydziału spółdzielni mieszkaniowej: prawem do do-

---

<sup>17</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>18</sup> *Ibidem.*

<sup>19</sup> Interpretacja indywidualna prawa podatkowego wydana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie z dnia 3 września 2014 r., znak: IPPB2/436-374/14-2/MZ („SIP MF”).

<sup>20</sup> Interpretacja indywidualna prawa podatkowego wydana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy z dnia 14 października 2014 r., znak: ITPB2/436-161/14/TJ („SIP MF”).

<sup>21</sup> Wyrok NSA dnia 26 listopada 1998 r. o sygn. akt III SA 1587/97 („LEX” nr 38055).

<sup>22</sup> Rusinek M., *Komentarz do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz.U.06.222.1629)*, Warszawa 2007.

<sup>23</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

mu jednorodzinnego lub prawem do lokalu w małym domu mieszkalnym, zaś w razie dysponowania tymi prawami podatnik przekaze to prawo zstępnym lub do dyspozycji spółdzielni w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia zeznania podatkowego albo zawarcia umowy darowizny w formie aktu notarialnego,

- tytułem prawnym do lokalu lub budynku w postaci umowy najmu, zaś w odmiennym przypadku wskazana umowa zostanie rozwiązana w terminie 6 miesięcy od dnia złożenia zeznania podatkowego albo zawarcia umowy darowizny w formie aktu notarialnego.

Podkreślenia wymaga okoliczność, że przepisy ustawy przewidują możliwość skorzystania z ulgi w przypadku zbycia prawa do budynku lub lokalu mieszkalnego w terminie 5 lat od nabycia, niemniej taka sytuacja ma charakter wyjątkowy. W myśl art. 16 ust. 3 upsid<sup>24</sup> nabyty budynek lub lokal mieszkalny powinien być zajęty przez osoby trzecie. Wówczas zgodnie z art. 16 ust. 3 upsid<sup>25</sup> w zw. z art. 68 § 5 oraz art. 70 § 2 i § 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997r. ordynacja podatkowa<sup>26</sup> ulega zawieszeniu biegu terminu przedawnienia dla dokonania wymiaru podatku od spadków i darowizn.

W przypadku spełnienia wszystkich przesłanek pozytywnych, a także braku zaistnienia przesłanek negatywnych, instytucja ulgi mieszkaniowej może znaleźć zastosowanie w określonym stanie faktycznym. Na mocy art. 16 ust. 1 upsid<sup>27</sup> podatnik będzie w takim przypadku posiadał uprawnienie do pomniejszenia podstawy opodatkowania o czystą wartość wskazanych przez prawodawcę praw rzeczowych na nieruchomości do łącznej wysokości nieprzekraczającej 110 m<sup>2</sup> powierzchni użytkowej budynku lub lokalu mieszkalnego<sup>28</sup>, przy czym powyższa ulga przysługuje stosownie do wielkości udziału w przypadku nabycia części (udziału) budynku mieszkalnego lub lokalu albo udziału w spółdzielczym prawie do budynku mieszkalnego lub lokalu<sup>29</sup>. Należy przy tym zauważyć, że występujące w art. 16 ust. 1 upsid<sup>30</sup> pojęcie czystej wartości zostało zdefiniowane przez ustawodawcę w art. 7 ust. 1 upsid<sup>31</sup> w myśl którego czysta wartość to wartość nabytych rzeczy lub praw majątkowych po potrąceniu długów i ciężarów. Na

<sup>24</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>25</sup> *Ibidem.*

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997r. ordynacja podatkowa (Dz. U. 2016 poz. 1948).

<sup>27</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>28</sup> A. Hnatów, *Ulga mieszkaniowa w podatku od spadków i darowizn* [w:] A. Krzysztofek (red.) *Finansowanie działalności przedsiębiorstwa a społeczna odpowiedzialność biznesu*, Kraków 2014.

<sup>29</sup> Wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 15 stycznia 2013 r. o sygn. akt I SA/Rz 1080/12 („LEX” nr 674409).

<sup>30</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>31</sup> *Ibidem.*

uwagę zasługuje fakt, że ustawa zawiera definicję legalną powierzchni użytkowej. Zgodnie z art. 16 ust. 4 upsid<sup>32</sup> powierzchnią użytkową jest powierzchnia mierzona po wewnętrznej długości ścian pomieszczeń na wszystkich kondygnacjach (podziemnych i naziemnych, z wyjątkiem powierzchni piwnic i klatek schodowych oraz szybów dźwigów), przy czym w myśl art. 16 ust. 5 upsid<sup>33</sup> powierzchnie pomieszczeń lub ich części oraz część kondygnacji o wysokości w świetle od 1,40 m do 2,20 m zalicza się do powierzchni użytkowej budynku jedynie w 50%, zaś o wysokości mniejszej niż 1,40 m pomija się. Powyższe regulacje należy ocenić pozytywnie – ustawodawca nie tylko zadbał o precyzję użytych pojęć, ale także starał się zlikwidować wątpliwości interpretacyjne<sup>34</sup> wiążące się chociażby z kwestią zaliczania piwnic, szybów wind i zsypów do powierzchni użytkowej<sup>35</sup>. Logicznym rozwiązaniem przyjętym w ustawie jest zróżnicowanie możliwości zaliczenia niektórych pomieszczeń do powierzchni użytkowej w zależności od ich obiektywnej użyteczności.

Zgodnie z art. 207 § 1 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa<sup>36</sup> (dalej również: „o.p.”) organ podatkowy ustala zobowiązanie podatkowe w podatku od spadków i darowizn w drodze decyzji, uwzględniając obniżoną podstawę opodatkowania wskutek zastosowania ulgi mieszkaniowej z art. 16 ust. 1 upsid<sup>37</sup>. W przypadku gdy wskutek zastosowania wskazanej instytucji zobowiązanie podatkowe nie powstanie, organ ma obowiązek wydać decyzję umarzającą w myśl art. 208 § 1 o.p.<sup>38</sup> Należy mieć na względzie, że organ podatkowy może stwierdzić wygaśnięcie decyzji, jeżeli podatnik nie dopełnił przewidzianych w przepisach prawa podatkowego warunków uprawniających do skorzystania z instytucji ulgi mieszkaniowej (art. 258 § 1 pkt. 3 o.p.<sup>39</sup>) Do niniejszej kwestii odnosi się art. 16 ust. 7 upsid, zgodnie z którym nie stanowią podstawy do wygaśnięcia decyzji lub ustalenia zobowiązania podatkowego poniższe okoliczności:

- zbycie udziału w budynku lub lokalu mieszkalnym stanowiącym odrębną nieruchomość, albo w spółdzielczym własnościowym prawie do lokalu mieszkalnego na rzecz innego ze spadkobierców lub obdarowanych,

---

<sup>32</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>33</sup> *Ibidem.*

<sup>34</sup> Interpretacja indywidualna wydana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach z dnia 28 marca 2008 r., znak: IBPB2/436-70/07/AA („SIP MF”).

<sup>35</sup> Wyrok Naczelnego Sądu Administracyjnego z dnia 2 grudnia 1998r. o sygn. akt III SA 7365/98 („LEX” nr 674409).

<sup>36</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa (Dz. U. 2015 poz. 613 ze zm.)

<sup>37</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>38</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa, *op. cit.*

<sup>39</sup> *Ibidem.*

- zbycie budynku lub lokalu mieszkalnego stanowiącego odrębną nieruchomości (udziału w budynku lub lokalu), albo spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego (udziału w takim prawie), jeżeli było ono uzasadnione koniecznością zmiany warunków lub miejsca zamieszkania.

Zgodnie z art. 16 ust. 7 pkt. 1 upsid<sup>40</sup> podatnik może zbyć budynek lub lokal mieszkalny tylko na rzecz wąskiego kręgu podmiotów wskazanych przez ustawodawcę. Należą do niego współspadkobiercy oraz obdarowani wraz z podatnikiem w drodze tej samej umowy darowizny. *A contrario* wskazany przepis nie znajdzie zastosowania w sytuacji, gdy podatnik był jedynym spadkobiercą lub jedynym obdarowanym. Na uwagę zasługuje okoliczność, że nabywcą lokalu lub budynku mieszkalnego może być osoba zupełnie obca, co stoi w sprzeczności z wykładnią celowościową art. 16 ust. 1 upsid<sup>41</sup> i powoduje trudności w odczytaniu *ratio legis* uregulowania. Możliwość zastosowania w określonym stanie faktycznym wskazanego przepisu nie jest jednak obwarowana spełnieniem innych warunków, niż kryterium zaliczania się nabywcy do wskazanego przez ustawodawcę kręgu osób.

Inna sytuacja występuje w okoliczności określonej art. 16 ust. 7 pkt. 2 upsid<sup>42</sup>. Zgodnie ze wskazanym przepisem zbycie może zostać dokonane na dowolny podmiot, niemniej o spełnieniu przesłanki decyduje ziszczenie się dodatkowych warunków. Po pierwsze, zbycie musi być uzasadnione koniecznością zmiany warunków lub miejsca zamieszkania. Po drugie, środki pozyskane ze sprzedaży budynku lub lokalu mieszkalnego powinny być przeznaczone na nabycie innego budynku lub lokalu mieszkalnego albo spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, albo budowę innego budynku lub lokalu w okresie 2 lat od zbycia. Ponadto, łączny okres zamieszkiwania w zbytym i nabytym albo wybudowanym budynku lub lokalu nie powinien być krótszy niż 5 lat, co powinien potwierdzać fakt zameldowania na pobyt stały. *Ratio legis* wskazanego unormowania jest znacznie czytelniejsze – ustawodawca nie chce obciążać podatnika sankcjami, wynikającymi chociażby z art. 258 ust. 1 pkt. 3 o.p.<sup>43</sup> w przypadku gdy nie spełnia przesłanki z art. 16 ust. 2 pkt. 5 upsid<sup>44</sup>, jeżeli jest to podyktowane niespodziewanymi lub nagłymi zmianami jego sytuacji życiowej.

---

<sup>40</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>41</sup> *Ibidem.*

<sup>42</sup> *Ibidem.*

<sup>43</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa, *op. cit.*

<sup>44</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

## Podsumowanie

Przeniesienie prawa do nieruchomości na inny podmiot wywołuje wiele konsekwencji, w tym również na tle prawa podatkowego. Spełnienie warunków przedmiotowych i podmiotowych, określonych w art. 16 *upsid*<sup>45</sup> uprawnia podatnika do skorzystania z instytucji ulgi mieszkaniowej. Na uwagę zasługuje fakt, że zachowanie pięcioletniego okresu posiadania prawa do lokalu lub budynku mieszkalnego jest jedną z przesłanek pozytywnych zastosowania wskazanej ulgi, o czym stanowi art. 16 ust. 2 pkt. 5 lit a i b *upsid*<sup>46</sup>. Należy mieć na względzie, że organ podatkowy posiada kompetencję stwierdzenia wygaśnięcia decyzji, jeżeli podatnik nie dopełnił przewidzianych w przepisach prawa podatkowego warunków uprawniających do skorzystania z instytucji ulgi mieszkaniowej (art. 258 § 1 pkt. 3 o.p.<sup>47</sup>). W tej sytuacji podatnik może zachować prawo do ulgi, jeśli spełnia warunki określone w art. 16 ust. 7 *upsid*<sup>48</sup>. Szczególne obostrzenia pojawiają się przy warunku określonym w art. 16 ust. 7 pkt. 2 *upsid*<sup>49</sup>. Zgodnie z nim zbycie musi być uzasadnione koniecznością zmiany warunków lub miejsca zamieszkania. Ponadto środki pozyskane ze sprzedaży budynku lub lokalu mieszkalnego powinny być przeznaczone na nabycie innego budynku lub lokalu mieszkalnego albo spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego, albo budowę innego budynku lub lokalu w okresie 2 lat od zbycia, zaś łączny okres zamieszkiwania w zbytym i nabytym albo wybudowanym budynku lub lokalu nie powinien być krótszy niż 5 lat, co powinien potwierdzać fakt zameldowania na pobyt stały. Najbardziej uznaniowy charakter posiada przesłanka wystąpienia konieczności zmiany warunków lub miejsca zamieszkania. Zgodnie ze stanowiskiem organów podatkowych powinna mieć ona obiektywny charakter i być spowodowana nagłą sytuacją życiową, niezależną od podatnika, co ujęto w rozdziale.

Wprowadzono konieczność zawierania umowy pomiędzy spadkodawcą a nabywcą należącym do III grupy podatkowej w formie pisemnej z podpisem notarialnie poświadczonym, a także obostrzono znacznie warunki skorzystania z ulgi mieszkaniowej, dodając ograniczenia odpowiednimi terminami, a także nakładając dodatkowo obowiązek meldunkowy na pobyt stały. Przedstawione w niniejszym artykule rozważania prowadzą do wniosku, iż stan prawny uległ ogromniej modyfikacji, zaś istnienie dwóch stanów prawnych, które można zastosować obecnie ze względu na decydujący dla ulgi mieszkaniowej moment nabycia, może prowadzić do

---

<sup>45</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>46</sup> *Ibidem.*

<sup>47</sup> Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa, *op. cit.*

<sup>48</sup> Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn, *op. cit.*

<sup>49</sup> *Ibidem.*



wielu problemów występujących na gruncie interpretacyjnym oraz faktycznym.

## Literatura

- Babiarz S., Mariański A., Nykiel W., *Ustawa o podatku od spadków i darowizn. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska SA, Warszawa 2010.
- Hnatów A., *Ulga mieszkaniowa w podatku od spadków i darowizn*. [w:] A. Krzysztofek *Finansowanie działalności przedsiębiorstwa a społeczna odpowiedzialność biznesu*, AT Wydawnictwo, Kraków 2014.
- Ofiarski Z., *Ustawa o podatku od spadków i darowizn. Komentarz*, Wolters Kluwer Polska, Warszawa 2007.
- Rusinek M., *Komentarz do ustawy z dnia 16 listopada 2006 r. o zmianie ustawy o podatku od spadków i darowizn oraz ustawy o podatku od czynności cywilnoprawnych (Dz.U.06.222.1629)*, Warszawa 2007.

## Akty prawne

- Ustawa z dnia 28 lipca 1983 r. o podatku od spadków i darowizn  
(Dz. U. 2017 poz. 833 ze zm.)
- Ustawa z dnia 29 sierpnia 1997 r. ordynacja podatkowa  
(Dz. U. 2015 poz. 613 ze zm.)

## Orzecznictwo

- Wyrok NSA z dnia 26 listopada 1998 r. o sygn. akt III SA 1587/97 („LEX” nr 38055).
- Wyrok NSA z dnia 2 grudnia 1998 r. o sygn. akt III SA 7365/98 („LEX” nr 674409).
- Wyrok WSA w Rzeszowie z dnia 15 stycznia 2013 r. o sygn. akt I SA/Rz 1080/12 („LEX” nr 674409).

## Inne

- Interpretacja indywidualna wydana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi z dnia 12 stycznia 2016 r., znak: IPTPB2/4511-634/15-3/EC.
- Interpretacja indywidualna wydana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Łodzi z dnia 25 maja 2015 r., znak: IPPB4/4511-301/15-4/MS.
- Interpretacja indywidualna prawa podatkowego Dyrektora Izby Skarbowej w Poznaniu z dnia 5 lipca 2012 r., znak: IBPBII/1/436-137/12/AA.
- Interpretacja indywidualna prawa podatkowego wydana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Warszawie z dnia 3 września 2014 r., znak: IPPB2/436-374/14-2/MZ.
- Interpretacja indywidualna prawa podatkowego wydana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Bydgoszczy z dnia 14 października 2014 r., znak: ITPB2/436-161/14/TJ.
- Interpretacja indywidualna wydana przez Dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach z dnia 28 marca 2008 r., znak: IBPB2/436-70/07/AA.

INSTITUTION OF HOUSING RELIEF IN INHERITANCE TAX

*Summary*

*Unprofessional real estate trading is done mostly on the secondary market between the entities making the transactions not related to economic activity. The motive their operations legal is to provide yourself or your nearest adequate housing. On those grounds, the Polish legislator decided on a provision in the tax law institution which reduce or eliminate the tax obligation. Despite the application of those provisions in the current version of 01.01.2007 the housing relief confer a tax practice many problems of interpretation. The article presents this institution in Polish law and the practice of courts and tax office.*

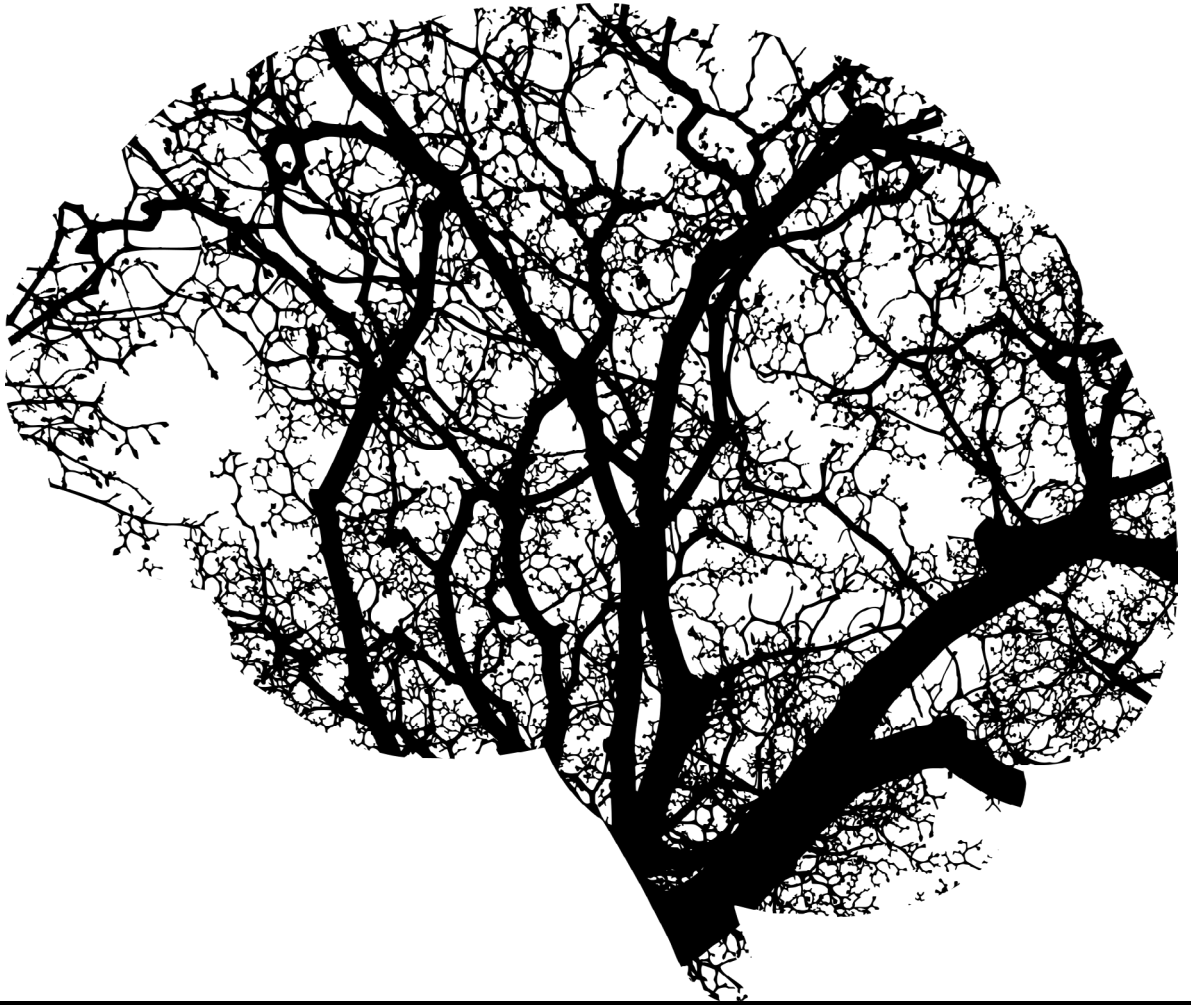
*Key words: sale of real estate, inheritance tax, housing relief.*

Autor

***mgr Anna Hnatów***

Uniwersytet im. Adama Mickiewicza  
w Poznaniu





eISBN 978-83-65374-22-6, ISBN 978-83-65374-23-3